

**WIADOMOŚCI**
wiadomosci.tvp.pl

KRAJ ■ ŚWIAT ■ GOSPODARKA ■ KULTURA ■ NAUKA I ZDROWIE ■ ROZMAITOŚCI ■ SPORT

TVP.PL > WIADOMOŚCI > KRAJ >

 SZUKAJ **POGODA**

09 lipca 2004 r.

temp. 23/31°C
ciśn. 991 hPa

wsch. 4:25, zach. 20:56

 Mapki -----> **NOTOWANIA**Indeksy i waluty
12:00 09-07-2004WIG 20 1.704,30
MIDWIG 1.686,21
WIG 23.791,45EUR 4,5305 PLN
USD 3,6674 PLN**REGIONY** Miasta -----> 

ostatnia aktualizacja: poniedziałek, 28 czerwca 2004 godz. 22:28

Podejrzany terapeuta

Jeden z najbardziej znanych polskich psychologów dziecięcych Andrzej S. został zatrzymany przez warszawską policję. W jego mieszkaniu i na pobliskim śmietniku znaleziono kilka tysięcy zdjęć pornograficznych, także z pornografią dziecięcą. Psycholog tłumaczy, że fotografie potrzebne mu są do pracy naukowej. Sprawę bada prokuratura.

Zastępująca szefa mokotowskiej prokuratury Anna Marcikowska nie chciała ujawnić szczegółów związanych z zarzutami. Powiedziała jedynie, że dotyczy one przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (rozdział 25 kodeksu karnego).

Znalezione w niedzielę zdjęcia przedstawiają nagie dzieci: dziewczynki i chłopców oraz dorosłych – opowiada oficer stołecznej policji. Większość pedofilskich zdjęć leżała na śmietniku, tuż obok osiedlowego przedszkola. Kiedy bawiące się dzieci zaczęły opowiadać rodzicom, co znalazły, ci zawiadomili policję. Kręcący się w pobliżu śmietnika domniemany właściciel zdjęć – psycholog Andrzej S., autor wielu książek o terapii dziecięcej – miał



Na osiedlowym śmietniku w pobliżu mieszkania psychoterapeuty, znaleziono kilkaset zdjęć pornograficznych, także z pornografią dziecięcą

Relacja filmowa:

VIDEO

INNE INFORMACJE

- Negocjacje ze szpitalami 09.07.2004
- Poznań: świadkowie znów nie przyszli 09.07.2004
- Chrońcie dzieci przed siecią 09.07.2004
- Zgoda Temidy na opłaty szpitalne 09.07.2004
- Uwaga, nawałnice! 09.07.2004
- NIK: zaniedbany gaz 08.07.2004
- Przeciąganie zdrowia 08.07.2004
- Wagner o Orlenie 08.07.2004
- Kolejny pedofil zatrzymany 08.07.2004
- Dwa dni, dwie tragedie 08.07.2004

WIĘCEJ

SPORT**TdF: Voeckler nowym liderem**

- Kadra Janasa wyleciała do USA
- Copa America: Argentyna gromi

WIĘCEJ

**MULTIMEDIA
GALERIE ZDJĘĆ****Marlon**



tłumaczyć, że fotografie potrzebne mu są do pracy naukowej.

Policja zdaje się jednak powątpiewać w wyjaśnienia Andrzeja S. – *Ma on charakterystyczne znamię. Pomimo że nie widać jego twarzy, to właśnie takie samo znamię odnaleźliśmy na zdjęciach z dziećmi* – mówi oficer policji.

Formalnie policja nie przedstawiła psychologowi żadnych zarzutów. Cały niedzielny wieczór był przesłuchiwany. W poniedziałek akta jego sprawy trafią do prokuratury, która zdecyduje, co dalej.

Andrzej S. to znany specjalista od terapii rodzin, autor wielu książek o rozwiązywaniu problemów wychowawczych z dziećmi. Wielokrotnie występował w mediach, jest autorem poradników psychologicznych.

Środowisko psychologów jest wstrząśnięte doniesieniami. Andrzej S. jest jednym z najbardziej znanych i poważanych autorytetów. Wielu psychologów uważa, że pojawienie się takiej informacji, jeśli nie ma na to wystarczających dowodów, może mieć niewyobrażalnie konsekwencje wobec osób, które korzystały z pomocy terapeuty.

aso, SWO

WCZEŚNIEJ NA TEN TEMAT:

- [Policja na tropie pornografów](#) poniedziałek, 07 czerwca 2004
- [Skandynawia: antypedofilska obława](#) wtorek, 25 maja 2004
- [Historyk rozpijał dzieci](#) piątek, 20 lutego 2004
- [Europejscy pedofile pod ostrzałem](#) środa, 11 lutego 2004
- [Seks na referendalnej stronie](#) niedziela, 25 maja 2003
- [Muzyk tylko szukał?](#) wtorek, 14 stycznia 2003
- [Katowice: pedofile na dworcu](#) środa, 02 października 2002



Brando – aktor wszech czasów

- [Kolorowe parady](#)
- [Europa wybiera parlament](#)

WARTO ZOBACZYĆ



Piraci wysokiej jakości
VIDEO

ZAPIS PROGRAMÓW

- VIDEO [Wiadomości 8 VII](#)
- VIDEO [Teleexpress 8 VII](#)
- VIDEO [Panorama 8 VII](#)

**WIADOMOŚCI**
wiadomosci.tvp.pl

KRAJ ■ ŚWIAT ■ GOSPODARKA ■ KULTURA ■ NAUKA I ZDROWIE ■ ROZMAITOŚCI ■ SPORT

TVP.PL > WIADOMOŚCI > KRAJ >

 SZUKAJ**POGODA**

09 lipca 2004 r.

temp. 23/31°C
ciśn. 991 hPa

wsch. 4:25, zach. 20:56

Mapki ----->

NOTOWANIAIndeksy i waluty
12:00 09-07-2004WIG 20 1.704,30
MIDWIG 1.686,21
WIG 23.791,45EUR 4,5305 PLN
USD 3,6674 PLN**REGIONY**

Miasta ----->



ostatnia aktualizacja: czwartek, 01 lipca 2004 godz. 21:09

Czy Andrzej S. działał sam?

Andrzej S. - przebywający od niedzieli w areszcie terapeuta - nie tylko molestował swoje ofiary, ale także wielokrotnie wykorzystywał je seksualnie – uważa prokuratura. Niewykluczone, że dotyczy to także jego pacjentów. Na razie trudno powiedzieć, czy Andrzej S. działał sam, mogła to być grupa osób. Prokuratura nie chce jednak ujawnić, ile dzieci zostało pokrzywdzonych i jak długo mogły być wykorzystywane przez terapeutę.

To, co w czasie śledztwa odkrywa prokuratura jest porażające. A to dopiero początek sprawy. Zarzuty są poważne, a dowody podobno niezbite. Jednymi z nich są zdjęcia, które w niedzielę znaleziono w śmietniku nieopodal domu Andrzeja S., a później także w jego mieszkaniu.

- To są zarzuty nieograniczające się tylko do udostępniania pornografii, przechowywania i utrwalania treści pornograficznych - mówi Alina Janczarska z Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Zarzuty, które prokuratura postawiła Andrzejowi S. to molestowanie i seksualne wykorzystywanie nieletnich, a nawet



Psycholog podejrzany jest o czynną pedofilię - obcowanie płciowe z dziećmi i wykorzystywanie swoich pacjentów (fot.PAP)

VIDEO

INNE INFORMACJE

- Negocjacje ze szpitalami 09.07.2004
- Poznań: świadkowie znów nie przyszli 09.07.2004
- Chrońcie dzieci przed siecią 09.07.2004
- Zgoda Temidy na opłaty szpitalne 09.07.2004
- Uwaga, nawałnice! 09.07.2004
- NIK: zaniedbany gaz 08.07.2004
- Przeciąganie zdrowia 08.07.2004
- Wagner o Orlenie 08.07.2004
- Kolejny pedofil zatrzymany 08.07.2004
- Dwa dni, dwie tragedie 08.07.2004

WIĘCEJ

SPORT**TdF: Voeckler nowym liderem**

- Kadra Janasa wyleciała do USA
- Copa America: Argentyna gromi

WIĘCEJ

**MULTIMEDIA
GALERIE ZDJEĆ****Marlon**



małych dzieci. Okazuje się, że niektóre z nich mogły być pacjentami terapeuty.

Teraz prokuratura sprawdza, czy ktoś jeszcze może być zamieszany w tę sprawę. - *Ona może mieć charakter rozwojowy. Bo nie wydaje się, by w tej sprawie chodziło tylko o Andrzeja S.* - mówi minister sprawiedliwości Marek Sadowski. Andrzej S. przebywa w warszawskim areszcie. Na razie pozostanie tu przez 3 miesiące.

- *Pedofile w hierarchii więziennej są na samym dnie, są pomiatani przez wszystkie inne grupy* - twierdzi seksuolog prof. Zbigniew Lew Starowicz. I dlatego są wyjątkowo strzeżeni. Na ogół ich współtowarzyszem w celi jest ktoś, kto niewiele o nich wie i niewiele też sam mówi o sobie.

- *Są grupy przestępców, których przestępstwa nie są szczególnie lubiane po jednej i po drugiej stronie muru. I takim osobom rzeczywiście zapewniamy bardzo szczególne warunki bezpieczeństwa* - deklaruje kpt. Luiza Sałapa, reprezentująca Centralny Zarząd Służb Więziennych.

Śledztwo w sprawie Andrzeja S. potrwa z pewnością kilka miesięcy. Prokuratura przesłuchiwała go już kilkakrotnie, a pytań wciąż jest wiele.

- *Niewątpliwie rzeczą pierwszoplanową jest ustalenie tożsamości ofiar przestępstwa* - mówi Janczarska.

Wszystkie dzieci będą musiały zeznawać w prokuraturze. Te przesłuchania będą bardzo trudne i bardzo wyczerpujące. Za pedofilię grozi do 10 lat więzienia.

Posłowie i specjaliści zastanawiają się, jak zmienić zapisy w kodeksie karnym, by jej zapobiec. W tej chwili są regulacje karne, które mówią na ile taki przestępca ma iść do więzienia, natomiast nie ma odpowiednich mechanizmów, które dawałyby możliwość leczenia. W Polsce jest 1400 osób skazanych lub tymczasowo aresztowanych za molestowanie seksualne nieletnich.

swo, asl



**Brando –
aktor wszech
czasów**

- Kolorowe parady
- Europa wybiera parlament

WARTO ZOBACZYĆ



**Piraci
wysokiej
jakości**

VIDEO

ZAPIS PROGRAMÓW

- VIDEO Wiadomości 8 VII
VIDEO Teleexpress 8 VII
VIDEO Panorama 8 VII


TVP.PL > WIADOMOŚCI > KRAJ >
POGODA

09 lipca 2004 r.

temp. 23/31°C

ciśn. 991 hPa



wsch. 4:25, zach. 20:56

Mapki ----->

NOTOWANIA

Indeksy i waluty

12:00 09-07-2004

WIG 20 1.704,30

MIDWIG 1.686,21

WIG 23.791,45

EUR 4,5305 PLN

USD 3,6674 PLN

REGIONY

Miasta ----->



ostatnia aktualizacja: czwartek, 08 lipca 2004 godz. 08:04

Andrzej S. przyznaje się do winy

Podejrzewany o pedofilię Andrzej S. - jeden z najbardziej znanych polskich psychologów - przyznał się do winy. Terapeuta zeznał w prokuraturze, że był chory od kilku lat i chciał to przerwać, dlatego wyrzucił zdjęcia nieopodal swojego domu. Andrzej S. 1,5 tygodnia temu został zatrzymany przez policję.

- Areszt na trzy miesiące
- Sądzenie pozostawcie sądowi
- Zdeformowany wizerunek patologii

- Nie mogę przytaczać fragmentów wyjaśnień podejrzanego. Mogę jedynie na tym etapie śledztwa powiedzieć, że podejrzany, składając wyjaśnienia, przyznał się do zarzucanych mu czynów i podjął pewną współpracę z organami prowadzącymi śledztwo - powiedziała szefowa Prokuratury Okręgowej w Warszawie Alina Janczarska.

Jak poinformowała Janczarska, prokuratura zarzuciła psychologowi utrwalanie i przechowywanie treści pornograficznych oraz udostępnianie dzieciom materiałów pornograficznych i przedmiotów mających taki charakter.



Andrzej S. sam wyrzucił fotografie, bo chciał, by zatrzymała go policja. Wiedział przecież o pedofilii niemal wszystko, bo właśnie swoich małych pacjentów uczył, jak chronić się przed ludźmi, którzy cierpią na tę chorobę

-VIDEO

INNE INFORMACJE

- Negocjacje ze szpitalami 09.07.2004
- Poznań: świadkowie znów nie przyszli 09.07.2004
- Chrońcie dzieci przed siecią 09.07.2004
- Zgoda Temidy na opłaty szpitalne 09.07.2004
- Uwaga, nawałnice! 09.07.2004
- NIK: zaniedbany gaz 08.07.2004
- Przeciąganie zdrowia 08.07.2004
- Wagner o Orlenie 08.07.2004
- Kolejny pedofil zatrzymany 08.07.2004
- Dwa dni, dwie tragedie 08.07.2004

WIĘCEJ

SPORT


TdF: Voeckler nowym liderem

- Kadra Janasa wyleciała do USA
- Copa America: Argentyna gromi

WIĘCEJ

MULTIMEDIA
GALERIE ZDJĘĆ

Marlon



- Kolejny zarzut dotyczy wielokrotnego doprowadzenia, przy wykorzystaniu stanu bezbronności małoletniego poniżej lat 15, do poddania się czynnościom seksualnym - powiedziała Janczarska. Prokuratura dotychczas nie chciała ujawniać szczegółów zarzutów tłumacząc, że będą one modyfikowane.

- Janczarska dodała, że prokuratura sprawdziła także, czy opinie Andrzeja S. były wykorzystywane w najpoważniejszych śledztwach prowadzonych w ostatnim czasie i dotyczących pedofilii. - *Mogę zapewnić, że w sprawach m.in. pedofilów z Dworca Centralnego i braci J. nie korzystaliśmy z opinii pana Andrzeja S.* - powiedziała.

Areszt na trzy miesiące

Prokurator podkreśliła zarazem, że nie może wykluczyć, iż w innych sprawach opinie psychologa były wykorzystywane. - *Z pewnością będziemy to sukcesywnie sprawdzać i podejmować w tym zakresie stosowne działania* - dodała.

Środowa „Rzeczpospolita” napisała, że Andrzej S. podczas zatrzymania powiedział policjantom, że wie wszystko o tej chorobie i nie miał już siły się ukrywać. Zdaniem jednego z funkcjonariuszy, Andrzej S. sprawiał wrażenie człowieka, który na to czekał i któremu ujawnienie całej sprawy przyniosło ulgę.

Zdjęcia z ostrą pornografią dziecięcą znaleziono w śmietniku, dosłownie kilka metrów od domu Andrzeja S. Psychoterapeuta przebywa w warszawskim areszcie i pozostanie w nim co najmniej trzy miesiące. Prokuratura sprawdza kolejne wątki sprawy, między innymi dziennik terapeuty, w którym opisane są spotkania z pacjentami. Niewykluczone, że już wkrótce uda się odczytać informacje z twardego dysku jego komputera.

Sądzenie pozostawcie sądowni

Przedstawiciele różnych środowisk - psychologowie, filozofowie i naukowcy wystosowali w środę list otwarty do mediów, w którym



**Brando –
aktor wszech
czasów**

- Kolorowe parady
- Europa wybiera parlament

WARTO ZOBACZYĆ



**Piraci
wysokiej
jakości**

VIDEO

ZAPIS PROGRAMÓW

- VIDEO Wiadomości 8 VII
- VIDEO Teleexpress 8 VII
- VIDEO Panorama 8 VII

zaapelowali do dziennikarzy o "większą odpowiedzialność za przekazywane treści i nieosądzanie przedwczesne osób jedynie podejrzanych". Apel ma związek ze sprawą psychologa Andrzeja S.

Pod listem podpisali się m.in. psychologowie Janusz Czapiński, Wojciech Eichelberger, Jacek Santorski oraz Andrzej Goszczyński - dziennikarz, dyrektor Obserwatorium Wolności Mediów i profesor Maria Szyszkowska - filozof, senator RP.



W czasie trwania konferencji do uczestników spotkania dotarła informacja o tym, że Andrzej S. przyznał się do zarzucanych mu czynów. Autorzy apelu podkreślili, że mimo takiego rozwoju sprawy, podtrzymują każde słowo listu

Autorzy pisma podkreślają, że prawo prasowe gwarantuje osobie, przeciwko której toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe ochronę jej danych osobowych i wizerunku. „Relacje zaprezentowane przez media drastycznie złamały ten przepis. Podanie informacji, iż zatrzymanym jest Andrzej S. - znany psycholog, psychoterapeuta, specjalista od terapii dzieci - jednoznacznie identyfikuje jego osobę” - czytamy w oświadczeniu.

Zdeformowany wizerunek patologii

Szczególne oburzenie sygnatariuszy listu wywołują przekazy telewizyjne, w których zaprezentowano w zbliżeniu zdjęcia Andrzeja S. z lekko tylko zamazaną twarzą oraz okładki jego książek.

- Niektóre media dość powierzchownie i sensacyjnie relacjonują zdarzenia związane z zatrzymaniem podejrzanego o pedofilię psychologa



- Niektóre media dość powierzchownie i sensacyjnie relacjonują zdarzenia związane z zatrzymaniem podejrzanego

Andrzeja S.; obudowują te relacje albo zmyślonymi, albo nieprawdziwymi informacjami - powiedział prof. Czapiński.

o pedofilii psychologa Andrzeja S.;
obudowują te relacje albo zmyślonymi,
albo nieprawdziwymi informacjami -
powiedział prof. Czapiński

Jego zdaniem, z powodu takich relacji mediów w świadomości społeczeństwa może powstać zdeformowany wizerunek jednej z najtrudniejszych społecznych patologii, jaką jest pedofilia. - *Ta deformacja polega na tym, że teraz przeciętny rodzic wyobraża sobie, że głównymi źródłami i miejscami zagrożenia dla ich dzieci są chóry, psychoterapeuci, kościół, kolonie letnie i szkoły w ogóle* - powiedział Czapiński.

aso, asl

WCZEŚNIEJ NA TEN TEMAT:

- [Czy Andrzej S. działał sam?](#) czwartek, 01 lipca 2004
- [Psycholog w areszcie](#) wtorek, 29 czerwca 2004

| Centrum Prasowe | Biuro Reklamy | Abonament | Serwis FOTO-PAT | Program dla prasy | Ogłoszenia |
| TVP3 Regionalna | TV Polonia | **WSZYSTKIE SERWISY TVP** >



© 2004 Copyright Telewizja Polska S.A. 00-999 Warszawa ul. J.P. Woronicza 17, wszelkie prawa zastrzeżone

KONTAKT





wp.pl > Wiadomości > Polska > Znany psycholog dziecięcy zamieszany w aferę pedofilską

Serwis wspólr

Strona główna Polska Świat Sport Gospodarka Ciekawostki Rozmowy Dnia Prasa UE W

Najnowsze

- » 16:40 Prezes PKN Orlen odwołany
- » 16:40 Kandydaci SLD i Samoobrony do sejmowej komisji ds. PKN Orlen
- » 16:35 Zasady przyznawania mieszkań policjantom niezgodne z konstytucją
- » 16:25 Informatyka wkracza w genetykę

w tej kategorii

- » 16:40 Prezes PKN Orlen odwołany
- » 16:40 Kandydaci SLD i Samoobrony do sejmowej komisji ds. PKN Orlen
- » 16:35 Zasady przyznawania mieszkań policjantom niezgodne z konstytucją



Poniedziałek, 28 czerwca 2004

Znany psycholog dziecięcy zamieszany w aferę pedofilską

IAR 07:30

Jeden z najbardziej znanych polskich psychologów dziecięcych Andrzej S. został zatrzymany przez warszawską policję, która znalazła w jego mieszkaniu i na pobliskim śmietniku kilka tysięcy zdjęć pornograficznych, także z pornografią dziecięcą.

Na ten temat

- » Prokuratura oskarża znanego psychologa Andrzeja S.



Mówi profesor Lew Starowicz



Zdjęcia przedstawiają nagie dzieci: dziewczynki i chłopców oraz dorosłych - opowiada oficer stołecznej policji. Większość pedofilskich zdjęć leżała na śmietniku, tuż obok osiedlowego przedszkola. Kiedy bawiące się dzieci zaczęły opowiadać rodzicom, co znalazły, ci zawiadomili policję. Kręcący się w pobliżu śmietnika, domniemany właściciel zdjęć - psycholog Andrzej S. - autor wielu książek o terapii dziecięcej - miał tłumaczyć, że fotografie potrzebne mu są do pracy naukowej.

Policja zdaje się jednak powątpiewać w wyjaśnienia Andrzeja S.: *Ma on charakterystyczne znamię. Pomimo że nie widać jego twarzy, to właśnie takie samo znamię odnaleźliśmy na zdjęciach z dziećmi* - mówi wstrząśnięty oficer.

Formalnie policja jeszcze nie przedstawiła psychologowi żadnych zarzutów. Cały niedzielny wieczór był przesłuchiwany. W poniedziałek akta jego sprawy trafią do prokuratury, która zdecyduje, co dalej.

Andrzej S. to znany specjalista od terapii rodzin, autor wielu książek o rozwiązywaniu problemów wychowawczych z dziećmi. Wielokrotnie występował w mediach, jest autorem poradników psychologicznych. (uk) [więcej w kategorii »](#)

Więcej informacji: [PEDOFILIA](#)

[Dodaj swoją opinię!](#) | [Drukuj z SAMSUNG](#) | [Wyślij znajomym](#)

Zdjęcia dnia



Mordobicie w klatce i inne zdjęcia

Raporty specjalne

- » [Irak dla Irakijczyków](#)
- » [Szczyt NATO w Stambule](#)
- » [Psycholog dziecięcy zamieszany w pedofilię](#)

Opinie (228)

- ⊞ [Ludzie obudźcie się !!!](#) (27) Nobody important 2004.06.28 08:17
- ⊞ [Pedofilów powinno się pozbawiać organów płciowych](#) (2) 2004.06.28 07:50
- ⊞ [Wszyscy faceci pracujący z dziećmi to pedofile.](#) (15) Taka prawda 2004.06.28 07:52

Ke Att

Sa All

- » [Gabinet Belki ma poparcie w Sejmie](#)
- » [Zmiany w PKN Orlen](#)
- » [Odszkodowania dla zabużan?](#)
- » [Afera sprzętowa Naumana](#)
- » [Rolnicy nie chcą dopłat?](#)

Sonda

Czy Irak stanie się krajem w pełni demokratycznym?

- ☐ [tak](#)
- ☐ [nie](#)
- ☐ [nie mam zdania](#)

[głosuj](#)

[Zobacz wyniki](#)

[wszystkie ankiety »](#)

- [trochę zwolnijcie, jutro zobaczycie swoje inicjały i co](#) 2004.06.28 14:32
- [manipulacja mediów](#) jasio 2004.06.28 14:31
- ⊞ [A czytał codziennie "Gazetę", taki porządny psycholog...](#) (4) 2004.06.28 08:12
- ⊞ [TO BYŁ DYZURNY PSYCHOLOG TVP I WYBORCZEJ](#) (5) hejat 2004.06.28 12:43
- [koniec](#) kuba 2004.06.28 14:24
- [Już wiadomo, kto o "tolerancję" woła i o co w tym chodzi... przykre](#) strasznie 2004.06.28 14:17
- [przestaniec szargac kolejny Autorytet Moralny !!!](#) cechna 2004.06.28 14:12
- ⊞ [TO BYŁ SPEC OD POLITYCZNEJ POPRAWNOSCI I WROG KOSCIOLA](#) (7) hydra 2004.06.28 12:49
- [dlaczego ukrywa się nazwiska największych przestępców pedofile, zabójcy,...itp.\)?...](#) Ślepa Sprawiedliwość 2004.06.28 13:58
- ⊞ [W europie pedofila za 5 lat będzie cacy./w dani jez można z 12 latkami/](#) (1) 2004.06.28 13:41
- [a reklamy ze słodkimi bobasami - te produkty są przyjaciółmi twojej pupy itp.](#) 2004.06.28 13:51
- [Takie "autorytety" twierdzą, że pedałstwo to nie choroba.](#) bond 2004.06.28 13:45

wątki zwinięte wątki rozwinięte pokazuj chronologicznie

[Dodaj opinię](#) | [Wszystkie opinie](#)

Teraz to Wy decydujecie o jakości i poziomie dyskusji pod artykułami. Użytkownicy sami wiedzą najlepiej co ich razi najbardziej w wypowiedziach innych Internautów i sami potrafią najlepiej zadbać o to, żeby podczas dyskusji nikogo nie obrażać. [Więcej informacji](#)

Wirtualna Polska nie ponosi odpowiedzialności za treść opinii. Przypominamy, że osoba zamieszczająca opinie zawierające treści zabronione przez prawo, wulgarne, obraźliwe, naruszające prawa Wirtualnej Polski S.A. lub innych osób albo naruszające zasady współżycia społecznego może ponieść za ich treść odpowiedzialność karną lub cywilną. [Więcej informacji](#)

[\[AD-IMG\]](#)

rozmowy głosowe i wideo, komunikacja z GG, czaty, konferencje, wiadomości głosowe i v

[O firmie](#) | [Informacje prasowe](#) | [Reklama](#) | [Biznes z WP](#) | [Skontaktuj się z WP](#) | [Praca](#) | [Prywatność](#)
[Zobacz wszystkie serwisy](#)

Copyright © 1995-2004 **Wirtualna Polska**

[Wc](#)

[Tw](#)
[Firi](#)

[L](#)

[F](#)

[F](#)

[Wybie](#)
[B](#)



[wp.pl](#) > [Wiadomości](#) > [Polska](#) > [Znany psycholog dziecięcy zamieszany w aferę pedofilską](#)

Serwis wspólr

[Strona główna](#) [Polska](#) [Świat](#) [Sport](#) [Gospodarka](#) [Ciekawostki](#) [Rozmowy Dnia](#) [Prasa](#) [UE](#) [W](#)

Nowy Peugeot 407

Wiadomości dnia

- » [Prezes PKN Orlen odwołany](#)
- » [LPR chce poznać zagraniczne konta polityków](#)
- » [Ziobro doniósł na szefa ABW](#)
- » [Wina Andrzeja S. "uprawdopodobniona"](#)
- » [Samoobrona chce szybszych procesów z mediami](#)
- » [Lepper w sytuacji "między katem a wypadkiem"](#)



Raporty specjalne

- » ["Afera PKN Orlen"](#)
- » [Psycholog dziecięcy zamieszany w pedofilię](#)
- » [Irak dla Irakijczyków](#)
- » [Szczyt NATO w Stambule](#)
- » [Gabinet Belki ma poparcie w Sejmie](#)
- » [Odszkodowania dla zabużan?](#)
- » [Afera sprzętowa Naumana](#)
- » [Rolnicy nie chcą dopłat?](#)



pożyczka gotówkowa

Opinie do wiadomości: [Znany psycholog dziecięcy zamieszany w aferę pedofilską](#)

[<< Poprzedni wątek](#) | [Następny wątek >>](#)

[Ukryj treści](#)

Ludzie obudźcie się !!! (27) Nobody important (2004.06.28 08:17)

Człowiek ten (niekoniecznie ten którego nazwisko padło) nie został uznany winnym, a Wy już postawiliście na nim krzyżyk. Więcej luzu i cierpliwości - od osądzania są odpowiednie instytucje. A jeśli okaże się niewinny to jak się będziecie czuli osądzając kogoś przez pomyłkę ? Ale to jest nasze społeczeństwo, najpierw kogoś powiesić a potem osądzić. Nie jestem jego obrońcą ani kimś komu zależy na jego wolności - chciałbym tylko aby ludzie zaczęli myśleć innymi kategoriami. Szkoda słów ...

Spis odpowiedzi:

Wielka Prawda Marcin (2004.06.28 13:21)

Ja widzę ,że to chyba spisek .Mam na myśli fakt,iż takie informacje są podsuwane publice by ja rozjuszyć i odwrócić uwagę od rzeczy ważnych a aktualnych(bieda ,bezrobocie).To nie pierwszy raz pojawiają się takie wiadomości,grające na ludzkich uczuciach(tych najsilniejszych).Są niejasne,szybko znikają z mediów,lecz swoje robią.Niech się każdy dobrze zastanowi ,czy ktoś nie podsuwa mu dawki agresji w "pigułce informacyjnej"

PALANCIE ON TEŻ BYŁ NA TYCH ZDJĘCIACH (2004.06.28 13:20)

>> ALE ON NIE MÓWI KONKRETNIE O TYM TYLKO OGÓLNIE O TENCENCJI DO OSĄDZANIA BEZ DOWODÓW. DArek

<mlody969@o2.pl> (2004.06.28 13:25)

jeśli posiadasz w domu zdjęcia porno z dziećmi do pracy naukowej,to ciebie zboczku też rozumiem (2004.06.28 12:41)

racja, racja (2004.06.28 12:32)

ale w takiej sytuacji trudno nie dać się ponieść emocjom i myśleć rozsądnie, za dużo tego obrzydlistwa ostatnio i ludzie tracą nerwy. nie wiem co się dzieje, czy to jakaś epidemia. i gdzie sumienie tych wykorzystujących swoją pozycję. przy takich skłonnościach , dysponując wiedzą, inteligencją powinni się leczyć. przecież to nie są prymitywy nie rozumiejące swoich czynów - ksiądz, dyrygent,broniący praw dzieci, psycholog, aktor. czy to jakaś psychoza, czy może oni wszyscy są wrabiani - ale przez kogo i dlaczego

po co mówić....niech księża w czarnych spodnicach i inni degeneraci robią to bezkarnie (2004.06.28 11:45)



Z

O

Z

W



BE

L

Ke
Att

Sa
All
Wc

Tw
Fir

L



Wybie
B



>> ale ten zboczek nie był księdzem, tylko członkiem SLD (2004.06.28 12:45)



>> >> nie dawno ksiądz się tłumaczył "opieka ojcowska" 6 dziewczynek.. (2004.06.28 14:24)



>> >> Członka to on miał, ale nie w SLD! (2004.06.28 13:31)



spoko, ksiądz za molestowanie 6 dziewczynek dostał 2/5 w zawiasie... ory (2004.06.28 11:41)

...czyli praktycznie tyle że za kradzież kury lub kaczkę. No i za 8 lat będzie dalej uczył dzieci religii...dalej będzie w niedzielę z ambony mówił o moralności, miłości i jaka lewica jest bee... Biedak, trafi tylko do innej parafii. Ale kara go spotkała za to.



nie sądzcie.... pedagog <klio33@poczta.fm> (2004.06.28 11:21)

Nie sądzcie, od tego jest sąd, a nie prasa i opinia publiczna. Nie wiem, czy A. S. jest winny, czy nie. Wywoływanie afery nie służy nikomu, także szeroko rozumianemu zdrowiu psychicznemu naszego społeczeństwa. I tak upadło już wiele autorytetów, a Wy jak hieny....



tacy jesteście!!!!!!!!!!!!1 ewa (2004.06.28 11:05)

można się było domyśleć, co trzeci facet ma skłonności pedofilskie, faceci to zwierzęta!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!



>> piszesz tak, bo żaden facet na Ciebie nie leci...? Upssss....co za strata (2004.06.28 11:49)



jakby to chodziło o twoje dziecko????? gosia (2004.06.28 11:01)

ciekawe co byś gadała jakby na tych zdjęciach było twoje dziecko? chyba że też to lubisz???



>> KURDE!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! DArek <mlody969@o2.pl> (2004.06.28 13:21)

PRZECIEŻ ON JEGO NIE BRONI, ON TYLKO TŁUMACZY ŻE NIE UDOWODNIONO MU JESZCZE WINY. JEŻELI NA TYCH FOTKACH BYŁO MOJE DZIECKO TO CHCIAŁBYM WIEDZIEĆ CZY TEN CZŁOWIEK JEST WINNY. JEŻELI BY BYŁ TO DOPIERO POTEM BYM MU 'NAPROSTOWAŁ TOK MYŚLENIA'



>> >> pewnie, czekał byś ze 2-3 lata na proces a potem apelacje a potem kasacje.. (2004.06.28 14:23)

...i czekał byś tak z 5-7 lat...a on w tym czasie molestował by kolejne dzieci. W takich wypadkach trzeba wsadzać dewiatów za kraty i spokojnie prowadzić proces.



tak tak dismos (2004.06.28 10:57)

to pewnie krecia robota kolegów z konkurencji ;-)) A zdjęcia nie były jego ;-)) A w ogóle to pedofilia nie jest ohydliwym zbrodniem tylko inną orientacją seksualną i trzeba być tolerancyjnym, bo jak nie to w rzyja ;-)))



[<< Poprzedni wątek](#) | [Następny wątek >>](#)

[Ukryj treści](#)

Uwaga:

Jeśli uważacie, że którakolwiek z opinii narusza obowiązujące zasady, normy prawne, netykietę, propaguje przemoc, jest wulgarna, wzywa do nienawiści na tle religijnym, rasowym, czy wyznaniowym, lub jest po prostu obrzydliwa - zgłóście ją do moderacji - 

Teraz to Wy decydujecie o jakości i poziomie dyskusji pod artykułami. Użytkownicy sami wiedzą najlepiej co ich razi najbardziej w wypowiedziach innych Internautów i sami potrafią najlepiej zadbać o to, żeby podczas dyskusji nikogo nie obrażać.

[Więcej informacji](#)

Wirtualna Polska nie ponosi odpowiedzialności za treść opinii. Przypominamy, że osoba zamieszczająca opinie zawierające treści zabronione przez prawo, wulgarne, obraźliwe, naruszające prawa Wirtualnej Polski S.A. lub innych osób albo naruszające zasady współżycia społecznego może ponieść za ich treść odpowiedzialność karną lub cywilną. [Więcej informacji](#)

[\[AD-IMG\]](#)

rozmowy głosowe i wideo, komunikacja z GG, czaty, konferencje, wiadomości głosowe **i v**

[O firmie](#) | [Informacje prasowe](#) | [Reklama](#) | [Biznes z WP](#) | [Skontaktuj się z WP](#) | [Praca](#) | [Prywatność](#)
[Zobacz wszystkie serwisy](#)

Copyright © 1995-2004 **Wirtualna Polska**

Lokata Progres - gwarancja stałego oprocentowania w każdym 3-miesięcznym okresie!

VOLKSWAGEN BANK direct
www.vwbankdirect.pl ☎0801 16 16 16

Wiadomości:

Kraj

Świat

UE

Gospodarka

Sport

Kultura

Nauka

Fotograf

Gazeta Wyborcza

Gazeta.pl > Gazeta Wyborcza > W najnowszym numerze GW

Wt

Opinie
Świąteczna
Arka Noego
Gazeta
Środkowoeuropejska
Duży Format
Wysokie Obcasy

Kraj

Wiadomości lokalne

Świat

Unia Europejska

Gospodarka

Sport

Kultura

Nauka

Fotografie

Szkola z klasą

Na papierze

Skany 1 i 2 strony
Wyborczej

Ogłoszenia Aaaby.pl

Automoto
Praca
Nieruchomości

Serwisy regionalne

Warszawa
Białystok
Bydgoszcz
Częstochowa
Gorzów Wlkp.
Katowice
Kielce
Kraków
Lublin
Łódź
Olsztyn
Opole
Płock
Poznań
Radom
Rzeszów
Szczecin
Toruń
Trójmiasto

Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące

■ Piotr Machajski 28-06-2004 , ostatnia aktualizacja 28-06-2004 19:43

Prokuratura postawiła zarzuty Andrzejowi S., znanemu warszawskiemu terapeutce. A sąd aresztował go na trzy miesiące.

Prokuratura nie chce zdradzić, co dokładnie zarzuca S., u którego w niedzielę w mieszkaniu oraz na śmietniku nieopodal jego kamienicy znaleziono kilkaset zdjęć, w tym zawierających pornografię dziecięcą.

- Chodzi o zarzuty z XXV rozdziału kodeksu karnego - mówi ogólnie Alina Janczarska, szefowa warszawskiej prokuratury okręgowej. Czy podejrzany się przyznał? - Na to pytanie także nie mogę odpowiedzieć.

Rozdział XXV kodeksu karnego to „przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości”. W grę wchodzi takie przestępstwo, jak: • pedofilia (grozi za to do dziesięciu lat więzienia), • utrwalanie dziecięcej pornografii (do dziesięciu lat więzienia), • rozpowszechnianie takiej pornografii (do pięciu lat więzienia).

Andrzej S. to jeden z najbardziej znanych polskich psychologów. Autor cenionych książek i poradnik komentator w mediach. Od wielu lat zajmował się również terapią rodzinną oraz terapią dzieci i m prowadził w swoim mieszkaniu.

- Jestem zszokowana. Jego książki i artykuły były dla mnie biblią w wychowaniu dzieci. Pisał napr poradniki. Poleciłabym go każdemu rodzicowi - mówi dziennikarka jednego z pism dla rodziców.

Problemy S. zaczęły się od anonimowego telefonu. Ktoś zawiadomił policję, że na śmietniku w ce zdjęcia z pornografią dziecięcą. Gdy policjanci przeszukiwali śmietnik, zauważyli w pobliżu mężczy się ich pracy. Skojarzyli, że to on jest na niektórych zdjęciach. Okazało się, że to Andrzej S. Policj mieszkaniu, w kamienicy obok śmietnika. Tam znalazła kolejne zdjęcia z pornografią dziecięcą, c ROM. Według policjantów na jednym ze zdjęć pornograficznym widać rękę S. z charakterystyczny Prokuratura nie chce tego komentować. I nie zdradza, co dokładnie jest na fotografiach. Według r informacji S. tłumaczył śledczym, że zdjęcia były mu potrzebne do pracy naukowej.

Dla Gazety

prof. Jan Tylka, krajowy konsultant ds. psychologii klinicznej

Do pracy z dziećmi na pewno tego rodzaju zdjęcia nie są potrzebne, natomiast czy do opracowań wiem. Przeważnie wykłady na zjazdach naukowych ilustrowane są materiałem zdjęciowym, w taki zakrywa się twarz pacjenta. Mogę sobie wyobrazić, że gdyby taki był temat zjazdu, to być może n mogłyby służyć pokazaniu technik molestowania seksualnego. Jednak nie znam zainteresowań b.

Dariusz Wasilewski, Centrum Psychoprofilaktyki i Terapii

ZOBACZ TAK

- PTP zawiesi psychologowi 06-04, 14:44)
- Lew-Starowi sprawą Andrzej 09:50)
- Andrzej S. p porno-zdjęć (2
- Znany psych porno-zdjęcia

Wrocław
Zielona Góra

Usługi

Archiwum
Prenumerata
Newslettery

O Gazecie
Wyborczej

Redakcja
Reklama w Gazecie
Ogłoszenia
Nekrologi
Wydania lokalne
Dodatki tematyczne
O firmie
Napisz do nas

Zdjęcia pornograficzne można znaleźć w internecie, nie trzeba ich robić samemu. Jeśli on sam robił do celów naukowych, to jest to niedopuszczalne. Jeśli to wszystko prawda, to S. jest przestępcą, a przestępstwa jest szczególnie wstrętne. To wielki szok, S. uchodził za bardzo dobrego terapeutę i opinii. Ta spawa uderzy w całe środowisko i podważy zaufanie do psychotherapeutów.

LEXMARK

Wersja do druku



Wyślij znajomym



Wasze opinie (376)

+ DODAJ swo

- Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące Gość: zy, 28.06.2004 19:56
Jak miała na imię ta co Samsonowi obciela włosy?

Poleć ten adres swoim znajomym | **Ustaw** ten serwis jako Stronę Startową | **Dodaj** tę stronę do Ulubionych | **Zgłoś** problem lub błąd

Gazeta.pl: [Wiadomości](#) • [Gospodarka](#) • [Sport](#) • [Praca](#) • [Dom](#) • [Auto](#) • [Film](#) • [Kobieta](#) • [Twoje miasto](#) • [Ogłoszenia](#)
[Czat](#) • [Forum](#) • [Katalog](#) • [Poczta](#) • [Randki](#) • [Usenet](#)

net **gazeta.pl**

020 9338

Łącz się z inter

Copyright © Agora SA • **O nas** • Informacje prasowe • **Reklama u nas** • Ogłoszenia • Ochrona prywatności • Kontakt • Mapa serwisu



IBM Polska



Serwery IBM

PTP zawiesi certyfikaty psychologowi Andrzejowi S.

■ IAR 29-06-2004, ostatnia aktualizacja 29-06-2004 15:20

Polskie Towarzystwo Psychologiczne prawdopodobnie zawiesi certyfikaty psychologa i psychoterapeuty wydane Andrzejowi S, którego wczoraj sąd aresztował na trzy miesiące pod zarzutami dotyczącymi pedofilii i pornografii dziecięcej.

Poinformowała o tym przewodnicząca Towarzystwa Małgorzata Toeplitz -Winiewska. Dodała, że nie ustalono jeszcze terminu spotkania Zarządu Głównego Towarzystwa, który ma zająć się tą sprawą.

Małgorzata Toeplitz-Winiewska powiedziała, że Towarzystwo może wykluczyć osobę postępującą nieetycznie z własnego grona, ale nie może wykluczyć jej z zawodu. Wyjaśniła, że nie działa jeszcze pozwalająca na to ustawa o zawodzie psychologa, która wejdzie w życie dopiero w 2006 roku.

Małgorzata Toeplitz -Winiewska powiedziała, że członkowie Towarzystwa są zaniepokojeni i wstrząśnięci informacjami o zatrzymaniu i aresztowaniu Andrzeja S. Dodała, że w jej ocenie postawienie zarzutów i aresztowanie Andrzeja S zachwiało zaufaniem do całego środowiska psychologów i psychoterapeutów, a nie tylko do podejrzanego.

Zaapelowała jednak o nieosądzanie Andrzeja S przed wydaniem wyroku przez sąd karny.

IAR

Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.

gazeta.pl

■ IAR 29-06-2004, ostatnia aktualizacja 29-06-2004 10:03

Profesor Zbigniew Lew-Starowicz uważa, że zdjęcia nagich dzieci, własność warszawskiego psychologa, oskarżonego o pedofilię Andrzeja S., najprawdopodobniej nie służyły do pracy naukowej. Tak twierdzi oskarżony.

"Do pracy naukowej wystarczy seria bardzo typowych zdjęć. Pedofilia jest bardzo dobrze opisanym zagadnieniem. Piśmiennictwo, również fotograficzne, jest w tym zakresie bardzo duże" - podkreślił profesor Lew-Starowicz.

Gość radiowej Trójki przyznał, że jest wstrząśnięty postawieniem przez prokuraturę zarzutów Andrzejowi S. Przyznał, że sam posyłał mu swoich pacjentów, ale nigdy nie usłyszał niczego, co mogłoby wzbudzić jego niepokój.

Zdaniem Lwa-Starowicza, jeśli potwierdzą się zarzuty postawione Andrzejowi S., nie musi oznaczać to, że dzieci znajdujące się na zdjęciach psychologa były jego pacjentami. Seksuolog uważa, że Andrzej S. mógł nie wchodzić w relacje seksualne ze swoimi pacjentami i prowadził podwójne życie. "Gdyby wykorzystywał tych małych pacjentów to byłaby koszmarna rzecz. Obok rodziców, terapeuta i ksiądz są traktowani jako osoby największego zaufania" - zaznaczył Lew-Starowicz.

IAR

forum :: gazeta.pl



Fora prywatne | Fora regionalne | Moje forum | Wyszukiwarka | Pomoc | [Zaloguj się](#)

Gazeta.pl > Forum > Aktualności

Wt

Kraj



+ dodaj do

Sortuj:

- [Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.](#) IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: asa 29.06.2004 10:24 [odpowiedz na list](#)

Obok rodziców, terapeuta i ksiądz są traktowani jako osoby największego zaufania"

juz nie są

- [Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.](#) IP: *.tarnowiec.sdi.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: j 29.06.2004 10:27 [odpowiedz na list](#)

Nic nie wzbudzało niepokoju?! A potępienie w czambuł szkoły i sądy przez niego głoszone bardziej przypominały wy z sekty niż opinie psychologa.

- [Re: Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.](#) IP: *.gdynia.mm.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: maruda 29.06.2004 10:40 [odpowiedz na list](#)

Gość portalu: j napisał(a):

> Nic nie wzbudzało niepokoju?! A potępienie w czambuł szkoły i sądy przez niego
> głoszone bardziej przypominały wypowiedzi guru z sekty niż opinie psychologa.

Bo należy wierzyć też sobie, a nie tylko profesorskim tytułom. A AS wzbudzał we mnie wyjątkową niechęć, tak osobowością, jak i opiniami.

- [Samson jest wporzo!, on niczego zlego nie zrobił.](#) IP: *.warszawa.sdi.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: Pan Henio 29.06.2004 10:54 [odpowiedz na list](#)

- [Co teraz powiedzą te panie dziennikarki z jedyńki](#) IP: 82.160.30.*

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: antypedofil 29.06.2004 11:44 **odpowiedz na list**

które tak często pytały to bydle o zdanie ? (pani magda olszewska czy pani rosloniak)

- **LEW-STAROWICZ NASTĘPNY PODEJRZANY !** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Obserwuj_uważnie. 29.06.2004 11:57 **odpowiedz na list**

... terapeuta i ksiądz są traktowani jako osoby największego zaufania - za wyjątkiem Lwa-Starowicza, który jest odpowiedzialny (razem z TV), za zamęt w głowach młodzieży szkolnej.

- **Re: Co teraz powiedzą te panie dziennikarki z jed** IP: *.ssmb.com

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: tata 29.06.2004 15:27 **odpowiedz na list**

ciekawe co u tych pan lezy na smietniku

- **Re: Samson jest wporzol, on niczego zlego nie zro** IP: *.wesola.sdi.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: falafel 29.06.2004 12:13 **odpowiedz na list**

a co może poręczysz za niego? a może sam z nim cos tam razem robiłeś i szkoda ci kolegi teraz. Uważam że nie można jeszcze mówić winny albo nie winny. Niech to orzeknie sąd, a nie wy ludzie.

Swoją drogą jeśli faktycznie to robił z tymi biednymi dziećmi to jest skaaaandal totalny. ja miałem kiedyś z nim jakiś wykład. Wydawał soe profesjonalny i to był mądry facet. A tu nagle taka historia. Trudno uwierzyć. Ale czekam na wyrok sądu. Nie osądzam wcześniej.
Falafel

- **Re: Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.** IP: 81.15.189.*

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: JerzyZ 29.06.2004 17:21 **odpowiedz na list**

To sprytny wywód; potępienie współczesnej szkoły równa się pedofilii. W ten bardzo znany z przeszłości sposób można zamknąć usta wszystkim krytykom szkoły, Kościoła czy Partii.

A co do A. S. to jego przenikliwe i celne uwagi wzbudzały konsternację wśród mieszkańców Ciemnogrodu. Nic dziwnego, że teraz nie ukrywają zadowolenia i satysfakcji.

- **Re: Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.** IP: *.warszawa.sdi.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: D. 29.06.2004 10:33 **odpowiedz na list**

To jakieś szaleństwo!

Dlaczego nikt się nie zastanawia nad tym, że jakoś ofiar nie widać? Gdzie skargi oburzonych rodziców, którym słynny A.S. prostował dzieci? Przecież coś takiego jak skłonności pedofilne, nie da się długo utrzymać w tajemnicy! Widzieliby to i pacjenci (dzieci instynktownie czują że w zachowaniu dorosłego coś jest nie tak), to by się rozniosło migiem. Nie mówiąc o tym, że jeśli facet publikował, to ta jego skłonność i tu byłaby widoczna (no i fakt, że szklane kulki specjalnie na jego korzyść nie przemawiają, ale z drugiej strony to, co w fantazji i na kartach książki, nie musi mieć przełożenia na rzeczywistość). No i ostatnia rzecz: jeśli jest psychoterapeutą, to sam musiał przechodzić psychoterapię - czy naprawdę nikt by tej skłonności nie rozpoznał? Ani jego psychoterapeuta, ani koledzy po fachu???
Niestety, przed psychoterapeutą nie ukryje się nic, choćby się bardzo mocno chciało coś ukryć!

- **Szaleństwo czy nie, ludzie nie zajmują się ABW i**

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

nowytor 29.06.2004 10:42 **odpowiedz na list**

Barcikowskim. A to jest najważniejsze.

Nowy

--

>>>Widzisz grę, a nie dostrzegasz istoty rzeczy<<<

"Jesteście jak intelektualne wydmuszki nic poza tym" - towarzysz prezydent w Słupsku do eurosceptyków.

"Gdzie Miller nie może, tam Michnika pośle"

- **Re: Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.**

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

superspec 29.06.2004 10:34 **odpowiedz na list**

Psycholog zwariował. Smutne. Szkoda jego ofiar.

- **NAUCZYŁ STAROWICZ PEDOFILA FOTOGRAFII** IP: *.sympatico.ca

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: MEDYCYNĄ HEBRAJSKĄ 29.06.2004 10:37 **odpowiedz na list**

Te wszystkie psychologię to zawracanie głowy i yupy. Nic lepszego nie wymyslono jak mama co przytuli a ojciec jak da klapsa.

- **A skąd się wzięły te zdjęcia na śmietniku????** IP: *.aster.pl / *.aster.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: pawel 29.06.2004 10:48 **odpowiedz na list**

Dla mnie bardzo zadziwiające jest to, jakim cudem te zdjęcia w ogóle się znalazły na tym śmietniku. Czyżby pan S. był taki bezmyślny i sądził, że nikt ich tam nie odnajdzie, a może ktoś je tam podrzucił? Dziwne, doprawdy dziwne. Szkoda mi tych dzieci...

- **Sam je wyrzucił** IP: *.plock.sdi.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Osa 29.06.2004 10:58 **odpowiedz na list**

prawdopodobnie sam je pomyłkowo wyrzucił (Pan Bóg tak karze, że rozum odbiera), a świadczy o tym to, że kiedy się zorientował co zrobił to poszedł na ten śmietnik, ale było już za późno, ponieważ była już policja.

- **Re: Sam je wyrzucił - BARDZO DZIWNE !** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Kto_zna_drugie_dno 29.06.2004 12:02 **odpowiedz na list**

Ciekawe kto go wrabia. Przecież wiadomo, że człowiek ten używał niszczarki dokumentów i nigdy nie wywalał całych, niepociętych dokumentów.

- **Re: Sam je wyrzucił - BARDZO DZIWNE !** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Jon 29.06.2004 14:27 **odpowiedz na list**

Myślę, że sprawa jest bardzo prosta. Ktoś z jego otoczenia nie mógł patrzeć na jego wyczyny i zrobił mu kuku wyrzucając fotki do śmietnika. Wystarczyło je odpowiednio wyrzucić, by ktoś je zobaczył i powiadomił odpowiednie służby. Takiej sprawy nie da się długo ukrywać i ciszę się, że coraz częściej takie sprawy są ujawniane. Teoria z wrabianiem go rozbawiła mnie do łez :o) Próba odzyskania fotek przez Pana S. była żalosna, ale w takiej sytuacji rzeczywiście można stracić głowę :o) Pan S. swą pracę naukową będzie mógł spokojnie dokończyć w celi ;o)

- **Obok rodziców, terapeuta i ksiądz są traktowani...** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: ki 29.06.2004 10:51 **odpowiedz na list**

...jako największe ZAGROŻENIE

- **Re: Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.** IP: *.warszawa.sdi.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: wrrrr 29.06.2004 11:04 **odpowiedz na list**

A skąd do cholery Starowicz wie, co na tych zdjęciach jest? I czy to nie są fotomontaże?

Uważam, że sprawa albo jest jakąś ohydą prowokacją, być może w celu odwrócenia uwagi od innych problemów. Lub też po prostu w celu pozbycia się osoby, która głosi rebelianckie poglądy o szkole, systemie edukacji itp.

- **Re: Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.** IP: *.w81-49.abo.wanadoo.fr

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: pr 29.06.2004 11:05 **odpowiedz na list**

Dopoki przewod sądowy nie dowiodł mu winy, wszelkie komentarze na temat winy psychologa AS są bezpodstawne.

- **CALOSC ZBYT PIEKNA, A HISTORIA ZA PROSTA...** IP: 62.233.232.*

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: james mason 29.06.2004 11:14 **odpowiedz na list**

wiec historia wyglada tak: ktos zadzwonil anonimowo, ze na smietniku sa porno-fotki, policja przyjechala i... zwinela akurat wtedy krecacego sie tam slynnego psychoterapeute od dzieci i rodzin. a fotki byly oczywiscie pedofilskie. brawo! ciekawe kto uwierzy w te brednie.... przeciez to sie tak kupy trzyma, ze az sie nie trzyma. wszystkich serdecznie pozdrawiam.

- **Re: CALOSC ZBYT PIEKNA, A HISTORIA ZA PROSTA...** IP: *.jasien.net

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: ryba 29.06.2004 11:23 **odpowiedz na list**

problem polega na tym , że informacja jest tak sprzedawana ze juz wszyscy tykneli..np. w Faktach na TVN informacje zakończono stwierdzeniem : " nie wiadomo jeszcze czy A.S działał sam czy w wiekszej siatce pedofilskiej"...wnioski z tak podanej informacji - pedofilem juz na pewno jest tylko nie wiadomo czy sam czy z kims...A tak naprawde nie wiadomo przeciez jaka byla , o ile , jego rola w tym wszystkim.
Dziwne ze nie kończą równie głupim stwierdzeniem ..nie wiadomo czy i jaką pastą podejrzany myje zęby....
przyznam że barrrrdzo bym nie chciała żeby to była prawda, więc może odkręcamw w drugą strone. Pytasz kto w taka bajeczke uwierzy...już wierzą ...

- **"AUTORYTETY""AUTORYTETY""AUTORYTETY"** IP: 213.17.204.*

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: jac 29.06.2004 11:20 **odpowiedz na list**

"AUTORYTETY" MORALNE, Autorytety ekonomiczne???? Autorytety medialne!!!!!!

ILEŻ MAMY TAKICH FAŁSZYWYCH PROROKÓW W NASZYCH MEDIACH???
Ile zakłamanych polityków, psychologów, ekonomistów, redaktorów????

WSTYD DLA MEDIÓW, WSTYD DLA NARODU, KTÓRY WIERZY TYM MEDIOM

- **W fałszywych mediach występują fałszywe autorytety** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Potrzeba_zmian! 29.06.2004 11:52 **odpowiedz na list**

..

- **Re: W fałszywych mediach występują fałszywe autor** IP: *.wesola.sdi.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: fałafel 29.06.2004 12:19 **odpowiedz na list**

nie przesadzaj. Bo się zaraz okaże że kamel i kraśko podczas wyścigu paryż

Dakar spali ze sobą, a durczok zjada psy na surowo itd. Popadłeś chłopie w psychozę, że każdy z TV to jakiś zbok lub inny przestępca. Choc z drugiej strony taki facio kwiatkowski, stary komuch, jest w TV od zawsze. Nie zwrócił nagrody (bardzo dużo kasy) i jest bardzo polityczny w programie politycznym, gdzie powinien być ktoś z dystansem do wszystkich. (on oczywiście eseldolizuje się).

Falafel

- **Re: W fałszywych mediach występują fałszywe autor** IP: 213.17.204.*

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: jac 29.06.2004 12:34 **odpowiedz na list**

Nie chodzi mi nawet o dziennikarzy (choć i ci robia czasami za "mądrych". Popatrz na zapraszanych "ekspertów". I to nie tylko psychologów, ale ekonomistów, prawników, europeistów, i różnych klientów od wszystkich mądrości. Wmówią narodowi wszystko, na co jest zapotrzebowanie. Tylko czyje zapotrzebowanie???

Nie widzisz tego??

A popatrz choćby ostatnio na nagonkę na Kaczyńskiego za paradę gejów. Popatrz ile autorytetów próbuje nas nazwać ZAŚCIANKIEM, CIEMNOGRODEM ITP Oczywiście robią to w sposób zakamuflowany przedstawiając jakieś super teorie, supertrendy.

A popatrz na ekspertów ekonomii, którzy osmieszają każdego, kto powie złe słowo o Balcerowiczu.

A popatrz jak eksperci przedstawiali nam UE i co z tego wychodzi?? I ja nawet nie jestem przeciwko UE, ale tylko przeciwko kłamstom o UE. A pamiętasz, jak eksperci osmieszali wszystkie wątpliwości eurosceptyków.

A popatrz na wielkiego eksperta KOMUNIZMU nijakiego Wiatra (tatuś i synuś), zobacz jak im zmieniają się poglądy w zależności od nomen omen WIATRU. Ale wszystkie te poglądy, często ze sobą sprzeczne są "najmądrzejsze" i narodowi do wierzenia podane.

I TO JEST WŁAŚNIE TO O CO MI CHODZI

O JEDYNIE SŁUSZNYCH EKSPERTÓW, JEDYNIE SŁUSZNYCH POGLĄDÓW.

- **Lew-Starowicz OBAWIA SIE ZE TERAZ SAM WPADNIE** IP: *.uznam.net.pl / *.uznam.net.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: MMM 29.06.2004 12:24 **odpowiedz na list**

No coż wychodzi teraz na jaw jakie to autorytety popierają ruch pedalski, wychowanie seksualne (czyt. demoralizację) w szkołach i są wrogami kościoła. Można tylko dodać że wyszło sztyldo z worka. Czekam z niecierpliwością na ujawnienie skłonności pana Starowicza.

- **Re: A właściwie to o czym piszesz?** IP: *.bredband.comhem.se

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: nieznajomy 29.06.2004 13:11 **odpowiedz na list**

Co za bzdety! Jaki ruch pedalski? Jaki kościół? Jak jesteś w stanie obalić moją tezę: "Polowa księży katolickich to homoseksualisci!" to gratuluje. Skoro wychowanie seksualne jest demoralizujące, to jak sobie poradzić z otaczającym nas ogromem pornografii itede. Skąd dzieciaki mają czerpać wzorce? Ja wiem.

A tak w nawiasie to nikogo jeszcze nie skazano i zbrodnia jest wydawanie przedwczesnych i pochopnych wyroków! Życzę milego lata :)

- **beda go w dupe jeb.** IP: *.internetdsl.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: eks kryminal 29.06.2004 13:41 **odpowiedz na list**

beda go w dupe jehać i rucjhać kijem , nie ssiadzie s kibla przez cały wyrok będzie cwelem robiącym laski całewj celi i będzie pił mocz i jadł spermę mu do ust taki jest los pedofilów

- **Re: Lew-Starowicz OBAWIA SIE ZE TERAZ SAM WPADNIE** IP: 213.195.180.*

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: Max 29.06.2004 16:33 **odpowiedz na list**

A co, nie było Arcybiskupa Petza ?

• **Ciekawe co na to Lew-Rywin???** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: Jon 29.06.2004 13:16 **odpowiedz na list**

Może warto poprosić o kolejny komentarz do sprawy??? Jak myślicie???

• **Ostrożnie z ferowaniem wyroków** IP: *.w80-11.abo.wanadoo.fr

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: Tomek 29.06.2004 13:27 **odpowiedz na list**

... bo można zniszczyć życie człowieka który może nie jest winny. Ja osobiście wyczuwam śmierdzącą prowokację. Czy inteligentny człowiek wyrzuciłby na śmietnik zdjęcia siebie z dziećmi??? Kto naprowadził policję na te zdjęcia w śmietniku??

Pan Starowicz wykazuje się brakiem profesjonalizmu i taktu poprzez wydawanie wyroków przed sędziami. Kto wie czy sam nie maczał palców we wrobień kolegi po fachu.

Narazie wiesz się psy na Andrzeju S. niszczyć mu życie a za rok ukaze się mała wzmianka z przeprosinami pana starowicza której nik nie przeczyta

• **Re: Ostrożnie z ferowaniem wyroków** IP: *.acn.waw.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: pwl 29.06.2004 13:50 **odpowiedz na list**

Dokładnie, mi cała sprawa ostro śmierdzi... wyrzucił na śmietnik? Przecież na 100% doskonale wiedział, co grozi za posiadanie takich materiałów, gdyby faktycznie miał takie materiały i chciałby się ich pozbyć, spaliłby i byłoby po sprawie. Pomijam fakt że jest bardzo znanym i szanowanym psychoterapeutą i coś takiego jak dla mnie po prostu się nie mieści w głowie. No i jeszcze ten "anonimowy telefon", to mi śmierdzi jakimś parszywym donosem i prowokacją w stylu komunistycznym, kiedyś się komuś podrzucało panienki i robiło zdjęcia a teraz się to robi z pornografią dziecięcą. A najgorsze jest to, że jeśli to prowokacja to jej autorzy już osiągnęli cel, bo obojętnie jaki będzie wyrok, Andrzej S. do końca życia będzie miał zszarganą reputację jako psychoterapeuta.

• **Re: Moja teoria!** IP: *.warszawa.sdi.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: Teoretyk 29.06.2004 14:17 **odpowiedz na list**

Tak sobie myślę, że facet mógł mieć pewien odchyl, ale nie sądzę, żeby ujawniał się on w pracy z dziećmi. Mogło to być coś na zasadzie platonicznego uczucia, zafascynowania, coś czemu można dać wyraz np. w powieści, ale do czego się nie dopuszcza w rzeczywistości (w końcu jest uważany za autorytet itd.)

Wiecie o jakim odchyle mówię? Np. takim jaki miał Tomasz Mann (kto widział śmierć w Wenecji, ten będzie wiedział - bo lepiej pokazuje to film niż opowiadanie).

No, więc, być może ktoś o tym wiedział... Żona? I w krytycznej sytuacji z tego skorzystał. Spakował mu część zbiorów i wyniósł na śmietnik, a potem zadzwonił do faceta i powiedział, żeby poszukał na śmietniku (w tym czasie zadzwonił na policję, albo rzeczywiście rozgrzebały to dzieciaki czy włóczędzy i ktoś doniósł.) Facet poszedł na śmietnik, żeby poszukać kompromitujących materiałów. A tam policja. Myślę, że mógł być w szoku, dlatego nie bardzo wiedział, co ze sobą zrobić.

Myślę też, że z dewiacją jego typu można spokojnie funkcjonować w społeczeństwie. Bo nie wyobrażam sobie, żeby faktycznie wykorzystywał dzieci. A to że posiadał zdjęcia? No każdy może, ale nie każdy musi być oskarżony zaraz o pedofilię, rozpowszechnianie pornografii dziecięcej itp.

Gdyby nie ktoś zycziwy, facet pewnie do końca życia byłby dobrym terapeutą i autorytetem. Inna sprawa, czy jego skłonności (na razie platoniczne) nie

znalazłyby w końcu ujścia w rzeczywistych kontaktach/próbach kontaktu z dziećmi. No ale tu już można gdybać.

Bo gdyby Tomasz Mann się posunął do spełniania swoich fantazji, to Niemcy mieliby dziś w kanonie lektur dzieła pedofila, czyż nie?

- **Re: Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.** IP: 212.69.67.*

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Nie tak szybko!!!! 29.06.2004 15:08 **odpowiedz na list**

Ja tego człowieka znam - pan Andrzej mi pomógł. Po pół roku intensywnej terapii trochę się wyczuwa z kim się ma do czynienia. To jest po prostu dobry człowiek - bywa szorstki, nieokrzesany, ma zdecydowane poglądy - jednak potrafi wyprostować wiele emocjonalnych i psychicznych zakrętów, a raczej uleczyć wiele blizn. Człowiek chory by tego nie potrafił. Starowicz natomiast jest ostatnią szują, z radością kręci bicz na konkurencję i nie ma najmniejszych skrupułów. Nie wydawajcie wyroków, zanim nie dowiecie się o co w tym wszystkim chodzi - pamiętajcie, że w jego pracy można się wielu ludziom narazić.

- **Re: Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.** IP: *.ssmb.com

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: tata 29.06.2004 15:24 **odpowiedz na list**

Panie, Panowie, Dzieci...Dziennikarze.

Sprawa jest gruba i poważna.

Nie trujcie mi tu, że gość robił takie rzeczy sam i na własną rękę bo on jeden zbytkował.

Jasne, że brała w tym udział cała rzesza innych dorosłych, którzy po trosze są z branży, po trosze rodzicami mniej lub bardziej świadomymi co się działo.

Jest to kwestia zaufania do własnych pociech i wyboru dokonanego później.

Pan Samson należy jak wiemy do prekursorów polskiej psychoterapii i jest uznanym członkiem Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, które to TOWARZYSTWO bada, i nadaje prawa do wykonywania zawodu.

Ponieważ każdy psychoterapeuta musi co jakiś czas przechodzić tzw. superwizję czyli samemu poddawać się terapii i być badanym oraz kontrolowanym pod względem jakości swojej pracy, nasuwa się pytanie-kim są ludzie(koledzy Pana Samsona) zasiadający w PTP?

Kim są ludzie, którzy nie dostrzegają tak oczywistych faktów?

Moim zdaniem sprawy sięgają bardzo daleko i należy się przyjąć całemu gronu osób znanych Panu Samsonowi bo proceder będzie się szerzył jak dzuma.

Jestem pewien, że Samson został wystawiony na kozła ofiarnego dla zatuszowania grubszej sprawy.

I na koniec pytanie do Was dziennikarze, czy pojdziecie dalej i konsekwentnie zbadacie sprawę u źródła (PTP i inne) czy jak zwykle przestraszycie się Grubych ryb, które maczają w tym palce i skończycie na cichutkim ujadaniu jak przeważnie to bywa?

- **Re: Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.** IP: 212.69.67.*

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Nie tak szybko!!!! 29.06.2004 15:41 **odpowiedz na list**

Nie masz żadnych faktów, ale już jesteś przekonany o winie. rozumiem, że działasz emocjonalnie - ale trochę racjonalnego podejścia!!!

- **Re: Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.**

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

kataryna.kataryna 29.06.2004 16:13 **odpowiedz na list**

Gość portalu: Nie tak szybko!!!! napisał(a):

> Nie masz żadnych faktów,

Poza aresztowaniem i przeciekami z prokuratury, że się sam przyznał do autorstwa niektórych zdjęć.

- **Re: Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S.** IP: *.plock.sdi.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Troll 29.06.2004 16:01 **odpowiedz na list**

Masz całkowitą rację. Ja widziałem tego człowieka tylko kilka razy i byłem przekonany że z nim coś nie jest w porządku, sądziłem tylko błędnie, że dotyczy to innej "odchylki".

Natomiast dla fachowców z branży nie mogło to ująć uwadze. Wynika z tego logiczny wniosek, że mamy doczynienia z całą siatką jemu podobnych, którzy teraz mogą nawet pozorować zaskoczenie i oburzenie. Należy im się dokładnie przyjrzeć.

- **On agresywnie oskarżał nauczycieli i rodziców o . IP: *.netcave.waw.pl**

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: kupidynek 29.06.2004 15:44 **odpowiedz na list**

krzywdzenie dzieci.Andrzej S.;-) często i agersywnie oskarżał innych o krzywdzenie dzieci.Psycholodzy twierdzą, że człowiek najczęściej krytykuje innych za rzeczy, których obawia się i nie lubi u siebie! No i się potwierdziło;-)

A skądinąd to była forma odwracania uwagi - to jest inteligentny zboczeniec! Ciekawe jak teraz należy traktować jego recepty teorie - wszak były motywowane jego chęcią bliskości ;-) z dziećmi :-))))))))))))))))))))))))))))))))))

- **Re: Lew-Starowicz wstrząśnięty sprawą Andrzeja S. IP: 195.217.253.***

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Dosia 29.06.2004 17:22 **odpowiedz na list**

Nie zdziwiłabym się, gdyby się okazało, że Lew-Starowicz ma też coś niecos na sumieniu... :(

- **Obok rodziców, terapeuta i ksiądz IP: *.internetdsl.tpnet.pl**

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: miki 29.06.2004 17:24 **odpowiedz na list**

Właśnie.Ksiądz,to bardzo symptomatyczne.Wiadomo, co katabas to pedofilny pedał.

Poleć ten adres swoim znajomym | **Ustaw** ten serwis jako Stronę Startową | **Dodaj** tę stronę do Ulubionych | **Zgłoś** problem lub błąd

Gazeta.pl: [Wiadomości](#) • [Gospodarka](#) • [Sport](#) • [Praca](#) • [Dom](#) • [Auto](#) • [Film](#) • [Kobieta](#) • [Twoje miasto](#) • [Ogłoszenia](#)
[Czat](#) • [Forum](#) • [Katalog](#) • [Poczta](#) • [Randki](#) • [Usenet](#)

net **gazeta.pl** 020 9338

Łącz się z inte

Copyright © Agora SA • **O nas** • Informacje prasowe • **Reklama u nas** • Ogłoszenia • Ochrona prywatności • Kontakt • Mapa serwisu

IBM

IBM Polska

IBM

@server

Serwery IBM

forum :: gazeta.pl



Fora prywatne | Fora regionalne | Moje forum | Wyszukiwarka | Pomoc | [Zaloguj się](#) |

Gazeta.pl > Forum > Aktualności

Wt

Kraj



+ dodaj do

Sortuj:

- [Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące](#) IP: *.dsl.emhrl.ameritech.net

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: zza miedzy 28.06.2004 19:56 [odpowiedz na list](#)

Jak miała na imię ta co Samsonowi obciela włosy?

- [Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące](#) IP: *.k1.isko.net.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: astorla 28.06.2004 19:57 [odpowiedz na list](#)

miała na imię Dalila, a co?

- [Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące](#) IP: 68.75.184.*

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: zza miedzy 28.06.2004 23:38 [odpowiedz na list](#)

Bystras jak cholera! Przecież wiem! Pisałem pierwszą opinie i zamieszcilem nazwisko nie będąc pewnym czy ukazane w innej formie nie zostałoby zdjęte dla politycznej poprawności.

- [Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące](#)

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

w.konieczny 28.06.2004 23:49 [odpowiedz na list](#)

Pytanie do MODERATORA.

Co jest tak ważnego w aresztowaniu psychologa że cały kraj - gazety i media się tym zajmują. Kogo leczył z przypadłości i od kogo brał pieniądze?

Podajcie takie informacje a poznam odpowiedź na wstępne pytanie.

- [Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące](#) IP: 212.122.214.*

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: czytelnik 29.06.2004 03:29 [odpowiedz na list](#)

Widzisz jest w tym coś ważnego. Otóż podejrzany był bardzo znaną osobą i wielkim autorytetem i osobiście jestem tym zaszokowany.... Bo oto okazuje się że osoba co do której miałes wielkie zaufanie oszukiwała Cię, że wszystko co napisała (a napisała wiele i często zabierała głos) było oszustwem.... Jest to wielki cios nieestety także dla całej polskiej terapii i dla kraju (powiedzmy sobie szczerze) bo oto okazuje się że prawdziwych autorytetów jak na lekarstwo. W zasadzie jest to sprawa tej samej wagi co molestowanie do jakiego doszło w

Poznaniu (oba przypadki).

I wolalbym aby to jednak nie była prawda. Ale jeśli aresztowano go na 3 miesiące...

- [do czytelnika](#) IP: 81.219.144.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: leon zawodowiec 29.06.2004 03:38 **odpowiedz na list**

ani Judasz ani Piotr ewangeliczni nie podważają autorytetu Jezusa, więc nie patrz przez jakiegos domniemanego poki co terapeuta-chorego czy paetza-chorego czy rodzica-chorego na lekarzy, księży, rodziców; generalizacje to objaw chorobowy (mechanizm obronny w obliczu nadmiaru leku); ani Judasz-zdrajca ani Piotr-słaby jak Kowalski-alkoholik-rodzic-pedofil ani Kowalski-terapeuta-popieprzony nie podcinają autorytetu zdrowym, wprost przeciwnie. Ostrożnie więc z tym "szokowaniem się"..

- [TO ZEMSTA PRAWDZIWYCH PEDOFILI - GRUBYCH RYB](#) - IP: *.ee

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: KRYTYCZNY MOMENT ! 29.06.2004 14:11 **odpowiedz na list**

...którymi znany psycholog zaczął się niebezpiecznie interesować kiedy mali pacjenci i ich rodzice którzy przyszli po pomoc zaczęli temu znanemu psychologowi opowiadać BARDZO "CIEKAWE" rzeczy!

Pamięta jeszcze ktoś sprawę polawiania na Dworcu Centralnym dzieci przez tajemną siatkę pedofilską? SPRAWA DO TEJ PORY NIE ZOSTAŁA WYJASNIONA - KTOS JEJ "UKRECIL LEB" - nieoficjalnie mówi się o tym w odpowiednich środowiskach, że ZAMIESZANI W TO BYLI CZOŁOWI POLITYCY i gorzej...

Mali pacjenci którzy podczas psychoterapii zaczęli opowiadać psychologowi nie tylko traumatyczne rzeczy z przeszłości ale też te budzące strach za którymi stoją MAFIJNE GROZBY. Psycholog co miał zrobić? Od tak zgłosić sprawę na policję? Jak Wy byście na jego miejscu postąpili?

A to co mówi policja i Tv to kompletna bzdura, nikt o IQ powyżej 80 nie zachowywałby się tak debilnie podczas akcji policji (i tuż przed nią)...

Wogóle to samo posiadanie tych zdjęć to jeszcze nie przestępstwo, a w pracy psychologa dziecięcego ich posiadanie rzeczywiście może być merytorycznie uzasadnione.

Oczywiście WYKONYWANIE takich zdjęć, a zwłaszcza nakłanianie dzieci do brania w tym udziału, to już JEST PRZESTĘPSTWEM!

Tylko, że jedyne co widac, że psycholog niby był na tych zdjęciach razem z dziećmi TO JEGO REKA! Czy sama reka może jednoznacznie identyfikować człowieka na zdjęciu? Pomimo, że chodziło o "charakterystyczne znamie" to TAKIE ARTEFAKTY SA BARDZO LATWE DO SPREPAROWANIA!

- [Re: TO ZEMSTA PRAWDZIWYCH PEDOFILI - GRUBYCH RYB](#) IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: Jon 29.06.2004 14:49 **odpowiedz na list**

Myślę, że ciężko jest mówić o fotkach, których się nie widziało na oczy. Nie chcę z nikim polemizować, czy facet jest winny, czy też zwyczajnie został wrobiony. To wielka szkoda, że trafiło na takiego człowieka. Jednak uważam, że sprawę trzeba dogłębnie zbadać, bo to bardzo dziwna sprawa. Historia zna przecież wiele podobnych przypadków...

- [Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące](#) IP: *.wroclaw.dialog.net.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: ewik 29.06.2004 07:36 **odpowiedz na list**

nic dodać, nic ująć. Dyrektora chóru poznańskie słowiki też początkowo próbowano bronić, a rodzice bardzo się za nim ujęli i co... i tak wszystko okazało się prawdą, oby tym razem to była nieprawda.

- [NA STOS !! NA STOS !!!! I nie bredźcie o prowokacji](#) IP: *.crowley.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: KOMANDOS 29.06.2004 10:20 **odpowiedz na list**

Ten facet był doradca kilku ministrów rządów III RP - koordynatorem programów przeciwko zwyrodnieniom seksualnym w rodzinach a okazało że sam był KOSMICZNYM-ZBOCZKIEM - natychmiastowa egzekucja !!! To jedyne rozwiązanie !!!

I nie piszcie mi o żadnej prowokacji bo ty żygi zwykle tak jak w przypadku tego smorda z poznania ktorego dawno juz trz było poćwiartowac...

- **Re: NA STOS !! NA STOS !!!! I nie bredźcie o prow** IP: *.warszawa.cvx.ppp.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: vs 29.06.2004 15:52 **odpowiedz na list**

Zgadzam sie.

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: 213.17.245.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Prawnik 29.06.2004 14:27 **odpowiedz na list**

To że go aresztowali to jeszcze nic nie znaczy(w sensie winy), po pierwsze nie ma prawomocnego wyroku, a po drugie i duzo wazniejsze instytucja aresztu tymczasowego jest od paru lat bardzo naduzywana i to jest tragedia (z aresztu sie niestety lepszym nie wychodzi)

- **SPRAWA PROSTA JAK DRUT!!!** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Jon 29.06.2004 14:34 **odpowiedz na list**

Myślę, że sprawa jest bardzo prosta. Ktoś z jego otoczenia nie mógł patrzeć na jego wyczyny i zrobił mu kuku wyrzucając fotki do śmietnika. Wystarczyło je odpowiednio wyrzucić, by ktoś je zobaczył i powiadomił odpowiednie służby. Takiej sprawy nie da się długo ukrywać i ciszę się, że coraz częściej takie sprawy są ujawniane. Teoria z wrabianiem go rozbawiła mnie do łez :o) Próba odzyskania fotek przez Pana S. była żałosna, ale w takiej sytuacji rzeczywiście można stracić głowę :o) Pan S. swą pracę naukową będzie mógł spokojnie dokończyć w celi ;o)

- **Moze to prowokacja** IP: *.aster.pl / *.aster.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Ciekawy 29.06.2004 07:59 **odpowiedz na list**

Samson wielokrotnie wypowiadał sie skrajnie negatywnie o polskiej szkole. Uważał ze programy sa do dupy, a nauczyciel znecaja sie moralnie nad uczniami. Mówił, ze sam zachęcił kilku uczniów do wytoczenia procesow nauczycielom o dreczenie psychiczne. Przypominał, ze czterystu uczniów popelnia rocznie samobojstwa w Polsce. Moze to wszystko to ukratowana zemsta. Przeciez to wyglada skrajnie podejrzanie: autor kompromitujacych zdjec wyrzuca kilkaset sztuk pod własnym domem, prokuratura interweniuje NATYCHMIAST i przeprowadza rewizje - a przypomnijmy sobie, jak szybko dziala prokuratura gdy chodzi np. o afery gospodarcze - a media natychmiast sprawe upubliczniaja. To wygladaja, jakby ktos chcial Samsona wykonczyc. Ja nie mowie, ze on byl idealem. Zawsze robil na mnie wrazenie troche stuknietego. Ale jakos mi to wszystko smierdzi. A pamietaj ktos moze, jak dziennikarze w poznym PRL-u robili nagonki na Kotanskiego, ze zamiast potepiac narkomnow, chce im pomagac?

- **Re: Moze to prowokacja** IP: *.ceu.edu.pl / *.ceu.edu.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Jose_Marti 29.06.2004 08:58 **odpowiedz na list**

Cos jest na rzeczy prosze Panstwa. Ja rozumiem, ze Pan S. moze w mediach sprawiac wrazenie stuknietego, ale trudno go posadzić o ociezalosc umyslowa...Juz wyrzucenie zdjec pod własnym domem to wystarczajaco podejrzanzy element, a jak doliczyć do tego jeszcze anonimowy telefon i błyskawiczna reakcje...Nie wiem i przerazac sie zbyt szybko nie zamierzam. Poczekajmy jak

sprawa sie rozwinie...

- **Ktoś wrobił S. Ale nie naczy to że on jest niewinny** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: @ 29.06.2004 09:37 **odpowiedz na list**

Dobrze piszecie. Ktoś wrobił prof. dr. hab. A.S. ale wcale nie znaczy to, że on jest niewinny.
Zapewne policja i prokuratura chcąc osłonić swoich informatorów mogły stworzyć wersję ze śmietnikiem w roli głównej a tak naprawdę na A.S. ktoś doniósł o wiele wcześniej a zgarnięto go dopiero po długiej obserwacji.
W końcu to NARODOWY AUTORYTET W DZIEDZINIE PSYCHOLOGII DZIECIĘCEJ...
Autor dziesiątek książek i uczonych artykułów.
Serdeczny przyjaciel wielu Sz.P. Redaktorów "Gazety Wyborczej".
Mógł też ktoś zemścić się na nim.
Skrzywdzony podwładny z pracy, może student - człowiek którego poraziło to że Prof. A.S. oficjalnie "leczy" dzieci a naprawdę jest zwyrodniałym pedofilem robiącym dzieciom pornograficzne zdjęcia i Bóg jeden wie co jeszcze.
Złodziej mógł znaleźć w jego domu album, podrzucić na śmietniku i zadzwonić na policję.
Złodzieje też mają dzieci i boją się pedofili. Sąsiad mógł to być.
Nie wierzę aby otoczenie profesora nie wiedziało kim on naprawdę jest.
Pedofilia to straszliwe zbrodzenie i pedofil nie potrafi zapanować nad popędem.
Prędzej czy później zdradzi się przed znajomymi.
No i kogoś w końcu ruszyło sumienie.

- **Dokładnie** IP: *.pcz.czyst.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: brzytwa 29.06.2004 13:12 **odpowiedz na list**

Dokładnie!
Zresztą przecież znaleziono zdjęcia również u niego, a on nie zaprzeczył, że jest ich właścicielem.

- **Re: Moze to prowokacja**

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

chilum 29.06.2004 11:32 **odpowiedz na list**

>Juz wyrzucenie zdjec pod własnym domem to wystarczajaco podejrzany
> element
Podaje za TV:"Leżały w kopertach ,ponumerowane"

>a jak doliczyc do tego jeszcze anonimowy telefon i błyskawiczna reakcję
Ano właśnie.

Czekam również na rozwój wypadków i nowe informacje.

Jeśli byłaby to prawda, to z pewnością byłby to cios w środowisko terapeutów, psychologów.

Ja spotkałem uczciwych i fachowych psychoterapeutów.
Bo tacy są, gwarantuję to.

Chilum Orr, Jedi Order at Javin IV

--

Stop War on Drugs & Start War on Siths

- **"AUTORYTETY" MORALNE** IP: 213.17.204.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: jac 28.06.2004 19:57 **odpowiedz na list**

"AUTORYTETY" MORALNE, Autorytety ekonomiczne???? Autorytety medialne!!!!!!

ILEŻ MAMY TAKICH FAŁSZYWYCH PROROKÓW W NASZYCH MEDIACH???
Ile zakłamanych polityków, psychologów, ekonomistów, redaktorów????

WSTYD DLA MEDIÓW, WSTYD DLA NARODU, KTÓRY WIERZY TYM MEDIOM
Niestety!!!

- **Re: "AUTORYTETY" MORALNE** IP: *.aster.pl / *.aster.pl
 Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: aaa 28.06.2004 20:44 **odpowiedz na list**

Jeśli ty stary masz problem z analizą treści które ci się podaje, to Twój problem. Ja przeanalizowałem to co ty napisałeś i stwierdzam, że bzdury. I wisi mi jak wielkim jesteś autorytetem.

- **Re: "AUTORYTETY" MORALNE** IP: 213.17.204.*
 Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: jac 28.06.2004 20:52 **odpowiedz na list**

Nie jestem autorytetem, za to myślę. POPATRZ jakie treści wmawiają nam niektórzy wielcy. Wielcy w mediach.
Co?? Nie widzisz. No to masz problem. Musisz szukać mózgu w mediach.

- **Re: "AUTORYTETY" MORALNE** IP: 192.168.1.* / *.internetdsl.tpnet.pl
 Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: marian 28.06.2004 20:59 **odpowiedz na list**

Andrzej Samson wkrótce napisze książkę o gwałceniu dorosłego pedofila w więzieniu, opartą na własnych doświadczeniach, ciekawe to może być, a doświadczenia tego typu, już po odsiadce, zapewne mu się przydadzą w pracy naukowej także.

- **Re: "AUTORYTETY" MORALNE** IP: *.aster.pl / *.aster.pl
 Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: aaa 28.06.2004 21:19 **odpowiedz na list**

nie rozumiem wszystkich koleśków, których niesamowicie kręci taka sytuacja, bo przy pierwszej lepszej okazji pieprzą o gwałconych pedofilach w więzieniu..
jakaś fiksacja? złe wspomnienia?

- **Kwalifikacje** IP: 198.124.234.*
 Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: Toto 28.06.2004 23:51 **odpowiedz na list**

Jak na razie S. nic nie udowodniono więc nie skazujemy go.

Jezeli S. jest winny to powinien pojsc do wiezienia.

Mysle, ze nawet jezeli domniemania sie potwierdza to nie oznacza to, ze caly dorobek S. nalezy wrzucic do pieca. Ten czlowiek zapewne wielu rodzinom pomogl, fakt, ze sam jest (rzekomo) chorym przestepca nie znaczy, ze nie jest w stanie postawic trafnej diagnozy. Z gory przepaszam konserwatytow, ktorzy nie toleruja relatywizmu. Uwazam, ze jezeli domniemania sie potwierdza to S. powinien miec zakaz pracy z dziecmi juz do konca zycia.

A propos artykulu: wydaje mi sie, ze zdjecia dzieciecej pornografii trudno jest znalezc w otwartym internecie. Internauci maja sumienie. Mysle, ze gdybym sam zobaczyl takie zdjecia to staralbym sie poinformowac o tym stosowne ograny, zapewne wiekszosc internautow tak wlasnie reaguje. Co innego 'legalna' pornografia, ta atakuje ze wszystkich stron i jest bardzo latwo dostepna, wydaje mi sie, ze przyszlosci powinno sie to jakos lepiej zorganizowac, zeby dzieci nie mialy dostepu do materialow pornograficznych.

Pozd.

- **Zaraz napiszą list w jego obronie, znamy to** IP: *.lubin.dialog.net.pl
 Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: zem 29.06.2004 01:07 **odpowiedz na list**

- **ALE SOBIE POLACZKI ZROBILI POLOWANIE...** IP: *.ip-pluggen.com

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: Reakcja 29.06.2004 10:20 **odpowiedz na list**

...Następne co będzie to oboz koncentracyjny dla pederastow, gejow i innych mniejszosci. Zastanowcie sie, wy wszyscy bokserzy domowi ktorzy nie widziecie nic zlego w pobiciu swojego 13-letniego syna za to ze np. przyszedl za pozno do domu, lub dostal pale z matematyki, gdzie on szuka odprezenia, uwolnienia i milosci. Popatrzcie na siebie brutale, zanim zaczynacie polowac na pedofilkow. Ja tez jestem "ofiara" takiego, moj facet ma dzisiaj 50 lat (ja 25) i innego szczeniaka, ale jest nadal moim najlepszym przyjacielem, zawsze gotowy mi pomoc na wszelki sposob. Wy natomiast jesteście prostacka banda faszystow dla ktorych istnieje tylko kolor czarny i bialy, i dla ktorych tak na prawde te dzieci to sie za bardzo nie licza, bo jesli by sie liczyl, to nie mialyby piekla w domach, bylyby szanowane, wysluchane. Nic nie wiecie o tym co moze byc miedzy szczeniakiem i jego facetem.

- **POWIEŚ SIE PEDALE** IP: *.crowley.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: KOMANDOS 29.06.2004 10:25 **odpowiedz na list**

TWOJE PROBLEMATY MOZES SE W SWOJA PEDALSKĄ D....E WSADZIĆ , G MNie one obchodza smieciu, może zdechniesz na AIDS i będzie spokój.

- **Sumienie?** IP: *.ip-pluggen.com

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: Reakcja 29.06.2004 10:38 **odpowiedz na list**

Na to przyznaj sie... Tez jestes bokserem dzieci? Idz do kosciolka poszeptac w ucho kleryka tak jak moja matka, to tam sie chyba spotykaja wszyscy "Swieci"!!!

- **Dupa ?** IP: *.crowley.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: KOMANDOS 29.06.2004 16:38 **odpowiedz na list**

A CO D>>> CIE BOLI - sam posuwaj do Glempa jak Ci pasi

- **Re: POWIEŚ SIE PEDALE** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: aaa 29.06.2004 11:18 **odpowiedz na list**

Komandos ? Ty to dopiero tłomok jesteś...

- **Takich łosi jak tywrzucalismy w Iraku na miny** IP: *.crowley.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: KOMANDOS 29.06.2004 16:39 **odpowiedz na list**

- **przemawia przez Ciebie krzywda** IP: *.7bulls.com

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: zee 29.06.2004 10:28 **odpowiedz na list**

to nie jest ten rodzaj miłości, który trzeba dać "szczeniakowi" szukającemu "odprezenia, uwolnienia i milosci" - to nie jest w ogóle miłość ! to jest krzywda ! pozytywne uczucia to tylko pozory, wykorzystanie nieszczęścia "szczeniaka" ! jak możesz czegoś takiego bronić !

- **Nie - przemawia przeze mnie lojalnosc do niego** IP: *.ip-pluggen.com

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: Reakcja 29.06.2004 10:50 **odpowiedz na list**

Bronie MOJEGO faceta bo lubialem i lubie do niego przychodzic, on mi uratowal zycie, dawal mi pelna uwage, pokierowal moim zyciem w pozytywnym kierunku, nauczyl obcego jezyka, zalatwil dobra prace. Dzisiaj mam splacone mieszkanie,

samochod, garsc przyjaciol z ktorymi podrozoje po swiecie, a wszystko to zawdzieczam jemu, czlowiekowi ktory nauczyl mnie wierzyc w siebie, kochac seks, szanowac innych i patrzec krytycznie na spoleczenstwo. To WY jestescie inkwizycja, ktora boi sie wszystkiego. Wiem ze to czyta, i ze sie teraz usmiecha.... Pozdrowienia ;)

- [ale kiedyś...](#) IP: *.7bulls.com

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: zee 29.06.2004 11:01 **odpowiedz na list**

Teraz to są Twoje decyzje i Twoje życie, i to nie jest niczyj interes, co robisz z innym dorosłym prywatnie, to prawda.

Ten dorosły jednak wykorzystał Cię, z Twoim przyzwoleniem - wykorzystał Twoje nieszczęście. Sprawił, że uwierzyłeś mu, i sam propagujesz niezdrowe teorie. Wiesz, że dziewczyny więzione i molestowane przez tego belgijskiego pedofila uważały go za swojego dobroczyńcę? Tak dorosły potrafi uprać mózg dziecku.

Kiedyś, gdy miałam 5 lat, obcy facet zrobił mi krzywdę. Nie powiedziałam o tym rodzicom, nikomu, bo uważałam, że to złe i moja wina. Dlaczego? Bo taka jest psychika dziecka. Nie wiedziałam, co jest dobre a co złe, i bezwolnie dałam się skrzywdzić.

Można mieć to wszystko, co wymieniałeś, bez dewiacji. Ja też mam spłacone mieszkanie, znam obce języki, mam dobrą pracę i inne te pierdoły, które nie stanowią tak naprawdę jakiejś szczególnej wartości. To wszystko zawdzięczam przede wszystkim sobie - choć byli ludzie, którzy mnie wspierali i mi pomogli. Myślę, że przeceniasz swojego faceta.

Nie mów proszę "WY", bo ja się do żadnego "WY" nie wpisuję, chyba da się zauważyć.

- [Ide do pracy, buzki dla wszystkich.](#) IP: *.ip-pluggen.com

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: Reakcja 29.06.2004 11:06 **odpowiedz na list**

- [zee - duży szacunek - mądry człowiek z Ciebie!](#) IP: *.demogr.mpg.de

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: moni 29.06.2004 12:16 **odpowiedz na list**

- [Zwymiotować na "reakcja"](#) IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: @ 29.06.2004 10:40 **odpowiedz na list**

- [Re: Kwalifikacje](#) IP: 212.122.214.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: sedzia 29.06.2004 03:46 **odpowiedz na list**

I właśnie dlatego zastanawiam się czy to iż pomagał ludziom powinno być okolicznością łagodzącą czy wręcz przeciwnie ?? Bo mam jednak takie odczucie że właśnie największą zbrodnią jest wykorzystywanie relacji pacjent - terapeuta. I jeśli do tego doszło wyrok powinien być bardziej surowy.... Myśle że on sam tego nie wyrzucił na smietnik - ktos kto o wszystkim wiedział (ofiara ?) mu to podrzucił, potem zadzwonił.

Chciałbym oczywiście żeby to wszystko było nieprawdą ale jeśli aresztowany jest na 3 miesiące to przyznasz że trudno ciągle domniemywać niewinność, szczególnie że każdy prokurator zdaje sobie chyba sprawę z konsekwencji - nawet finansowych w takim przypadku, bo przecież całe życie Andrzeja S. jest teraz przekreślone..... Co do dorobku naukowego... wiele tam pewnie mądrych myśli lecz niestety trzeba je chyba napisać na nowo pod innym nazwiskiem. Mam takie odczucie że w tej dziedzinie autorytet badacza jest istotny.

- **Re: Kwalifikacje** IP: *.internetdsl.tpnet.pl
☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**
 Gość: anielka 29.06.2004 10:09 **odpowiedz na list**

Hannibal Lecter też stawiał trafne diagnozy.....

- **Re: "AUTORYTETY" MORALNE** IP: *.aster.pl / *.aster.pl
☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**
 Gość: aaa 28.06.2004 21:17 **odpowiedz na list**

Napisałem : "wisi mi, jak wielkim jesteś autorytetem" z czego należy wnioskować że jak nie jesteś żadnym, to też uważam że piszesz bzdury. I co więcej, zdania nie zmieniam.

- **Re: "AUTORYTETY" MORALNE** IP: 213.17.204.*
☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**
 Gość: jac 28.06.2004 21:26 **odpowiedz na list**

No to jesteś niereformowalny (czytaj >>>>), skoro nie widzisz jakie autorytety są nam posuwane w mediach. Jakie "autorytety" są promowane.

A Twoje zdanie o rzeczywistości wisi mi jak kilo kitu. Jak to było w przysłowiu?? No dobra odpuszczę

- **Re: "AUTORYTETY" MORALNE** IP: *.mrzezyno.sdi.tpnet.pl
☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**
 Gość: kriswas 29.06.2004 10:13 **odpowiedz na list**

Widzę stary, że chyba kwas Ci się zawiesił, a Twoim jedynym autorytetem jest Kim Ir Sen i jego TFUrczość - przejdź na inne forum dla własnego komfortu psychicznego!

- **Re: "AUTORYTETY" MORALNE** IP: 213.17.204.*
☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**
 Gość: jac 29.06.2004 11:09 **odpowiedz na list**

Dowcip to masz chłopie "CIĘŻKI", na autorytet stanowczo za "ciężki".

- **Re: "AUTORYTETY" MORALNE**
☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**
chilum 29.06.2004 11:40 **odpowiedz na list**

Gość portalu: kriswas napisał(a):

> Widzę stary, że chyba kwas Ci się zawiesił,

Ee, nie mieszaj kwasu w te rozmowy.

"Oni mają z kwasem tyle wspólnego ,co ja z Mercedesami, czyli nic";-)

Chilum Orr, Jedi Order at Javin IV

--

Stop War on Drugs & Start War on Siths

- **w tym wykazie brakuje biskupów, zwłaszcza!** IP: *.warszawa.cvx.ppp.tpnet.pl
☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**
 Gość: Piast 28.06.2004 22:15 **odpowiedz na list**

- **"Drogowskaz nie musi zaraz sam chodzić : -)** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl
☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**
 Gość: @ 29.06.2004 13:49 **odpowiedz na list**

Na UW opowiadali kiedyś taką anegdotę:
Prof. J. znany etyk występujący w TV bił ponoć swoją żonę (asytentką wieloletnią też tam była z racji męża - więc było wszystko widać).
Kiedy zwrócono mu uwagę, że ON - wielki etyk nie powinien bić żony bo jest przecież dla studentów drogowskazem Prof. J. odpowiedział rezolutnie:
- A czy drogowskaz musi zaraz sam chodzić?

- **Polecam ciekawe książki** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 **Przeczytaj komentowany artykuł »**

Gość: Czytelnik 28.06.2004 19:59 **odpowiedz na list**

Andrzej Samson (1947) należy do grona pierwszych polskich psychologów, którzy na początku lat 70-tych zajęli się profesjonalną psychoterapią. Zyskał niezwykłą popularność i powszechny szacunek dzięki spektakularnym результатам w psychoterapii rodzin i dzieci. Autor szeregu książek popularyzujących psychologię: *Moje dziecko mnie nie słucha*, *Pomiędzy żoną i mężem*, czyli jak przetrwać w małżeństwie, *Zawód psycholog*, *Książeczka dla przestraszonych rodziców* od dawna ujawniał talenty i zamiłowania literackie jako autor tekstów znanych piosenek, sztuk i scenariuszy. *Miska szklanych kulek* jest jego pierwszą, zdumiewającą powieścią, obok której trudno przejść obojętnie. Konstrukcją powieści ta przypomina najwybitniejsze osiągnięcia SF, z Philipem K. Dickiem na czele.

20 tysięcy godzin w budzie
O szkole, uczniowskim losie i kilku innych sprawach

Andrzej Samson

W szkole i nad lekcjami spędzamy ponad 80% czasu przypadającego na nasze "szkolne dzieciństwo" (od 6 do 15 roku życia) i wczesną młodość. Oznacza to około 20 tysięcy godzin przeżytych w warunkach napięcia, strachu i nudy wśród których, jak diamenty w popiele błyskają nieliczne chwile lepszego samopoczucia.

wydanie 1, oprawa miękka
Stron: 148 cena rynkowa: 14,90 zł nasza cena: 13 zł [Dodaj]

Dobra miłość
Co robić, by nasze dzieci miały udane życie

Wojciech Eichelberger, Andrzej Samson, Anna Sosnowska

Karać czy nagradzać, ufać czy kontrolować, rozmawiać czy pouczać, kochać czy wymagać?

wydanie 1, oprawa twarda
Stron: 282 cena rynkowa: 32 zł nasza cena: 29 zł [Dodaj]

Dobre rozmowy
które powinny odbyć się w każdym domu

Wojciech Eichelberger, Andrzej Samson, Anna Jasińska

Książka może pomóc zarówno rodzicom, którym zależy na dobrym porozumieniu w rodzinie, jak i ich dorastającym dzieciom. Obie strony dowiedzą się z niej wiele o sobie, zrozumieją, o co tak naprawdę chodzi w domowych konfliktach i odnajdą takie sposoby rozmawiania, które pomogą im te konflikty rozwiązywać.

wydanie 1, oprawa twarda
Stron: 304 cena rynkowa: 35 zł nasza cena: 31,50 zł [Dodaj]

Książeczka dla przestraszonych rodziców

Czyli co robić, gdy Twoje dziecko zachowuje się dziwnie, niepokojąco, nietypowo?

Andrzej Samson

Swoiste kalendarium rozwoju psychicznego dziecka - od jego narodzin aż po osiągnięcie "dojrzałości" - 18 roku życia.

wydanie 1, oprawa broszurowa

Stron: 176 cena rynkowa: 20 zł nasza cena: 18 zł [nakład wyczerpany]

Książeczka dla przestraszonych rodziców

Czyli co robić, gdy Twoje dziecko zachowuje się dziwnie, niepokojąco, nietypowo?

Andrzej Samson

Lęk o dziecko rodzi się wraz z jego przyjściem na świat. Związany jest przede wszystkim z prawidłowością jego rozwoju. Książka została napisana, aby uspokoić przestraszonych rodziców i zmniejszyć ich obawy o dziecko poprzez przybliżenie im prawidłowości jego psychicznego rozwoju. Także dla wskazania tych odchyleń, które zaniepokojenie wywoływać powinny.

wydanie 2, oprawa miękka

Stron: 190 cena rynkowa: 14,99 zł nasza cena: 13 zł [Dodaj]

Miska szklanych kulek

Andrzej Samson

Sensacyjna powieść wybitnego psychologa i psychoterapeuty Andrzeja Samsona.

wydanie 1, oprawa broszurowa

Stron: 232 cena rynkowa: 24 zł nasza cena: 21,50 zł [Dodaj]

- [Re: Polecam ciekawe książki](#) IP: *.emu.int.pl / *.int.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Foxy 28.06.2004 20:04 **odpowiedz na list**

Mysle ze moje dziecko mnie slucha - mogla byc popularna w srodowisku!

- [Re: Polecam ciekawe książki](#) IP: *.arcor-ip.net

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: trzy-grosze 28.06.2004 20:09 **odpowiedz na list**

Taki mądry facet i pozbywa się zdjęć wyrzucając je na bliski domowi śmietnik? I podpatruje działania operacyjne? Chyba potrzebuje ten pan S szybkiej pomocy fachowców z bliskiej sobie branży albo ja już świata nie pojmuję.

- [Re: Polecam ciekawe książki](#) IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Ja 28.06.2004 20:08 **odpowiedz na list**

I co z tego ma wynikać?

- [Re: Polecam ciekawe książki](#) IP: *.wroclaw.dialog.net.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: ewik 29.06.2004 07:52 **odpowiedz na list**

To tym bardziej przykre, że tak mądry człowiek a chory i zboczony, niestety wśród wybitnych ludzi wielu takich było, ale to nie umniejsza jego winy, zwykłego pedofila się zamyka, a on ma tylko większy umysł, szkoda...

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: *.pool212171.interbusiness.it

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: bartys3 28.06.2004 20:07 **odpowiedz na list**

miała imie Dalila . a moze on pisal poradniki dla pedofilow i do tego potrzebował tych zdjec....

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: 192.168.1.* / *.internetdsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: mk 28.06.2004 20:19 **odpowiedz na list**

a co wyście myśleli ????

W warszawskiej telewizji zabawa jest na całego!!!

Eksperci bawią się z dziećmiakami,

różne tam piśnikowskie i inne spikerki dają na lewo i prawo...

Myśleliście, że gwiazdą tv zostaje się tak samo jak kierownikiem budowy???

Że wystarczy dać w łapę i już.... Nie, to nie w stolicy:)))

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: 81.219.144.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: leon zawodowiec 29.06.2004 01:32 **odpowiedz na list**

a moze jest niewinny???

- **LEONIE !! POSPRZĄTAJ !!!** IP: *.crowley.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: KOMANDOS 29.06.2004 10:28 **odpowiedz na list**

- **to co zrobil, opisal wczesniej w swojej powiesci.** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: czytelnik 28.06.2004 20:08 **odpowiedz na list**

ten psychoterapeuta w powiesci "miska szklanych kulek opisuje" terapeute karmiącego smoczkiem dziewczynke w wieku szkolnym, i ze ona ma wtedy "prądy" między nogami, i inne takie... tak ją uzdrawia, ona sie dla niego stroi, on lubi jak zakłada sukienki. on chodzi tez na spacerzy z jej mamą, ale dziewczynka jest wtedy zazdrosna. czasem trzyma ją za ręce i parzy głęboko w oczy. powiesc jest napisana w pierwszej osobie. ten terapeuta, w książce niejaki Krass, jest aresztowany, i opowiada swoją historię z czegos jak internowanie. na samym początku pisze, że według prawa jest przestępcą. powieść była przyjęta aplauzem srodowiska, ze niby demaskuje słabostki psychoterapeutow. teraz sie okazalo, ze książka miała zupełnie inny wymiar.

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: *.w193-249.abo.wanadoo.fr

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: kiki 28.06.2004 20:09 **odpowiedz na list**

Nalezy tez sprawdzic czy przez przypadek pan psycholog nie miał bliskich kontaktow z Wojciechem K., ksiedzem z Tylawy i im podobnymi zwyrodnialcami. W Belgii nie stwierdzono dzialalnosci siatki pedofilskiej, ale w Polsce wszystko jest mozliwe

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: jnk 28.06.2004 21:02 **odpowiedz na list**

Chyba cierpisz na manię prześladowczą. Światem rządzą spisek, szajka i mafia? Nie popadajmy w paranoję. Pedofilia, poza oczywistymi jej przypadkami, stała się ostatnio modnym tematem. Jak się kogoś chce zrobić, to najłatwiej przykleić mu łatkę pedofila. Zaraz się zbiegną hieny z mediów i zapewniając podejrzanemu pełną anonimowość (toż to czysta kpina!) roztrąbią na cztery strony świata hot news. Może z paleniem czarownic warto jednak poczekać do wyników śledztwa przynajmniej, co?

- **Re: Nie popadajmy w paranoję, chociaż...** IP: 213.76.226.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: jotbe 28.06.2004 23:03 **odpowiedz na list**

...tak, możliwe, że go wrobiono, przecież nie można tego wykluczyć. Inna sprawa, że dyrygenta od słowików także uważano początkowo za boga ducha winnego, nie mówiąc o biskupie paetzu (tu na miejscu skojarzenie z porzekadłem o bogu ducha winnym), swoją drogą ten smietnik wyjątkowo niechlujny, co tam robi administracja lokalna?; nie można także wykluczyć, że to autorska prowokacja, spreparowana mistyfikacja, służąca następnemu, jeszcze jednemu doświadczeniu człowieka piszącego (jeszcze nie był podejrzany ani oskarżony - jak więc wygląda świat z punktu widzenia wroga publicznego? wszystko jest przecież s u r o w c e m, twórczość karmi się nieszczęściem, niegodziwością, podłością), może więc jest to rodzaj gry?...

- **do jotbe** IP: 81.219.144.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: leon zawodowiec 29.06.2004 03:15 **odpowiedz na list**

to pasuje do a.s.

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: *.devs.futuro.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: zenek 29.06.2004 07:57 **odpowiedz na list**

chyba przesadzasz, ale na pewno warto sprawdzić czy nie występował jako biegły w sprawach dotyczących przestępstw seksualnych, nie którzy mogą próbować podważać teraz te wyroki...

- **To prowokacja ! On głosił poglądy "niezgodne** IP: 193.19.143.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: iza 28.06.2004 20:14 **odpowiedz na list**

z nauką kościoła" a czasy mamy takie jakie mamy i dla kogoś był nie do przyjęcia. Może LPR już szykuje się do przejęcia władzy? Wiem, że w MEN kadrowy jeszcze z poprzedniego rozdania AWS niedługo zwolni wszystkie panusie, które są nieprawomyślnie i zatrudni swoich.

- **IZA i jej spiskowe teorie** IP: 213.17.204.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: jac 28.06.2004 20:21 **odpowiedz na list**

Pomyśl, jaka moc ma LPR, a jaka SLD czy PO.

Kobito (chyba) myśl to nie boli.

No chyba, że już potrafisz myśleć tylko myśleć TAKIMI AUTORYTETAMI MEDIALNYMI jak podejrzany.

- **Re: To prowokacja ! On głosił poglądy "niezgodne** IP: 212.244.110.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: gk 28.06.2004 20:24 **odpowiedz na list**

ciągle słyszysz te głosy?

- **Racja!!!** IP: 149.156.184.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: Racja 28.06.2004 20:25 **odpowiedz na list**

Masz rację. Sam widziałem, jak tego samego dnia o 04.45 nad ranem agneci Opus Dei wsypywali do śmietnika fotki wymieszane z obierkami od ziemniaków. Ohydna prowokacja!

- **Opus Dei, no właśnie, dlaczego nie mówi się prawdy** IP: 193.19.143.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: X 28.06.2004 22:22 **odpowiedz na list**

o działalności tej organizacji i jej celach?

- **Re: Opus Dei, no właśnie, dlaczego nie mówi się p** IP: *.aster.pl / *.aster.pl
 Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: aaa 28.06.2004 22:24 **odpowiedz na list**

albo np. SLD , czy oni nie mają czegoś wspólnego z pedofilią?

- **Re: Opus Dei, no właśnie, dlaczego nie mówi się p** IP: *.internetdsl.tpnet.pl
 Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: prom 29.06.2004 01:11 **odpowiedz na list**

Po pierwsze nie uwierzył byś.

Po drugie nikt Ci nie zabrania - zostań pionierem!

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl
 Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: sz-kra 28.06.2004 20:15 **odpowiedz na list**

Jeżeli to prawda to jestem w ciężkim szoku. Ale coś mi się tu nie klei, takich rzeczy nie wyrzuca się po prostu na smietnik, chyba że ktoś traci kontakt z rzeczywistością!

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: *.ists.pl / *.gemini.net.pl
 Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: Leszek 28.06.2004 21:26 **odpowiedz na list**

Interesujące spostrzeżenie

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: *.mediumphoto.com.pl
 Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: Psycholog 29.06.2004 13:00 **odpowiedz na list**

Gość portalu: sz-kra napisał(a):

> Jeżeli to prawda to jestem w ciężkim szoku. Ale coś mi się tu nie klei, takich

> rzeczy nie wyrzuca się po prostu na smietnik, chyba że ktoś traci kontakt z

> rzeczywistością!

Nie bierzesz (zresztą nie tylko Ty) jednego pod uwagę. Moim zdaniem prawdopodobnie ten człowiek jako terapeuta zdawał sobie sprawę z tego co robi i postanowił z tym skończyć. Mówiąc innymi słowami: po prostu sam się wrobił, ponieważ wiedział, że sam nigdy nie będzie się mógł od tego uwolnić, a prawdopodobnie próbował całe życie.

- **Interesujące jest to,...**
 Przeczytaj **komentowany artykuł »**
ix 28.06.2004 20:16 **odpowiedz na list**

że tak inteligentna osoba wyrzuca nielegalną pornografię na publiczny śmietnik.

Interesujące jest to czy znany psycholog tak beznadziejnie "się podkłada", czy może jest to brutalna prowokacja jakiegoś "gówna"!

Interesujące jest także to, że to w ostatnim czasie to już drugi przypadek w stylu "znany i uznany psycholog..." et c.

- **Re: Interesujące jest to,...** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl
 Przeczytaj **komentowany artykuł »**
Gość: bobo 28.06.2004 20:22 **odpowiedz na list**

" Interesujące jest także to, że to w ostatnim czasie to już drugi przypadek w stylu "znany i uznany psycholog..." et c drugi? a jaki był pierwszy?

- **Być może...**

Przeczytaj komentowany artykuł »
ix 28.06.2004 20:40 odpowiedz na list

i jeden i drugi mieli "diabełka za skórą", ale jest też prawdopodobne, że wdepnęli w swej karierze w jakieś "gówienko", które srogo karze za brak lojalności.
3 miechy w areszcie z pedofilnym 'zapaszkiem' frajda nie jest :-/

- **Re: Interesujace jest to,...** *IP: 192.168.1.* / *.internetdsl.tpnet.pl*

 [Przeczytaj komentowany artykuł »](#)
Gość: mk 28.06.2004 20:38 [odpowiedz na list](#)

Wiecie dlaczego?

Jeśli n.p. palisz regularnie trawę i to z grupą ludzi, często nieznanymi, to mimo, że na początku trochę się boisz, potem traktujesz to już bardziej na luzie.

Skoro nic do tej pory się nie stało, mało tego, nikt z wielu ludzi nie zwrócił ci na to uwagi, że to nielegalne, a jak ktoś coś miał przeciw, to tylko jakiś alkoholik, który jest, wiadomo, zerem i nie ma prawa cię osadzać.

To po pewnie ten sam mechanizm tu zadziałał, skoro "zabawa" z dziećmi jest akceptowana w moim towarzystwie, nic mi do tej pory nie groziło, jestem szanowany, to z czasem staje się dla mnie rzeczą zupełnie normalną i moim zdaniem akceptowaną społecznie no i niczym więcej jak zapaleniem papieroska Dlaczego mam zachowywać ostrożność?

- **Interesujące więc...**

Przeczytaj komentowany artykuł »
ix 28.06.2004 20:43 odpowiedz na list

czy ten mechanizm miał tu miejsce.

- **Re: Interesujace jest to,...** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

Przeczytaj **komentowany artykuł** »
Gość: pokrybala 28.06.2004 20:49 **odpowiedz na list**

napisał:

> że tak inteligentna osoba wyrzuca nielegalną pornografię na publiczny śmietnik.

- > Interesujące jest to czy znany psycholog tak beznadziejnie "się podkłada", czy
- > może jest to brutalna prowokacja jakiegoś "gówna"!

Raczej nie prowokacja, bo po pierwsze w jakim celu? AS nie był ani politykiem ubiegającym się o fotel prezydenta, ani kolegą Wieczarzaka, ani właścicielem kasyna, który nie chce płacić mafii. Może konkurencja z branży? Przecież to śmieszne. Po drugie: facet - jak rozumiem - przyznał się do posiadania tych zdjęć, a w domu znaleziono następne. Nie wypiera się, że to jego zdjęcia, mówi jedynie, że potrzebował je w celach naukowych (nawiasem mówiąc super tłumaczenie). A zatem prowokacja na 99,999999999999999999999999% wykluczona. Ja wiem, że nie chce się w to wierzyć, ale wszystko wskazuje na to, że faceta kreśliły dzieci. To jakiś dramat. Co się z tymi ludźmi dzieje?

- **Niestety...**

Przeczytaj komentowany artykuł »
ix 28.06.2004 21:31 odpowiedz na list

jest prawdopodobne, że skłonności wzięły górę nad moralnością. I niestety źle to świadczy o środowisku terapeutycznym. Jasne jest, że różne dewiacje mogą krążyć po głowie, ale rzecz w tym by trzymać się w ryzach. Ja mam słabość do erotycznej mangi i niejednokrotnie miałem do czynienia z grafiką pedofilną, ale posunięcie się do aktów et c. jest krzywdzeniem innych osób i nie ma taka osoba usprawiedliwienia. Musi ponieść tego konsekwencje.

• **Re: Interesujace jest to....** IP: *.wroclaw.dialog.net.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: ewik 29.06.2004 08:01 **odpowiedz na list**

Z tego co mówią, to na zdjęciach poznali jego po jakimś znamieniu czy coś, to jaka to prowokacja.

- **WSZYSCY SA WINNI TEJ KRZYWDY** IP: *.aster.pl / *.aster.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: krzys 28.06.2004 20:20 **odpowiedz na list**

JESLI to prawda, to jak to sie dzieje, ze koledzy p.AS, wybitni ponoc psychologodzy, nie rozpoznali jego patologii, nie probowali zapobiec krzywdzie, ktora wyrzadzal swoim pacjentom - sa WINNI

- **Re: WSZYSCY SA WINNI TEJ KRZYWDY**

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

dawi58 29.06.2004 07:30 **odpowiedz na list**

no, nareszcie jakiś trafny sąd gdzie byli koledzy po fachu A.S. razem pisali książki, spotykali się, oszukał wszystkich fachowców, myślę że środowisko wiedziało tylko milczeli.

a zdjęcia na śmietniku – mógł już sobie nie dawać rady z tym co robi i wybrał taką formę przyznania się.

- **Dobry chłopak był i mało pił** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: 123 28.06.2004 20:25 **odpowiedz na list**

- **CHILD MOLESTER F***** IP: *.aster.pl / *.aster.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Rychard 29.06.2004 07:34 **odpowiedz na list**

Tak nazywaja zza wielka woda takich, co lubieja maluczkich. Modlmy sie wszyscy do Boga o laske dla nas i tego biednego czlowieka.

- **Re: CHILD MOLESTER F***** IP: *.wroclaw.dialog.net.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: ja 29.06.2004 13:52 **odpowiedz na list**

co znaczy słowo-"lubieją"?

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: *.ld.euro-net.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: mim 28.06.2004 20:34 **odpowiedz na list**

Dalila?

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: *.devs.futuro.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: a'Tomek 28.06.2004 20:49 **odpowiedz na list**

A Dalila była fryzjerką ??? no bo skoro znanemu psychologowi obcięła włosy a nie brode (co było widac w telewizji)

AAAAAAAAAAAA

A po angielsku fryzjer to barber. Tak więc Samson i Baberka powinni siedzieć ;((((((____

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: *.60.77.83.cust.bluewin.ch

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Pawel 28.06.2004 23:46 **odpowiedz na list**

Ee barber to raczej cyrulik, ewentualnie golibroda nie fryzjer.

Gość portalu: a'Tomek napisał(a):

- > A Dalila była fryzjerką ??? no bo skoro znanemu psychologowi obcięła włosy
- > a nie brode (co było widac w telewizji)
- > AAaaaaaa
- > A po angielsku fryzjer to barber. Tak więc Samson i Baberka
- > powinni siedzieć ;(((((_

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: *.internetdsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Sceptyxxx 28.06.2004 21:01 **odpowiedz na list**

Trudno mi w to uwierzyć, że tak inteligentny człowiek jak "Andrzej S." mógł dać się przyłapać w tak dziecinny sposób w tak obrzydliwej sprawie - wężę tutaj jakiś głębszy spisek

- **To nie wiesz, że rutyniarstwo bywa przyczyną wypad** IP: 213.17.204.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: jac 28.06.2004 21:11 **odpowiedz na list**

To nie wiesz, że rutyniarstwo bywa przyczyną wypadków.
Rutyniarstwo i poczucie bezkarności

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: 62.179.9.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: franek 28.06.2004 22:55 **odpowiedz na list**

zaden spisek, po prostu sex z dziećmi już go tak bardzo nie kreci i potrzebuje większego odjazdu więc się sam przypuścił na mendi i teraz czeka z niecierpliwością na przewiezienie pod cele gdzie fajnie na 100% posmiera go susiakami. będzie miał zabawę, a potem napisze o tym książkę i jeszcze zarobi.

- **Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące** IP: *.internetdsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Kuba 28.06.2004 21:02 **odpowiedz na list**

Najbardziej pogięci ludzie to psycholodzy i psychiatrzy, po pewnym czasie nie odróżniają normalności od nienormalności, dobra od zła.

- **ten człowiek jest niewinny...** IP: *.starogard.sdi.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Gdansk 28.06.2004 21:09 **odpowiedz na list**

Hejze... ten człowiek jest niewinny dopóki nie udowodni mu się przestępstwa, a czegoś takiego dotąd nie było. A nawet jeśli, to czy preferencje seksualne wpływają na jego umiejętności jako psychologa? Czy dojrzały lekarz lubiący młode kobiety jest automatycznie złym lekarzem? a co z młodym lekarzem który uwielbia się bzykac z dojrzałymi paniami?

- **Re: ten człowiek jest niewinny...** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: kobitka 28.06.2004 21:14 **odpowiedz na list**

trochę bez sensu ta twoja wypowiedź. Pedofilia - obojętnie kto to i z jakimi tytułami - powinna być publicznie potępiana. I nie mów, że preferencje seksualne nie mają nic wspólnego z tym co się robi na co dzień, pracą itp. Pedofil zawsze będzie dążył do tego aby spotkać i zniewolić dziecko. Pedofilia to zboczenie i on o tym dobrze wiedział więc był świadomy swoich czynów - jeśli je popełnił - powinien ponieść surową karę.

- **[...]** IP: *.proxy.aol.com

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: Anty 28.06.2004 21:51 **odpowiedz na list**

Wiadomość została usunięta ze względu na złamanie prawa lub regulaminu.

- [Re: ten człowiek jest niewinny...](#) IP: *.internetdsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: Ale,ale 29.06.2004 11:48 **odpowiedz na list**

Pedofilia to seks i namawianie do nieządu osoby NIEDOJRZAŁE SEKSUALNIE, pedofilią już nie jest seks np. z 16 latką ponieważ jest ona już dojrzałą kobietą w sensie fizycznym, ale jest to niezgodne z prawem ponieważ nie jest ona dojrzałą w świetle prawa!!!

- [Re: ten człowiek jest niewinny...](#) IP: *.wroclaw.dialog.net.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: ewik 29.06.2004 08:11 **odpowiedz na list**

Ale jeżeli dojrzały lekarz lubi młode kobiety to jest normalne, dziwi mnie, że nie odróżniasz kontaktów mężczyzny z kobietą od kontaktów dojrzałego faceta z dziećmi.

- [Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące](#) IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: jnk 28.06.2004 21:11 **odpowiedz na list**

Tak, a najwięksi alkoholicy to poeci, a wszyscy księżą kradną z tacy, a każdy Irakijczyk jest terrorystą. Generalizowanie to cienka sprawa, zważywszy, że każdy z nas przynależy do jakiejś grupy: zawodowej, etnicznej, religijnej. Wszyscy Polacy nie są leniwymi romantykami, wszyscy Niemcy nie marzą o pracy w komorze gazowej, a Francuzi grupowo nie są najlepszymi kochankami świata. Mniej zacietrzewienia, więcej zdrowego rozsądku.

- [Re: Znany psycholog aresztowany na trzy miesiące](#) IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: olga 28.06.2004 22:16 **odpowiedz na list**

no cieszę się, że ktoś rozsądny tu pisze

- [\[...\]](#) IP: *.com

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: antypedofil 28.06.2004 21:16 **odpowiedz na list**

Wiadomość została usunięta ze względu na złamanie prawa lub regulaminu.

- [fragmencik z Samsona. Polecam!!!](#) IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: Dezerter 28.06.2004 21:21 **odpowiedz na list**

To chyba początek jego wiekopomnej powieści.

Wbrew pozorom nie jest to początek pamiętnika wariata. Z całą pewnością nie jestem chory psychicznie, chociaż w ostatnich trzech latach mojej publicznej działalności wielokrotnie to podejrzewano i sugerowano. Stary paradoks mówi wprawdzie, że tylko wariat może z całym przekonaniem twierdzić, iż nie jest wariatem, ale ja tu akurat nie mam wątpliwości. Zresztą gdybym był, jak to usiłowano udowodniać, paranoikiem albo psychopatą, wszystko byłoby o wiele prostsze. Rzecz w tym, że jestem zupełnie normalny. Przynajmniej wedle kryteriów medycznych. Jeśli zaś chodzi o inne kryteria, to czyż istnieje jakaś norma? Czy można powiedzieć, iż jakieś postępowanie jest normalne moralnie, tak jak stwierdza się, że 36,6 stopni Celsjusza jest normalną temperaturą ludzkiego ciała? Czy w podobny sposób można o kimś powiedzieć, że jest normalnie uczciwy? Większość kryteriów oceny ludzkiego postępowania ma charakter statystyczny. Normalne jest więc zgodnie z nimi to, co jest przeciętne, czyli to, co reprezentuje najliczniejsza część populacji. Można przeto być bardzo moralnym, przeciętnie moralnym, mało moralnym lub niemoralnym. Albo bardzo uczciwym, przeciętnie uczciwym itd.

Ja jestem człowiekiem moralnym i uczciwym.

Jedynie prawo, tak jak medycyna, a może jeszcze ostrzej, operuje pojęciem

normy. Podobnie, jak w medycynie, gdzie jest objaw albo go nie ma, tak i w prawie albo dany przepis został naruszony, albo do jego naruszenia nie doszło. Według prawa jestem przestępcą.

[przejdź do:](#)

1-100 101-200 201-300 301-377

Poleć ten adres swoim znajomym | **Ustaw** ten serwis jako Stronę Startową | **Dodaj** tę stronę do Ulubionych | **Zgłoś** problem lub błąd

Gazeta.pl: [Wiadomości](#) • [Gospodarka](#) • [Sport](#) • [Praca](#) • [Dom](#) • [Auto](#) • [Film](#) • [Kobieta](#) • [Twoje miasto](#) • [Ogłoszenia](#)
[Czat](#) • [Forum](#) • [Katalog](#) • [Poczta](#) • [Randki](#) • [Usenet](#)

net **gazeta.pl** 020 9338

[Łącz się z internetem](#)

Copyright © Agora SA • **O nas** • [Informacje prasowe](#) • [Reklama u nas](#) • [Ogłoszenia](#) • [Ochrona prywatności](#) • [Kontakt](#) • [Mapa serwisu](#)



IBM Polska



Serwery IBM

GRACZ.info	Encyklopedia	Zagraj	Sklep	Bazar	Forum	Komórki	Premium	Kup Abonament	Pomoc
									
wpisz tytuł szukanej gry...	Szukaj Gry			Zaloguj Się	Rejestracja	Przypomnij Hasło	Moje GRY-OnLine		
Odpowiedz w tym Wątku				Lista Wątków		Nowy Wątek		Help/FAQ	

wątek: **Jak wygląda ten psycholog, oskarżony o pedofilie?**

[28.06.2004] 19:10	W32.Blaster	[Centurion]	Dajcie mi zdjęcie, lub podajcie link do artykułu tego psychologa, gdzie będzie można zobaczyć jego twarz. Wprawdzie go nie znam, ale ciekaw jestem który to z tych psycholów.
[28.06.2004] 19:16	Lupus	[Generał]	 To ten co ma takie biblijne nazwisko . Jezu : dyrygent , ksiądz , teraz psycholog . Ludzie ja już nawet Wojewódzkiemu nie ufam . Może to też pedofil ? Nazwiska nie podam , bo ochrona dóbr osobistych obowiązuje . Poszukaj w google wpisując Andrzej i jego nazwisko . Wypowiedź została zmodyfikowana przez jej autora [2004-06-28 19:18:18] Wiem , że nie naprawię Świata , ale postaram się go bardziej nie spieprzyć .
[28.06.2004] 19:21	gregol	[junior] http://www.brak.strony.pl	Samson sie zwie nie ma co gada po nazwisku Wypowiedź została zmodyfikowana przez prominiowanie[1986-04-26 01:23:00]
[28.06.2004] 19:40	captain_nemo	[Konsul]	 co was tak kreci w zdjeciu pedofila ? "Wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy." A.E.
[28.06.2004] 19:42	[GP] Loonatyk	[Chorąży]	Chca wiedziecm, na kogo uwazac na podworku.
[28.06.2004] 19:44	gereg	[zajebisty stopień] http://www.era.pl	ciekawe co z tego wszystkiego wyniknie.....

bardzo dziwna sprawa. wyrzucił zdjęcia i jeszcze krecił się pod smietnikiem.

średnio kumaty człowiek by postąpił inaczej, a on jest wybitnie inteligentny... z proste dla niego?
bardzo dziwne.

Tak zawsze genialny, idealny muszę być
I muszę chcieć super luz I już setki bzdur I już to nie ja

[28.06.2004] 20:19 **Vader** [Junior]

Podejrzewam że ow psycholog, to ofiara modnej ostatnio nagonki, polegającej na doszukiwaniu się pedofilii bezwzględnie wszędzie. Niedługo rodzice będą się bali trzymać dzieci na kolanach w autobusie, gdyż nigdy nie wiadomo jak jakiś żądny afery dziennikarz to zinterpretuje.

Swoja droga, sprawa jest niecodzienna i warta wyjaśnienia. W końcu oskarżenie jest dość poważne, i w przypadku gdy okaże się, że to rzeczywiście jest pedofil - liczę że ukarają go z całą surowością, jaką przewiduje w tym względzie wymiar sprawiedliwości.
Tyś jest swoim Ja. Tyś nazwiskiem. Podpisem na papierze. Wizytówką na drzwiach. Inicjałami na sygnecie. Imieniem na kartce kalendarza. Próżnym słowem, suchą sylabą. Martwa Litera. Niczym więcej ? Niczym mniej.

[28.06.2004] 20:21 **gereg** [zajebisty stopień] <http://www.era.pl>

Vader - problem jest taki, że na niektórych zdjęciach jest także i on.... a przybajmniej tak się przypuszcza (widoczna osoba ze znamionami jakie ma as)
Tak zawsze genialny, idealny muszę być
I muszę chcieć super luz I już setki bzdur I już to nie ja

[28.06.2004] 20:22 **Trzepiskor** [Mephistus Belliallus] <http://www.radiomaryja.pl/>



Andrzej S.
TRZA KWADRYM BYĆ NIE MIĘTKIM
QUOD ME NUTRIT ME DESTRUIT



[28.06.2004] 20:23 **VinEze** [Hasta la victoria siempre!] <http://homepages.ihug.com.au/~gmaselli/pulp/ezekiel.wav>

z tego co słyszałem, to zarzut postawiono gościowi, chociaż nigdzie na zdjęciach nie było jego twarzy, a na podstawie znamiona - więc należy być daleko z oceną.
Wypowiedź została zmodyfikowana przez jej autora [2001-10-27 17:16:48]

[28.06.2004] 20:26 **Ward** [Pretorianin]



Vader - święta prawda, istna fobia- pismacy przestali straszyć terrorystami w supermarkiecie przyszedł sezon ogórkowy to wzięli się za pedofilów , sprawa jest poważna a oni powodują że czasem się śmiechem parska z ich komentarzy
Dzisiaj był wywiad z pewną uczoną panią która powiedziała że czeka dzieci okropny los latem bo jest ciepło i nie się będą rozbierać np. nad wodą i to uaktywni multum pedofilii

Więc uwaga nad wodą dzieci bo wszędzie może czaić się pedofil , tak musi być...słowo w telewizji powiedzieli ;->

[28.06.2004] 20:27	pasterka [Paranoid Android]	Nie zmienia to faktu, że pan psycholog się przyznał, że zdjęcia są jego i potrzebne mu były do pracy naukowej.....
[28.06.2004] 20:29	Ward [Pretorianin]	 oosz - edit : bo jest ciepło i się będą rozbierać np. nad wodą... (skreśliłem to "nie" w zdaniu) - teraz jest dobrze :->
[28.06.2004] 20:32	Ward [Pretorianin]	pasterka - no wiesz, jeśli on pracę pisał na temat : ilość orgazmów u dorosłego w czasie kwadransa ... to spoko (?) ale nie sądzę by takie tłumaczenie mu pomogło
[28.06.2004] 20:32	Dagger [Grabarz wątków]	Bardzo dziwne zachowanie. Z drugiej strony może się przestraszył po zwinięciu jakiegoś warszawskiego dziennikarza. Broń atomowa do obrony własnej - świętym prawem każdego obywatela ;))))
[28.06.2004] 20:34	pasterka [Paranoid Android]	Ward --> ale to Ty zacząłeś, że cała ta nagonka to istna fobia: u kolesia znaleźli zdjęcia pedofilskie, jeśli faktycznie by coś pisał na ten temat, to raczej kontaktowałby się z lekarzami wieziennymi i wtedy nie byłoby z tego takiej sprawy
[28.06.2004] 20:35	dawidowe [Generał]	niestety patrzeć na człowieka nie masz szans stwierdzić że to jakiś zboczeniec dawidowe
[28.06.2004] 20:36	Vader [Junior]	Pasterka --> Jeśli posiadał i wykorzystywał do pracy naukowej, to w porządku. Jeśli sam na nich był, i "prace naukowa" utożsamiał z stosunkami z nieletnimi - liczę że go zamkna na bardzo długie lata. greg --> Jak powiedzieli inni na podstawie znamiona padło podejrzenie. Coż, istnieje możliwość że takie znamie może mieć kilku ludzi, więc niech lepiej sprawdza jak to z tym jest. Gdybym miał obstawiać, na dzień dzisiejszy dale: 50% że winny 50% że niewinny. Tyś jest swoim Ja. Tyś nazwiskiem. Podpisem na papierze. Wizytówką na drzwiach. Inicjałami na sygnecie. Imieniem na kartce kalendarza. Próżnym słowem, suchą sylabą. Martwa litera. Niczym więcej ? Niczym mniej.
[28.06.2004] 20:39	deTorquemada [ignoruj mnie]	http://www.beksinski.pl/



Nie no ... Gosciu zawsze wydawal mi sie konkretny. Mam nadzieje, ze to jakas prowokacja bo .. szkoda komentowac nawet.
Mieszkaniec Krypty 13
"Dobry ducha renowacji, wróć nam siłę po libacji"

[28.06.2004] 20:41 **Ward** [Pretorianin]

pasterka - no i dobrze to odczytałaś :->
Pedofilów zamykali i zamykają - i dobrze.
Ale od jakiegoś czasu to prasa robi z tego medialny szum , kiedyś polak był czasem opisywany jako leniwy , pijak i kombinator - teraz dochodzi jeszcze pedofilia, bez przesady.Jakiej stacji nie słucham to o tym mówią. Jakaś inwazja pedofili ? To denerwujące że sobie media nabijają wskaźniki oglądalności ciągle o tym trąbiąc. Dziada zamknąć i skazać , niech kończy pisać pracę za kratkami - dzieci jadących na kolonie nad wodę nie straszyć !!

[28.06.2004] 20:43 **Vader** [Junior]

Ward --> Z drugiej strony dzieci powinny byc uswiadomione o niebezpieczenstwie. Moze nie koniecznie do granic paranoi, ale pewna wiedza o tym musi byc.
Strzezonego opatrność strzeze.
Tyś jest swoim Ja. Tyś nazwiskiem. Podpisem na papierze. Wizytówką na drzwiach. Inicjałami na sygnecie. Imieniem na kartce kalendarza. Próżnym slowem, sucha sylaba. Martwa Litera. Niczym wiecej ? Niczym mniej.

[28.06.2004] 20:44 **gereg** [zajebisty stopień] <http://www.era.pl>

Vader - własnie to napisalem, co i Ty ;-)

mnie bardziej, od winny czy niewinny, interesuje fakt, jak do tego doszlo? /zdjecia na smietniku, placzacy sie pod nim andrzej etc/
Tak zawsze genialny, idealny muszę być
I muszę chcieć super luz I już setki bzdur I już to nie ja

[28.06.2004] 20:47 **snopek9** [Hazardzista Snopek]

Poważny człowiek ,ale jednak nawet jak te zdjecia dopracy były mu potrzebne to powinien wiedziec ze to jest nielegalne.
Serdecznie zapraszamy do karczmy "Pod Zapalonym Hazardzistą" !!!
Legia Mistrz !! Mistrz !! Mistrz !!

[28.06.2004] 20:56 **Ward** [Pretorianin]

Vader- masz rację ale ja inaczej zapytam, w zeszłym roku nie było takich przypadków ?
albo 5 lat temu ? Pewnie że były i niestety będą jak taka akcja ma uświadamiać to piękna idea ale czy pismacy robią to bo nagle troszczą się bardziej o małe dzieci? Bardzo w to wątpię, po prostu w Belgii skazali pedofila to prasa chce pokazać że jest taka postępową i na czasie że coś w naszym kraju się znajdzie-
bo i pedofili jest zatręśienie i policja ma sukcesy. Poska ma być gorsza od krajów beneluxu ? Nigdy ! Mamy parady równości , mamy i "swoich" pedofilów których nagle media dostrzegły i zaczęły piętnować. Dzień bez pedofila na rozkładówce to ostatnio dzień stracony dla różnych pismaków. Po prostu sezon polowania na pedofilii został rozpoczęty. Temat przestanie być MODNY to zaraz liczba (dostrzeganych przez społeczeństwo) przypadków spadnie - i co wtedy pomyślimy że nie ma problemu ? To gra na maszych emocjach i fobiach.

[28.06.2004] 21:02 **Misiaty** [Konsul]



Heh, nie wiem czy taka nagonka... Skoro nawet na forum jest pedofil (vide wątek o związku 21 latka z "dojrzałą" 13 latką...)... Popieprzony świat :|
Numerek w krzaczkach - jak dwa zwieraczki, jak pieski dwa...

[28.06.2004] 21:04 **pasterka** [Paranoid Android]

Misiaty --> wiem, że to nie śmieszne, ale podobno ten koleś z forum był u psychologa i ten stwierdził, że to normalne :DD albo trafił na "tego sławnego", albo ten typ tak ma:))

[28.06.2004] 21:05 **ElvesBrew** [Legionista]

a ja czekam kiedy w tym wątku głos zabierze specjalista od pedofilii...pan attyla:)

[28.06.2004] 21:30 **Vader** [Junior]

Misiasty --> Przesadzasz.. Dlaczego od razu pedofil ? Znasz tego człowieka ? Posiadasz wiedzę i odpowiednie uprawnienia, pozwalające Ci diagnozować ? Owszem, możesz wypowiadać swoje zdanie, nie myśl że neguje te prawo - uważam tylko że przesadzasz, i dajesz się ponieść masowym oskarżeniom. Być może to rzeczywiście pedofil, są przesłanki ku temu. Ale nie koniecznie. Podejrzenie nie oznacza winy, i mam nadzieję że jesteś w tym względzie dostatecznie uświadomiony.

Ward --> Ze wszystkim tak jest, pedofilia stanie się oklepana, to znajdzie sobie inny temat. Są też plusy tej nagonki, było parę razy głośno o dziennikarzu który wniknął w szeregi pedofilów i zdemaskował ich lokalną szajkę. Oczywiście nie wierzę że kierował nim jakiś idealizm, o rządzą sławy i rozgłosu. We wszystkim trzeba zachować trzeźwość umysłu, jedyne co mnie martwi w owej nagonce, to fakt, że ludzie zbyt łatwo osadzają i zbyt szybko są do oceny bez głębszego zastanowienia.

Tyś jest swoim Ja. Tyś nazwiskiem. Podpisem na papierze. Wizytówką na drzwiach. Inicjałami na sygnecie. Imieniem na kartce kalendarza. Późnym słowem, sucha sylaba. Martwa Litera. Niczym więcej ? Niczym mniej.

[28.06.2004] 21:31 **Vader** [Junior]

Elves ? Attyła specjalistą od pedofilii ? Pierwsze słyszę, coś mnie ominęło chyba, ale to możliwe.

Tyś jest swoim Ja. Tyś nazwiskiem. Podpisem na papierze. Wizytówką na drzwiach. Inicjałami na sygnecie. Imieniem na kartce kalendarza. Późnym słowem, sucha sylaba. Martwa Litera. Niczym więcej ? Niczym mniej.

[28.06.2004] 21:37 **Alick** [Konsul] http://www.frenchconnection.com/euro04/FCUK_FOR_ENGLAND.jpg

Na pewno on tych zdjęć sam nie wyrzucił. Jakaś dobra, "życzliwa" mu osoba wywaliła jego "prace naukowe" na śmietnik i zapewne sama zadzwoniła na policję. Andrzej zaczął szybko zbierać zdjęcia, ale było już za późno i bach. Udupili go. Zobaczycie, że i tak nie wsadzą go do więzienia. Po kilku tygodniach sprawa ucichnie, bo tak będzie wygodnie dla wszystkich. On ma za duże plecy. Nikt go nie ruszy. Nawet nie zdajecie sobie sprawy, kim byli jego pacjenci.

F C U K

[28.06.2004] 21:38 **Vader** [Junior]

Oswiec nas.

Tyś jest swoim Ja. Tyś nazwiskiem. Podpisem na papierze. Wizytówką na drzwiach. Inicjałami na sygnecie. Imieniem na kartce kalendarza. Próżnym słowem, sucha sylaba. Martwa Litera. Niczym więcej ? Niczym mniej.

[28.06.2004] 21:38 **ElvesBrew** [Legionista]



--> vader
swojego czasu do znudzenia zakładał watki na ten temat...prawdziwy spec

[28.06.2004] 21:45 **grdyka_** [Centurion]

Jestem w szoku. To był jeden z tych nadwornych "ekspertów" różnego ornamentu mediów.
Ale oczywiście nie chce ferować przedwczesnie wyroków. Niech mu udowodnia wine.

[28.06.2004] 21:46 **grdyka_** [Centurion]

Z drugiej jednak strony rzeczywiście posiadanie takich zdjęć jest nielegalne, a on najlepiej powinien sobie zdawać z tego sprawę.

[28.06.2004] 21:46 **Alick** [Konsul] http://www.frenchconnection.com/euro04/FCUK_FOR_ENGLAND.jpg



grdyka_ ---> dobrze powiedziane : *Niech mu udowodnia wine.*
F C U K

[28.06.2004] 21:48 **Misiaty** [Konsul]

pasterka - tia, znając życie i to jaki ten świat mały, to pewnie zacny forumowicz współpracował z panem psychologiem ;) To jest naprawdę chore :)
Numerek w krzaczkach - jak dwa zwieraczki, jak pieski dwa...

[28.06.2004] 22:02 **Aen** [Motorbreath] <http://www.thief-forum.prv.pl>

Przepraszam, ale skąd wy macie takie rewelacje? Byłem na wp i nie wypatrzyłem tam czegoś takiego
I feel the change...Back to a better day...Hair stands on the back of my neck...Wildness is the preservation of the world...SO SEEK THE WOLF IN THYSELF!

[28.06.2004] 22:58 **Lupus** [Generał]



Według mnie to było tak . Pan Andrzejek miał swoją małą słabość, takiego malutkiego Mister Hyda . Pan doktor Jekyll prowadził badania , wykłady , robił za mądrą gadającą głowę , a wieczorkiem pan Hydek wyjmował zdjęcia i gruszcza . Zapomniał schować za tapczanik i żonka robiąc porządek znalazła foteczki . Wzdrygnęła się i trzymając z obrzydzeniem dwoma paluszkami wyniosła na śmietniczek . Gdy wrócił Hydek do domu lamencik . Żoneczka powiedziała mu , że zdjęcia są na śmietniczku , więc poleciał ratować swój skarb wołając głosem Golluma " My treasure , my treasure !!! . A tam niedobrzy panowie władza założyli mu pierścionie władzy i został władcą pierścieni . Tak więc kobieta załatwiła pana Andrzejkę S. , tak jak Dalila załatwiła Samsona .



Pan Attyla wypowie się jedynie, jeżeli pan S. był komuchem . Jeżeli był wyznawcą kapitalizmu to uda , że nie zaglądał w ten wątek .

Przypominam , że ne został jeszcze skazany prawomocnym wyrokiem , ale nie da sie ukryc , że znalazł się w potwornie głupiej sytuacji i nie wiem jak by się tłumaczył to nikt mu i tak nie uwierzy , vide Lwiątko Rywin .

Jest takie przysłowie " Możesz wybudować tysiąc mostów , możesz wybudować tysiąc wieżowców , ale wystarczy że tylko raz przelecisz kozę i nikt nie nazwie cię architektem tylko kozojebcem .

Wiem , że nie naprawię Świata , ale postaram się go bardziej nie spieprzyć .

[28.06.2004] 23:07 **captain_nemo** [Konsul]



Lupus

powiadasz *wołając głosem Golluma " My treasure , my treasure !!!*

ja slyszalem jak gollum wolal "my precious" ale ponoc mam slaby sluch
"Wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy." A.E.

[28.06.2004] 23:31 **Dagger** [Grabarz wątków]

Najbardziej żenujący są w tej sprawie dziennikarze - pomimo iż prokuratura praktycznie nie przekazała żadnych danych co do przedstawionych zarzutów oni dalej usiłują informować.

Jedyne co narazie jest pewne to niezależnie od wyroku facet jest już skończony - szczególnie w swoim zawodzie.

Broń atomowa do obrony własnej - świętym prawem każdego obywatela ;))))

[29.06.2004] 00:16 **Lupus** [Generał]



Drogi kapitanie nemoc ==== > zmusiłeś mnie do sięgnięcia po słowniczek . I tak :

precious = 1. drogocenny , wartościowy 2. kompletny (np. bałagan), skończony (np. idiota)

treasure = skarb

Na DVD wyraźnie Gollum mówi cały czas o skarbie (mój skarb , mój skarb) .

Być może zostało to nieprecyzyjnie przetłumaczone i w napisach jest skarb, a w wypowiedzi precious .

Zarówno presious i treasure są podobne w brzmieniu . Gollum ma wadę wymowy i krzywe uzębienie więc mówi niewyraźnie stąd możliwa jest pomyłka .

Mogę to dokładnie zbadać na filmie , ale na Boga nie dzisiaj.

Ale czy będziemy się o to bić ?

Wiem , że nie naprawię Świata , ale postaram się go bardziej nie spieprzyć .

[29.06.2004] 00:17	gereg [zajebisty stopień] http://www.era.pl
	nie bijcie sie ;-) - mowi "my precious" ;-) Tak zawsze genialny, idealny muszę być I muszę chcieć super luz I już setki bzdur I już to nie ja
[29.06.2004] 00:19	Vader [Junior]
	W paru momentach mowi tez: "My precious... my treasure..." Albo ja mam zły sluch :) Tyś jest swoim Ja. Tyś nazwiskiem. Podpisem na papierze. Wizytówką na drzwiach. Inicjałami na sygnecie. Imieniem na kartce kalendarza. Próżnym slowem, sucha sylaba. Martwa Litera. Niczym więcej ? Niczym mniej.
[29.06.2004] 00:24	captain_nemo [Konsul]
	LupusQ w filmie na pewno "precious" i to chyba o ten cytat chodzilo, bo w sumie gollum dzięki temu glosikowi i ciagle powtarzanemu textowi "my precious" stal sie popularny na tyle ze powstalo o tym wlasnie tekście wiele www w ksiazce moglo byc inaczej, ja czytalem slaby przeklad wiec sie nie udzielam :> "Wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy." A.E.
[29.06.2004] 00:42	Lupus [Generał]
	Dobra niech wam będzie . Errata : jest "My treasure , my treasure" ma być "My precious , my precious" Zadowoleni ? Wiem , że nie naprawię Świata , ale postaram się go bardziej nie spieprzyć .
[29.06.2004] 00:44	captain_nemo [Konsul]
	HAHAHAHA TRIUMF , NA KOLANA WY NIEGODNI ! "Wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy." A.E.
[29.06.2004] 00:54	techi [Generał]
	Hmm w sumie tak patrząc na sytuację pedofilską w Polsce, to nasuwa się mi tylko jedna myśl :) "Ratuj się kto może" No może jeszcze jedna :) "Weź mnie zywcem" :D

Nemo mówi sie niewierni, a nie nie godni
A tak poza tym to lepiej, zeby Lupus ci nie siadał na kolana, *bogdaz nigdy nie wiadomo jak jakis żądny afery dziennikarz to zinterpretuje.* :D
Burn burn the truth, the lies, the news,
Burn burn the life that you can't choose, Burn burn the hate that gets you through, Burn burn for us, for them, for you,

[29.06.2004] 00:55 **Lupus** [Generał]



Oczy mi się już zamykają , ale wyjaśniłem tą kwestię . Obejrzałem fragment kied Gollum pierwszy raz napada śpiącego Frodo i wcześniej sobie coś tam pierdzieli pod nosem .
Jest dokładnie tak :

Tekst lektora po polsku :**mój skarb**

Tekst pisany polski :**mój skarb**

Tekst mówiony angielski ; My precious

Tekst pisany angielski ; My precious

Serbskiego i czeskiego już mi sie nie chciało sprawdzać .

Kpt namol === > order spostrzegawczości :))))

Tłumacz =====> order z buraka .

Wystarczy bo zawalisty of topic się zrobił , który z głównym tylko tyle ma wspólnego , że nasz doktorek zniżył się do poziomu goblina z Morii.

Wiem , że nie naprawię Świata , ale postaram się go bardziej nie spieprzyć .

[29.06.2004] 00:57 **Lupus** [Generał]



Cholera . Bolda nie wypiąłem .
Wiem , że nie naprawię Świata , ale postaram się go bardziej nie spieprzyć .

[29.06.2004] 01:00 **captain_nemo** [Konsul]

namol jak namolny czy jak ramol ?

e tam offtopic jak cholera ale smieszny przynajmniej

a mam takie pytanie odnoscnie pedofilii: ile musi miec osoba aby nie kwalifikowalo sie to do zarzutu pedofilstwa ? 16 ? mi sie wydaje ze dobrze by bylo tak od 18 conajmniej ...

"Wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy." A.E.

[29.06.2004] 01:05 **Lupus** [Generał]



Oczywiście , że nie ramol :)

Chyba już śpiący jesteś bo nie rozumiem pytania więc odpowiem na wszelki wypadek w obie strony bo nie wiem czy ci chodzi o osobę sprawcę czy ofiary .

Pedofil to osobnik dopuszczający się z osobami poniżej 15 roku życia . Czyli ofiara musi mieć mniej niż 15 lat . Natomiast sprawcą jest się już po ukończeniu 13 lat. Do 13 się nie odpowiada wcale , a po 13 do 17 jako nieletni. Powyżej 17 jak dorośli .

A ty nemusisz jako kto się obawiasz zostać ?

Wiem , że nie naprawię Świata , ale postaram się go bardziej nie spieprzyć .

[29.06.2004] 01:06 **zarith** [] <http://www.mp3s.pl/laski/>



obronię tłumacza, czyli panią marię skibniewską:) 'my precious' w zamierzeniu tolkiena to onomatopeja, ma oddać upadek golluma i jego stosunek do pierścienia - tak naprawdę to jest 'my preciousssss'. skibniewska chcąc oddać tę zależność, przetłumaczyła (zupełnie słusznie) to jako 'mój sssskarbie' let's save, kupo!

[29.06.2004] 01:09 **Lupus** [Generał]

A czemu nie może być treassssure ?

Wiem , że nie naprawię Świata , ale postaram się go bardziej nie spieprzyć .

[29.06.2004] 01:12 **captain_nemo** [Konsul]

fakt pytanie zadane zle, chodzi o to ile musi mieć osoba "atakowana" by nie było uznania osoby "atakującej" o pedofilię... wybacz słownik ale jał słusznie zauważyłeś już jestem mocno przycmiony brakiem snu, pora do łózka iść..

czasem spotykam jakąś fajną dziewczynę , dobrze się gada a później się okazuje że to jakaś 17,18 latka, zastanawiam się wtedy czy to będzie hmm moralne ? [zastanawiam się także czy to po prostu pierwsze wrażenie było złudne i czy panna nie okaże się dziecinna itd..]
ja mam 20 więc taka różnica wieku jest jeszcze nie razaca ... a tak w ogóle to wolę starsze, doświadczone.. przynajmniej wiedza co robią i czego chcą, a z taką małolata
"Wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy." A.E.

[29.06.2004] 01:12 **zarith** [] <http://www.mp3s.pl/laski/>



lupus --> to pytanie do tolkiena:). jeśli chcesz znać moje zdanie, to dlatego, że treasure w wymowie angielskiej nie ma syczących dźwięków, chyba żeby zaakcentować 'r' - czyli 'rrreżer' (no mniej więcej:P). ale 'rrrrr' jest w swej wymowie groźne, gollum zaś miał wzbudzać obrzydzenie i litość.

Wypowiedź została zmodyfikowana przez jej autora [2004-06-29 01:11:15]
let's save, kupo!

[29.06.2004] 01:17 **Bukary** [Generał] <http://www.thief-forum.prv.pl/>

Panowie, wszystko wam się pochrzańło...

Precious to, oczywiście, przymiotnik lub przysłówek. Ale Gollum używa tego wyrazu jako rzeczownika. W angielszczyźnie jest takie znaczenie przenośne tego wyrazu. W tym przypadku nie chodzi o coś - w dosłownym tego słowa znaczeniu - "drogocennego". "Precious" znaczy tutaj "najdroższy", "ukochany". Podobnie jest w języku polskim: możemy do dziewczyny powiedzieć: "Co robisz, skarbie?". I tak właśnie mówi Gollum. "Precious" to nie "treasure" w angielskim Golluma. A "skarb" (np. zakopany w ziemi) to nie "skarb" (jako osoba). Skibiniwska trafnie oddała tę dwuznaczność w przekładzie.

[29.06.2004] 02:44 **Coy2K** [Yuniór] [http://surfuj bezpiecznie z google.pl](http://surfuj.bezpiecznie.z.google.pl)



klasyczny przykład ewolucji wątku :-)
z pedofila do żywiołowej dysputy co też ten Gollum w filmie mówi :-)

[29.06.2004] 02:52 **Alick** [Konsul] http://www.frenchconnection.com/euro04/FCUK_FOR_ENGLAND.jpg



wątek: Jak wygląda ten psycholog, oskarżony o pedofilię?

Skóra jego była pozbawiona włosów, szczerniała, stała się wilgotna i lepka, ciało schudło i zmizerniało. Głowę miał niekształtną, a oczy jego przybrały ogromne rozmiary jak oczy ryb królujących w morskich głębinach; były wylupiaсте, lecz blade, nie widziały wiele. Zęby miał długie niczym kły orków, a jego hobbickie stopy splaszczyły się, palce zaś połączyła błona.

błąka się czasem przy śmietniku szukając zdjęć dzieci i mrucząc pod nosem: "My precious , my precious"
F C U K

[29.06.2004] 18:45 **Lupus** [Generał]



Gollum pedofil trafił na trzy miechy do pieczar Morii . Już mu trole zrobią z dupy jesień średniowiecza . A określenie jesień średniowiecza pochodzi z filmu Pulp Fiction . Lubicie ten film ?

Coy2k ==> to się nazywa klasyczne przejście od pedofila poprzez Władcę Pierścieni do kina Tarantino .
Wiem , że nie naprawię Świata , ale postaram się go bardziej nie spieprzyć .

[29.06.2004] 19:31 **Dagger** [Grabarz wątków]

==>Lupus

Określenie "jesień średniowiecza" zostało użyte przez polskiego tłumacza (czy też tłumaczkę) Pulp Fiction - w oryginale jest odrobinę inaczej :)
Broń atomowa do obrony własnej - świętym prawem każdego obywatela ;))))

[30.06.2004] 02:10 **Lupus** [Generał]



Dagger ==> Jak mi jeszcze ktoś zwróci uwagę , że hotdog to nie jest gorący pies , tylko coś innego to chyba wyjdeż siebie i stanę obok .
Wiem , że nie naprawię Świata , ale postaram się go bardziej nie spieprzyć .

[30.06.2004] 09:02 **el f** [RONIN-SARMATA] http://cmhq.gry-online.pl/gracze_profil.php?gid=523

"Jesień średniowiecza" to tytuł książki popularno-historycznej Johana Huizinga z końca lat 60-tych. Z tego tytułu skorzystał Henryk Samsonowicz nazywając

swoją pracę - "Złota jesień polskiego średniowiecza".
Widać tłumacz PF lubi historię...

Eques polonus sum, omnibus par !

W Bogu wiara, ufność w szablę, a pohańca wezmą diabli. Join the Army! You get to travel around the world, meet interesting people... and kill them all!

[30.06.2004] 09:20 **zarith** [] <http://www.mp3s.pl/laski/>



a w pulp fiction było 'i'll get medieval on your ass':)

let's save, kupo!

[30.06.2004] 09:41 **el f** [RONIN-SARMATA] http://cmhq.gry-online.pl/gracze_profil.php?gid=523

Zarith - a u Huizinga "The Autumn of The Middle Ages " :-)

Eques polonus sum, omnibus par !

W Bogu wiara, ufność w szablę, a pohańca wezmą diabli. Join the Army! You get to travel around the world, meet interesting people... and kill them all!

wątek: **Jak wygląda ten psycholog, oskarżony o pedofilię?**

Odpowiedz w tym Wątku				Lista Wątków		Nowy Wątek	Help/FAQ
Wyszukiwarka PRO	Skórka	o firmie	reklama	site licence	Dodaj Stronę	Edytuj	Twoje menu skrótów na GOL  ?



© 2000-2004 Gry-Online sp. z o.o.



STRONA GŁÓWNA / FORUM

STRONA GŁÓWNA

SERWIS INFORMACYJNY

WYDARZENIA

KONFERENCJE I SZKOLENIA

BIBLIOTEKA NAUKOWA

CZYTEL尼亚

RECENZJE WYDAWNICZE

CZASOPISMA

ALKOHOL I NAUKA

KATALOG STRON WWW

TU ZNAJDZIESZ POMOC

PORADNIA ON-LINE

NASZ TEMAT

SŁOWNIK

AUTODIAGNOZA

SKLEP

LISTY DYSKUSYJNE

IPZ

SZKOŁY IPZ

OŚRODEK PSYCHOTERAPII

Treści publikowane w Forum Dyskusyjnym są prywatnymi wypowiedziami uczestników forum. Instytut Psychologii Zdrowia nie ponosi za nie odpowiedzialności. Uczestników Forum prosimy o zapoznanie się z [Regulaminem](#).

Bieżący wątek:
Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach Pelisa

2004-06-28 12:02:59

pewnie już czytaliście na Onecie i innych o znalezieniu zdjęć nagich dzieci u tego znanego z TV psychoterapeuty. Mam mieszane uczucia

Link najpierw:
<http://info.onet.pl/942330,11,item.html>

1) Z jednej strony jestem skłonna uwierzyć, że psychoterapeuta sam z czasem, bądź już od początku może mieć pewne psychiczne problemy i skłonności, na pewno ich także obejmują statystyki. Z badań wynika, że pedofile często wybierają zawody zbliżające ich do ofiar np nauczyciela (czy dyrektora chóru;), drucha w harcerstwie itd.

Po drugie w studentami psychologii często są osoby nadwrażliwe same mające problemy osobowościowe i chcące je poprzez studia je rozwikłać (oczywiście to procent, nie norma)

2) Ostatnio na świecie SATRASZNIE LATWO oskarżyc kogoś o pedofilię i złamać mu tym życie. Może on leczył jakiegoś pacjenta i

Lista wątków:

**trójkąt? ;),
wielokąt? ;) (33)**

**Ufff, muszę się
napić kawy, chce
ktoś..? (140)**

**BŁEDNE KOŁO ...
RATUNKU!!! (26)**

**Afrodyto :-)) halo...
halo :-)) do you
read? (5)**

*****, ooo, :-()) trzech
forumowiczów
ignoruję (240)**

**Szukam forum
psychologicznego
(43)**

PROFESJONALNA SZKOŁA
PSYCHOTERAPII

NIEBIESKA LINIA

BADANIA

WYDAWNICTWO

CENTRUM INFORMACJI
NAUKOWEJ

KONKURS SZARYCH
KOMÓREK

on mu zostawił? Przecież jest na tyle inteligentny by wrzucić to najpierw do nszczarki albo przynajmniej wywieźć na inny smietnik. Ale on został JUŻ skazany, teraz sąd jest zbędny...Poprzez samo rzucone połączenie Andrzej - pedofil.

Takie sytuacje chyba niepotrzebnie narazają dzieci, ludzie np dalaś rodzina, boja sie z czasem posadzić dziecko na kolanach. Dla malego to zbliżenie emocjonalne, dla innych dorosłych podejrzenie o czynność seksualną... Podobno najdziksze obostrzenia i tak są w USA, ale może niech napisze ktoś kto ma pojęcie

Cieżki temat. Gdzie jest granica?

[Odpowiedz]

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach casjopeja

2004-06-28 12:26:39

Oczywiście nie czytałam, a teraz siedzę z rozdziawioną szczęką i nie mogę ochłonąć.

Nie mam czasu, ale spróbuję odpowiedzieć na jedną, rzuconą przez Ciebie tezę.

"Ale on został JUŻ skazany, teraz sąd jest zbędny...Poprzez samo rzucone połączenie Andrzej - pedofil".
Masz rację. Już został skazany. Stwierdzam to ze smutkiem, ale nigdy z czystym sumieniem nie poleciłabym go nikomu ani nie pozwoliła ZBLIŻYC SIĘ DO SWOJEGO DZIECKA.Dlaczego ? Jak zona Cezara : powinien być poza wszelkim podejrzeniem, żeby mógł nieść dzieciom pomoc.

Pomyśl o tym i napisz jeszcze w tym wątku, ale teraz siedzę przerażona , z gęsią skórą, i myślę o tym , jak wielu osobom polecałam Terapeutę Andrzeja SJak wiele osób z ufnością powierzało mu swoje dzieci.Czy można jeszcze ufać komukolwiek ?

**zbulwersowana
jestem (14)**

Znany psycholog
Andrzej S. pedofilem?
O wyrokach (112)

Witaj Alex (6)

**odchudzamy się,
głodzimy, liczymy
wystające żebra
(13)**

**Psia psychologia
(18)**

**Samotność - wybór
czy konieczność?
(8)**

**Czy zauwazyliście -
Nokia20;-) (119)**

Kto nie spi?? (44)

**DUUUUUZA
WATPLIWOSC.... (9)**

**Nokia niedostępny
i/lub
ponadprzecietny??!
(77)**

**gwałt, policjantka i
efekt wiktymizacji
(11)**

co wy na to? (5)

**Czy można ośwoić
lęk?? (20)**

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach Edithael

2004-06-28 14:11:15

A jeżeli okaże się, że AS nie jest pedofilem, że faktycznie pisał coś naukowego na ten temat - media przeproszą go małym druczkiem na ostatniej stronie i żeby nie wiem ile wygrał potem sądowych spraw o zniesławienie - skojarzenie "AS = pedofil" zostanie w świadomości ludzi.

Jestm jak najbardziej za tym, żeby nazwiska takich osób były ujawniane, ALE PO tym, jak zarzuty zostaną im udowodnione.

Zbliża się sezon ogórkowy - będzie niezły temat na całe lato...

czy ja jestem normalna? (48)

[poprzednie](#)

[<<<](#)

[\[Utwórz nowy wątek\]](#)

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Malwina <autograf@pro.onet.pl>

2004-06-28 15:03:12

"estm jak najbardziej za tym, żeby nazwiska takich osób były ujawniane, ALE PO tym, jak zarzuty zostaną im udowodnione. "

Dokładnie!

A jeśli okaże się, że jest niewinny, to i tak jego wizerunek jest pokiereszowany.

M.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Megi

2004-06-28 14:14:39

Ja też nie mogę wyjść z szoku, od rana, od kiedy usłyszałam te wiad. w radiu. Z jednej strony trudno mi uwierzyć, że tak inteligentny człowiek mógłby tak głupio wpasć (jeśli jest winny). Z drugiej, dlaczego jego tłumaczeniem jest, że zdjęcia potrzebne mu były do pracy? Bo jeśli byłby zrobiony przez kogoś, co chyba byłoby najlepszą linią obrony,

to przecież mowilby: nie wiem, nie widziałem, nie mam nic wspólnego.
Mam mieszane odczucia, ale przyznać trzeba, że kariery jako
psycholog/terapeuta/publicysta czy ktokolwiek, to on już nie robi.
I, jeśli jest niewinny, jest to bardzo, bardzo smutne.
A już zupełnie na marginesie, współczuje jego rodzinie i przyjaciółom. Bez względu na
wynik dochodzenia w tej sprawie.
Oraz przykro mi jest z tego powodu, że cała sprawa rzuca cień na całą grupę psychologów i
na to, co robią dobrego.
Bardzo, bardzo przygnębiająca jest ta historia.

[\[Odpowiedz\]](#)

**Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach
merkuria**

2004-06-28 14:30:42

a ja współczuję jeszcze jego pacjentom, którzy będą sobie musieli teraz znaleźć innego
terapeutę, niezależnie od tego czy mu się winę udowodni czy nie. dla nich to będzie na
pewno trudna sytuacja, najlepiej zrozumieją to Ci którzy sami są w relacji
terapeutycznej - tego typu zdarzenia losowe to jedna z tragedii w psychoterapii.

[\[Odpowiedz\]](#)

**Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach
bea**

2004-06-28 15:02:26

niedawno media przedstawiły sytuację w której brałam udział. Smród pozostał, a my
z powodu nieujawniania informacji o pacjencie nic nie mogliśmy powiedzieć. Gazeta
wyborcza opisała niestworzone rzeczy nie sprawdzając faktów i te fakty sugerując w
odpowiedni sposób tak by ludzie to co dziennikarz pisał uznali za fakty. GW napisała
że pacjent ma udar mózgu i leży nieprzytomny a tego samego dnia lokalny dziennik
napisał że u pacjenta nic nie stwierdzono i odwieziono go do psychiatryka. nim
prokuratura zbada sprawę ludzie zapomną. Smród pozostał a media już nie będą tak
samo chętnie pisać że lekarz wygrał sprawę o zniesławienie.

W ogóle póki sprawa nie zostanie zbadana ja się nie ekscytuję. Nie wierzę mediom
choć nie mogę powiedzieć że każda informacja jest wyssana z palca. Gazety
Wyborczej już nie kupuję ponieważ wiem jak przygotowują interesujące artykuły.
Mnie można podejrzewać że jestem gejem i lesbijką bo swego czasu interesowałam
mnie temat wmawianej mi homofobii i mam trochę publikacji na ten temat.

LUDZIE SŁUCHAJCIE TEGO TYPU INFORMACJI BARDZO OSTROŻNIE.

[Odpowiedz]

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

casjopeja

2004-06-28 15:32:24

"Ale on został JUŻ skazany, teraz sąd jest zbędny...Poprzez samo rzucone połączenie Andrzej - pedofil".

Piszemy wszyscy o tym samym, tylko ja przekazałam swoje odczucia. Pedofil. To straszne oskarżenie przylepia się do człowieka jak cień.

Jestem osobą normalną, która nie ulega zwykle panice tłumów i nie ekscytuje się nowinkami z prasy. Ale ...wygląda na to, że do czasu. Dopóki nie jest dotykana sprawa o najwyższej dla mnie wadze. Jeśli chodzi o bezpieczeństwo dzieci, nie zaryzykuje nieodmówień.

Mogę z całą świadomością to stwierdzać u samej siebie, i wcale nie dziwię się reakcji ludzi, jeśli nie będą potrafili mu zaufać.

"Takie sytuacje chyba niepotrzebnie narazają dzieci, ludzie np. dalaś rodzina, boją się z czasem posadzić dziecko na kolanach."

Owszem. Powtórzę po raz kolejny, że dla mnie absolutne bezpieczeństwo dziecka jest zbacznie ważniejsze niż przyjemność dziecka z przesiadywania na kolanach wujka czy ciotecznej dziadka.

Nie umiem obojętnie przechodzić obok możliwości skrzywdzenia dziecka. Nie umiem wybaczyć krzywdzicielowi dziecka. I co najważniejsze, uważam, że jeśli chronić dzieci, narazi się kogoś niewinnego to i tak jest to mniejszym złem, niż wykazanie się brakiem czujności w przypadku najmniejszego chociażby podejrzenia czy wątpliwości. One są w takich przypadkach bezbronne.

[Odpowiedz]

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Jędrzej <jedrzej.maruniak@autograf.pl>

2004-06-28 18:33:57

Fakty są następujące:

- "podejrzane" materiały znaleziono także u p.S także w domu.

- prokuratura postawiła p. S zarzut

MOja interpretacja:

Z całym szacunkiem ale te fakty stawiają p. S w wielce niekorzystnym świetle.
Tłumaczenie, że znalezione materiały potrzebne były mu do badań jest - jak dla mnie -
żadnym tłumaczeniem bo jakoś w żaden sposób nie mogę sobie wyobrazić badań z
zakresu psychologii rodzinnej lub psychologii dziecka w których mogą "pomóc"
pedofilskie fotki !

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-28 18:46:57

a ja po doświadczeniach z mediami i prokuraturą nie jestem do tych rewelacji
sceptycznie nastawiona. Skąd wiesz o tych faktach? Z mediów?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-28 19:04:14

ERRATA:)

JESTEM SCEPTYCZNIE NASTAWIONA OCZYWIŚCIE

A NIE UFAM MEDIOM NAWET JEŚLI MOWIĄ ŻE TO CO MÓWIĄ TO FAKTY I
ZROZUMIE TO TEN KTO DOŚWIADCZYŁ

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Jędrzej <jędrzej.maruniak@autograf.pl>

2004-06-28 19:27:34

Pisałem o faktach, które podała oficjalnie prokuratura, a nie informacjach
podawanych przez media.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-28 19:34:06

i tak dla mnie to nie są jakiś specjalne fakty. w prokuraturze też byłam ...i więcej nie mogę powiedzieć bo cały czas badają sprawę a gadmy na forum. Co to są podejrzone materiały i zarzut czego?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

nowa

2004-06-28 19:46:15

ogladam wiadomosci...a co z tym znamieniem?? skoro jest na zdjeciu? to chyba dosc namacalny dowod...rany...az mnie ciarki przeszly...smutne to zycie...smutne...

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Dorka <mado59@interia.pl>

2004-06-28 19:52:26

Z ciekawością zaglądnęłam dziś na forum i po kilku miesiącach milczenia mam ochotę się odezwać.

Wiem, że Nic nie Wiem. W pracy, w domu zawsze słucham przynajmniej dwóch stron. Nie wierzę sensacjom prasowym i pierwszym, wstępnym informacjom prokuratury. Mam bardzo złe, choć nie osobiste, doświadczenia w tym względzie. Dotyczy to większości "afer", nie tylko tego bulwersującego, dzisiejszego wydarzenia. Mam nadzieję, że nie jest to prawda i A. S. się obroni.

Zal mi także jego najbliższych i pacjentów(tych podejrzeń, obaw, nieudomówień).

Na razie nie ekscytuję się za bardzo - czekam na rozwój "faktów". Jestem za zasadą udowodnienia winy, a nie potępienia przed.

Protestuję też przeciw przerzucaniu, czy kojarzeniu niebezpieczeństwa (zagrożenia pedofilią) na całe środowisko psychologów, psychoterapeutów.

Megi

"Oraz przykro mi jest z tego powodu, ze cala sprawa rzuca cien na cala grupe psychologow i na to, co robia dobrego"
Mam nadzieję, że ta sprawa nie rzuca. Bo dlaczego miałyby? Jesteśmy najpierw ludźmi, a potem z zawoduNadużycia wobec dzieci (molestowanie, pedofilia) pojawiają się niezależnie od wykonywanego zawodu. Medialna jest jednak inna interpretacja..

Pozdrawiam. Dorka.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-28 20:00:16

znamie? jak nie zobaczę nie ekcytuję się niczym i jestem do tego typu rewelacji sceptycznie nastawiona.

Czy sprawa z Poznania rzuciła jakieś złe światło na muzyków?:))))))))
matko moze być pedofilem bo jestem psychologiem!:())))Już sie sama boję.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Jędrzej <jędrzej.maruniak@autograf.pl>

2004-06-28 22:04:43

bea: jak rozumiem dla Ciebie jedynym wiarygodnym dowodem byłoby przyznanie się do winy ?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-28 22:32:11

nie, bo do tego też można zmusić:
Wystarczy mi rzetelna informacja dziennikarska a tego nie zobaczyłam.Gdyby to był pan Kazio spod piątki to nikt by nawet nie starał się znaleźć wolnej kamery, nim jeszcze nic konkretnego by nie wiadomo było.
Kolega z pracy mówi że rozmawia z pacjentami w szpitalu przy otwartych

drzwiach by zabezpieczyć się przed różnymi ciekawymi zagraniami ludzi, które mogłyby go doprowadzić do sądu przez fałszywe oskarżenia.

Gdybym tego nie przeżyła nigdy bym nie pomyślała że gazeta wyborcza i telewizja w sprawie o której już mówiłam podawały nieprawdziwe i nierzetelne informacje. W przypadku lekarza którego znam i w przypadku Pana S. oskarżenie nawet fałszywe może zniszczyć karierę i życie.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Jędrzej <jedrzej.maruniak@autograf.pl>

2004-06-28 22:06:28

jak nie zobaczysz ????? znaczy się co ? tylko widok pana S. molestującego dziecko byłby dla Ciebie przekonywujący ??? włos się jeży na głowie :(!!!

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-28 22:23:11

nie wkurzaj mnie, bo zaczęłam opowiadać co wydarzyło mi się w pracy i co zrobiły media z lekarzem i jak działa prokuratura i ja będę miała jakąś sprawę. Chodzi o to że musieliby mi pokazać nie sprawcę z dzieckiem ale właśnie te zdjęcia po których niby do psychologa doszli na razie to jest pieprzona afera dziennikarska i informacje dla tłumów spragnionych sensacji.

oczywiście może być właśnie ten facet winnym, jak każdy, ale to co do tej pory wiadomo nie świadczy ani o winie ani o niewinności.

Widzę manipulację dziennikarską jaką dane mi obserwować od ponad 20 lat kontaktów osobistych z mediami. Nawet zaufana dziennikarka gdy nie chciałam czegoś powiedzieć mówiąc że ja nie wiem czy to rzeczywiście prawda poradziła sobie mówiąc przed nagraniem materiałem ze mną: pani xy (moje dane) zfundacji takiej i takiej twierdzi że: i tu zostały wypowiedziane przez dziennikarza rzeczy których ja nie chciałam powiedzieć.

Przstań się tak jeżyć. Ty już go osądziłeś i nawet uniewinnienie Cię nie przekona tak samo jak Tobie będzie już trudno mnie przekonać do siebie. Chcę zobaczyć te dowody które powodują że dziennikarze tak bezkarnie sobie poczynają, a nie molestującego A.S.

Myśl proszę troszkę jeszcze bo już Ci emocje biorą gorę nad intelektem i tak

właśnie działają te cholerne media..

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Domingo <domingo9@o2.pl>

2004-06-28 22:35:55

Nie chcę wypowiadać się w tej konkretnej sprawie, nie znając faktów i dowodów. Znam natomiast wiele przykładów z działalności prokuratur w całym kraju, gdzie ludzie niewinni (stwierdzone później orzeczeniem sądu) przesiadywali po dwa lata w areszcie śledczym.!! Jak i takie, gdzie mimo ewidentnych i niepodważalnych dowodów winy, prokuratury odmawiają wszczęcia śledztwa. Wszystko zależy od układów, układzików i kasy :(((
Z powszechnie znanych - przytoczę tylko sprawę Romana Kluski, zatrzymywanego przez oddział antyterrorystyczny, aresztowanego, jak się później okazało, całkowicie niewinnego.
D.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Jędrzej <jedrzej.maruniak@autograf.pl>

2004-06-28 22:37:39

w mediach nie ma miejsca na emocje - tam rządzi czyste wyrachowanie i kasa

sorry, nieco przesadziłem ale to pewnie wynika z agresji jaką budzi we mnie ta sprawa (i nie ma znaczenia czy to p.S czy ktokolwiek inny)

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Domingo <domingo9@o2.pl>

2004-06-28 22:42:12

W mediach nie ma miejsca na emocje - za to media grają na emocjach!
Zastanów się czy i nie na Twoich, Jędrzeju.
Domingo

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Edithael

2004-06-28 21:55:36

Casjopejo, zgadzam się z Tobą, że bezpieczeństwo dziecka, nawet pewna jego "święta niewinność" na pierwszym miejscu. Ale nie dajmy się zwariować, słyszałam o opiekunkach w żłobkach, które nie podmywają dzieci po zrobieniu kupy, żeby nie być posądzone o molestowanie.

Mam nadzieję, że gdzieś jest jakaś granica...

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-28 22:09:20

no więc obejrzałam te rewelacyjne wieści i nie znalazłam w nich nic co dawałoby prawo moim zdaniem żeby robić aferę. O znamieniu to rzucone przypuszczenia jakiegoś dziennikarza:" nie wiadomo jak ze śmietnika trafiono do Andrzeja S. Może to przez charakterystyczne znamię" No i jeszcze uwiarygodniona informację wypowiedzią znanej z mediów pani doktor seksuolog, która prawdopodobnie wypowiadała się na ten temat duuuużo wcześniej bo jak ją widziałam w zeszłym tygodniu to jakoś inaczej wyglądała. Pieprzona manipulacja medialna. Oczywiście każdy może być winnym, ale może lepiej by było podawać informacje jakoś lepiej już sprawdzone, bo można bardzo skrzywdzić człowieka i w tym przypadku jego pacjentów.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Jędrzej <jędrzej.maruniak@autograf.pl>

2004-06-28 22:31:14

w jednym się z Tobą zgadzam bea: media goniąc za sensacją zupełnie nie biorą pod uwagę całego odium sprawy jakie spadnie na pacjentów. I to jest nie tylko nie etyczne ale wręcz obrzydliwe. W takich chwilach właśnie przydałaby się choć częściowa cenzura (choćna słowo cenzura "nóż otwiera mi się w kieszeni")

Co do p.S to chciałbym aby zarzuty okazały się bezpodstawne, ale niestety fakty są naprawdę wręcz przygniatające.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-28 22:33:56

Jędrzej Ty mnie przerażasz!!!!!!Tu nie ma jeszcze faktów a Ty widzisz je przygniatające!!!!!!1

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-28 22:39:15

problem w tym że media robią to doskonale i niestety trzeba jak widzę dużego z nimi doświadczenia żeby zobaczyć jak z domysłów robią fakty.
Ja się nadal nie upieram że jest niewinny, bo tego nie znam, nawet jego nie znam za bardzo, ale jeszcze nie ma tu ani winy ani niewinności i podawanie w taki sposób sensacji nie powinno być dopuszczalne.
wkleiłam wątki wyżej również. Nie bulwersuje mnie tyle cała sprawa co to w jaki sposób działają media i jak łatwo im zwieść ludzi.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-28 22:39:20

problem w tym że media robią to doskonale i niestety trzeba jak widzę dużego z nimi doświadczenia żeby zobaczyć jak z domysłów robią fakty.
Ja się nadal nie upieram że jest niewinny, bo tego nie znam, nawet jego nie znam za bardzo, ale jeszcze nie ma tu ani winy ani niewinności i podawanie w taki sposób sensacji nie powinno być dopuszczalne.
wkleiłam wątki wyżej również. Nie bulwersuje mnie tyle cała sprawa co to w jaki sposób działają media i jak łatwo im zwieść ludzi.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Jędrzej <jedrzej.maruniak@autograf.pl>

2004-06-28 22:44:14

To co piszę to MOJE PRYWATNE zdanie. Każdy może się z nim zgodzić lub też nie. Wolno mi oceniać to co wiem w kategoriach takich jak je oceniam.
Nieprawdaż ?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-28 22:54:02

nie, bo w tym przypadku nie ma być oceny ani sądów lecz fakty.
Jesli ja mam zieloną koszulkę a niebieska jest zabroniona a Ty widzisz moją koszulkę że jest niebieska to mi zagrażasz swoim subiektywnym spostrzeżeniem i jeśli jesteś dziennikarzem i podasz do publicznej wiadomości że chodzę w niebieskiej koszulce mówię Ci że nie mozesz oceniać w kategoriach w jakich chcesz kolor mojej koszulki i obyś nigdy nie sprawdził na sobie co dziś zrobiła telewizja a jutro uczynią gazety.
Widziałeś faceta o którym mówił Domingo? Zniszczyli i jego i jego firmę. Znam innych niewinnie zniszczonych którzy odzyskali niewinność ale nie odzyskali swojego zycia

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Domingo <domingo9@o2.pl>

2004-06-28 22:59:05

Wolno Ci, oczywiście że Ci wolno, Jędrzeju. :(

"A tłum, zgromadzony przed świątynią, krzychał: ukrzyżuj, ukrzyżuj Go"

dobranoc

Domingo

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-28 23:04:08

Dzięki Domingo.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

nawad <nawad_on.the.run@gazeta.pl>

2004-06-28 23:05:42

Owszem, Jędrzeju, masz prawo do własnego zdania. Tylko pomyśl, że głosząc takie niemiarkowane niczym zdanie, bardzo łatwo skrzywdzić i zniszczyć niewinną osobę (niekoniecznie myślę tu o tytułowym przypadku - bo póki co nie mamy pojęcia o winie czy niewinności psychologa; wyważenie sprawda się też w mniej bulwersujących sprawach). Jak daleko można posunąć się w realizowaniu prawa do własnej wolności? Słuszny gniew to nie to samo co słuszna racja.

Obawiam się, że w tej sprawie wyrok już zapadł - i to niezależnie od tego, jaka jest prawda. A stało się tak dlatego, iż media wężące za tematami i prześcigające się w rankingach oglądalności czy też "czytalności" tak 'utajniły' nazwisko oskarżonego, żeby nie było wątpliwości o kim mowa.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Paulina

2004-06-29 00:24:32

Jestem wstrząśnięta tym wszystkim...

Można powiedzieć, że był dla mnie jako psycholog w jakimś stopniu autorytetem.

Wsluchiwałam się/ wczytywałam we wszystkie jego rozmowy, porady, teorie.

Oczywiście jest szansa, że to wszystko okaże się nieprawdą. Chociaż moim zdaniem jakieś ziarenko prawdy musi w tym być.

Nie wierzę, że zdjęcia zostawił jakiś pacjent... tam były przecież setki zdjęć :(

Nawet gdyby okazał się niewinny nigdy już nie powierzyłabym mu dziecka..... tak jak pisała Casjopeja, dobro dziecka jest najważniejsze, nie można dawać dziecka pod opiekę kogoś wobec kogo były takie zarzuty.....

Teraz nie wiadomo już komu ufać... ludzie są wygłupieni przez te wszystkie afery.... niby nie chce się uogólniać, bo przecież nie każdy jest zły, jednakże zaufać komuś jest coraz trudniej :(

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Nina

2004-06-29 00:46:53

A może jego ktoś wrobił?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-29 00:56:25

a może nawet jest czemuś winny tylko skąd te wasze teksty. Naprawdę jestem porażona tym jaką łatwość mają media w manipulowaniu Wami. jeszcze moim zdaniem nie padło jedno zdanie które by mnie przekonało, że czemuś jest facet winny. Może i jest , może i nie jest ale przekazywane przez media informacje nie świadczą ani o jednym ani o drugim. Jeśli okaże się niewinny to będzie to najbezpieczniejszy psycholog w kraju, więc robcie już zapisy w razie gdyby niczemu nie zawinił. Inni jeszcze nie będą sprawdzeni a ten...

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

casjopeja

2004-06-29 01:17:42

"Naprawdę jestem porażona tym jaką łatwość mają media w manipulowaniu Wami" . - TO NIE O TO CHODZI . To nasze wewnętrzne przekonania grają swoją rolę.....

Bea, piszemy o naszych odczuciach. Musisz to zrozumieć, że dla mnie samej szokujące jest odkrycie tego o sobie (w sobie) , że w tej chwili nie interesuje mnie kwestia winy /niewinności A S . Ja czuję jedynie, że nie powierzyłabym mu swojego dziecka.

Pedofil - to dla mnie najgorsze z możliwych oskarżeń. Sam cień takiego podejrzenia w moim odczuciu jakos rzutuje na niego i sprawia, że go tak postrzegam .

Wiem, że to złe.

Ale zrozum, nie feruję wyroku i nawet na niego nie czekam . Opisuje jedynie mechanizm, który z niezwykłym przerażeniem u siebie samej obserwuję.

Mysle o tym caly dzien i wiem, ze w moim przypadku ta ogromna nienawisc dotyczy tylko pedofilii.
Jesli ktos krzyknie o drugim "zlodziej " - ta ja go za zlodzieja automatycznie nie uwazam. Jesli ktos krzyknie " bandyta" lub " morderca" to obwiniony nie staje sie nim, w moich oczach, automatycznie.
A jesli ktos wskaze palcem na kogos i powie " pedofil " to ja NIGDY TO TEJ OSOBY NIE PODEJDE I NIE POWIERZE MU SWOJEGO DZIECKA.

Czyli w dzisiejszym swiecie to jedno z najgorszych oskarzen....

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Nokia20

2004-06-29 01:53:48

casjopeja

"Czyli w dzisiejszym swiecie to jedno z najgorszych oskarzen...."

Ciekawe dlaczego???

Pedofil to tez czlowiek. Nawet jesli wykonuje zawod psychologa, ksiedza, czy kogos kto powinien byc "nieskazitelnie czysty".

Mysle, ze ten psycholog o ktorym mowa WCALE NIE POTRZEBUJE tego, aby myslec badz mowic o nim jako o kims, kto juz jest PONZIEJ czlowieka (podczlowiek) :-(, ile raczej tego, aby moc zrozumiec oraz zaakceptowac i wybaczyć mu to co MOGL (z)robic.

Ponadto nie zapominajmy, ze MEDIA to wielka (!!!) sila. Tak wielka, ze jest w stanie z latwoscia ZNISZCZYC zycie kazdego z nas. Proponuje porownanie do mafii ogolnoswiatowej. Mam nadzieje, ze teraz nikt nie bedzie mial zludzen, co do tego, ze warto jest kierowac sie rozsadkiem, a uczuciami i emocjami dzielic sie, jednak nie brak ich jako jedyny lub co gorsza najbardziej obiektywny (!) wskaznik tego, co sie stalo, co sie dzieje, czy tez nawet co sie moze stac.

Pozdrawiam - Nokia20

PS. Wsrod psychologow BYLI, SA i BEDA ludzie, ktorzy nie radza sobie z wlasnym zyciem. Tak samo jak wsrod psychiatrow, ksiezy, lekarzy, policjantow, nauczycieli, itd.

PS. Mnie interesuje zrozumienie oraz wspolczucie dla tego czlowieka (z uwagi na to, ze dla wielu jest (byc moze byl) autorytetem), bo media juz mu mocno "pomogly" BEZ WZGLEDU na to czy okaze sie to prawda czy tez nie.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Cezary <olek13@gazeta.pl>

2004-06-29 08:38:20

Jeśli media są tak wielką siłą, to dlaczego nie mogą zniszczyć np. A. Leppera? Myślę, że media są w stanie zaszkodzić tym, którzy wierzą w to, że im zaszkodzą (i obawiają się tego). A jak doświadczenie uczy są też tacy, którym atak mediów przysparza pożytków. Lęk nie jest dobrym doradcą.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-30 01:47:55

masz wzię małe doswiadczenie jeśli chodzi o samowolkę i bezkarność mediow. Jeśli chodzi o argument z lepperem sprawa jest bardziej złożona.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Cezary <olek13@gazeta.pl>

2004-06-30 08:53:23

..."Jeśli chodzi o argument z lepperem sprawa jest bardziej złożona."
Mogłabyś zatem przedstawić mi swój punkt widzenia?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-30 01:30:32

Ty opisujesz mechanizm a inni uznają za fakt że jedna mądra pani psycholog nie oddałaaby do A.S swojego dziecka. Jeśli ona by nie oddała to znaczy że jest winny.

moze nawet jest winny! ale ja jestem wściakła wręcz za to co działo się wczoraj, jak podawano informacje i jak ją rozumieli ludzie.
Chyba wyjadę w Bieszczady paść owce!!!!!!!!!!!!

Casjopejo, nic nie muszę rozumieć. Ten facet wogole nie jest mi bliski w żaden sposób a ludzi z mojej branży znam niestety nielicznych których cenię więc nie brob=nię ani A.S. ani psychologow.
BRONIĘ NAS WSZYSTKICH PRZED MANIPULACJĄ MEDIÓW.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Kane

2004-06-29 10:34:10

bea, czy w obecnej sytuacji posłałabyś swoje dziecko na terapię do pana Andrzeja S.? (oczywiście gdyby przebywał na wolności)

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Alex <alex_ola@wp.pl>

2004-06-29 10:48:58

no tak ale wedlug prawa kazdy kto staje przed sadem jest niewinny i moze domniemywac swojej niewinnosci. Bea ja wiem ze to jest facet z Twojej branży ale czemu az tak sie upierasz przy jego niewinnosci w koncu jakies sa dowody fakt ze ze smietnika. Mogl to byc jakis foto montarz zeby sie faceta pozbyc hmm no nie wiem ja ta wole byc w kazdym razie neutralna.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

casjopeja

2004-06-29 12:33:17

Alex, masz rację, pisząc "czemu az tak sie upierasz przy jego niewinnosci ".
Bea,
nawolujesz do powstrzymania sie od ataku, rozumiem to , ale ze swojej strony ja ciebie nawoluje do powstrzymania sie od obrony, bo trudno jest mi to osobiscie czytac i nie cierpiec przy tym.
Bronisz faceta, ktory mial w mieszkaniu kilka tysiecy (inni mowia ze kilka setek)zdjec pornograficznych z udzialem dzieci. Jako psycholog wiesz, ze nie ma takich badan, do ktorych bylaby konieczna tak wielka liczba zdjec pornograficznych dzieci z POKAZANYMI TWARZAMI. Rozumiesz chyba, ze nawet pracujac nad takimi zdjeciami, normalny czlowiek zrobilby z takim materialem

cos, co zlagodziłoby okrucieństwo fotografii, najprościej i najetyczniej zakleić oczy.....
I idąc dalej, gdyby ktoś mu te zdjęcie podrzucił, to jasne byłoby, że stosowałby te linie obrony, mówiąc "to nie moje zdjęcia, ktoś mi je podrzucił".
I idąc jeszcze dalej. Nie zastanawiamy się dlaczego inteligentny i normalny człowiek wyrzucił zdjęcia na śmietnik. Jeśli rzeczywiście ma z tym coś wspólnego, nie jest NORMALNY, tylko CHORY (szalony) i jego działania nie są racjonalne.
Reasumując:
występowanie w obronie, przed ogłoszeniem wyroku jest podobnie nieetyczne, jak atak.
Ja się w tym miejscu przyznaję, że zachowuję się źle, zajmując zbyt wczesnie stanowisko.
Ale:
Spójrz, BEA i ty na siebie i na to co piszesz, krytyczniej, i pomyśl o tych dzieciach na zdjęciach. Nie o nim, a o tych dzieciach..

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

bea

2004-06-30 01:18:02

Jeszcze raz mówię : nie wystąpiłam nigdy w obronie A.S. ponieważ jeszcze nie przedstawiono mi faktów które mogłyby wskazywać że jest winien.
Nie bronię ani nie atakuję.

Casjopejo, ja wiem jak działają media i niestety jeśli nie masz takich doświadczeń jak ja nie jesteś w stanie mi uwierzyć że wszystkie te dane podawane w gazetach są gówno warte.
Nie wiem ci miał w domu, nie wiem ile tego było. Dzisiaj jest już więcej informacji niż było wczoraj ale ja nadal czekam.

W przeciwieństwie do niektórych osób, które się tu wypowiadają A.S. nie jest dla mnie jakąś szczególnie ważną osobą, więc nie jestem tu jakoś szczególnie emocjonalnie uwikłana.

Pedofilja jest wstrętna i myślę oczywiście o tych dzieciaczkach!!!!!!!Ale ukarać trzeba i to surowo sprawcę!!!!!!! A kto nim jest jeszcze nie wiemy. Może tak być, że to A.S.

Ja po prostu jestem ostrożna w przyjmowaniu za prawdę tego co piszą gazety i co w przekonaniu uczciwych ludzi powinno być rzetelnie sprawdzone a nie jest

jak się wielokrotnie o tym przekonałam.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka Afrodyta

2004-06-29 13:06:48

Mi sie cos wydaje, że nawet te manipulanckie media czy "wszechmocna" prokuratura nie odważyłyby sie na tak mocne zarzuty pedofilstwa wobec tak znanego i szanowanego, bardzo medialnego psychologa gdyby conajmniej 10 razy nie sprawdzili wiarygodności swoich podejrzeń. W sumie dla mnie nie ma znaczenia czy ten człowiek jest psychologiem, czy tym wyżej wspomnianym Kaziem, ważne jest, że na tych zdjęciach mogło znaleźć sie kazde dziecko, a co gorsze dziecko ktore oczekiwało pomocy a nie kolejnej taumy.Ja go nie osadzam, ja go tylko oceniam według własnego odczucia i kazdy ma do tego prawo. Pozdrawiam cieplutko.D.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka bea

2004-06-30 01:39:42

oczywiście że nie ponieważ trzeba sprawdzić te domysły policji. chcę się dowiedzieć jak to było naprawdę. kto i dlaczego zawiadomił policję , czy rzeczywiście A.S. przyglądał sie pracy policji i go rozpoznali po tym znamieniu na ręce???!!! czemu do niego trafili jeśli nie po oglądaniu łokcia? Co dokładnie jest na tych zdjęciach ktore miał w domu itp.

Ja nigdzie nie napisałam ze uważam że jest niewinien a tego typu pytania pokazują jak rozumiecie to co czytacie. nistety bardzo łatwo mediom manipulować nami. mną już mniej ponieważ miałam z nimi wiele do czynienia i widziałam jak robi sie materiał.

Wiecie co zuważyłam. Wystarczy coś napisać w gazecie i ludzie uznają to za fakt.

Chcę też być pewną że sprawcy takich czynów będą surowo ukarani!!!

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka bea

2004-06-30 01:44:53

powyższy post jest odpowiedzią na zadane wyżej pytanie czy dałabym dziecko na terapię do A.S. eraxz jesli byłby na wolności

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Pelisa <pelissa81@wp.pl>

2004-06-29 14:15:57

Kolejna odsłona aktu...

Wypowiada się Lew Starowicz, Małgorzata Toeplitz-Winiewska.

Według nieoficjalnych(!!!) informacji, na jednym(!!!) ze zdjęć przedstawiających nagie dzieci widać rękę(!!!) mężczyzny z charakterystycznym znamieniem, podobnym do tego, jakie ma zatrzymany psycholog

ps. a on podobno ma je na twarzy..eh. Naprawde - moja percepcja zaczyna tego nie obejmować i jeśli to prawda, to po prostu...katastrofa.

<http://info.onet.pl/942936,11,item.html>

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Pelisa <pelissa81@wp.pl>

2004-06-29 14:29:10

<http://info.onet.pl/942893,11,item.html>

M.in

Dla "Faktu" wypowiada się w tej sprawie Hanna Lemańska-Węgrzecka, psychoterapeutka, która od kilku lat uczestniczy w zajęciach u Andrzeja S.

"On zajmował się m. in. problemami z identyfikacją płciową dzieci, sami rodzice przynosili mu zdjęcia swoich 6-, 7-letnich chłopców przebranych za dziewczynki. On leczył te dzieci. Wykorzystywanie nieletnich uważał za coś najobrzydliwszego na świecie" - mówi psychoterapeutka.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

rybitwa <iko@interia.pl>

2004-06-29 15:57:15

Przyszło mi do głowy, że jeśli jest winien postawionych zarzutów....celowo sprowokował tę sytuację?

Ma pewną świadomość czynów, ma wrażliwość, niemógł dłużej tego znieść....Zainscenizował całą sytuację, pozwolił się zamknąć....Czeka na karę...

Rybitwa

Ps. Bardzo naiwne podejście? Ale moje własne. Był dla mnie wielkim autorytetem.

On i Wojtek Eichelberger.

Ceniłam go za pracę, publikacje, mam książkę z dedykacją od niego....

Pomógł kiedyś mojemu małżeństwu. Tak trudno mi w to wierzyć. Kosmos....

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Nokia20

2004-06-29 16:33:43

Cała ta sprawa jest wyjątkowo dziwna. Albo jest szyta grubymi nicmi, albo to co mówią media może być prawda niestety.

"Małgorzata Toeplitz -Winiewska powiedziała, że członkowie Towarzystwa są zaniepokojeni i wstrząśnięci informacjami o zatrzymaniu i aresztowaniu Andrzeja S. Dodała, że w jej ocenie postawienie zarzutów i aresztowanie Andrzeja S. zachwiało zaufaniem do całego środowiska psychologów i psychoterapeutów, a nie tylko do podejrzanego."

To może być poważny problem, bo teraz przez najbliższy czas będzie się przyklajało psychologowi oprócz etykietyki "sam ma problemy", to jeszcze pewnie też "pedofil" :-).

"Zaapelowała jednak o nieosądzanie Andrzeja S. przed wydaniem wyroku przez sąd karny."

Ciekawe kiedy i ew. jaki zapadnie wyrok w tej sprawie.

Pozdrawiam - Nokia20

PS. Czy mogłby mi ktoś wytłumaczyć czego dokładnie dotyczą zarzuty wobec tego znanego psychologa? Proszę tylko prosto, jasno i bez fachowym terminow, bo się zgubiłem. Dziękuję.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

nawad <nawad_on.the.run@gazeta.pl>

2004-06-29 17:26:53

"Czy moglby mi ktos wytłumaczyc czego dokładnie dotyczy zarzuty wobec tego znanego psychologa?"

Ba. Można by wytłumaczyć - gdyby tylko te zarzuty były jasno przedstawione. A wygląda to tak, że sama prokuratura nie chce ujawnić dokładnej treści zarzutów - mowa jest tylko o XXV rozdziale kodeksu karnego - "przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości?", w czym może się kryć 1. sama pedofilia, 2. utrwalanie dziecięcej pornografii, 3. rozpowszechnianie takiej pornografii.

Krótko mówiąc, sprawa jest niejasna i, jak na mój gust, mocno śmierdząca. Nie twierdzę, że psycholog jest niewinny, tak samo nie twierdzę, iż jest winny. Ale jest parę zastanawiających punktów:

- anonimowy telefon do policji informujący o zdjęciach (donos? prowokacja?)
- wyrzucenie tychże zdjęć na śmietnik (!) - który przestępca pozbywa się w taki sposób dowodów swojej winy?
- "wędrujące" znamię - raz ma się ono znajdować na twarzy, raz na ręku...
- psychoterapeuta sam musi przechodzić superwizję; czy skłonności pedofilne da się ukryć przed innym terapeutą?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Paulina

2004-06-29 18:34:11

A gdzie mówili, że znamię było na twarzy?? Wydaje mi się, że dobrze śledzę tę sprawę i wiem tylko, że znamię miał na lewej ręce a dokładnie na łokciu.... tak wszędzie mówili/pisali, dziś w gazecie zamieścili zdjęcie... pisano też, że część zdjęć dzieci była robiona przez A.S. w prawej ręce trzymał aparat a lewą dotykał dzieciaczki... stąd to znamię zostało utrwalone na jakiejś części zdjęć.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Pelisa <pelissa81@wp.pl>

2004-06-29 17:26:07

Czy jak sie komuś zamiesza wśród zdjęć na zapchanym dysku jakieś ero zdjęcie z

dzieckiem? (np faceci siagaja czasem jak leci wszystko co ma xxx w tytule:) czy samo posiadanie jest karalne?

Bo bycie pedofilem nie jest, to jasne.
Posiadanie zdjęć erotycznych nie jest.

Ale czy samo posiadanie np.kilku zdjęć jest karalne.

Napewno karalny jest czynny udział w ich powstawaniu, ale to trzeba udowodnić

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Alex <alex_ola@wp.pl>

2004-06-29 17:30:56

co sie z beą dzieje? A własnie bea gdzie Ty tak kursowalas jak pisalas mi w smsie??
Jeszcze tak kursujesz??

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

nawad <nawad_on.the.run@gazeta.pl>

2004-06-29 17:31:09

I jeszcze takie pytania - od którego momentu zdjęcie nagiego dziecka staje się pedofilną pornografią?
A jeśli pedofila podnieca też oglądanie rysunków i innych dzieł sztuki przedstawiających nagie dzieci? Czy i sztuka ma być wówczas zakazana?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Alex <alex_ola@wp.pl>

2004-06-29 17:40:04

ale w tych wiadomosciach bylo podane ze ten facet dotykal nagie dzieci z tad doszli do tego faceta po zdjeciu.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Pelisa <pelissa81@wp.pl>

2004-06-29 17:45:29

Tu chyba chodzi bardziej o pytanie

- Czy ze mnie przez przypadek też nie da sie zrobić "pedofila"?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Cezary <olek13@gazeta.pl>

2004-06-29 18:24:41

Bo prawo zajmuje się ściganiem przestępców (np. sprawców czynów pedofilnych), a to niekoniecznie jest tożsame z uchronieniem ofiar przed krzywdą. Stąd te dylematy.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

bea

2004-06-30 00:51:01

casjopeja, ja nigdzie nie powiedziałam, że facet jest niewinny. Mówię cały czas, że to co podają media nie jest niestety faktami i widzę dzięki kontaktom wieloletnim z mediami niezłą manipulację. Tego robić nie wolno.

Czytam dzisiaj wyborczą i najpierw dowiaduję się że po anonimowym telefonie policjanci dokonujący różnych czynności na śmietniku zauważyli faceta który przyglądał się ich pracy.

"Skojarzyli że to on znajduje się na niektórych zdjęciach"- CZY PO TAK PODANEJ INFORMACJI WYOBRAŻACIE SOBIE TAK JAK JA ŻE WIDAĆ NA TYCH ZDJĘCIACH A.S. I ŻE JEST TYCH ZDJĘĆ PRZYNAJMNIEJ KILKA?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

bea

2004-06-30 01:05:57

już się załamalam. No cóż jeśli piszą że widać na nich A.S. to sprawa jest śmierzcząca, choć i tak sprawdziłabym czy jakiś pedofil który został skazany dzięki pracy A.S w sądzie nie podłożył mu swini.

Ale dalej czytam i oniemiałam: "NA JEDNYM ZE ZDJĘĆ WIDAĆ RĘKĘ S. Z CHARAKTERYSTYCZNYM ZNAMIENIEM"

nigdzie indziej nie przeczytałam, ani nie usłyszałam że,na kilku z tych zdjęć na śmietniku był A. S.

Jesli czytalicie moje wypowiedzi i doczytaliście się że ja twierdzę że jest niewinny to ja jestem przerażona. Ja cały czas dostrzegam bawienie się slowem przez media tak by ze strzępków informacji zrobić taki przekaz bySmy uznali te inf. za fakty i zwiększyli wszystkim czytalność i oglądalność. Może jest winny a może nie. Nic co mi do tej pory podały media nie wskazuje na nic.

Ani na winę ani na niewinność!!!!!!!!!!!!

w sprawie o ktorej już mówiłam wyżej gazety pisały że pacjent jest nieprzytomny , ma obrzęk mózgu itp. tymczasem pacjent już leżał w szpitalu psychiatrycznym ponieważ badania w szpitalu do ktorego odwieziono rzekomego nieprzytomnego wykazały że nic mu nie jest. A wielu ludzi do dziś jest przekonana o winie i bezduszności lekarza!!!!!!

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Nokia20

2004-06-30 01:16:33

Czy to jest MATRIX czy tez REAL bo juz sie pogubilem? :-(. I znowu sobie zadaje pytanie... czy to sa fakty, czy tez naciaganie... ta-ra-ram-tam-taram-taram-tam... tara-rara-ram-tam :-).

Pozdrawiam - Nokia20

PS. Poczytnosc wielu gazet teraz szybko wzrasta. Tak samo jak i serwisow informacyjnych. Jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniadze :-);-) :P.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

casjopeja

2004-06-30 01:18:43

Nokia, ide o zakład że nie masz dzieci, tara-rara-ram-tam
zupełnie niestosowny ton przyjmujesz :-)

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Gracja ewik25@vp.pl

2004-06-30 01:27:09

....matki mordują dzieci i chowają w beczkach,ginekologów gwałca
pacjentki,lekarze handlują zwłokami,zamiast ratować-zabijają,ksieź
molestują,psychologów.....

Boże do czego ten świat zmierza...:(((

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Nokia20

2004-06-30 01:38:20

Gracja

Mysle Gracjo, że wystarczy jeszcze dopisać, że WSZYSCY (jak jeden maz!),
ZAWSZE (a co mają być wyjątki??!) oraz WSZEDZIE (a czemu nie?), a szybko
będzie trzeba rezerwować sobie miejsce 2m pod ziemią! :-(.
Z odrobina szacunku kochanie! Ludzie nie są tacy jakimi chcieliby być (i jakimi
chcieliby, żeby inni o nich myśleli), ale z drugiej strony nie zapominajmy, że
NIEKIEDY bywa tak, że bywają też ludzie, którzy czynią DOBRO, nieprawda?

Pozdrawiam - Nokia20

PS. Jedno z największych niebezpieczeństw wg mnie, to uznanie, że człowiek
jest jedynie dobry, a zło to jedynie "przypadek". Dodatkowo nie widzieć u siebie
zła to chyba tragedia :-(. I to nie tylko dla siebie, lecz i dla świata wokół :-(.
PS. Świat to my! Ja, ty i cała reszta. Jeśli każdy będzie w porządku wobec
siebie, to będzie raj na ziemi. Niby proste, ale jak widać nie wszyscy się na to

zgodza. No coż: być może nie każdy lubi komformizm.

[\[Odpowiedz\]](#)

**Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka
Kotestator**

2004-06-30 16:09:16

Telefon .Tu mnie dopiero zaintrygowałeś.Czy ty masz w sobie jakieś zło?
Jeżeli "ludzie nie są tacy jakimi chcieliby być(...)", a mają być "w porządku
wobec siebie", rozumiem jakimi potrafią być, to właśnie robią co chcą
(np.zdjęcia małym dzieciom).Czy ludzie, którzy "czynią dobro" tylko bywają
niekiedy?I proszę powiedz do mnie "kochanie".

[\[Odpowiedz\]](#)

**Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka
Nokia20**

2004-06-30 01:32:21

casjopeja

Wybacz kochanie, ale idę o 2 zakłady (mogą być poprawcze ;-), że chyba
emocje biorą górę u ciebie w tej chwili :-(. Nie bardzo wiem skąd taki pomysł u
ciebie powstał ("zupełnie niestosowny ton przyjmujesz :-(").

Pozdrawiam - Nokia20

PS. Niechaj będzie, że nie mam dzieci. Nie każdy je ma, jak zapewne wiesz.
Chyba ten temat wywołuje w tobie "demony" :-(".

[\[Odpowiedz\]](#)

**Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka
casjopeja**

2004-06-30 01:38:34

Nokia, przyjmij chociaż raz z pokorą uwagę zwróconą sobie (wszak wszystkich
z entuzjazmem obdarzasz swoimi pouczeniami)i pomyśl do rana, że to
naprawdę smutny temat, tragiczny i wywołuje emocje.

Ludzie czują ból , jeśli słyszą o krzywdzonych dzieciach.

A zaśpiewka tara-tam czy coś w tym stylu jest zupełnie niestosowna.

Roznimy sie prawda? takze tym ,ze nie mowie do nikogo "kochanie", wiec i mnie tego oszczędz, proszę .

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Nokia20

2004-06-30 02:00:40

casjopeja

Przepraszam, jesli cie urazilem, przyjmuje uwage z pokora i zamykam usta.

Pozdrawiam - Nokia20

PS. Przepraszam takze, ze zwrociłem sie do ciebie pieszczotliwym zwrotem (przez wzglad na ciebie nie wymienie nazwy).

PS. Na pewno roznimy sie w odczuwaniu pewnych spraw. Lacze sie z toba w bolu (choc nie wiem czy potrafie wspolodczuwac).

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Cezary <olek13@gazeta.pl>

2004-06-30 07:17:32

Jak na dłoni w tym wątku widać komu jakie problemy emocjonalne wyłazą :)

Może warto, by każdy się sobą zajął?

Pozdrawiam

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Kane

2004-06-30 08:19:12

bea, nie odpowiedziałś, czy w obecnej sytuacji posłałabyś na terapię do A.S. własne dziecko (oczywiscie jesli byłby wolny).

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

bea

2004-06-30 16:59:22

odpowiedziałam poszukaj, bo jakością źle powklejało

[\[Odpowiedz\]](#)

**Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach
casjopeja**

2004-06-30 12:56:30

Cezary. Zaangażowanie emocjonalne może ale nie musi świadczyć o problemach emocjonalnych (chociaż nie znam człowieka wolnego od takowych) .

Zaangażowanie (większe niż przeciętne) w temat może wynikać z wielu powodów.

Przyczyny:

- wykonywany zawód (psycholog może poczuć zapewne większy wstrząs i niesmak, bo zna zasady etyki zawodowej)
- wcześniejszy kontakt z dziećmi nadużywanymi seksualnie
- osobisty związek z osobą która jest w centrum zainteresowania (bezpośredni lub wynikający z relacji mistrz-uczeń)
- posiadanie własnych dzieci, które często są oddawane pod opiekę osób obcych płci obojga (szkoła, kolonie, kółka zainteresowań)i których bezpieczeństwo jest najwyższym dobrem
- wyznawane zasady moralne

Mozna pisać o wiele więcej.

Szczęśliwie nie miałam osobistego doświadczenia nadużycia seksualnego. Miałam jednak takich pacjentów :-(. Mam też swoje dzieci i z przerażeniem myślę, że świat jest dla nich coraz mniej bezpieczny.

Andrzej S był moim mistrzem, czymś w rodzaju guru do którego z pełnym zaufaniem,odsylałam wszystkich z którymi sama nie umiałabym sobie poradzić.

Czuje się oszukana? (czuje zbyt wiele aby to wszystko opisać)

Nie umiem już o tym myśleć, tak czy inaczej nie widzę w temacie nic wesołego ani takiego co można potraktować pobłażliwie , z przymrużeniem oka...

Pozdrawiam.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Cezary <olek13@gazeta.pl>

2004-06-30 13:25:28

Cóż...
rzecz gustu...
Ja wolę inaczej na to patrzeć :)
Pozdrawiam

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Domingo <domingo9@o2.pl>

2004-06-30 13:42:41

A ja bardziej obawiam się skazywania ludzi przed wyrokiem sądu, na podstawie gazetowych doniesień, niż pedofilii. To pierwsze rozciąga się na wszystkie dziedziny życia, destabilizuje stosunki społeczne, wprowadza totalną nieufność, poczucie życia w ciągłym zagrożeniu. A w relacjach dziecko-opiekun, gdzie czułość, bliski kontakt, jest dziecku niezbędny do prawidłowego rozwoju, powoduje zaburzenia i patologie. Szermując hasłami bezpieczeństwa, wychowamy zimnych egoistów, niezdolnych do okazywania uczuć. Tu trzeba bardzo starannie wyważyć racje i ustalić granice zachowań. Potępienie ludzi bez pełnej wiedzy, wystarczających dowodów i przed orzeczeniem sądu na pewno te granice przekracza.
pozdrawiam
Domingo

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Cezary <olek13@gazeta.pl>

2004-06-30 14:34:17

Domingo,
dlatego wpomniałem o zajęciu się sobą - po to, by nie popadać w lęk tak z jednych, jak i z innych powodów. Jedni się boją zagrożenia pedofilią, inni odium z powodu pomówienia. To chyba nie jest zbyt zdrowe, prawda?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Domingo <domingo9@o2.pl>

2004-06-30 15:37:22

Cezary,

Obawa jest normalną reakcją człowieka w sytuacji zagrożenia. Nie byłoby to zdrowe, gdyby lęki były bezpodstawne. Jednak w obu przypadkach mają swoje uzasadnienie! Pytanie chyba raczej, czy poziom obaw jest adekwatny do zagrożenia. Jeżeli jest nadmierny - jakie powoduje konsekwencje. I czy konsekwencje lęku nie są gorsze od samego zagrożenia?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Dorka <mado59@interia.pl>

2004-06-30 16:43:18

bea, Nokia, Cezary - podzielam Wasze poglądy.

Mam ochotę jeszcze raz powtórzyć swoją, wyżej umieszczoną, opinię: nie ufam mediom, prokuratura też często się myli. To jest jeden punkt sporny jak tutaj czytam. Jeszcze nie wiadomo tak naprawdę wiele - nic nie jest przesądzone. Potępić lub ubolewać, że zawiodłam się na A. S. będę później (choć mam nadzieję, że okaże się niewinny).

Pozdrowienia. Dorka.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-30 17:01:08

cosjopejo, ja czuję ból jak słyszę o krzywdzonych ludziach

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Cezary <olek13@gazeta.pl>

2004-06-30 17:11:03

Domingo,
w sytuacji zagrożenia normalną reakcją jest strach - mechanizm wspomagający obronę lub ucieczkę. Lęk to skutek zabaw z wyimaginowanymi zagrożeniami. Czy mamy się zabezpieczać przed skutkami wyobrażonych zagrożeń?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Domingo <domingo9@o2.pl>

2004-06-30 17:17:18

Cezary,
czy naprawdę zagrożenia pedofilią i samosądem uważasz za wyimaginowane?
(w wypowiedzi szukaj intencji i istoty sprawy)
pozdrawiam
D.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Domingo <domingo9@o2.pl>

2004-06-30 17:20:58

Rozumiem, że w Twojej filozofii wszystkie zagrożenia są wyimaginowane i tak
naprawdę nie można nikogo skrzywdzić. Ale ja tak nie uważam.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Cezary <olek13@gazeta.pl>

2004-06-30 17:26:18

Zagrożenie - to zdarzenie czy sytuacja, która ma właśnie miejsce. Tylko w
takich przypadkach adekwatna jest reakcja emocjonalna. To, o czym mówisz -
to potencjalne zagrożenie i jeśli ono wywołuje reakcję lękową, to dla mnie jest
to sygnał, że coś niedobrego się dzieje w umyśle. Potencjalne zagrożenia mogą
(i powinny) skłaniać ku działaniom prewencyjnym, a nie budzić lęki! Od tego
tylko parę kroków do paranoi, a to jest chyba jeszcze większe potencjalne
zagrożenie. Nie obawiasz się paranoi?
Pozdrawiam

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Domingo <domingo9@o2.pl>

2004-06-30 17:39:44

Ależ ta sytuacja właśnie ma miejsce! Czuję razem z osobami niesłusznie posądzanymi, jak i z krzywdzonymi dziećmi. I prowadzę działania prewencyjne!

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Cezary <olek13@gazeta.pl>

2004-06-30 17:46:48

Wysiadam, chyba nie dogadamy się.
Pozdrawiam

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Domingo <domingo9@o2.pl>

2004-06-30 18:11:35

Cezary :)
problem porozumienia między nami polega (dla mnie) na tym, że nie bardzo wiem, z jakiego punktu widzenia w tej chwili mówisz. Jeżeli bowiem przyjąć konsekwentnie twoją filozofię, to pan S. sam doprowadził do sytuacji swojego, słusznego lub nie, aresztowania i rzeczywiście żadnego zagrożenia dla niego tu nie było i nie ma. Podobnie jak dla jego ewentualnych ofiar.
Ja jednak mam inne poglądy, uważam że zagrożenia pedofilią i samosądem są zarówno realnie istniejące w chwili obecnej jak i potencjalne. Empatycznie czując z osobami w jednej i drugiej sytuacji, zarówno obawiam się, jak i prowadzę działania prewencyjne. Czy teraz wyraziłem się jasno?
pozdrawiam

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Cezary <olek13@gazeta.pl>

2004-06-30 19:23:25

Domingo,
Ja wiem, że ludzie uwielbiają emocjonować się czym tylko się da. Tak jest norma zachowań (czytaj: większość tak robi). Tylko co dobrego z tego wynika? Pytasz o pozycję, z jakiej to mówię? A jakie to ma znaczenie w sytuacji, gdy racjonalnym działaniom emocje tylko przeszkadzają?

Przeczytaj jeszcze raz moje wypowiedzi. Chodziło mi o obserwacje FORUMOWICZÓW. Nie Właśnie na to zwracam uwagę: emocjonalne podejście do takich sytuacji dokładnie nic nie daje poza kłopotami. Tu chodzi o jakiś wymiar odpowiedzialności za swoją odpowiedzialność, który nie ma nic wspólnego z wyznawaną filozofią. Dla mnie bezdyskusyjną sprawą jest, że nadmiernie emocjonalne podejście właśnie bywa powodem nieprzemyślanych decyzji, brnięcia we wszechogarniające poczucie zagrożenia, a w skrajnych przypadkach do paranoi. A to wszystko tylko z powodu "słusznego" lęku. Wyłącznie właśnie na to zwróciłem uwagę w jednym z pierwszych moich postów, pisząc że warto zająć się SOBA, swoimi emocjonalnymi problemami, które przy okazji tej sprawy się ujawniają. Przecież w końcu jest to forum psychologiczne, a i piszący tutaj nierzadko są profesjonalistami, zatem wydawało mi się, że przynajmniej częściowo zostanie zrozumiane to, co piszę. Oczywiście - dla każdego norma może być inna, jak już mówiłem, to rzecz gustu. A mój gust jest taki, że wolę racjonalne zachowania, reakcje emocjonalne ADEKWATNE do zagrożenia. Pedofilia czy nadużycia prawa są faktem. Ale czy z tego powodu należy popadać w lęki? Ufff... wystarczy :)

Pozdrawiam

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Cezary <olek13@gazeta.pl>

2004-06-30 19:29:26

Errata:

miało być:

Tu chodzi o jakiś wymiar odpowiedzialności za swoją emocjonalność...

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Domingo <domingo9@o2.pl>

2004-06-30 19:42:28

Cezary

które konkretnie reakcje forumowiczów uważasz za nadmiernie emocjonalne i nieadekwatne do zagrożenia? I dlaczego?

pozdrawiam

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Cezary <olek13@gazeta.pl>

2004-06-30 20:16:48

Domingo,

Na to pytanie akurat wolę nie odpowiadać. Sugestia była rzucona, kto zechce, niech zrobi z tego użytek. A oceniać czyichś reakcji bez wyraźnej prośby zainteresowanych nie chcę :)

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

wyalienowana

2004-06-30 18:05:41

Ludzie!

To naprawdę jakaś paranoja!

Nie rusza mnie ta sprawa, nic a nic - jestem neutralna. Ruszy mnie dopiero, kiedy zarzuty stawiane temu panu zostaną udowodnione lub nie i zostanie uznany niewinnym. Wtedy będę łączyć się w bólu z pokrzywdzonymi dziećmi albo z człowiekiem niesłusznie posądzonym. Tymczasem wszystko to hipotetyczne założenia. Mogło być tak albo siak, jasne - wyjścia są dwa. Ale ja ani myślę osądzać człowieka na podstawie prasowych doniesień. I nie zgadzam się na krzywdzenie dzieci !!! Absolutnie!

Mój syn był przesłuchiwany na komisariacie w pewnej sprawie, zanim stamtąd wyszedł - na jednym z bloków naszego osiedla - powstało ogromne (szykanujące dzieciaka) graffiti. W efekcie został zepchnięty poza margines społeczeństwa - za coś, czego nawet do głowy mu nie przyszło uczynić. Apeluję by nie krzywdzić!!! Nikogo - ani dorosłego ani dziecka...nie krzywdzić człowieka!

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Nokia20

2004-06-30 18:13:03

Dokładnie tam samo czuje i myśle. Identyfikuje się z twoją wypowiedzią wyalienowana.

Pozdrawiam - Nokia20

PS. Bardzo mądra wg mnie i spokojna (w tym zamęcie uczuć i leków, które się pojawiają w tym wątku) wypowiedź! Buzka!

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Domingo <domingo9@o2.pl>

2004-06-30 18:27:16

Wyalienowana, nie rusza Cię ta sprawa nic a nic, jesteś neutralna.

Tylko że to jest masa takich spraw!! Ogrom ludzkiego cierpienia!!

Sprawa Twojego syna jest jedną z wielu, bardzo wielu.

Trzeba walczyć z postawą osądzania człowieka na podstawie doniesień!!

Żeby takie sprawy nie mogły się powtarzać.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Pelisa <pelissa81@wp.pl>

2004-06-30 18:43:30

Wyalienowana. Wydaje mi się, że większość znas jednak rusza sprawa. Ale weź pod uwagę, że my nie ustosunkowujemy się do PRAWDY, ale do tego PRZEKAZU, do tego co wiemy z MEDIÓW. Każdy kto styka się z prawą nastawia się jakoś do tego co mu przekazują. W sumie post bardziej dotyczy nie do ciekawia prawdy (nikt tutaj nie ma informacji), ale raczej o to, czy media są w stanie wydać wyrok i zniszczyć człowieka zanim zostanie podany zarzut.

Sprawa z dyrektorem Słowików mnie nie ruszała - ani moja branża, ani znajoma mi osoba, ani chóru nie znałam. Jego też obejmowała statystyka. Tutaj sytuacja jest inna - osoba jest wzorem dla psychologów dziecięcych. To jakby Lew starowicz okazał się HOMO. I każdy zadaje sobie pytanie "Jeśli to prawda, to..." (i tu wstawia swoją wersję typu "...to nie ma żadnych świateł" itd.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Nokia20

2004-06-30 18:49:34

Pelisa

Zgodze sie z toba Pelisa. Jesli natomiast chodzi o Starowicza, to nawet jesli JEST, to nic nam (a przynajmniej mnie) do tego. Gorzej jesli krzywdzi innych ludzi. Wtedy jego autorytet szybko spadnie na leb, na szyje (np. gdyby okazalo sie, ze gwalci mezczyzn po 50-ce).

Pozdrawiam - Nokia20

PS. Swietosci byly, sa i beda. Pytanie tylko czy do ludzie nalezy "przyklejac" swietosci? Moze lepiej nieco ich sluchac, ale dawac tez prawo do bledow? Niekiedy tych trudnych, hm?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

bea

2004-06-30 19:00:41

Nokia! O to chodzi z tym Starowiczem?! Co jego też wsadzili?!

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Pelisa <pelissa81@wp.pl>

2004-06-30 19:10:17

"A może Skłodowska też była kobietą??" :-)

Starowicz raczej jest normalny:)

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Gej

2004-06-30 19:26:13

Pelisa:

>To jakby Lew starowicz okazał się HOMO. I każdy zadaje sobie pytanie >"Jeśli to prawda, to..." (i tu wstawia swoją wersję typu >"...to nie ma żadnych

swietosci" itd. "

... >"A może Skłodowska też była kobietą??" :-) >Starowicz raczej jest normalny:)

Nie jesteśmy zbyt poprawni politycznie, hmm? ;)

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

Nokia20

2004-06-30 19:13:41

bea

Nie wiem czy mu wsadzili :P ;-), ale chodziło mi o przykład. A nawet jeśli za 10min okaże się, że jest jakimś tam (tu nazwa specjalistyczna), to nadal będę go cenił jako autorytet naukowy i nie wyrzucę jego książek :-). A że moralnie nie będę tego popierał, to już inna sprawa

Pozdrawiam - Nokia20

PS. Właśnie w ten sposób rodzi się panika! Brawo bea za zademonstrowanie i dziękuję.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyrokach

wyalienowana

2004-06-30 19:12:15

Domingo

Trzeba walczyć z postawą osądzania człowieka na podstawie doniesień!!

Żeby takie sprawy nie mogły się powtarzać.

Chętnie. Jedyną walką jaką widzę w tej sytuacji jest zachowanie zdrowego rozsądku.

Nie powstrzymam całej tej maszyny medialnej, ba, nawet nie jestem w stanie powstrzymać małej, osiedlowej plotki. Co tedy mogę zrobić - walić głową w mur..? Jedyne co mogę, to nie zwracać uwagi do momentu wyjaśnienia sprawy. Jeszcze nie ma pokrzywdzonych dzieci, nie ma też winnego mężczyzny. Mogę jedynie czekać. A czekając - skupić się na krzywdzie zaistniałej ewidentnie i walczyć z nią.

Pelisa

W sumie post bardziej dotyczy nie do ociekania prawdy (nikt tutaj nie ma informacji), ale raczej o to, czy media są w stanie wydać wyrok i zniszczyć człowieka zanim zostanie podany zarzut.

Odpowiedź brzmi jednoznacznie - mogą!

Nie widzę różnicy między panem od słowików, a tym o którym mówimy. To człowiek i to człowiek. Obaj byli autorytetami, obaj mieli kontakt z dziećmi. O tym pierwszym już wiemy, że zawinił i teraz możemy wieszać na nim psy...osądzać go itp. O drugim - jeszcze nie. Wstrzymuję się od głosu - wybaczenie.

Z całym szacunkiem dla Waszych poglądów :-)

Nokia
Dziękuję!

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Alex <alex_ola@wp.pl>
2004-06-30 20:25:04

bea napisałaś "czuje ból jak widzę krzywdzonych ludzi"
hmmm no nie wiem czy nie jesteś za wrażliwa żeby być psych przecież z różnymi ludźmi masz kontakt i z przeciętnymi i z totalnymi patologiami, stąd te wszystkie dolegliwości psychosomatyczne, wzięły się u Ciebie z ludzkich problemów?

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

bea
2004-06-30 20:58:01

powiedziałam to w kontekście wypowiedzi dotyczącej współczucia krzywdzonym

dzieciom. Bo współczucie krzywdzonym dzieciom nie usprawiedliwia krzywdzenia innych nawet jeśli dziećmi nie są.
Jeśli jestem wrażliwa to wybrałam dobry zawód :) a dolegliwości psychosomatyczne mam tak jak każdy, z niezbyt idealnego dzieciństwa z którego jako odpowiedzialna osoba wyuczona w, na swój sposób, wyjątkowym zawodzie lecę się z tych dziecięcych niedostatków psychoterapią i wiesz to daje niewiarygodne efekty.
Nie z ludzkich problemów Olu z moich troszkę niezdrowych sposobów reagowania na nie. Pozdrawiam.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Alex <alex_ola@wp.pl>

2004-06-30 21:02:48

hmm czyli chcesz powiedziec ze kazdy posiadajacy dolegliwosci psych-soma miał burzliwe dzieciństwo albo przeżył traume tak??

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

bea

2004-06-30 21:11:52

nie musiało być burzliwe. mogło być nawet spokojne. przerażająco spokojne. Chodzi o to że do prawidłowego rozwoju potrzebujemy w dzieciństwie na każdym jego etapie coś ważnego otrzymać. Jeśli tego nie mamy to właśnie potem coś nam w życiu nie gra. albo jakieś choroby psychosomatyczne, albo nerwice, albo choroby psychiczne, albo coś nie potrafimy dorosnąć i wieku 50 lat trzymamy się nadal matczynej spódnicy i wiele wiele innych.
ale masz rację dolegliwości psychosomatyczne nękają nadwrażliwców. na szczęście znalazłam panią psycholog co potrafi mi pomóc w rozwoju.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Alex <alex_ola@wp.pl>

2004-06-30 21:17:10

psycholodzy przynajmniej jeżeli chodzi o mnie to nieskutkuja, czasami się zastanawiam kto jest głupszy ja czy oni? Nie ale raz miałam do czynienia

naparawde z autorytetem ale tak to wiekszosc chyba jest dennych.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

bea

2004-06-30 21:27:48

Już to przerabiałysmy. Ja szukałam i znalazłam. Nie było to wcale łatwe, to prawda. Tak jak trudno znaleźć dobrego lekarza , fryzjera, nauczyciela, pracownika, pracodawcę itp.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Nokia20

2004-07-01 02:12:46

Alex

"...czasami sie zastanwiam kto jest gluprzy ja czy oni? Nie ale raz mialam do czynienia naparawde z autorytetem ale tak to wiekszosc chyba jest dennych.". Mysle, ze z pewnoscia oni sa glupsi od ciebie. Ba!, nawet jestem tego pewien! A na dodatek nie ma cienia watpliwosci, ze wiekszosc jest kompletnie dennych. Tak dennych, ze trudno sobie wyobrazic cos bardziej dennego. Tak sobie mysle.

Pozdrawiam - Nokia20

PS. To ludzka rzecz myslec.

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Alex <alex_ola@wp.pl>

2004-07-01 10:50:03

wiesz teraz tez sie z TOba zgadzam Nokio:D

[\[Odpowiedz\]](#)

Re: Znany psycholog Andrzej S. pedofilem? O wyroka

Alex <alex_ola@wp.pl>

2004-07-01 10:51:36

nie mam na to nerwow i cierpliwosci i chyba narazie sie dobrze czuje:D

[\[Odpowiedz\]](#)

[\[Utwórz nowy wątek\]](#)

[mapa serwisu](#) |

created by Caesar.pl

WYDANIE

PUBLICYSTYKA, OPINIE

PUBLICYSTYKA...

...OPINIE

KRÓTKA PIŁKA



Ślady na całe życie



WOJCIECH EICHELBERGER

PSYCHOTERAPEUTA

Dzień bez nowych informacji o pedofilach jest nieważny?

Z punktu widzenia prasy popularnej w czasie wakacji. Często zresztą są to informacje mało odpowiedzialne. Dokonuje się czegoś w rodzaju prasowego procesu czy nawet linczu. Człowiek jest skazany, zanim mu cokolwiek udowodniono.

W poprzednie wakacje było jednak spokojnie.

Bez względu na sezon ogórkowy wszelkie informacje dotyczące pedofilii są bardzo poruszające. Ponieważ dotyczą głębokich, pierwotnych emocji.

Pierwotnych?

Bo związanych z ochroną potomstwa.

Dlaczego są takie trudności i z ujawnianiem, i z udowadnianiem przestępstwa pedofili? Bo dotyczy to nieletnich i intymnej sfery życia?

To bardzo ważne pytanie. Pedofilia jest jednocześnie i chorobą, i przestępstwem. Pedofile nie wybierają swojej orientacji seksualnej. Oni mają ją daną, podobnie jak homoseksualiści. Gdy orientacja seksualna jest ściganym przez prawo przestępstwem, to musi być ukrywana. Nie tylko w wymiarze społecznym, międzyludzkim. Musi być ukrywana wewnętrznie przez osobę, która tego doświadcza. W języku psychoterapii nazywa się to rozszczepieniem. W obrębie Ja powstaje odszczepiona enklawa, która żyje własnym życiem. Tak zwany dobry obywatel, dobry sąsiad, ktoś, kto nie budzi żadnych podejrzeń, nagle okazuje się po dwudziestu latach pedofilem.

Pedofil nie ma świadomości tego, co robi?

Nie ma świadomości szkodliwości tego, co robi. Wyjątkiem są skrajne przypadki pedofilii psychopatycznej. Taki człowiek ani nie wyznaje wyższych wartości, ani nie ma wyższych uczuć. Jest ich zupełnie wyzbyty. Psychopatycznym pedofilem jest np. Belg Mark Dutroux.

A zwykły pedofil ma te wyższe uczucia?

Ma, ale nie w kontekście swojej pedofilii. Tacy pedofile są osobami kompletnie niedojrzałymi psychicznie, infantylnymi.

Z punktu widzenia dzieci poszkodowanych te klasyfikacje nie mają chyba żadnego znaczenia.

Nie mają. Choć najgroźniejszy jest pedofil psychopata, bo kieruje się chęcią unicestwienia obiektu swojego pożądania.

Jak kontakty z pedofilami wpływają na psychikę dzieci?

Zawsze pozostawiają w psychice ślad, który wpływa na całe życie.

Tylko na życie seksualne?

Nie tylko. Najgorsze jest nadużycie zaufania. Pedofil zdobywa zaufanie i uczucia dziecka. Potem je wykorzystuje. Dlatego bardzo groźną postacią pedofilii jest pedofilia kazirodcza, czyli w rodzinie. Zostawia największe ślady.

Rozmawiała Małgorzata Subotić

INFORMACJE

- **WARSZAWA**
- **KRAJ**
- **KULTURA**
- **ZAGRANICA**
- **GOSPODARKA**
- **FELIETONY**
- **SPORT**
- **NASZ GOŚĆ**
- **POROZMAWIAJ Z PREZYDENTEM**
- **ARCHIWUM**

TYGODNIKI

- **KULISY**

REGIONALNE

- **GARWOLIN**
- **MIŃSK**
- **OTWOCK**
- **SIEDLCE**
- **PŁOCK**
- **SIERPC**
- **SOKOŁÓW PODLASKI**

DODATKI

- **PRACA**
- **KIEROWCA**
- **PO GODZINACH**
- **TELEWIDZ**
- **PORADNIK**
- **BUDOWAĆ**
- **TURYSTA**
- **PREZENTACJE**
- **ZDROWIE**

CZAT

FORUM

- **KOMENTARZE**

ROZRYWKA

- **KLUBY**
- **BARY**
- **MUZYKA**
- **POWAŻNA**
- **REKREACJA**
- **KONCERTY**
- **TEATRY**
- **WYSTAWY**
- **RESTAURACJE**

KRAJ

Ostre zarzuty

Policja sprawdza powiązania Andrzeja S.

ŻW dotarło do treści zarzutów, jakie postawiono Andrzejowi S. Psycholog podejrzany jest o czynną pedofilię - obcowanie płciowe z dziećmi i wykorzystywanie swoich pacjentów. Wiele wskazuje na to, że terapeuta już wcześniej był na celowniku policjantów.

Prokuratura podejrzewa zatrzymanego w niedzielę psychologa o najcięższe przestępstwa przeciwko dzieciom. Co więcej - wszystko wskazuje na to, że w aferę z Andrzejem S. są prawdopodobnie zamieszane także inne osoby. To ludzie widniejący na zdjęciach znalezionych w domu psychologa.

- Nie możemy wykluczyć, że afra będzie dotyczyła szerokiego grona osób. Wiadomo, że na niektórych zdjęciach znalezionych na Raławickiej był S. Być może ktoś inny je wykonywał - mówi oficer policji. Mokotowska prokuratura nie znalazła dotąd dowodów na to, że S. dzielił się z kimś zgromadzonymi w domu zdjęciami.

Wciąż niejasne są okoliczności zatrzymania Andrzeja S. Według oficjalnej wersji, porzucone na śmietniku zdjęcia znalazły dzieci i opowiedziały o tym dorosłym. Później anonimowy mężczyzna powiadomił policję. Patrol zatrzymał zaś S. w kilkanaście minut po odkryciu zdjęć, rozpoznając go jako osobę widniejącą na fotkach. - Moim zdaniem, policja namierzała go już wcześniej. Dlaczego wyniósł te zdjęcia? - zastanawia się prof. Brunon Hołyst, czołowy polski kryminolog. - Prawdopodobnie spodziewał się, że będzie przeszukiwanie jego domu. A był na tyle nieostrożny, że wyrzucił je w pobliżu domu.

Policja nie chce oficjalnie przyznać, czy wcześniej rozpracowywała S. Odmawia jakichkolwiek informacji na temat śledztwa. Prof. Janusz Czapiński, przyjaciel aresztowanego psychologa, jest przekonany, że zatrzymanie mogło być ukartowane. - Gdyby zdjęcia były jego i widziałby policję, to po co by się kręcił w pobliżu domu - zastanawia się Czapiński. Sprawa jest trudna, bo wiele zdjęć zostało zrobionych aparatem cyfrowym. To daje możliwości manipulowania nimi. Śledztwo trwa.

[Gruby kaliber](#)

Data: 2004-07-01

Ukazuje się od 1944 r.

Rafał Pasztelański

[prześlij znajomym..](#)

[zostaw komentarz..](#)

[drukuj...](#)



159/04



Strona główna | Europa - archiwum | Idee | Interwencje | Reklama | Prenumerata | Redakcja

Wydanie z dnia 09.07.2004, nr 159/04



Eksperymenty naukowe doktora S.

Jak ustaliliśmy, Andrzej S. będzie chciał przekonać sąd, że poddawane silnym bodźcom erotycznym chore dzieci - na przykład autystyczne - miały się po tym "wybudzać" i powoli dochodzić do zdrowia. Psycholog miał sobie zdawać sprawę, że to, co robi, jest przestępstwem, ale dla efektu medycznego gotów był przeprowadzać takie eksperymenty.

Czy on chciał nami manipulować

Jacek Santorski, psycholog, który wraz z kolegami psychologami stanął w obronie Andrzeja S., nie może nas przekonać o niewinności Andrzeja S., skoro ten sam się przyznał. Obrat więc inną taktykę - próbuje manipulować nastrojami ludzi. Na konferencji prasowej rozplakał się jak na zawołanie. I drżącym, pełnym żalu głosem przepraszał rodzinę Andrzeja S. Tadeusz Wierzbowski, specjalista od public relations i tzw. mowy ciała, uważa, że był to wyreżyserowany spektakl.



157/04

SLD nie chce oddać za Batmana

To niewiarygodne, ale Józef Batman Oleksy i jego partia ciągle nie oddali pieniędzy za przelot rządowym helikopterem na prawybores we Wrześni. A nie chodzi o grosze - cały lot Batmana kosztował nas, podatników 24 tys. zł. Józef Batman Oleksy odwiedził Wrześnię 22 maja. Polecał tam agitować na rzecz SLD. Gdy wyszło na jaw, że wykorzystał rządowy śmigłowiec, szef Sojuszu Krzysztof Janik obiecał nam, że jak najszybciej odda pieniądze za przelot swego partyjnego kolegi.

Kamil Kosowski do Benfiki

To brzmi nieprawdopodobnie. Ale to prawda. Reprezentant Polski Kamil Kosowski (27 l.) jest bardzo bliski transferu do Benfiki Lizbona! Z transferu Benfiki zadowoleni będą zarówno działacze Wisły Kraków jak i Kaiserslautern. Wisła wydała ostatnio sporo pieniędzy i przenieść

HOTLINE | [nasze szkolenia](#) | [artykuły](#) | [materiały do pobrania](#) | [katalog stron www](#) | [CERTYFIKA](#)
[dyskusyjne](#) | [księga gości](#) | [e-kartki](#) | [prezenty](#) | [gadżety gsm](#) | [o fundacji](#) | [newsy o problemie](#) | [kont](#)
[przyjaciele](#) | [nowinki fundacyjne](#) | [dla wolontariuszy](#) | [dostęp do internetu](#) | [galeria foto](#) | [nasze banery](#) |
StopPedofilom! | [nasze aukcje](#)

HOTLINE - ZGŁASZAJ IN
DYSKUTUJ NA NASZY
KID.DIAL - SURFUJ I I

PRZYJACIELE

Kidprotect.pl / [nowinki fundacyjne](#) /



WYDAWNICTWO



[nasi przyjaciele »](#)

REKLAMA

POLECAMY:



statystyki



Oświadczenie w sprawie Andrzeja S.

REKL

Ze zdumieniem obserwowałem spektakl w wykonaniu popularnych i medialnych ekspertów od ludzkich dusz, którzy bronili Andrzeja S., atakując przy tym ostro dziennikarzy za to, że we właściwy sposób wykonują oni swoją pracę. Smaku temu wystąpieniu dodaje to, że w tym samym czasie, gdy "eksperci" apelowali, by nie osądzać pochopnie Andrzeja S., prokuratura przekazywała właśnie oficjalnie informację, iż przyznał się on do zarzucanych mu czynów. Równocześnie zaś znany z oryginalnych zachowań publicysta (zasłynął w końcu tym, że z jego komputera umieszczano w internecie erotyczne anonse z prywatnym numerem telefonu koleżanki po fachu - szefowej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich) bawi się w prowokatora, wysyłając fałszywe listy do jednej redakcji i udając ofiarę znanego terapeuty.

Nieodparcie nasuwa się wrażenie, że "na złodzieju czapka gore". Oto bowiem popularny i uchodzący za wielki autorytet terapeuta dziecięcy molestuje swoich małych pacjentów, pracuje bez supervisor (terapeuty terapeutów), łamie zasady zawodowe i wszelkie zasady etyki. Można by się spodziewać, że w takiej sytuacji jego koledzy po fachu zajmą się tym, by pomóc nam wszystkim zrozumieć, jak to możliwe, jak do tego doszło; że pomogą nam otrząsnąć się z szoku, jaki wywołała sprawa Andrzeja S. Zamiast tego dostajemy od nich opowieści na poziomie historii talibów w Klewkach - a to o prowokacji ze strony środowisk pedofilskich, a to o prowokacji wymyślonej przez samego Andrzeja S.

Może lepiej byłoby, gdyby psychoterapeuci zajęli się w tej chwili przede wszystkim tym, by odzyskać zaufanie ludzi? Z niedawnego sondażu, wykonanego już po ujawnieniu sprawy Andrzeja S., wynika wszak, że ponad połowa Polaków nie ufa terapeutom. Może to mieć groźne skutki, gdy ludzie będą bali się korzystać z terapii i wysyłać na nią swoje dzieci. Przede wszystkim jednak - może lepiej, by zamiast bronić kolegi po fachu, zainteresowali się losem jego ofiar?

Dziennikarze informują o wszystkim, co dotyczy sprawy Andrzeja S, bo taki jest ich zawód i obowiązek wobec widzów, słuchaczy i czytelników. Warto też pamiętać, że Andrzej S. wypowiadał się w mediach, występował jako biegły. Gdyby nawet założyć optymistyczny wariant, że sam chciał oddać się w ręce sprawiedliwości, to jak wytłumaczyć fakt, że nie zrezygnował z tych publicznych wystąpień i z przygotowywania ekspertyz? Wyjaśnienie wydaje się proste - bo tworzyły doskonale alibi dla jego działalności.

Jestem pewien, że dziennikarze będą nadal informować o wszystkim, co dotyczy tej bulwersującej sprawy oraz o innych sprawach związanych z pedofilią. Chciałoby się, by takich informacji było jak najmniej. Niestety, trudno jednak na to liczyć.

Jakub Spiewak
Prezes Zarządu

Kidprotect.pl - świat przyjazny dzieciom
www.kidprotect.pl

dodano: 2004-07-09 08:28:20

Kidprotect w Twojej komórce

logosy czarno-białe

STOP PEDOFILOM kidprotect

kolorowe tapety



◀ Nr: 28/04

Aktualne wydanie

POLSKA

ŚWIAT

BIZNES

NAUKA

SPOŁECZEŃSTWO

KULTURA

PERYSKOP

STAŁE RUBRYKI

Online

Archiwum

Dodatki specjalne

Wydania specjalne

Newsweek

POLSKA

piątek, 9 lipca 2004 r.

Newsweek Polska | Strona główna ▶ Archiwum

SPOŁECZEŃSTWO

Newsweek numer 28/04, strona 46.

Władca szklanych kulek

Znakomity polski psychoterapeuta pomógł tysiącom dzieci. Teraz został oskarżony o ich wykorzystywanie seksualne.

Jeszcze tydzień temu był powszechnie cenionym psychoterapeutą. Z jego głosem liczyli się naukowcy, politycy, dziennikarze. Dziś dla wszystkich jest Andrzejem S. podejrzanym o pedofilię.

Szczególne sukcesy odnosił w leczeniu najłabszych - dzieci. Razem z Wojciechem Eichelbergerem, niekwestionowanym liderem polskiej psychoterapii, oraz Anną Jasińską, dziennikarką, napisał głośne i świetnie sprzedające się poradniki: "Dobre rozmowy" (rady, jak rozmawiać z dziećmi) i "Dobra miłość" (jak kochać dzieci). Z jego "Książeczki dla przestraszonych rodziców" dorośli uczyli się, jak radzić sobie z nietypowymi zachowaniami pociech. Jego nazwisko było marką samą w sobie. Choć nie miał tytułu profesorskiego, nie był właścicielem renomowanego "instytutu terapeutycznego" z recepcją i szklanymi windami, do jego zawałonej książkami kawalerki w burym bloku na Mokotowie ścigały w poszukiwaniu pomocy tłumy zrozpaczonych ludzi.

To wszystko skończyło się w ubiegły poniedziałek, kiedy gruchnęła informacja, że "57-letni psycholog" został najpierw zatrzymany, a zaraz potem aresztowany pod zarzutem pedofilii.

Sledztwo otoczono ścisłą tajemnicą, dlatego o faktach powiedzieć można niewiele, w zasadzie cała wiedza pochodzi z nieoficjalnych przecieków.

Rekomendacja
Kliknij, aby polecić
tę stronę znajomemu



Karta rabatowa

RANKING



Rankingi
Wyniki sond
Newsreportaż
Wyszukiwarka
Czat
Podporiusz 2004



Forum

Spór o kamienice
Użytkownicy
Opinie
Dyskusje
Złapani na pracę
Sklepik online
Koszyk
Prenumerata
Gadżety
Wydania archiwalne
Wydania specjalne
Książki

Reklama
Redakcja



Tomasz Maćkowiak (tmackowiak@newsweek.pl), Krystyna Romanowska (kromanowska@newsweek.pl); Współpraca Dorota Kowalska (dkowalska@newsweek.pl), Małgorzata Bogusz (mbogusz@newsweek.pl)

Artykuł ukazał się w tygodniku Newsweek Polska, w numerze 28/04 na stronie 46

[Dodaj wydanie do koszyka](#)

Forum | Weź udział w jednej z poniższych dyskusji

Władca szklanych kulek (odpowiedzi: 25)
Autor: [już nie psycholog](#) Data: 09.07.2004 12:33

media (odpowiedzi: 0)
Autor: [eli](#) Data: 08.07.2004 20:33

bezkarność pedofilskich księży (odpowiedzi: 2)
Autor: [ramok](#) Data: 08.07.2004 16:26

andrzej sss..... (odpowiedzi: 1)
Autor: [na szczęście nie psycholog](#) Data: 08.07.2004 00:01

Po artykule (odpowiedzi: 1)
Autor: [Marcun](#) Data: 07.07.2004 23:58

media informujcie o kazdym pedofilu (odpowiedzi: 2)
Autor: [Ania](#) Data: 07.07.2004 23:53

księża? (odpowiedzi: 1)
Autor: [BacBy](#) Data: 07.07.2004 23:51

pomozcie czy ten psychoterepeuta miał na nazwisko Samon, lub Samson? (odpowiedzi: 9)
Autor: [yo](#) Data: 07.07.2004 23:48

kiedy wreszcie skończy się propaganda psychologów? jakos dziwnie skormny ten artykuł z newsweeka... (odpowiedzi: 5)
Autor: [aaa](#) Data: 07.07.2004 22:54

andrzej s (odpowiedzi: 0)





13:01 WAW MIDWIG 1682.39 + NIF 78.03 + WIG 22677.49 + WIG20 1624.51 +
1 CHF 2.9839 - 1 EUR 4.5379 + 1 GBP 6.7836 - 1 USD 3.6651 - 100 JPY 3.3754 +

interstrada

dial-up
020 95 95

Polska

Terroryzm

Społeczeństwo

Dokumentacja

Katastrofy i

wypadki

Polityka

Sprawa Rywina

Polska w świecie

Wojna w Iraku

Świat

Gospodarka

Oświata

Kultura

Nauka

Zdrowie

Internet

Przestępczość

Rozmaitości

Sport

Pogoda

Forum Firm

Polska Społeczeństwo

[2004-07-07 15:27]

List do mediów: o winie niech decydują sądy

"Niech o winie decydują sądy, a nie media" - napisali w środę w liście otwartym do mediów przedstawiciele różnych środowisk, m.in. psychologowie prof. Janusz Czapiński, prof. Wojciech Eichelberger i Jacek Santorski, filozof prof. Maria Szyszkowska, językoznawca prof. Jerzy Bralczyk.

Apel ma związek ze sprawą znanego psychologa Andrzeja S. podejrzanego o pedofilię.

List przedstawił na konferencji prasowej Andrzej Goszczyński z Fundacji Obserwatorium Wolności Mediów. "Chcielibyśmy zaapelować do dziennikarzy o zwiększenie odpowiedzialności za przekazywane treści i nieosądzanie przedwcześnie osób jedynie podejrzanych" - powiedział Goszczyński.

W liście napisano m.,in., że prawo prasowe gwarantuje osobie, przeciwko której toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe,

Społeczeństwo

[2004-07-07 15:27]

List do mediów: o winie niech decydują sądy

Społeczeństwo

[2004-07-07 20:49]

Zoll: Polacy postrzegają kraj jako państwo słabe i skorumpowane

Społeczeństwo

[2004-07-05 15:36]

Sędzia Olszewski będzie nowym Rzecznikiem Interesu Publicznego

Społeczeństwo

[2004-07-01 15:21]

Dzieci z irackich domów dziecka przyleciały na wakacje do Polski (opis)

Społeczeństwo

[2004-07-05 16:12]

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich zaniepokojone sytuacją w TVP

szukaj

wszędzie



Dziennikarski Kodeks Obyczajowy

pobierz PDF » ,DOC»

twoja opinia

Czy Twoim zdaniem Saddam Husajn powinien zostać skazany na karę śmierci?

- ☐ - TAK,
- ☐ - NIE,
- ☐ - NIE MAM ZDANIA.

głosuj

Sprawdź korki

Zobacz Świat

Pogoda z satelity

ochronę jej danych osobowych i wizerunku. Relacje zaprezentowane przez media w przypadku podejrzanego o pedofilię psychologa Andrzeja S., zdaniem autorów listu, drastycznie złały ten przepis.

W czasie trwania konferencji do uczestników spotkania dotarła informacja o tym, że Andrzej S. przyznał się do zarzucanych mu czynów. Autorzy apelu podkreślili, że mimo takiego rozwoju sprawy, podtrzymują każde słowo listu. "Tyczył się on nie sprawy winy lub niewinności Andrzeja S., a postawy mediów" - wyjaśnił Jacek Santorski.

"Niektóre media dość powierzchownie i sensacyjnie relacjonują zdarzenia związane z zatrzymaniem podejrzanego o pedofilię psychologa Andrzeja S.; obudowują te relacje albo zmyślonymi, albo nieprawdziwymi informacjami" - powiedział prof. Czapiński.

Jego zdaniem, z powodu takich relacji mediów w świadomości społeczeństwa może powstać zdeformowany wizerunek jednej z najtrudniejszych społecznych patologii, jaką jest pedofilia. "Ta deformacja polega na tym, że teraz przeciętny rodzic wyobraża sobie, że głównymi źródłami i miejscami zagrożenia dla ich dzieci są chóry, psychoterapeuci, kościoły, kolonie letnie i szkoły w ogóle" - powiedział.

W opinii Eichelbergera, sposób przedstawiania przez media problemu pedofilii może jeszcze bardziej utrudnić przeprowadzanie terapii u osób z takimi problemami.

Santorski powiedział natomiast, że jest mu przykro, iż zgodził się na udzielanie prasie informacji i ocen w sprawie Andrzeja S., gdyż czasami były one przekazywane w sposób niewłaściwy. "Dlatego, niezależnie jaka będzie puenta w tej sprawie, całym swoim sercem ubolewam i chcę przeprosić poszkodowanego, jego najbliższych, jego otoczenie. Jestem poruszony, że wciągnąłem się w pewną sprawę, o której moje serce mówi, że jest niewłaściwa" - powiedział

Społeczeństwo

[2004-06-30 22:11]

150 osób demonstrowało w Warszawie przeciw misji w Iraku

Społeczeństwo

[2004-06-29 19:13]

Krajowa Rada przeciw treściom pornograficznym w Cyfrze Plus

Społeczeństwo

[2004-06-29 18:25]

Janina Sokołowska zrezygnowała ze stanowiska w KRRiT

Społeczeństwo

[2004-06-28 18:39]

Barcikowski: ABW nie zwlekała; PiS zawiadomi prokuraturę

Społeczeństwo

[2004-06-26 20:23]

Uroczystości żałobne Jacka Kuronia w stolicy

Społeczeństwo

[2004-06-26 19:14]

Ostatnia droga Kuronia - z Żoliborza na warszawskie Powązki

Społeczeństwo

[2004-06-25 21:13]

Obchody 28. rocznicy wystąpień robotniczych w Radomiu

Społeczeństwo

[2004-06-25 18:06]

Pożar w budynku mieszkalno-biurowym na warszawskiej Woli

Społeczeństwo

[2004-06-25 17:31]

Druhna Anna Zawadzka pochowana na Powązkach

Społeczeństwo

[2004-06-21 17:57]

Sondaż - pesymistyczne



Gorące wiadomości

Santorski.

Etyk i filozof prof. Jacek Hołówka, który nie podpisał apelu do mediów, ale wziął udział w konferencji prasowej, uważa, że media mają prawo oceniać pewne zdarzenia, niezależnie od tego, czy zapadł już wyrok sądu. "Media biorą na siebie w takich przypadkach ryzyko, że podane przez nie informacje okażą się nieprawdziwe. Uważam, że informowanie o nich to obowiązek mediów, a osoby publiczne powinny liczyć się z tym, że ich wizerunek osobisty jest chroniony w mniejszym stopniu niż innych ludzi" - powiedział Hołówka.

W czasie konferencji Andrzej Goszczyński przyznał się, że jego e-mail do "Faktu", w którym podszył się pod ofiarę pedofilskich skłonności psychologa Andrzeja S., był prowokacją. (Dziennik poinformował o tym w środę). "Zrobiłem to, bo byłem bardzo zaniepokojony sposobem komentowania przez media sprawy Andrzeja S." - wyjaśnił.

W środę szefowa Prokuratury Okręgowej w Warszawie Alina Janczarska poinformowała PAP, że Andrzej S. przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wśród zarzutów postawionych podejrzanemu jest "wielokrotne doprowadzenie małoletniego do poddania się czynnościom seksualnym".

nastroje w kraju

Społeczeństwo

[2004-06-18 18:50]

Sir Edmund Hillary:

Piękna jest Warszawa

Społeczeństwo

[2004-06-18 16:15]

NIK negatywnie oceniła

sposób sprzedaży ziemi

Kulczykom

Społeczeństwo

[2004-06-18 13:32]

Lublin/Urzędnik,

odpowiedzialny za

bałagan z zasiłkami,

straci pracę

Społeczeństwo

[2004-06-18 10:53]

Kielce/ Ósmy dzień

protestu głodowego

kolejarzy

Społeczeństwo

[2004-06-16 18:09]

Związkowa manifestacja

w Szczecinie

 wersja do druku

 poleć znajomemu

redakcja | reklama | zastrzeżenia prawne



onet » polityka» **Temat tygodnia.**



Afisz - konkrety • Afisz - co ja tu robię? • Komentarze • Notowania • Afisz • Telewizje • Za stołem • Opinie • Fusy • Ludzie i wydarzenia • P i O • Pod lupą • Głosy i glosy • Eureka • Książki

NUMER 28/2004 (2460)

 Polityka

TEMAT TYGODNIA

Dusze w rozsypce

Fragmenty artykułu

Sprawa znanego psychoterapeuty poruszyła środowisko. Podważyła zaufanie pacjentów. Bulwarowe gazety wydając wyrok jeszcze przed postawieniem jakichkolwiek zarzutów skutecznie podgrzały atmosferę psychozy i zagrożenia: dzisiaj już nikomu nie można wierzyć.

JOANNA PODGÓRSKA

Warszawska psychoterapeutka opowiada: – Ja już to czuję u siebie w gabinecie. Ludzie są przerażeni, pytają: winien, nie winien? Znam go 30 lat, ale mogę tylko powiedzieć: nie wiem. Najgorsze, że czuję nieufność pacjentów, nieme pytanie: co pani kryje w zanadrzu. Bo skoro ktoś znany z książek, prasy, telewizji okazał się pedofilem, to jak wierzyć innym.

Kłeska, dramat, szok

Te słowa powracają we wszystkich rozmowach. Sprawa Andrzeja S. podważyła zaufanie do całego środowiska psychoterapeutów. W każdej profesji może się zdarzyć, że któryś z jej przedstawicieli okaże się przestępcą i nie przekreśla to całej grupy zawodowej. Ale ta sytuacja jest specyficzna. Andrzej S. to był top, elita zawodu. Uchodził za jednego z najbardziej kompetentnych i szanowanych specjalistów. Był autorem książek na temat rodziny i problemów wychowawczych z dziećmi. Pracował z nimi. Poza tym psychoterapeuta to zawód specyficzny. W końcu ktoś, kto majstruje



W numerze

- Raport
- Temat tygodnia
- Kraj
- Gospodarka
- Świat
- Kultura
- Społeczeństwo
- Nauka
- Na własne oczy

Felietony

- Stomma
- Pilch
- Groński

Forum



Gazetka
POLITYKA

Twój e-mail:

Zapisz się

[więcej »](#)

Galeria

- Mleczko
- Raczkowski
- Czeczot
- Dudziński
- Maciejowski

Rankingi

- Ranking firm 2003
- Ranking firm 2002
- Ranking firm 2001
- Ranking firm 2000
- Ranking firm 1999
- Ranking wyższych uczelni 2004
- Ranking wyższych uczelni 2003
- Ranking wyższych uczelni 2002
- Ranking wyższych uczelni 2001
- Ranking wyższych uczelni 2000

Serwisy specjalne

- Czytelnia
- Do słuchania
- Dyskusja o nauce
- Gadające głowy
- Guru reklamy
- Praca po dyplomie
- Lekcja z Polityką
- III Rzeczpospolita
- Kawiarnia naukowa
- Klub Ludzi Dobrze Poinformowanych
- Paszporty Polityki

ludziom w duszach, musi być wiarygodny. Dlatego fala obaw i wątpliwości jest wyjątkowo silna. Atmosferę podgrzewają dodatkowo bulwarówki wybijając na pierwszych stronach ogromne tytuły: „Tajemnica gabinetu pedofila. Dzieci zostawały z nim same”, tak jakby pozostawanie sam na sam z terapeutą nie było podstawą leczenia.

– Mniej obawiam się o środowiska wielkomiejskie. Nie sądzę, żeby ludzie przestali korzystać z pomocy psychoterapeutów. Może będą się nam uważniej przyglądać, ale dobremu terapeutcie to nie przeszkadza – mówi Zofia Mińska-Wrzosińska, szefowa Laboratorium Psychoedukacji. – Gorzej może być na prowincji, gdzie do wstydu przed pójściem do psychologa dojdzie lęk.

Tymczasem w powietrzu wisi kolejna afra. Od tygodni Warszawa huczy od plotek na temat innego medialnego terapeuty, który miałby wykorzystywać seksualnie swoje pacjentki. To poważne naruszenie zasad etyki zawodowej. Zakaz kontaktów seksualnych między terapeutą a pacjentem to dogmat wszystkich korporacji.

– W tej drugiej sytuacji pojęcie krzywdy rozkłada się inaczej i jest bardziej skomplikowane niż w przypadku pedofilii, jednak gdyby te plotki okazały się prawdą, byłby to kompletny kryzys psychoterapii – mówi [prof. Zbigniew Lew-Starowicz](#). – Może jedynie terapeutki by na tym skorzystały, bo w Polsce żadnych afer z udziałem kobiet nie było.

Starowicz dodaje, że z wewnętrznych badań prowadzonych w środowisku wynika, iż 8 proc. terapeutów ma kontakty seksualne z pacjentkami, podczas gdy wśród terapeutek – tylko 0,5 proc.

 [Wyślij ten link znajomemu](#)



[podyskutuj o tym artykule](#)

Nie ma jeszcze żadnych komentarzy



WYDANIE

KRAJ

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Prokuratura potwierdza, że Andrzej S. się przyznał



Ofiar co najmniej kilka

- Ad vocem: [Dzieci przede wszystkim](#)

Ofiarą Andrzeja S. padło co najmniej kilkoro dzieci. Prokuratura oficjalnie potwierdziła wczoraj informacje "Rz", że znany psycholog przyznał się do pedofilii. Tymczasem inni równie znani psychologowie stanęli w obronie kolegi i zaatakowali media za sposób relacjonowania sprawy.

- Podejrzany złożył wyjaśnienia, przyznał się do zarzucanych mu czynów - mówi szefowa Prokuratury Okręgowej w Warszawie Alina Janczarska. Prokuratura oficjalnie podaje też, jakie przedstawiono mu zarzuty. Są to: "wielokrotne doprowadzenie, przy wykorzystaniu stanu bezbronności małoletniego poniżej lat 15, do poddania się czynnościom seksualnym", a także utrwalanie i przechowywanie treści pornograficznych i udostępnianie dzieciom materiałów pornograficznych oraz przedmiotów mających taki charakter.

- Ile dzieci mogło paść ofiarą pedofila? - Trudno to określić. Na tym etapie postępowania można mówić o kilkorgu - zaznacza Janczarska.

- Czy Andrzej S. pomaga policji i prokuraturze w odnalezieniu ofiar?

- Nie mogę ujawniać takich szczegółów, ale podejrzany podjął pewną współpracę z prokuraturą.

Zasłaniając się dobrem śledztwa i jego początkowym etapem, prokurator nie podaje, czy wśród ofiar Andrzeja S. były dzieci autystyczne.

Czy oskarżony miał pomocników? - To ósmy dzień postępowania. Nie możemy niczego kategorycznie ani wykluczyć, ani potwierdzić - mówi prokurator.

W związku z aferą już od kilku dni na konferencję prasową zapraszał Andrzej Goszczyński, szef niewielkiej fundacji Obserwatorium Wolności Mediów. Wczoraj okazało się, że Goszczyński usiłował skompromitować media informujące o sprawie Andrzeja S. W poniedziałek wysłał do redakcji dziennika "Fakt" anonimowy list. Napisał, że jako 14-letni chłopiec był gwałcony przez Andrzeja S. Liczył na to, że redakcja opublikuje list, nie weryfikując jego prawdziwości. Dziennikarze ośmieszyli jego prowokację.

- Zrobiłem to wysoce zaniepokojony tym, że gazety mogą publikować niesprawdzone informacje - dowodził podczas wczorajszej konferencji Goszczyński.

Na konferencję w sprawie Andrzeja S. przyszli także: psycholog Janusz Czapiński, psycholog Wojciech Eichelberger, kreator wizerunku Piotr Tymochowicz, psycholog i wydawca Jacek Santorski oraz etyk i filozof prof. Jacek Hołówka. Tylko Hołówka nie zaatakował mediów. - To na znanych osobach, publicznych, ciąży obowiązek dbania o własne dobre imię - mówił.

Za to Goszczyński odczytał list otwarty, w którym wyraził oburzenie zachowaniem dziennikarzy. Jego zdaniem media podając, że zatrzymanym pod zarzutem pedofilii jest Andrzej S. znany psycholog i terapeuta, jednoznacznie identyfikują jego osobę. Tymochowicz nazwał informacje mediów "pogonią za sensacją".

Jacek Santorski, który jeszcze niedawno wydawał książki autorstwa S., w tym powieść z elementami pedofilskimi, ubolewał, że udzielał informacji mediom. Rozpłakał się: - Przepraszam poszkodowanego Andrzeja S. i jego najbliższych.

Inny obrońca S., językoznawca prof. Jerzy Bralczyk, na konferencję nie przyszedł.

Anna Marszałek,

Harald Kittel

[| Bez polskich znaków |](#)

[| Dzisiejsze wydanie](#) | [Z ostatniej chwili](#) | [Archiwa](#) | [Serwis Prawny](#) | [Serwis Ekonomiczny](#) | [Spis treści](#) | [Ogłoszenia](#)
[| Regiony](#) | [Początek](#) | [Księgarnia](#) | [Galeria](#) | [Instytucje, urzędy](#) | [Rzeczpospolita](#) | [Zespół](#) | [Pocztą](#) | [Prenumerata](#) | [Klub](#) | [Reklama](#)

[© Copyright by Presspublica Sp. z o.o.](#)

WYDANIE

KRAJ

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Sprawa Andrzeja S. dzieli psychologów



Odcinają się od obrońców pedofila

Sprawa znanego psychologa i psychoterapeuty podejrzanego o pedofilię podzieliła środowisko. W odpowiedzi na list otwarty i konferencję prasową "w obronie Andrzeja S. " wczoraj inna grupa psychologów napisała oświadczenie, odcinając się od takiej postawy.

"Przed środowiskiem polskich psychologów stoi trudne zadanie odbudowy i odzyskania zaufania publicznego, a branie w obronę oskarżonego i atakowanie mediów temu nie służy" - napisało w oświadczeniu jedenaścioro psychologów, m.in. ze środowisk uniwersyteckich z Wrocławia - dr Barbara Dolińska i Gdańska - prof. Alina Kolańczyk oraz warszawskiej Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej - dr Danuta Bocheńska, prof. Maciej Dymkowski, prof. Wiesław Łukaszewski, prof. Tomasz Maruszewski, dr Tomasz Zaleśkiewicz.

- Środowiska medyczne broniły lekarza, który brał łapówki, kościelne - księdza podejrzanego o molestowanie dzieci, prawnicy - swoich. Psychologowie zbyt często potępiali takie postawy, by teraz bez względu na okoliczności popierali człowieka, który popełnił straszną rzecz - powiedział "Rz" profesor Dariusz Doliński, szef Komitetu Nauk Psychologicznych PAN. - Zdecydowaliśmy się wydać takie oświadczenie, aby uniknąć wrażenia, że całe środowisko psychologów bierze w obronę Andrzeja S. - wyjaśnia profesor.

Oświadczenie, w którym odcinają się od środowowego wystąpienia "grupy współpracowników, znajomych i przyjaciół" podejrzanego o pedofilię Andrzeja S., podpisali także profesor Bogdan Wojciszke z PAN, dr Elżbieta Zubrzycka, szefowa Gdańskiego Wydawnictwa Psychologicznego oraz dr Ryszard Pieńkowski, wiceprezes PBS.

- W naszym gronie znaleźli się ludzie, którzy nie byli dobrymi znajomymi Andrzeja S., ale zależy nam na opinii o całym środowisku. Wystąpienie publiczne tamtej grupy może być odebrane jako przejaw złe pojętej solidarności zawodowej. Pozostawienie ich listu bez reakcji sugerowałoby, że prezentują opinię wszystkich psychologów, a tak nie jest - powiedział "Rz" dr Pieńkowski. - Psycholog ma ogromną władzę nad ludźmi i jest czymś więcej niż osobą zaufania społecznego, a to zobowiązuje - dodał.

Zdaniem autorów oświadczenia media, relacjonując sprawę Andrzeja S., nie złamały prawa. Ich zdaniem reputację polskich psychoterapeutów podkopuje nie sposób informowania o sprawie Andrzeja S., ale on swoim postępowaniem. Zaufanie to podkopuje też samo środowisko, które nie umiało wypracować skutecznych mechanizmów samokontroli.

Anna Marszałek

[| Bez polskich znaków |](#)

[| Dzisiejsze wydanie](#) | [Z ostatniej chwili](#) | [Archiwa](#) | [Serwis Prawny](#) | [Serwis Ekonomiczny](#) | [Spis treści](#) | [Ogłoszenia](#)
| [Regiony](#) | [Początek](#) | [Księgarnia](#) | [Galeria](#) | [Instytucje, urzędy](#) | [Rzeczpospolita](#) | [Zespół](#) | [Poczta](#) | [Prenumerata](#) | [Klub](#) | [Reklama](#)
[© Copyright by Presspublica Sp. z o.o.](#)

SKLEP
z Super...

SUPER
express

mieniny: Zenona i Weroniki

piątek, 9 lipca 2004

• WYDARZENIA • SPORT • ROZRYWKA

• Radzimy • Kuchnia • Auto • Krzyżówka • Telewizja • Pogoda • Fotografia
• Sklep • Bank pomocy • Ogłoszenia drobne • Archiwum • Komentarze
• Czat • Forum • Centrum Finansowe • Super Szkoła

szukaj

W KIOSKACH



DOKTOR sponsorował pedofilskie strony w internecie?!

SZOK

Autorytety? Koledzy bronia pedofila zomlast ofiar

Zaczeplal moje dziecko - mowi saslad psychologa

WARSZAWA

**Jeszcze
pokaże
facetom**



WYDARZENIA

Czas na sąd
Rodzina mistrza
wybaczyła dróżnicze

Zroluje Amerykę
Dla dzieci w potrzebie,
będzie się zmagal z
żarem pustyń i Górami
Skalistymi.

**Premierze, i po co było
kręcić?**
Mielismy rację: rząd
Marka Belki chce, żeby to
ZUS wypłacał emerytury z
OFE!

RADZIMY

Ona tylko rozkłada nogi
Droga pani Bożeno!

POGODA



HOROSKOP

**HOROSKOP
NA TYDZIEŃ**

Rak
Dziś czeka cię
nieprzyjemna rozmowa.

KOMENTARZE

Nie odpuścimy pedofilom!

Ilekoć w ostatnich latach wychodziła na jaw pedofilska działalność jakiegoś biskupa czy dyrygenta, najzażarciej chroniły ich przed wzburzoną opinią publiczną ich własne środowiska. Tym razem za obronę pedofila Andrzeja S. zabrali się jego koledzy - psycholodzy. W ich ocenie Doktor Szok wychodzi prawie na ofiarę! A przecież to nie

KOMENTARZE



SKLEP
Zapraszamy !!!

SUPER
express

mieniny: Zenona i Weroniki

piątek, 9 lipca 2004

• WYDARZENIA • SPORT • ROZRYWKA

• Radzimy • Kuchnia • Auto • Krzyżówka • Telewizja • Pogoda • Fotografia
• Sklep • Bank pomocy • Ogłoszenia drobne • Archiwum • Komentarze
• Czat • Forum • Centrum Finansowe • Super Szkoła

wydarzenia

Kraj

[następny artykuł >>](#)

Rosyjski ślad

Czy Andrzej S. miał związek z międzynarodową siatką pedofilów? Trzeba to wyjaśnić!

Czy aresztowany pod zarzutem pedofilii Andrzej S. (57 l.) wspierał międzynarodową siatkę pedofilów? Na angielskojęzycznej stronie "Świat dzieci", zarejestrowanej na serwerze w Moskwie, na której aż roi się od obrzydliwych fotografii roznegliżowanych kilkulatków, figuruje jako jeden z głównych sponsorów.

"Witamy w świecie dzieci" - zaprasza okraszona bajkowymi ozdobnikami strona internetowa. Dalej jest informacja, że każdy chętny może wspomóc finansowo ubogie i wygłodzone sieroty.



Po wejściu na stronę ukazują się niewinne zdjęcia | Automatycznie ukazują się odnośniki (tzw. linki) do innych stron, a tam tysiące ohydnych fotografii. Te, które wybraliśmy, były najłagodniejsze
Foto | Internet

[Kraj](#) » [Katowice](#) » [Kraków](#) » [Olsztyn](#) »

[Warszawa](#) » [Zagranica](#) » [Temat dnia](#) »

Rosyjski ślad ➤

Czy Andrzej S. miał związek z międzynarodową siatką pedofilów? Trzeba to wyjaśnić!

Będzie biegał ➤

Rodzice 5-letniego Karolka odetchnęli z ulgą. Lekarze uratowali nóżkę ich dziecku!

Premierze, i po co było kręcić? ➤

Mieliśmy rację: rząd Marka Belki chce, żeby to ZUS wypłacał emerytury z OFE!

Polakom ledwo starcza na życie ➤

Niech Pan skróci posłom wakacje ➤

Panie Marszałku, odwagi!

Halo, Irak? Tu Elbląg ➤

Uśmiechem zatrzymajmy słońce ➤

Polak zrobił mikroskop dla krasnali ➤

Wpłacający wybiera dziecko, któremu prześle pieniądze. Są zdjęcia dzieci, wiek, imiona. Co darczyńca otrzyma za pomoc? Oficjalnie czytamy, że filmy i zdjęcia z momentu obdarowywania potrzebującego. Ale trudno w to uwierzyć, bo na stronie widnieją fotki skąpo ubranych dzieci, a jeden z odnośników prowadzi do internetowego sklepu z obscenicznymi filmami z dziecięcą pornografią. Pojawia się też mnóstwo adresów stron pornograficznych.

Jest możliwość wstąpienia do tego elitarnego klubu "wspomagających dzieciaki". Trzeba tylko wpłacić kilkaset dolarów. Ci najbardziej hojni trafiają na listę największych darczyńców. I właśnie tam widnieje nazwisko: "Andrzej S. - Polska" (na stronie podane jest pełne nazwisko). Osoba używająca go wpłaciła tam raz 200, innym razem 150 dolarów. Za taką sumę można wskazać konkretne dziecko, które zostanie sfotografowane bądź nagrane na wideo. Oprócz "Andrzeja S. - Polska" są tam też 44 nazwiska innych sponsorów, najwięcej z USA.

- Próbowałam dopaść pedofila z tej listy, ale umknął do USA i słuch o nim zaginął - mówi nam z kolei szwedzka dziennikarka z gazety "Aftonbladet", Mira Micic.

Sprawdziliśmy, że stronę zarejestrowano w Moskwie. Pod numerem administratora nikt jednak nie odbiera. Sama firma nie istnieje w rosyjskiej ewidencji.

- To typowa strona dla pedofilów. Wymieniają się zdjęciami. Działają pod przykrywką rozmaitych organizacji. Prokuraturze trudno jest znaleźć dowody ich przestępczej działalności - mówi nam z kolei Jakub Śpiewak, prezes polskiej organizacji ochrony dzieci "Kidprotect". - Trzeba natychmiast sprawdzić twardy dysk podejrzanego Andrzeja S. i jego kartę kredytową, bo pedofile udostępniają sobie zdjęcia z dziecięcą pornografią - dodaje.

Zaczepiał moje dziecko Sąsiad Andrzeja S.

- Ten gość zaczepiał mojego syna
- zaciskając pięści mówi o
Andrzeju S. mieszkaniec
sąsiedniego bloku, Jerzy
Parafiński (49 l.).

O tym, że Andrzej S. próbował
zaczepiać syna, pan Jerzy
dowiedział się, gdy policjanci
prowadzili pedofila do radiowozu.



Uwaga! Benzynowi oszuści

Kiedy zdrożeją kredyty

Zarzuty dla prezesa

Protesty w "Jedynce"

Odszedł z SLD

Pęczak straci immunitet

Nie chcą Leppera

Zdelegalizować Samoobronę

...stracili wszystko, nasi Czytelnicy pomogli
"POMÓŻMY NOWAKOM"
ING, BSK SA
o/Tarnów, nr konta
53105015621000
002273236113
WIĘCEJ >>>

13-letni Karol przyjrzał się zatrzymanemu i krzyknął: - Tato, ten facet zaczepiał mnie i kolegę parę tygodni temu na ulicy! Złapał mnie za rękę i powiedział, że ładny chłopak ze mnie i że będę się podobał dziewczynom. Śmialiśmy się wtedy i pobiegliśmy dalej.

Jerzy Parafiński sąsiad Andrzeja S. pokazuje nam miejsce, gdzie psycholog zaczepiał jego syna.
Foto | Krzysztof Mich

Pan Jerzy jest jednym z nielicznych mieszkańców osiedla, którzy otwarcie potępiają zachowanie znanego psychologa.

- Nie obchodzi mnie, co sądzą o nim inni, ale jak sobie pomyślę, że on mógł zrobić krzywdę mojemu Karolowi, to aż mnie ciarki przechodzą - mówi pan Jerzy.

Inni pytani przez nas mieszkańcy osiedla nie chcą się wypowiadać na temat Andrzeja S. pod nazwiskami. Mieszkanka z parteru mówi, że dla niej był to "normalny sąsiad". *

Ohyda, panowie!

Na sposób opisywania przez media sprawy Andrzeja S. oburzyli się specje od psychologii: prof. Janusz Czapiński (53 l.), Jacek Santorski (53 l.), Wojciech Eichelberger (60 l.) i Piotr Tymochowicz (40 l.), "wyrocznia" w sprawach budowy wizerunku. Ich zdaniem, dziennikarze skrzywdzili pedofila, bo pisząc o nim i pokazując jego słabo zamazane zdjęcia, wskazali palcem, o kogo chodzi. Dziwne, że bardziej zajmuje ich los kolegi po fachu, który przyznał się do pedofilii niż dramat małych ofiar zbrodni... Ci panowie nie wyrażają opinii całego środowiska - napisała w swoim oświadczeniu grupa wybitnych psychologów.

Jacek Santorski (53 l.)

- czemu broni Andrzeja S.? Bo



Od lewej: Jacek Santorski, prof. Janusz Czapiński, Piotr Tymochowicz, Wojciech Eichelberger
Foto | Wojciech Traczyk

jest wydawcą jego książek, w tym dziennika pedofila "Miska szklanych kulek". Na konferencji prasowej, gdy krytykowano media, popłakał się i przez łzy mówił: "Przepraszam poszkodowanego Andrzeja S. i jego najbliższych". Przed kamerami telewizyjnymi opowiadał: "Znałem go z widzenia, z kongresów i innych konferencji". Zapomniał, że wspólnie organizowali np. szkolenia. Santorski pracował przy "Big Brotherze" i kwalifikował uczestników pod względem odporności psychicznej. Efekt - jeden z mieszkańców domu trafił do szpitala psychiatrycznego!

prof. Janusz Czapiński (53 l.)

- powody jego ataku na media są zaskakujące. Przecież dotąd brylował we wszystkich środkach przekazu i na każdy temat zna odpowiedź. Potrafi skomentować kontrowersyjny film, problemy dzieci, charakteryzować milionerów, policjantów, morderców. To szokujące, że równie elokwentnie nie potrafi skomentować zachowania Andrzeja S.

Piotr Tymochowicz (40 l.)

- jego obecność w tym gronie jest szczególnie dziwna. Słynie jako specjalista od kreowania wizerunku i socjotechniki, uczył Andrzeja Leppera. Nie ma jednak skończonych studiów w zakresie psychologii. Ostatnio głośno jest o jego nowej dziewczynie, 19-letniej Marzenie. Tymochowicz otwarcie mówi, że interesują go dziewczyny przed 20.

Wojciech Eichelberger (60 l.)

- psychoterapeuta z warszawskiego Laboratorium Psychoedukacji to bliski znajomy Andrzeja S. Pisał z nim książki ("Ciałko"). Jego Laboratorium zadeklarowało pomoc rodzicom dzieci, które były wykorzystywane. Wierzmy, że żaden rodzic nie trafi do Eichelbergera. No bo jak ma pomóc ofierze, jeśli psycholog tak mocno broni kata?

UWAGA! Pedofilia nie jest jedynym problemem środowiska psychologów. "Super Express" zwraca się do pacjentek, które były wykorzystywane seksualnie przez znanego warszawskiego psychologa. Zapewniamy pomoc prawną przy ewentualnym procesie cywilnym. TEL. (0-22) 515-91-45

autor: Krzysztof Godlewski, Tomasz Jarosz, GZ



prześlij artykuł

następny artykuł >>



KOMENTARZE

+ dodaj swój komentarz

TYMOCHOWICZ miał sprawę o PEDOFILIE!!!! SE pisał o tym... (1)

Monika 2004-07-09 14:17

dramat ! (3) e. 2004-07-09 14:12

Czterech żydów pedofili .. (0) wiemcomówię 2004-07-09 14:09

Dotknięto boleśnie naród "wybrany". Dlatego zewsząd rozlegają się głosy Aj Waj.

(0) df 2004-07-09 14:06

gdzie jest prawda? (0) janosik 2004-07-09 14:00

NIE MA TOLERANCJI DLA PEDOFILÓW. (1) wlkp 2004-07-09 13:53

Mieszkam w USA wiele lat. (8) Rudy 2004-07-09 13:35

Pedofile (0) Ryszard 2004-07-09 13:33

wyszła cała siatka (0) beryllus 2004-07-09 13:05

Tymochowicz to pedofil (4) precz z pedofilami 2004-07-09 13:04

Kastracja na żywcą!!!!!!! (0) Dorota z Londynu 2004-07-09 13:01

A ILE JEST PEDOFILÓW U KLERU (7) ewa 2004-07-09 12:56

TANIA POPULARNOŚĆ ŚMIESZNEGO PANA KTÓRY BARDZO CHCIAŁ, ŻEBY JEGO NAZWISKO POKAZAŁO SIĘ W GAZECIE, "BIEDNY" OJCIEC "MOLESTOWANEGO" 13 LATKA. (5)

Jola 2004-07-09 12:27

W SUMIE DOBRZE TYM NADETYM FRAJEROM "ZE ŚRODOWISKA CO MYŚLĄ ŻE KAŻDY PROBLEM ROZWIĄŻĄ PIEPRZĄC BEZ SENSU FORMUŁKI Z PODRĘCZNIKÓW, A SAMI ZE SOBĄ NIE UMIEJĄ SOBIE PORADZIĆ.

(4) apw 2004-07-09 12:10

tymochowicz autorytetem? (1) gość 2004-07-09 12:09

Tylko bezwzględna kastracja przestępców seksualnych jest w stanie zahamować pasmo ich zbrodni. Niechby i chemiczna, opłacana przez rządy, obowiązkowo przyjmowana przy wiarygodnych świadkach.

(0) moim 2004-07-09 12:05

nie ma litości (0) nadja 2004-07-09 11:28

nie ma środowisk idealnych... wielu dziennikarzy też (0) m2 2004-07-09 11:21

Poszukajcie pedofili w redakcji Superexpressu....są (0) a. 2004-07-09 11:19

Skąd się to bierze i u kogo? (0) myszka 2004-07-09 11:15

Następne >>

aktualności

KRAJ
ŚWIAT
PERYSKOP
OPINIE/KOMENTARZE
SPORT
KULTURA

ponadto

INTERWJEWÓWKI
ZDROWIE
PARLAMENTARNA

aneks**MAGAZYN
trybuny****Wydawnictwo**

REDAKCJA
OGŁOSZENIA
PRENUMERATA
ARCHIWUM

Debata wokół sprawy Andrzeja S.[<<powrót](#)**Nie rzucajcie kamieniami**

Na podstawie medialnego przekazu przeciętny rodzic wyobraża sobie, że głównym źródłem zagrożenia dla jego dziecka są: chóry, psychoterapeuci, kościół, kolonie letnie i szkoła. Tymczasem w 90 proc. przypadków pedofilia ma miejsce w kręgu najbliższych dziecka.

Apelujemy do polskich dziennikarzy o zwiększenie odpowiedzialności za przekazywane treści i przedwczesne nieosądzanie osób jedynie podejrzanych - głosi list otwarty, pod którym podpisali się m.in. psychologowie Andrzej Czapiński i Jacek Santorski. Zaprezentowano go na wczorajszej konferencji prasowej zorganizowanej przez Fundację Obserwatorium Wolności Mediów. Jej uczestnicy uznali, że media powierzchownie i sensacyjne relacjonują sprawę podejrzanego o pedofilię psychologa Andrzeja S.

Psycholog Jacek Santorski żałował, że zgodził się na komentowanie w prasie doniesień w sprawie Andrzeja S. - Czasami były one przekazywane w sposób niewłaściwy, dlatego niezależnie jaka będzie pointa w tej sprawie, całym swoim sercem ubolewam i chcę przeprosić poszkodowanego, jego najbliższych i otoczenie - mówił ze łzami w oczach.

PRYZNAŁ SIĘ

W tym samym czasie prokuratura ujawniła, że Andrzej S. przyznał się do winy. Wśród postawionych mu zarzutów jest "wielokrotne doprowadzenie małoletniego do poddania się czynnościom seksualnym". Prokuratura sprawdza także, czy w ostatnich głośnych śledztwach dotyczących pedofilii wykorzystywano opinie Andrzeja S. Wiadomo już, że nie korzystano z nich w sprawach pedofilów z Dworca Centralnego, braci J. i afery internetowej.

O sprawie Andrzeja S. stało się głośno 27 czerwca, gdy na osiedlowym śmietniku przy ul. Racławickiej w Warszawie znaleziono kilkaset zdjęć z pornografią, także dziecięcą. W pobliżu policja zatrzymała znanego psychologa i doradcę rodzinnego, 57-letniego Andrzeja S. Mężczyzna tłumaczył wówczas, że zdjęcia potrzebne mu były do pracy naukowej.

"Zgroza! Porównajcie te zdjęcia! Oba zrobiono u Andrzeja S.", "Chciał, żeby go złapano?", "To ja zrobiłem pornofoty", "Na zdjęciach psychologa S. są autystyczne dzieci", "Pedofil uczył nas kochać?", "Są dowody" - krzyczały na pierwszych stronach tabloidy.

"Podanie informacji, iż zatrzymanym jest Andrzej S., znany psycholog, psychoterapeuta, specjalista od dzieci, jednoznacznie identyfikuje jego osobę. Szczególne oburzenie wywołują przekazy telewizyjne, w których zaprezentowano w zbliżeniu zdjęcie Andrzeja S. z lekko tylko rozmazaną twarzą oraz okładki jego książek" - stwierdzono w liście otwartym. Jego autorzy przypomnieli, że już wcześniej media oskarżały i identyfikowały osoby, zanim zapadł wyrok sądu. Chodzi m.in. o syna byłego prezydenta, syna kosmonauty, dyrygenta chóru. "Praktyka ta wywołuje sprzeciw, jest bowiem oczywistym naruszeniem dóbr osobistych zainteresowanych, którzy być może przez sąd zostaną uznani za niewinnych. Zarazem oznacza to napiętnowanie, które w radykalny sposób może przekreślić szansę tych osób na powrót do normalnego życia" - napisano.

A OFIARY?

Biorący udział w dyskusji dziennikarze pytali, dlaczego autorzy listu nie martwią się o ofiary pedofilii. - Nie znam ich, gdy się ujawnią, będę im współczuł - odpierał zarzuty Czapiński. Niepokoi go, że media wytworzyły zdeformowany wizerunek zagrożenia, jakim jest pedofilia. Z ich przekazu przeciętny rodzic wyobraża sobie, że głównym źródłem zagrożenia dla jego dziecka są: chóry, psychoterapeuci, kościół, kolonie letnie i szkoła. Tymczasem w 90 proc. przypadków pedofilia ma miejsce w kręgu najbliższych dziecka. Poważnym zagrożeniem jest także Internet - mówił Czapiński, według którego ten wykrzywiony obraz będzie niezwykle trudny do wyprostowania.

- Niepokojąca jest pogoń za sensacją, która może utrudnić merytoryczne zajmowanie się problemem - dodał Piotr Tymochowicz.

Inne podejście do sprawy miał Jacek Hołówka, filozof. - Częścią kosztów, jakie płać osoby publiczne, jest narażenie na identyfikację, gdy popełnią jakieś przestępstwo. Dlatego spoczywa na nich obowiązek postępowania w sposób, który nie wzbudza żadnych podejrzeń - stwierdził Hołówka.

Jedyną kwestą, w jakiej biorący udział w dyskusji zgodzili się, był fakt, że zarzuty postawione Andrzejowi S. mogą podważyć zaufanie opinii publicznej do całego środowiska psychoterapeutów. Wyrazili równocześnie nadzieję, że dzięki tej sprawie ustawa regulująca zawód psychoterapeuty wreszcie zostanie uchwalona. (WOS)

[<<powrót](#)

**Na stronach internetowych "TRYBUNY" zamieszczamy jedynie wybrane teksty z b
wydania.
Zapraszamy do punktów sprzedaży**

**KRAJ • ŚWIAT • PERYSKOP • OPINIE/KOMENTARZE • SPORT • KULTURA
INTERWJÓWKI • ZDROWIE • PARLAMENTARNA
REDAKCJA • OGŁOSZENIA • PRENUMERATA • ARCHIWUM**

trybuna.com.pl - Wszelkie prawa zastrzeżone

DO WYGRANIA!
10 DVD 10 GIER 10 CD
10 KSIĄŻEK 10 KUBKÓW



[Wprost Online](#) > [Polska](#) > [Wiadomości](#)



[wyślij](#)



[drukuj](#)



[forum](#)



[szukaj](#)

[opcje](#) [okładki](#)

Kto obroni zboczeńca?

Czwartek, 08 lipca 2004 - 20:12 CEST (18:12 GMT)

List otwarty współpracowników, znajomych i przyjaciół psychologa Andrzeja S. nie oddaje stanowiska środowiska psychologów, konferencja w obronie Andrzeja S. nie miała nic wspólnego ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich.

Czwartkowe oświadczenie psychologów odcinających się od pedofilskiej aferty sygnowane jest nazwiskami profesorów Dariusza Dolińskiego, Macieja Dymkowskiego, Aliny Kolańczyk, Wiesława Łukaszewskiego, Tomasza Maruszewskiego i Bogdana Wojciszke oraz doktorów: Danuty Bocheńskiej, Barbary Dolińskiej, Ryszarda Pieńkowskiego, Tomasza Zaleśkiewicza i Elżbiety Zubrzyckiej.

W środę na konferencji prasowej w Warszawie zaprezentowano list otwarty do mediów podpisany przez przedstawicieli różnych środowisk, m.in. psychologów prof. Janusza Czapińskiego, prof. Wojciecha Eichelbergera i Jacka Santorskiego, filozofa prof. Marię Szyszkowską, językoznawcę prof. Jerzego Bralczyka. Zaapelowali, by o winie Andrzeja S. decydowały sądy, a nie media.

"Nie podzielamy poglądu, że w swoich relacjach na temat zatrzymania i oskarżenia o pedofilię Andrzeja S. media naruszyły prawo prasowe. Media dochowały wymogów wynikających z litery prawa i jest to wszystko, na co osoby publiczne, a osoby zaufania publicznego w szczególności, mogą w podobnych przypadkach liczyć" - napisali w czwartkowym oświadczeniu psychologowie.

W ich ocenie przed środowiskiem polskich psychologów stoi "trudne zadanie odbudowy i odzyskania



Ankieta



**W serwisie Wprost
Online najczęściej
czytasz:**

- ☐ Wiadomości
- ☐ Artykuły tygodnika "Wprost"
- ☐ Inne treści

[Głosuj](#)

Poczta

Aby sprawdzić pocztę, podaj:

zaufania publicznego", a branie w obronę Andrzeja S. i atakowanie mediów zadaniu temu nie służy.

"Obawiamy się, że wystąpienie grupy współpracowników i znajomych Andrzeja S. może zostać przez opinię publiczną odczytane jako przejaw fałszywie pojętej solidarności grupowej, +obrony swoich+, która jest poważną chorobą życia publicznego" - napisali.

W ich opinii, to nie sposób informowania przez media o sprawie podkopuje reputację całego środowiska polskich psychoterapeutów i może zachwiać zaufaniem pacjentów. "Zaufanie to podkopał nie tylko Andrzej S. swoim postępowaniem, ale również całe środowisko, które nie umiało wypracować odpowiednich mechanizmów skutecznej samokontroli" - napisali w oświadczeniu psychologowie.

W środowym liście napisano m.in., że prawo prasowe gwarantuje osobie, przeciwko której toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, ochronę jej danych osobowych i wizerunku. Relacje zaprezentowane przez media w przypadku podejrzanego o pedofilię psychologa Andrzeja S., zdaniem autorów listu, drastycznie złamały ten przepis.

Prokuratura poinformowała w środę, że Andrzej S. przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wśród zarzutów postawionych podejrzanemu jest "wielokrotne doprowadzenie małoletniego do poddania się czynnościom seksualnym".

Andrzej Goszczyński nie ma nic wspólnego ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich - przypomina w czwartkowym oświadczeniu sekretarz generalny SDP Jolanta Łopuszańska. Goszczyński prowadził środową konferencja prasową, podczas której grupa psychologów skrytykowała sposób informowania przez media o sprawie podejrzanego o pedofilię psychologa Andrzeja S.

Łopuszańska z upoważnienia Zarządu Głównego SDP napisała, że konferencja ta spowodowała pomyłkowe wiązanie osoby Andrzeja Goszczyńskiego i jego Obserwatorium Wolności Mediów ze środowiskiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

"Wyjaśniamy, że pan Andrzej Goszczyński nie ma obecnie nic wspólnego ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich ani Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP. Andrzej Goszczyński był dyrektorem Centrum, ale został zwolniony w 2001 roku. Obserwatorium Wolności Mediów, które założył, nie ma żadnych powiązań z SDP" - napisała.

W ocenie zarządu postawa Goszczyńskiego, "który będąc etatowym dziennikarzem jednego z czołowych tygodników, jest jednocześnie szefem prywatnej instytucji monitorującej media", wydaje się

Login

Hasło



Załącz konto w prestiżowej domenie poczta.wprost.pl

Nasze tytuły

BusinessWeek

PANI
REJS

MójPies

WPROST
WiK
WARSZAWA I KULTURA

Newslettery

Zaznacz Newslettery Wprost które chcesz otrzymywać:

☒ Zapowiedzi tygodnika

☒ Z ostatniej chwili

[więcej nt subskrypcji](#)



Polecamy

- [Kariera Wprost](#)
- [Wiadomości z Wprost](#)
- [Psy.pl](#)
- [Koty.pl](#)
- [1000. numer Wprost](#)

"co najmniej dwuznaczna".

Stowarzyszenie oraz Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP nie aprobują też metody prowokacji, jakiej Andrzej Goszczyński użył w stosunku do dziennika "Fakt", podając się w internetowym liście za ofiarę Andrzeja S. "Takie postępowanie jest, naszym zdaniem, sprzeczne z etyką dziennikarską i zasadami, którymi powinna się kierować instytucja strzegąca wolności prasy" - napisała Łopuszańska.

"Uderza nas podobieństwo tego działania do sposobu wykorzystania internetu przez osobę, która w październiku 2002 roku, podszywając się pod prezesa SDP (Krystyna Mokrosińska - PAP), wysłała wulgarne ogłoszenie do portalu Wirtualna Polska. Prokuratura ustaliła, że ogłoszenie wysłane zostało z komputera w mieszkaniu Andrzeja Goszczyńskiego, nie wniosła jednak oskarżenia motywując to brakiem interesu społecznego" - podał zarząd główny SDP.

"W przeciwieństwie do Andrzeja Goszczyńskiego jesteśmy przekonani, że w interesie społecznym leży informowanie o problemach z prawem osób pełniących ważne role publiczne. Oczywiście takie informacje muszą być przekazywane w sposób szczególnie rzetelny i odpowiedzialny. Uważamy, że wolność słowa jest tu wartością fundamentalną i nadrzędną, której organizacja dziennikarska powinna strzec przede wszystkim" - napisano w oświadczeniu.

W środę na konferencji prasowej Goszczyński przyznał, że jego e- mail do "Faktu", w którym podszył się pod ofiarę pedofilskich skłonności psychologa Andrzeja S., był prowokacją. Dziennik poinformował o tym w środę. "Zrobiłem to, bo byłem bardzo zaniepokojony sposobem komentowania przez media sprawy Andrzeja S." - wyjaśnił.

sg, pap



Możesz [powiadomić](#) znajomych o tym artykule



Przyjazna wersja do [druku](#)



[Skomentuj](#) ten artykuł na [Forum Wprost](#). Aktualna liczba komentarzy :: [forum](#)

- [Certyfikat Wprost](#)
- [Nagrody Kisiele](#)
- [Konfrontacje Naukowe](#)
- [Symbole III RP](#)



Wiadomości dnia

[Szpitale mogą żądać pieniędzy](#)

- Według prawników i NFZ w pewnych sytuacjach nawet publiczny szpital może zgodnie z prawem pobierać opłaty od ubezpieczonych pacjentów.

[09-07-2004 08:38 CEST]

[Warszawa stolicą szczytów](#)

- Osiem lat po ostatnim szczycie w Strasburgu, szefowie państw i rządów 45 krajów członkowskich

Piątek 9 lipca 2004

Imieniny: Zenona i Weroniki

Strona główna
Wydarzenie
Polityka
Społeczeństwo
Zagranica
Gospodarka
Kultura
Sport
Opinie
Forum

Stolica



Pogoda
Archiwum
Redakcja
Kontakt

Sąd nad Andrzejem S.

Psycholog przyznaje się do molestowania dzieci

Andrzej S., znany terapeuta rodzinny, przyznał się do seksualnego wykorzystywania dzieci. W tym samym czasie jego przyjaciele psychologowie protestowali przeciwko ferowaniu przez media wyroku, zanim zrobi to sąd.



- Podejrzany przyznał się do zarzucanych mu czynów i podjął pewną współpracę z organami prowadzącymi śledztwo - powiedziała Alina Janczarska, szefowa Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Zarzucono mu seksualne wykorzystywanie dzieci oraz utrwalanie i przechowywanie treści pornograficznych. Wśród zarzutów jest także udostępnianie dzieciom materiałów pornograficznych.

Obiektywizm czy zawodowa solidarność

Przedstawiciele środowisk naukowych skierowali do dziennikarzy list otwarty, w którym protestowali przeciwko sposobowi, w jaki media przedstawiają sprawę Andrzeja S. Zarzucili im rozdmuchanie sprawy, co do której nie wiadomo, czy jest prawdziwa. List podpisali m.in. psycholog prof. Janusz Czapiński, językoznawca prof. Jerzy Bralczyk i wydawca książek Andrzeja S. - również psycholog Jacek Santorski.

Społeczeństwo

Czekając na kontrakt

Na razie tylko nieliczne szpitale pobierają opłaty od pacjentów

» [czytaj](#)

Czuje oko na granicy

Senat o europejskiej bazie danych

» [czytaj](#)

Jedynka z zachowania

» [czytaj](#)

Powrót łowcy skór

Podejrzany w aferze pogotowia znowu w pracy

» [czytaj](#)

Świadczenia represji wobec Polaków

» [czytaj](#)

Wynalazca bije kolejny rekord

» [czytaj](#)

Znajdź mnie w sieci

Zmieniamy się my, zmieniają się też nasze pamiętniki. Kiedyś skrywane pod materacem, teraz dostępne dla wszystkich w Internecie.

Odwołali się do prawa prasowego gwarantującego osobom, przeciw którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, ochronę danych osobowych i wizerunku. Ich zdaniem relacje mediów drastycznie łamały ten przepis.

Janusz Czapiński zwrócił uwagę, że przez prasowe doniesienia psychologowie mogą stracić wiarygodność. - Media stworzyły zdeformowany obraz zjawiska. Przeciętny rodzic wyobraża sobie, że środowiskami szczególnie zagrożonymi problemem pedofilii są szkoły, kościoły, chóry. Tymczasem dane wskazują, że ten dramat najczęściej dotyka środowiska dziecka najbliższego - tłumaczył.

Tymczasem jak wskazują eksperci, pedofile często znajdują sobie pracę związaną z dziećmi, a nawet starają się występować jako autorytety w tej dziedzinie, gdyż daje im to swoistą ochronę przed podejrzeniami. - Pedofilem może być każdy. Jednak jest mu znacznie łatwiej działać, gdy jest blisko dzieci, jako nauczyciel, woźny, opiekun, działacz społeczny - tłumaczy Jakub Śpiewak z Fundacji Kid Protect.

Pedofilia to problem, który opinia społeczna od niedawna zaczyna sobie uświadamiać. Choć, jak twierdzą specjaliści m.in. z Fundacji Dzieci Niczyje, liczba zgłaszanych przypadków nie wzrosła w ostatnim czasie, to coraz częściej są one przytaczane w mediach. Ma to swoje dobre i złe strony.

Jeśli uwrażliwianie ludzi na ten problem może uchronić choć jedno dziecko, to medialne kampanie mają sens. Poza tym jak pokazują konkretne przykłady, choćby dotyczące dyrygenta chóru Polskie Słowiki, po doniesieniach w prasie pęka mur milczenia i na policję zgłaszają się kolejni poszkodowani.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej dziennikarze zwracali uwagę syngatariuszom listu, że Andrzej S. jest osobą publiczną, a z taką rolą wiąże się nie tylko korzyści, ale i obowiązki. Podjął się roli eksperta, współpracował z mediami. Policjanci nieoficjalnie od momentu aresztowania podkreślali w rozmowach z "Życiem", że bez solidnych dowodów nikt nie odważyłby się wydać decyzji o jego zatrzymaniu.

Podobną opinię wyraził filozof i etyk prof. Jacek Hołówka. Choć był obecny na konferencji, nie podpisał się pod listem. - Informowanie to obowiązek mediów, a osoby publiczne powinny liczyć się z tym, że ich wizerunek osobisty jest chroniony w mniejszym stopniu niż innych ludzi - stwierdził

Modne od kilku lat blogi regularnie prowadzi ponad 100 tysięcy Polaków, a przegląda kilka milionów.

[» czytaj](#)

Czapiński.

Był biegłym w takich sprawach

Wczoraj prokurator krajowy Karol Napierski stwierdził, że Prokuratura zweryfikuje sprawy o pedofilię w których Andrzej S. występował w roli biegłego, przede wszystkim te które zostały umorzone. Jednak może być z tym problem, gdyż inni biegli z tej dziedziny to jego znajomi i uczniowie.

Ostatnio Andrzej S. był recenzentem książki pt. "Coraz mniej milczenia" zawierającej wspomnienia osób maltretowanych i molestowanych seksualnie w dzieciństwie. Prof. Czapiński stwierdził wczoraj, że na razie współczuje psychologowi, jego ofiarom współczuć zaś będzie, jeśli takie pozna. To jednak może okazać się niełatwe, gdyż Andrzej S. wybierał dzieci mające zaburzony kontakt z rzeczywistością, m.in. autystyczne.

O sprawie stało się głośno 27 czerwca, gdy na osiedlowym śmietniku przy ul. Raławickiej w Warszawie znaleziono kilkaset zdjęć z pornografią, także dziecięcą. W pobliżu policja zatrzymała psychologa i doradcę rodzinnego, 57-letniego Andrzeja S. Mężczyzna tłumaczył wówczas, że zdjęcia potrzebne mu były do pracy naukowej. Podczas rewizji w jego mieszkaniu znaleziono kolejne zdjęcia i płyty CD z pornografią. Policja zabezpieczyła też komputer psychologa zawierający m.in. kartotekę pacjentów.

OLA, ASTA, ACH
(fot. PAP)



[Wersja do druku](#)



[Wyślij znajomemu](#)

[Ustaw ten serwis jako Stronę Startową](#)

[Dodaj tę stronę do Ulubionych](#)

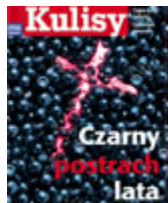
[Napisz do nas, jeśli na tej stronie są błędy](#)

ZYCIE

Copyright © 2004 Dom Wydawniczy "Życie" Sp. z o. o.

LOTTO LOTTO WALUTA
POGODA HOROSKOP
dzisiaj: **piątek, 9 lipca**
imieniny: **Zenona i Weroniki**

szukanie zaawansowane



CZARNY POSTRACH LATA
Lubisz jagody - masz problem
czytaj w magazynie KULISY

INFORMACJE

- ☒ **WARSZAWA**
- ☐ **KRAJ**
- ☐ **KULTURA**
- ☐ **ZAGRANICA**
- ☐ **GOSPODARKA**
- ☐ **FELIETONY**
- ☐ **SPORT**
- ☐ **NASZ GOŚĆ**
- ☒ **POROZMAWIAJ Z PREZYDENTEM**
- ☐ **ARCHIWUM**

TYGODNIKI

- ☐ **KULISY**

REGIONALNE

- ☐ **GARWOLIN**
- ☐ **MIŃSK**
- ☐ **OTWOCK**
- ☐ **SIEDLCE**
- ☐ **PŁOCK**
- ☐ **SIERPC**
- ☐ **SOKOŁÓW**
- ☐ **PODLASKI**

DODATKI

- ☒ **PRACA**
- ☒ **KIEROWCA**
- ☐ **PO GODZINACH**
- ☐ **TELEWIDZ**

KRAJ

Psychologia pedofila

Rodzice i studenci wciąż korzystają z porad Andrzeja S.

Wykładowcy powinni przeanalizować, czy polecać książki Andrzeja S. - uważa Edmund Wittbrodt, były minister edukacji. Podejrzany o pedofilię psycholog na wielu uczelniach wciąż znajduje się w spisie zalecanych autorów.

Książki Andrzeja S., cieszyły się dużą popularnością wśród studentów psychologii i pedagogiki. "Moje dziecko mnie nie słucha" czy "Młot szczęśliwego dzieciństwa" znalazły się w literaturze do zajęć na uczelniach w całej Polsce, m.in. w Wyższej Szkole Psychologii Społecznej w Warszawie, Uniwersytecie Łódzkim, Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie i Uniwersytecie Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie.

- Trzeba ponownie przejrzeć książki Andrzeja S. Sama sięgnęłam po raz kolejny do pozycji "Miska szklanych kulek", aby sprawdzić, czy są w niej elementy projekcji, które mogłyby szkodliwie wpływać na treść - mówi prof. Maria Beisert, kierownik studium przy Instytucie Psychologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

- Wykładowcy, którzy polecają na zajęciach książki Andrzeja S. powinni je przeanalizować, a potem rozważyć, czy warto je nadal promować - mówi prof. Edmund Wittbrodt, były minister edukacji. - Studenci będą bali się zaufać temu, co pisał i trudno się im dziwić - uważa prof. Zbigniew Lew Starowicz, seksuolog.

Z porad Andrzeja S. wciąż mogą bez przeszkód korzystać także rodzice dzieci. Paradoksalnie jest on wciąż jednym z najbardziej poczytnych autorów z dziedziny psychologii. Po zatrzymaniu terapeuty i postawieniu mu zarzutów, do agencji wydawniczej Jacka Santorskiego zaczęli zgłaszać się księgarze z całej Polski, szukając kontrowersyjnej, fabularnej książki S. pt. Miska szklanych kulek?. Zawierająca pedofilskie podteksty, jest najprawdopodobniej ukrytym pamiętnikiem samego Andrzeja S. Nakład "Miski szklanych kulek" jest od dłuższego czasu wyczerpany i nie sposób kupić tej książki.

- Było duże zainteresowanie przed kilkoma dniami, ale wczoraj podjęliśmy decyzję o wstrzymaniu dodruku, aby nie narażać wizerunku wydawnictwa - powiedział pracownik wydawnictwa naszej dziennikarce podającej się za właścicielkę księgarni. W warszawskich księgarniach afera wokół Andrzeja S. wcale nie zaszkodziła sprzedaży jego książek. -

Ukazuje się od 1944 r.

OGŁOSZENIA

- ☐ **REKLAMA**
- ☐ **OGŁOSZENIA DROBNE**
- ☐ **KONTAKT**
- ☐ **PRACA U NAS**

PRZYJAZNY KĄCIK

- ☐ **ZAPYTAJ EKSPERTA**
- ☐ **POZNAJMY SIĘ**
- ☐ **PRZYGARNIJ ZWIERZAKA**
- ☐ **UŚMIECHNIJ SIĘ**

ANKIETA



Czy skorzystałbyś z poradników psychologicznych napisanych przez podejrzanego o pedofilię Andrzeja S.?

50%

☒ **Tak**

47%

☐ **Nie**

3%

☐ **Nie mam zdania**

Głosuj!

- **PORADNIK**
- **BUDOWAĆ**
- **TURYSTA**
- **PREZENTACJE**
- **ZDROWIE**

Sprzedają się tak samo jak kiedyś. Nikt nie protestuje. Nie zamierzamy wycofywać ich z naszej oferty - usłyszeliśmy w księgarni przy ul. Wolskiej.

Również w Empiku, pozycje dr. S. cieszą się wciąż niesłabnącą popularnością. - Mają dobre recenzje i ludzie chętnie po nie sięgają - twierdzi Krzysztof Gutowski, kierownik działu książki Empiku przy ul. Marszałkowskiej.

Data: 09.07.2004

CZAT

Rafał Pasztelański, Rafał Pleśniak

FORUM

☐ **KOMENTARZE**

[prześlij znajomym..](#)

[zostaw komentarz..](#)

[drukuj...](#)

ROZRYWKA

☐ **KLUBY**

☐ **BARY**

☐ **MUZYKA
POWAŻNA**

☐ **REKREACJA**

☐ **KONCERTY**

☐ **TEATRY**

☐ **WYSTAWY**

☐ **RESTAURACJE**

☐ **KINA**

REDAKCJA

☐ **O NAS**

☐ **NAPISZ DO NAS**

☐ **PRENUMERATA**

**ŻYCIE
WARSZAWY**

| ŻYCIE WARSZAWY ® | ŻYCIE WARSZAWY i wszystkie związane tytuły, logo i oznaczenia są znakami towarowymi, do których prawa przysługują Domu Prasowemu Sp. z o.o. | © Copyright by Dom Prasowy Sp. z o.o. Warszawa 2002. | Wszelkie prawa zastrzeżone. |



Nr: 28/04

Szukaj

Pomoc

Aktualne wydanie

POLSKA

ŚWIAT

BIZNES

NAUKA

SPOŁECZEŃSTWO

KULTURA

PERYSKOP

STAŁE RUBRYKI

Online

Archiwum

Dodatki specjalne

Wydania specjalne

Rankingi

Wyniki sond

Newsreportaż

Wyszukiwarka

Czat

Podporusz 2004



Forum

Spór o kamienie

Użytkownicy

Opinie

Dyskusje

Złapani na pracę

Sklepik online

Newsweek

POLSKA

piątek, 9 lipca 2004 r.

Newsweek Polska | Strona główna ▶ Archiwum

SPOŁECZEŃSTWO

Newsweek numer 28/04, strona 46.

Władca szklanych kulek

Znakomity polski psychoterapeuta pomógł tysiącom dzieci. Teraz został oskarżony o ich wykorzystywanie seksualne.

Jeszcze tydzień temu był powszechnie cenionym psychoterapeutą. Z jego głosem liczyli się naukowcy, politycy, dziennikarze. Dziś dla wszystkich jest Andrzejem S. podejrzanym o pedofilię.

Szczególne sukcesy odnosił w leczeniu najsłabszych - dzieci. Razem z Wojciechem Eichelbergerem, niekwestionowanym liderem polskiej psychoterapii, oraz Anną Jasińską, dziennikarką, napisał głośne i świetnie sprzedające się poradniki: "Dobre rozmowy" (rady, jak rozmawiać z dziećmi) i "Dobra miłość" (jak kochać dzieci). Z jego "Książeczki dla przestraszonych rodziców" dorośli uczyli się, jak radzić sobie z nietypowymi zachowaniami pociech. Jego nazwisko było marką samą w sobie. Choć nie miał tytułu profesorskiego, nie był właścicielem renomowanego "instytutu terapeutycznego" z recepcją i szklanymi windami, do jego zawalonej książkami kawalerki w burym bloku na Mokotowie ściągały w poszukiwaniu pomocy tłumy zrozpaczonych ludzi.

To wszystko skończyło się w ubiegły poniedziałek, kiedy gruchnęła informacja, że "57-letni psycholog" został najpierw zatrzymany, a zaraz potem aresztowany pod zarzutem pedofilii.

Sledztwo otoczono ścisłą tajemnicą, dlatego o faktach powiedzieć można niewiele, w zasadzie cała wiedza pochodzi z nieoficjalnych przecieków.

Tomasz Maćkowiak (tmackowiak@newsweek.pl), Krystyna Romanowska (kromanowska@newsweek.pl); Współpraca Dorota Kowalska (dkowalska@newsweek.pl), Małgorzata Bogusz (mbogusz@newsweek.pl)

Artykuł ukazał się w tygodniku Newsweek Polska, w numerze 28/04 na stronie 46



koszyk Dodaj wydanie do koszyka

Forum | Dyskusja



Władca szklanych kulek (odpowiedzi: 27)

Autor: już nie psycholog

Data: 05.07.2004 10:50

Jestem psychologiem. I nie chcę być już psychologiem.

Nie chcę być sławnym psychoterapeutą, guru dla ciepiących mas. który czuje się jak wszechmogący i nieetykalny Bóg i niszczy ludzi, zamiast pomóc im się na nowo odrodzić.

Nie chcę poniżać pacjentów w szpitalach psychiatrycznych czy poradniach i traktować ich jak przelicznik na pieniądze czy punkty funduszu zamiast poprostu im pomagać.

Nie chcę być psychologiem - narzędziem, który w pewnych kręgach nieetycznie pomaga się pozbyć rzekomo niewygodnych i nieprzystających do systemu osób, robiąc z nich wariatów...

A chcąc być psychologiem w Polsce musisz wybrać z wyżej wymienionych

[Koszyk](#)
[Prenumerata](#)
[Gadżety](#)
[Wydania archiwalne](#)
[Wydania specjalne](#)
[Książki](#)

Reklama
Redakcja

Podłączone przez
ATMAN

specjalizacji

Autor: ssssssss
możesz jeszcze zająć się reklamą

Data: 05.07.2004 14:54

Autor: ssssssssss
wybacz, nie chciałem Cie urazić. Chcesz o tym porozmawiać?

Data: 05.07.2004 14:56

Autor: TOMEK
Ja nie jestem psychologiem, ale mam zdanie na jej temat. Uważam że jej znaczenie jest zbyt eksponowane. Mówi się o psychologii, a zapomina się o duszy człowieka, którą przecież psychologia się zajmuje, choć chyba sama o tym nie wie, zapomniała. A to jest najbardziej odpowiedzialna praca ze wszystkich. Proszę się nie poddawać i pracować jako psycholog, ale podejść uczciwie do swego zawodu nawet za cenę odrzucenia i niezrozumienia. Pozdrawiam

Data: 05.07.2004 14:59

Autor: Mattis -Nowy York

Data: 06.07.2004 03:49

Juz go skazaliscie ! Gratuluje ,tak wlasnie zachowuje sie 99 procent katolikow
moze poczekajcie na wyniki sledztwa.

Autor: KUba
A co uwazasz, ze cala ta sprawa, to przejaw antysemizmu?

Data: 06.07.2004 10:43

Autor: KUba
Do: "już nie psycholog". Dokonałes prawidłowego wyboru - nie możesz wykonywać tego zawodu, sam jesteś zbyt słaby psychicznie. Poszukaj innej pracy.

Data: 06.07.2004 10:47

Autor: Obcy
Ta afera to tylko przypomnienie ze tzw. specjaliści od ludzkiej psychiki to niestety b.często oszusti. Ci kolesie/ski już dawno dostrzegli ze tu leży forsja i trzeba sie po nią schylić. Tzw. zachodnie społeczeństwa mają takich specjalistów "na kopy". I co, nic, chodzą tam dalej choć czasami są nieco rozzarowani!

Data: 06.07.2004 12:51

Autor: już nie psycholog
KUba - więc uważasz, że godzenie się na zło, które nas otacza to przejaw siły psychicznej? Ciekawe.

Data: 06.07.2004 16:01

Autor: Sara
To bardzo smutne co się stało (jeżeli okaże się rzeczywiście prawdą). To już kolejny taki przypadek (wcześniej był ksiądz, potem dyrygent). Ale chyba nie jestem zdziwiona, raczej możemy się spodziewać coraz częściej takich rewelacji.

Data: 06.07.2004 21:41

Autor: qwertyuiop
Do " już nie psycholog" Bardzo ciekawi mnie Twoje spojrzenie na związek zdrowego terapeuty (wierzę, że większość z nich jest w porządku) z pacjentem. Dlaczego sądzisz, że każda taka relacja musi być niszcząca dla tej drugiej strony. Poza tym. Jeśli uważasz , że większość psychologów zachowuje się nie tak jak powinna, miej siłę robić to inaczej. Ucieczka i bojkot świata to dla mnie dziecinada.

Data: 07.07.2004 12:46

[<< Powrót do listy dyskusji](#)

Strona 1 z 3

[1](#) | [2](#) | [3](#) [>>](#)

Forum | Dodaj swoją opinię

Treść wypowiedzi

Podpis autora:

Wyślij odpowiedź

Za wypowiedzi Internautów opublikowane na stronach serwisu Newsweek Polska - redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Zastrzegamy sobie prawo do usuwania wypowiedzi

Gadżety
Wydania archiwalne
Wydania specjalne
Książki

Reklama
Redakcja

Podłączone przez
ATMAN

Nie wiem, może chorobą dotknięci są już wszyscy lekarze dusz. Moja koleżanka - psycholog - powiedziała, że nienawidzi swoich pacjentów. To niezwykle przejaw szczerości. I ja ją rozumiem. Zawsze ludzie smutni, za skórą noszący nieszczęście. Ciągłe tacy sami cierpiący ludzie. Przez 8,9,10 godzin pracy. Jak to wytrzymać? Lepiej projektować ogrody. Kolor zielony - kolor nadziei.

Autor: Życzliwa

Data: 07.07.2004 13:37

Nikt z nas obojętnie jaki wykonuje zawód nie może z niego zrezygnować tylko dla tego, że pedofil wykonywał tę samą profesję. Nie można chować głowy w piasek.

Autor: już nie psycholog

Data: 07.07.2004 17:22

Do "qwertyuiop" Wcale nie sądzę, że relacja terapeuty - pacjent musi być niszcząca. A wprost przeciwnie nie musi i nie powinna, ale w wielu przypadkach jest. I to jest fakt, którego nie zmienisz. I udawanie, że świat jest cacy to jest właśnie dziecinada.

Uważam, że ucieczka czy rezygnacja w niektórych przypadkach jest dobra. Bo "wypalony zawodowo" psycholog bardziej szkodzi niż pomaga (widzisz przykład na załączonym obrazku - Andrzej S.)

Autor: qwertyuiop

Data: 07.07.2004 22:31

Do "już nie psycholog" Nie sądzę by Andrzej S. był "wypalony zawodowo". Leczył, miał sukcesy, wielu pomógł. Był bez wątpienia autorytetem w dziedzinie psychoterapii. Patrząc na niego przez pryzmat przestępstwa nie można zapominać o jego zasługach, rozszczepiać świat na biały albo czarny. Tak to właśnie rozumiem ową "dziecinadę".

W wielu przypadkach wizyta u terapeuty szkodzi ale skala zjawiska nie jest na tyle duża by negować sens samej psychoterapii. Problem tkwi w terapeutach. Każde środowisko posiada margines. Nikt nie mówi o panu X czy pani Y w jakimś miasteczku, którzy rzetelnie wykonują swoją pracę. Media ukazują tylko patologię. Nie jest to tylko banalnym hasłem stwierdzenie, że media zakłamują rzeczywistość.

Autor:

Data: 07.07.2004 22:43

Do Beaty. Mogę tylko powiedzieć, że Twoja znajoma pani psycholog ma problem... ze sobą. Chyba przestała leczyć a zaczęła skupiać się na swoich lękach (przed chorobą?). Niechęć czy nienawiść do pacjentów powinna ją skłonić do refleksji nad sobą. Skoro dzieli się tym bezkrytycznie z otoczeniem, myślę, że powinno na jakiś czas znaleźć się po drugiej stronie biurka.

I jeszcze jedna wątpliwość. Czy ona pracuje pod superwizją? Nie mogę uwierzyć, że doświadczony superwizor nie wyłapał czegoś takiego.

Autor: Rufus

Data: 07.07.2004 23:45

Ech, oszuści. Nie są to oszuści, to tak, jakby powiedzieć, że zwykli lekarze to oszuści, bo pokroją a ty nie wiesz co i po co. To są ludzie po studiach. A w sprawie Samsona... ech, szkoda faceta. To był geniusz w tej dziedzinie, naprawdę zdolny człowiek. Jego książek nie spalę, nie wyrzucę, będę podążał za ich radami. Każdy może zachorować, każdy ma jakąś przywarę. Czemu jemu przypadła jedna z najgorszych... nie wiadomo. Porównanie na końcu jest dobre - facet resztką przyzwoitości walczył ze swoim popędem. Nie udało mu się, więc postanowił oddać się w ręce policji. A co do chrześcijan - idźcie, ukamienujcie go. Przecież to typowe wasze postępowanie.

Autor: już nie psycholog

Data: 08.07.2004 11:02

Myślę, że nie zrozumieliście moich intencji, które skłoniły mnie do napisania tego listu. Dlatego postanawiam nie tłumaczyć się i nie komentować. Pozdrawiam.

Autor: qwertyuiop

Data: 08.07.2004 16:15

Do "już nie psycholog" Szkoda, że nie chcesz kontynuować wymiany myśli. Z drugiej strony może to i dobrze bo fakt, że się kapitulujesz pozwala mieć nadzieję, że już nie jesteś w 100% pewny swoich wcześniejszych poglądów. Jeśli się mylę poświęć mi, proszę, 10 minut i wyjaśnij w skrócie owe nie zrozumiane intencje. Napisz co sprawia, że nie chcesz wchodzić do złego (w Twojej opinii) środowiska. Boisz się, że staniesz się taki jak oni?

Myślę, że projektujesz na nich swoje ukryte pragnienie dominacji i władzy nad pacjentem. Pragnienie, którego nie akceptujesz.

Autor:

Data: 08.07.2004 17:10

Do "qwertyuiop" OK jak tak ładnie prosisz to poświęcę Ci 10 minut. Acha i dziękuję za diagnozę! 😊 Freud by miał uciechę analizując moje kompleksy i nieświadome pragnienia. Jak tak dalej pójdzie to może moja terapia u Ciebie zakończy się

całkowitym wyzdrowieniem i się jeszcze zastanowię nad zmianą zawodu.
Jeśli nie odpowiem na Twoje pytanie, to powiesz, że ma blok, a jeśli odpowiem, to wszystko co napiszę i tak zinterpretujesz przeciwko mnie. Pewnie teraz powiesz , że wpadam w paranoje i mam urojenia prześladowcze? .

Autor: "już nie psycholog"

Data: 08.07.2004 17:19

Do "gwertyuiop" Twoja diagnoza mojej osobowości obrazuje mój list, czyli nierzetelność niektórych psychologów. Nie poznałeś i nie zdiagnozowałeś dobrze pacjenta, a już na "pierwszy rzut oka" przykleiłeś mu etykietkę.

[<< Powrót do listy dyskusji](#)

Strona 2 z 3

[<<](#) [1](#) | [2](#) | [3](#) [>>](#)

Forum | Dodaj swoją opinię

Treść wypowiedzi

Podpis autora:

Wyślij odpowiedź ➔

Za wypowiedzi Internautów opublikowane na stronach serwisu Newsweek Polska - redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Zastrzegamy sobie prawo do usuwania wypowiedzi zawierających zwroty powszechnie uważane za wulgarne.

Koszyk

Prenumerata

Gadżety

Wydania archiwalne

Wydania specjalne

Książki

Reklama

Redakcja

Podłączone przez
ATMAN

specjalizacji

Autor: qwertyuiop

Data: 08.07.2004 22:59

Do "już nie psycholog" Pozwól, że cię troszkę rozczaruję: nie jestem psychologiem.



Troszkę się tylko tym tematem interesuję.

W moim poprzednim liście zawarta była mała prowokacja. I jak każda taka "teoria", była dziurawa. Ani przez moment nie miałem zamiaru na poważnie Cię

diagnozować na podstawie Twoich listów. Mój zarzut był czystą spekulacją. Nie będzie mi go dane zweryfikować. Pozostawiam to Tobie.

Zwróć za to uwagę na Twój list (17:19 08.07.04) Masa zarzutów więcej mówiących o Tobie niż o mnie.

Poświęciłeś mi co prawda 10min ale już nie zechciałeś przychylić się do drugiej części mojej prośby. Wyjaśnij mi, możliwie bez taniej ironii, jaka jest istota Twojego pierwszego listu. Jeśli błędę, chętnie wysłucham konstruktywną krytykę.

Autor: doktor viktor traktor

Data: 08.07.2004 23:19

Możesz wąg pod pedetem kręcić. Jak dla mnie to taki publiczny onanizm. Albo słyszysz ludziom ,robisz dobrą robotę i masz w głębokim poważaniu takie czarne owce jak pan Sa.... albo publicznie onanizujesz się.

Autor: już nie psycholog

Data: 08.07.2004 23:47

Do "qwertyuiop" Domyślałam się, że nie jesteś ani psychologiem ani terapeutą. Twoja wiedza na ten temat była powierzchowna (np. o wypaleniu zawodowym, w artykule zauważyłbyś pierwsze jego symptomy u Andrzeja S), a hasła, które wygłaszałeś można przeczytać w tanich książkach pseudonaukowych. Mam

nadzieję, że się na mnie nie pogniewasz za te słowa.

A co do mojego listu (17:19 08.07.04) to masz "ciekawą" nawyk analizowania wszystkiego i szukania dziury w całym.

Autor: już nie psycholog

Data: 09.07.2004 00:08

Do "qwertyuiop" Środowisko psychologów jest takie jak każde inne środowisko zawodowe czy społeczne, ani bardziej czy mniej patologiczne. Psycholog jest tylko człowiekiem i ma prawo popełniać błędy. Ale te błędy nie mogą krzywdzić drugiego człowieka, człowieka, który mu zaufa i przyszedł po pomoc. Mój pierwszy list to prawda (tak jest w tym środowisku), którą troszeczkę zbrutalizowałam. To co opisałam to margines, ale chciałaby, żeby go nie było. Ten list to bunt przeciwko psychologom, którzy nie widzą problemu i zawzięcie bronią "czarne owce" w swoim gronie, byleby nie naruszyć istniejącego porządku.

A po części prowokacja,,, żeby poruszyć "zguśnięte społeczeństwo" (ale chyba to mi się nie udało).

A resztę dopowiedz sobie sam

Autor: obserwator-fotograf

Data: 09.07.2004 12:33

Do „już nie psycholog” Nie możemy ulegać złu! „Ludzi dobrej woli jest więcej...” Ci co są jeszcze wrażliwi na krzywdę, nie powinni dać się zepchnąć w cień. Ja sądzę że jednak piękny jest ten świat ! Żaden pedofil nie zmieni mojego optymizmu. Ale co z tymi ufnymi i bezbronnymi dziećmi, które znalazły się i znajdują w ich rękach??

Autor: kendi

Data: 09.07.2004 13:29

Rufus/ mamy go poglaskac po glowie i powiedziec ze wszystko bedzie dobrze? a co z dziecmi ktore skrzywdzil? poza tym... postanowil sie oddac w rece policji?? a ja czytalam co innego... "Interesuje się tobą policja. Chyba namierzyli twój IP. Jeśli masz w domu coś trefnego, szybko się tego pozbądź - informował przez telefon psychologa Andrzeja S. jego znajomy. Działo się to około południa w niedzielę 27 czerwca. Znajomy Andrzeja S. musiał mieć dobre kontakty z policjantami z komendy głównej, bo tam funkcjonuje specjalny zespół do spraw monitorowania pedofilskich stron internetowych. To policjanci z tej ekipy miesiąc wcześniej zwrócili uwagę na to, że Andrzej S. często odwiedza pedofilskie strony (...)"

Autor: KUba

Data: 09.07.2004 13:49

Do "już nie psycholog".

Nie analizuje Cie. Dziwi mnie tylko Twoja "zalamliwosc". Ale skoro, czujesz, że nie bedziesz nalezycie wykonywal swojego zawodu - powtarzam - zrezygnuj.

I uwaga ogolna - nie ma co uzalac sie nad Andrzejem S. Nie on jest ofiara. Dotyczy to takze autorow artykulu o nim. Pokazali go jako demonicznego geniusza, który zbladzil. W sumie czlowieka nie pozbawionego tajemnicy i charyzmy. Chorego. (Ale pamietajmy na te "chorobe", sa u nas paragarfy w KK). A jest tylko tym, do czego

sie przyznał. Nie był wybrany, choć mu się tak wydawało.

[<< Powrót do listy dyskusji](#)

Strona 3 z 3

[<<](#) [1](#) | [2](#) | [3](#)

Forum | Dodaj swoją opinię

Treść wypowiedzi

Podpis autora:

Wyślij odpowiedź ➔

Za wypowiedzi Internautów opublikowane na stronach serwisu Newsweek Polska - redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Zastrzegamy sobie prawo do usuwania wypowiedzi zawierających zwroty powszechnie uważane za wulgarne.



[onet.pl](#) > [Wiadomości](#) > Kraj

Szukaj:

Serwis Info

OK

[info.onet.pl](#)

Kraj
Sport

Świat
Rozrywka

Gospodarka
Internet i komputery

Nauka
Ciekawostki

REKLAMA

[www.407.peugeot.com.pl](#)

Rozwiń ▼

Gorące Tematy

- [UE skarży Polskę za łamanie unijnego prawa](#)
- [Afera z gazem z Rosji](#)
- [Katastrofa w służbie zdrowia](#)
- [Kandydat na szefa Komisji Europejskiej](#)

Forum »

Sonda

Czy wierzysz, że sprawa porwania w Iraku Jerzego Kosa zostanie wyjaśniona?

- ☐ tak
- ☐ nie
- ☐ nie wiem



Zobacz:
["GW": Kto w Iraku](#)

Kraj

PAP, mat /2004-07-02 18:52:00

Psycholog oskarżony: Wyrok opinii publicznej

Seksuolog Zbigniew Izdebski powiedział, iż ma wrażenie, że opinia publiczna już wydała wyrok wobec znanego psychologa Andrzeja S. Inny psycholog, Jacek Santorski jest przeciwny temu, w jaki sposób przedstawia się tę sprawę w niektórych mediach.

REKLAMA

[czytaj dalej](#)

Inne wiadomości

["ŻW": Książki Andrzeja S. nadal popularne](#)

2004-07-09 IAR, JP

[List do mediów: O winie niech decydują sądy](#)

2004-07-07 PAP, JP

[List-prowokacja: Podał się za ofiarę pedofila](#)

2004-07-07 PAP, JP

[Psycholog Andrzej S. przyznał się](#)

2004-07-07 PAP, JP

[Prokuratura: Andrzej S. przyznał się do winy](#)

2004-07-07 PAP/IAR, JP

[więcej »](#)

Archiwum

Znajdź wcześniejsze wiadomości z działu

Kraj

[porwał Kosa?](#)



wczoraj (czwartek)

IDZ

"W sytuacji gdy dotyka się tak znanej osoby, opinia publiczna bardzo często formułuje wyroki zdecydowanie wcześniej niż cały wymiar sprawiedliwości" - powiedziała psychiatra i seksuolog z Łodzi, Aleksandra Robacha.

Prokuratura postawiła Andrzejowi S. zarzuty dotyczące przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Jego sprawa wiąże się z pornografią dziecięcą. Według nieoficjalnych informacji, zarzuty mogą dotyczyć obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej z małoletnim poniżej 15 lat oraz utrwalenia treści pornograficznej z udziałem takiej osoby. Grozi za to do 10 lat więzienia. Psycholog został aresztowany.

"Mówmy jak najwięcej o aferach z udziałem pedofilów, ale nie organizujemy kampanii medialnych polegających na linczu społecznym, nie manipulujemy faktami, nie epatujemy zdjęciami, nie dezorientujemy opinii publicznej" - powiedział Santorski. Również zdaniem Izdebskiego, "sprawom dotyczącym przemocy seksualnej wśród dzieci towarzyszy zwykle bardzo dużo emocji, dlatego z myślą o ich dobru, trzeba być bardzo ostrożnym w wypowiedziach, publikacjach".

"Andrzej S. jest człowiekiem twórczym i niekonwencjonalnym, dlatego uważam za wysoce prawdopodobne, że ciężące na nim zarzuty są skutkiem prowokacji, którą szykowały na niego środowiska pedofilskie" -

uważa Santorski.

"O ile mi wiadomo, przygotowywał książkę o nadużyciach seksualnych wobec dzieci, dlatego z punktu widzenia tej hipotezy nie można poprzestawać na tym, czy dowody są twarde, ale wyjaśnić też, kto je skonstruował i w jaki sposób" - powiedział.

W opinii Santorskiego, "mogła być to także własna prowokacja Andrzeja S., w której to on sam spreparował dowody winy. To rozwiązanie narzuca naiwność odkrycia zdjęć. Niewykluczone, że Andrzej S. zostanie uniewinniony i wkrótce opublikuje w jakiś sposób swoje doświadczenia związane z tą sprawą, by w sposób drastyczny i radykalny zwrócić uwagę na zjawisko pedofilii, które w jego ocenie może być społecznie niewidoczne".

"Ostatnia hipoteza, którą rozważam, to taka, że Andrzej S. oszalał" - powiedział Santorski, dodając jednak, że uważa ją za najmniej prawdopodobną.

Santorski zaznaczył, że on sam od 1998 roku nie zajmuje się psychoterapią, jest doradcą w biznesie.

57-letni Andrzej S. został zatrzymany w niedzielę późnym wieczorem na warszawskim Mokotowie. Kręcił się w pobliżu śmietnika osiedlowego, gdzie znaleziono pornograficzne zdjęcia - także z dziećmi. Wyjaśnił, że zdjęcia potrzebne mu były do pracy naukowej. Media doniosły, że na niektórych można było rozpoznać charakterystyczne znamię Andrzeja S.

Według prasy, zdjęcia znaleziono także w jego mieszkaniu. Po przesłuchaniu psychologa postawiono mu zarzuty i aresztowano na trzy miesiące. W czwartek w wywiadzie radiowym minister sprawiedliwości Marek Sadowski określił dowody w sprawie psychologa jako mocne i wyraźne.

Dotychczas Andrzej S. był powszechnie szanowanym i cenionym psychologiem. Jego specjalność to psychologia kliniczna dziecka. Zajmował się profesjonalną psychoterapią. Zyskał dużą popularność dzięki результатам w psychoterapii rodzin i dzieci. Jest autorem książek poświęconych rodzinie. Współpracował z wieloma mediami.

REKLAMA



- ⊕  [A ja myślę, że Pan Andrzej S. jest niewinny](#)
[7] 2004-07-08 22:50
Cała sprawa została ukartowana, został wrobiony, a policja ... ~Norm.
-  [pedofle, to najobrzydliwsze](#) 2004-07-08 22:04
pedofle, to najobrzydliwsze bestie, dla których nie ... ~gogo
-  [Karac za wszystko!?](#) 2004-07-08 09:10
Z tego co sie tu i w szmatlawcach jak Fakt czyta wynika,ze ... ~Hubert
- ⊕  [Jaka wersja afery AS?](#) [20] 2004-07-08 00:11
Sprawa z AS jest bardzo bulwersująca. Od początku śledzę ... ~znak???
-  [biała mafia](#) 2004-07-07 20:48
jak zwykle kolesie w obronie , dotyczy to zawsze ... ~jerdna
- ⊖  [Klika psychologów broni kolegi pedofila zamiast uderzyć się w piersi... szok](#) 2004-07-03 01:28
Eichelberger, santorski, Czapiński - aż wierzyć się nie ... ~Empatia
-  [mysle ze im jest to trudniej po prostu przyjac niz nam... ...](#) 2004-07-03 02:24
... mieli z nim przeciez styczność, to zmienia sposób patrzenia ~janekbeztkanek
-  [no, no, Wielkiemu Bratu jest trudniej? Daj spokój.](#) 2004-07-04 10:56
~zetka
-  [Panie Santorski!prosimy nie bronie zboczenczy a pana ...](#) 2004-07-03 02:24
... kolegi !!!!!!!!!!!!!Prosze pojsc do super psychologa , ale nie pedofila !!!!!!!!!!!!!Niech pan nie robi wody z mozgu ~Bebela

ludziom !!!!!!!!!!!!!!!

Racz zauważyć, że oni nie bronią pedofila, ale ...

2004-07-03 02:31
~P.

... oskarżonego. Dopóki nie ma wyroku nie można nazwać S. pedofilem, mordercą czy złodziejem. Sam jestem ciekaw, jak ta sprawa się skończy. Ale ferowanie wyroków przy braku ...

Kto w Ojczyźnie widzi matkę - odpór da tym psychologom, ...

2004-07-03 08:50
~weronika

... którzy pedofilską siatkę najwyraźniej tutaj tworzą!

A ktoże ta "weronika " co tak sprawnie wiersze klika ?

2004-07-03 12:26
~hę?

Cóż za twórczość literacka !! Proponuję za to NOBLA. Może ...

2004-07-04 20:11
~D.

... by tak poczekać na wyrok.

Brawo panowie!Ich komentarz jest bardzo wyważony. Nie ...

2004-07-03 09:04
~znak???

... ferują wyroków, tylko stoją po stronie oskarżonego (przecież nikt nie udowodnił jeszcze Samsonowi winy!!). ich autorytet jak psychologów coraz bardziej każe mi ...

Przecież AS się przyznał, że te zdjęcia są jego, a za samo ...

2004-07-03 11:57
~Pankracy

... posiadanie takiego materiału idzie się do puszki. Prawa kolego nie znacie? Dostanie zawiasy jeśli nie były to zdjęcia w jego gabinecie, a zdaje się, że jednak ...

fakt, nie znam prawa na tyle aby wiedzieć, że za samo ...

2004-07-04 01:31
~znak???

... posiadanie zdjęć pornograficznych (czy tylko dotyczących pedofilii ?) jest się karanym. Ale chyba biegły sądowy i psycholog kliniczny może mieć takie zdjęcia? ...

Pewnie może takie posiadać - tu jednak zaszło podejrzenie, ...

... że to on we własnej osobie na tych zdjęciach widnieje razem z dziećmi, w sytuacjach - ujmijmy to - nietypowych.

2004-07-04 17:22
~Demostenes

Taka sytuacja, to już zupełnie inna sprawa. To jest tak ...

... szokujące, że aż się nie chce wierzyć! Chyba stąd tak podzielone głosy opinii publicznej.

2004-07-04 21:38
~znak????

Po co psychologowi zajmującemu się dziećmi ...

... wykorzystywanymi seksuwanie lub biegłemu zdjęcia pornograficzne???? Jedyną wyobrażalną sytuacją jest taka w której są przydatne do napisania opinii klinicznej lub sądowej, ale ...

2004-07-04 23:21
~marta

A dlaczego reszta psychologów ma się uderzać w pierś? Ja ...

... jestem grafikiem komputerowym, jeśli okaże się, że ktoś z tej branży jest pedofilem to ja mam się z tego powodu łażyć po ziemi? Co za bzdury piszesz!

2004-07-03 12:58
~santo

Empatii chodzi - zdaje się - o to, iż ww. panowie ochoczo ...

... rzucili się do obrony A.S., nie dopuszczając do nawet myśli takiej możliwości, że podejrzany jest winny. Tylko stanowcze - nie to niemożliwe! to obrzydliwa ...

2004-07-03 14:26
~Demostenes

No właśnie, pani prezes PTP powiedziała że od kilku ...

... (ciekawe ilu?) lat AS nie miał żadnej superwizji tylko był superwizorem. Chyba trzeba się w te piersi wałnąć?

2004-07-03 13:34
~Żaba

Trzeba się wałnąć, trzeba. Tylko nie w

- cudze, a w swoje ...** 2004-07-04 10:55
... piersi, drodzy psychologowie. ~klient
- Odezwało się coś (bo bezpłciowo-chyba problem z własną ...** 2004-07-06 04:09
... tożsamością płciową?)z empatią dla dzieci!?
Zeby kogoś osądzać najpierw trzeba mieć o co!!! Same zdjęcia o niczym nie świadczą!
Tym bardziej w przypadku kogoś kto ... ~Hubert
- Przeczytaj wyraźnie o co Empatii chodziło. Zdjęcia o czymś ...** 2004-07-06 23:11
... świadczą - nie o tym że A.S. jest winny,
jak na razie, ale że jest podejrzany - a co za tym istnieje prawdopodobieństwo, być może znikome, że dopuścił się ... ~Demostenes
- A Ty już oskarżasz. Jakie masz dowody na to że AS jest ...** 2004-07-06 12:45
... winny??? Zaprezentuj!!! ~elblanco
- Bronili Andrzeja S., a teraz mają kupę wstydu, bo się ...** 2004-07-07 13:13
... przyznał.No i kicha! ~Ania C.
- mysle ze to raczej ostroznosc i polityka wypowiedzi, nie ...** 2004-07-07 16:41
... chcieli sie okreslic bo do konca nie wiadomo bylo co i jak. Teraz nie uderza chyba raczej w ton ... "przeciez wiadomo bylo", "to bylo jasne" itp. i beda grali ... ~xawery
- Chyba nie bylby na tyle glupi...** 2004-07-07 14:47
A nie mogl tych zdjec poprostu spalic lub zniszczyc w inny ... ~scissors
- Ja kastrował bym pedofilów [1]** 2004-07-07 12:57
Chemicznie dzięki temu stanowią mniejsze zagrożenie dla ... m.tarasek@vp.pl
- ?** 2004-07-07 12:32
A może rzeczywiście środowiska pedofilskie zaplatały go w ... ~.
- Proszę o skomentowanie bredni psychologa**

<u>Santorskiego</u> [3] Bardzo proszę o skomentowanie idiotycznych teorii pana ...	2004-07-07 12:03 ~norman40
 <u>szukam tylko pełnoletnich</u> >18 ktore wygladaja na <15 dajcie znac	2004-07-07 11:59 ~siu1
 <u>media wydały wyrok...</u> ...i bez wzgledu na to, czy A.S. jest winny jak wszyscy ...	2004-07-07 11:19 ~????
  <u>Afera grubymi nićmi szyta</u> [1] Uważaj bo jutro Ciebie ktoś też może obwołać pedofilem. ...	2004-07-07 09:40 ~elblanco
  <u>Przecież to jawna prowokacja., To śmieszne! pedofil idzie do śmietnika..</u> [2] ..kładzie takie zdjęcia, poczym spokojnie czeka przy ...	2004-07-07 07:20 kd2812@op.pl
 <u>Igrzyska?</u> A.S. może jest winien, a może nie. Miejmy nadzieję, że sąd ...	2004-07-06 10:05 ~Gaga
  <u>Przeciez na wizyte do lekarz dziecko nie idzie samo , tylko z rodzicem ,</u> [33] Dzieci sa gadatliwe, dawno ktoreś by już się wygadało ...	2004-07-06 09:25 ~Hera
 <u>wprost</u> Przeczytajcie sobie artykuł we "'Wprost" - "Wakacje ...	2004-07-06 08:04 ~niedowiarek
 <u>Szkoda terapeutów</u> Przykre z tej sytuacji z S. jest to, że żaden ani żadna ze ...	2004-07-06 04:20 ~Hubert
 <u>Świadców brak.</u> Myślę, że gdyby Andrzej S. był winny to odezwałoby się ...	2004-07-05 13:59 ~tony
 <u>Naraził się !</u> A.S. musiał się komus bardzo narazić, i to bynajmniej nie ...	2004-07-05 09:13 ~Yamaneko
  <u>Izdebski to ten od patologicznego testu dla</u>	

- [młodzieży w którym sugerował dewiacje](#) [8] 2004-07-04 21:35
cicero@autograf.pl
jne odpowiedzi. Jedna szajka. Tak jak w
przypadku Belgii ...
- ⊕ [Publiczny lincz](#) [3] 2004-07-04 21:16
~monika
na mądrym człowieku dokonywany przez
zmanipulowaną ...
- ⊕ [A.S. raczej nie jest pedofilem](#) [12] 2004-07-04 13:26
~matka
Znałam go osobiście. Arogancki, trudno
powiedzieć by był ...
- ⊕ [Terapia małego dziecka raczej nie odbywa
się bez jego rodziny](#) [1] 2004-07-04 12:39
~Hermiona
to najczęściej jest terapia rodzinna. S. mógł
nie ...
- [pora odejść od holubienia dzieci, partii co
umilala dzieciom życie już nie ma](#) 2004-07-04 00:49
~czereśniak
Zacznijmy wreszcie normalnie wychowywać
dzieci. Życie ...

[zobacz wszystkie wypowiedzi »](#)



SUPER PROMOCJA! - TVN24 na żywo bezpłatny!



Copyright 1996 - 2004 Onet.pl SA - [zobacz wszystkie serwisy »](#)



[do góry ↑](#)

[onet.pl](#) > [Wiadomości](#) > Kraj

Szukaj:

Serwis Info

[info.onet.pl](#)**Kraj**
Sport**Świat**
Rozrywka**Gospodarka**
Internet i komputery**Nauka**
Ciekawostki**Gorące Tematy**

- [UE skarży Polskę za łamanie unijnego prawa](#)
- [Afera z gazem z Rosji](#)
- [Katastrofa w służbie zdrowia](#)
- [Kandydat na szefa Komisji Europejskiej](#)

Forum »**Sonda**

Czy wierzysz, że sprawa porwania w Iraku Jerzego Kosa zostanie wyjaśniona?

- ☐ **tak**
- ☐ **nie**
- ☐ **nie wiem**



Zobacz:

["GW": Kto w Iraku porwał Kosa?](#)

Kraj

PAP, JP /2004-07-07 15:34:00

List do mediów: O winie niech decydują sądy

"Niech o winie decydują sądy, a nie media" - napisali w liście otwartym do mediów przedstawiciele różnych środowisk, m.in. psychologowie prof. Janusz Czapiński, prof. Wojciech Eichelberger i Jacek Santorski, filozof prof. Maria Szyszkowska.

Apel ma związek ze sprawą znanego psychologa Andrzeja S. podejrzanego o pedofilię.

List przedstawił na konferencji prasowej Andrzej Goszczyński z Fundacji Obserwatorium Wolności Mediów. "Chcielibyśmy zaapelować do dziennikarzy o zwiększenie odpowiedzialności za przekazywane treści i nieosądzanie przedwcześnie osób jedynie podejrzanych" - powiedział Goszczyński.

W liście napisano m.in., że prawo prasowe gwarantuje osobie, przeciwko której toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, ochronę jej danych osobowych i wizerunku. Relacje zaprezentowane przez media w przypadku podejrzanego o pedofilię psychologa Andrzeja S., zdaniem autorów listu, drastycznie złamały ten przepis.

W czasie trwania konferencji do uczestników spotkania dotarła informacja o tym, że Andrzej S. przyznał się do zarzucanych mu czynów. Autorzy apelu podkreślili, że mimo takiego rozwoju sprawy, podtrzymują każde słowo listu. "Tyczył się on nie sprawy winy lub niewinności Andrzeja S., a postawy mediów" - wyjaśnił Jacek Santorski.

R E K L A M A

"Niektóre media dość powierzchownie i sensacyjnie relacjonują zdarzenia związane z zatrzymaniem podejrzanego o pedofilię psychologa Andrzeja S.; obudowują te relacje albo zmyślonymi, albo nieprawdziwymi informacjami" - powiedział prof. Czapiński.

Jego zdaniem, z powodu takich relacji mediów w świadomości społeczeństwa może powstać zdeformowany wizerunek jednej z najtrudniejszych społecznych patologii, jaką jest pedofilia. "Ta deformacja polega na tym, że teraz przeciętny rodzic wyobraża sobie, że głównymi źródłami i miejscami zagrożenia dla ich dzieci są chóry, psychoterapeuci, kościół, kolonie letnie i szkoły w ogóle" - powiedział.

W opinii Eichelbergera, sposób przedstawiania przez media problemu pedofilii może jeszcze bardziej utrudnić przeprowadzanie terapii u osób z takimi problemami.

Santorski powiedział natomiast, że jest mu przykro, iż zgodził się na udzielanie prasie informacji i ocen w sprawie Andrzeja S., gdyż czasami były one przekazywane w sposób niewłaściwy. "Dlatego, niezależnie jaka będzie puenta w tej sprawie, całym swoim sercem ubolewam i chcę przeprosić poszkodowanego, jego najbliższych, jego otoczenie. Jestem poruszony, że wciągnąłem się w pewną sprawę, o której moje serce mówi, że jest niewłaściwa" - powiedział Santorski.

Etyk i filozof prof. Jacek Hołówka, który nie podpisał apelu do mediów, ale wziął udział w konferencji prasowej, uważa, że media mają prawo oceniać pewne zdarzenia, niezależnie od tego, czy zapadł już wyrok sądu. "Media biorą na siebie w takich przypadkach ryzyko, że podane przez nie informacje okażą się nieprawdziwe. Uważam, że informowanie o nich to obowiązek mediów, a osoby publiczne powinny liczyć się z tym, że ich wizerunek osobisty jest chroniony w mniejszym stopniu niż innych ludzi" - powiedział Hołówka.

W czasie konferencji Andrzej Goszczyński przyznał się, że jego e-mail do "Faktu", w którym podszył się pod ofiarę pedofilskich skłonności psychologa Andrzeja S., był prowokacją. (Dziennik poinformował o tym w środę). "Zrobiłem to, bo byłem bardzo zaniepokojony sposobem komentowania przez media sprawy Andrzeja S." - wyjaśnił.

W środę szefowa Prokuratury Okręgowej w Warszawie Alina Janczarska poinformowała PAP, że Andrzej S. przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wśród zarzutów postawionych podejrzanemu jest "wielokrotne doprowadzenie małoletniego do poddania się czynnościom seksualnym".

**Nie daj się
związać...
umową!**

399.-



SIEMENS
mobile

**Bez abonamentu
Bez SIM - locka
Polifoniczne dzwonki**

Zobacz więcej

Media Markt

Inne wiadomości

"ŻW": Książki Andrzeja

REKLAMA



[wyślij link](#)



[strona do druku](#)



[Skomentuj ten artykuł >>](#)

291 komentarzy

☐ **Prawda o Andrzeju S.-z prasy**

Skąd to zdziwienie?! (...) Niedawno wynikła sprawa, która ...

zgadzam się z każdym napisanym przez Ciebie słowem ...

... .Pozdrawiam.

Ja się zawsze dziwiłam, że "lata on za autorytet" - ale to ...

... wynik SLDowskiej telewizji (brak pluralizmu). To TV w największym stopniu kreuje "autorytety".

Nie zastanawiałem się nad tym - masz zupełna racje...

Moim zdaniem upraszczasz Czytelniku. Jezeli nauczycielka o ...

... której opowiadał Andrzej S. była niereformowalną wrzaskliwą idiotką - bo takie też się zdarzają - to jego rada była słuszna i miała na celu obniżenie poziomu ...

Tak się składa, że w szkole odbywają się zebrania ...

... przynajmniej jeden raz w miesiącu. Nie sądzisz, że pan psycholog powinien porozmawiać z nauczycielką, współpracować dla dobra dziecka, udzielić swych zbawiennych rad ...

"niereformowalną wrzaskliwą idiotką - bo takie też się ...

2004-07-08 06:57
~Czytelnik

2004-07-08 08:45
~szara

2004-07-08 09:07
~Weredyczka

2004-07-08 09:20
~zpracowany

2004-07-08 10:14
~Vik

2004-07-08 11:02
~Beata

2004-07-08 11:15

S. nadal popularne

2004-07-09 IAR, JP

List-prowokacja: Podał się za ofiarę pedofila

2004-07-07 PAP, JP

Psycholog Andrzej S. przyznał się

2004-07-07 PAP, JP

Prokuratura: Andrzej S. przyznał się do winy

2004-07-07 PAP/IAR, JP

Szokujące wyznanie Andrzeja S.:

Prokuratura odmawia komentarza

2004-07-07 IAR/PAP, JP

[więcej >>](#)

Archiwum

Znajdź wcześniejsze wiadomości z działu

Kraj

wczoraj (czwartek)

10 00

... zdarzają" - za moich czasów takich nauczycielek nie było. Rady z nocnikiem są niepoważne, odwracają uwagę, poniżają i nie prowadzą do szacunku ani porozumienia. ...

~JFK

Ty też upraszczasz - albo nie dostrzegasz różnicy pomiędzy ...

... radą udzieloną w gabinecie a wypowiedzią publiczną.

2004-07-08 12:04
~reakcjonista

W pełni się z Tobą zgadzam. Sama zresztą stosuje podobne ...

... zabiegi (choć może nie aż tak dosadne) w stosunku do mojego nadaktywnego dziecka, które ciągle boryka się z problemami - bo na przykład pani nie może sobie ...

2004-07-08 13:55
~minx

Wszyscy rodzice zidiociałych dzieciaków wygłaszają takie ...

... frazesy dlatego w polskich szkołach jest coraz mniej miejsca dla dzieci normalnych.

2004-07-08 15:23
~Kaśka

Co rozumiesz przez pojęcie "zidiociałych" i "normalnych"?

2004-07-08 22:20
~minx

Vik! Zobacz poniżej na post "PANA MAĆKA". Czy nie jest ...

... dość oczywiste, że byłoby lepiej - przede wszystkim dla niego samego - gdyby nigdy nie zapoznał się z receptą pedofila?

2004-07-08 20:45
~reakcjonista

Przy okazji ważną rzecz poruszyłeś. Dlaczego on uchodził ...

... za autorytet? A co do wystąpienia grona zacnych autorytetów, to sądzę, że to nie jest dobra okazja, aby pouczać prasę.

2004-07-08 10:29
~JFK

Czytelniku! Świetnie to napisałeś. Pozdrawiam i dziękuję ...

... za ten tekst.

2004-07-08 13:14
~Ania

Zgadzam się w pełni.To było

propagowanie pogardy dla ...

... dorosłych, lekcja niszczenia nie tylko autorytetów ale i wyzbycia się właściwego dystansu dziecka wobec dorosłych. Ten styl bycie został niestety rozpowszechniony ...

2004-07-08 15:03
~ziuta

☞ a cóż to jest obrazoburcze??

Wizualizacja nauczycielki na ...

... nocniku??? Po pierwsze - wypowiedź wyrwana z kontekstu... o tej nauczycielce musiało paść więcej.. Czy Ty, droga Ziuto, nigdy nie zetknęłaś się z ludźmi, do ...

2004-07-08 21:08
~kika

☞ Dobre samopoczucie - mieć się lepiej i coraz lepiej- nie ...

... jest wartoscia tej rangi, zeby dla niej uczyc dziecko swiadomego, z premedytacja, pomiatania innym czlowiekiem. Oczywiscie ze swiat jest pelen niewyuczalnych ...

2004-07-08 23:38
~ziuta

☞ Nikt nie mówi o poniżaniu... Czy padło choćby słowo o tym, ...

... żeby jego córka dzieliła się tą wizualizacją z innymi? Nie. Być może dla Ciebie jest to obrazoburcze, ale nie zamierzam uczyć mojego syna, że niezależnie od ...

2004-07-09 09:10
~kika

☞ Ta rada dla córki była NIESTOSOWNA - ale obawiam się, że ...

... to słowo dla Ciebie niezrozumiałe, nie ma go w Twoim postępowym wokabularzu. Przy okazji - jaką wizualizację poleciłabyś dzisiaj córce Andrzeja S., gdyby ...

2004-07-09 11:12
~reakcjonista

☞ mój - jak go określiłeś - postępowy wokabularz może ...

... zawierać więcej pojęć, niż sobie wyobrażasz... ale nie dziwią mnie

2004-07-09 12:06
~kika

już tutaj ataki personalne...
Widocznie niewiele jest osób, które
potrafią wymieniać poglądy nie ...

- 📖 [**A jakiś czas temu dziewczynki podały
nie lubianej koleżance ...**](#) 2004-07-08 16:19
~aga
... z klasy jabłko, do którego wstrzyknęły
jakąś szkodliwą substancję. Zgadnij,
Czytelniku, skąd wzięły ten pomysł? I co
zrobisz z tym fantem - włożysz między ...
- 📖 [**no proszę, do czego może prowadzić
nadużywanie alkoholu**](#) 2004-07-08 16:44
~meme
- 📖 [**Degradujący wpływ "Gazety Wybiórczej"
na życie w Polsce ...**](#) 2004-07-08 18:15
~Lesio
... widać na każdym kroku.
- 📖 [**AKURAT TO Z TYM MLEKIEM I KROWKAI
NOCNIKIEM...PODOBAŁO MI ...**](#) 2004-07-08 20:03
~PAN MACIEK
... SIE...TAKA JEST PRAWDA. SZKODAZE MI
NIKT TAK NIE POWIEDZIAL. NIE BRAL BYM
TYCH NIEUDACZNIKOW TAK DO GLOWY
- 📖 [**Zgadzam się z Twoim zdaniem. Ja od
dawna nie lubiłam pana ...**](#) 2004-07-08 22:38
~nauczycielka
... S. właśnie za to, że opluwał nauczycieli i
nastawiał uczniów i ich rodziców przeciwko
szkole. Nauczycieli często przedstawiał jako
niedouczonech, złośliwych ...
- ⊕ 📖 [**Jakich terapeutów unikać \[3\]**](#) 2004-07-09 09:53
~Kleks
Piszę o tej sprawie, ponieważ sam jestem
terapeutą i ...
- ⊕ 📖 [**Kidprotect - oświadczenie \[sprawa Andrzeja
S.\] \[28\]**](#) 2004-07-09 08:37
~Kidprotect.pl
OŚWIADCZENIE Ze zdumieniem obserwowałem
spektakl w ...
- ⊕ 📖 [**wielu psychologów nie popierają
oświadczenia czapi-san-eich. ich
wypowiedz tu: \[1\]**](#) 2004-07-09 08:21
~pepe
Środowy list otwarty do mediów - skierowany

przez ...

- ⊕ [Szyszkowska...](#) [20]
Ludzie, przecież to jest groteska. Takie osoby powinno się ...

[Jego koledzy psychologzy i terapeuci](#)
jeżeli są fachowcami to na pewno wiedzieli o jego ...

⊕ [Jego znajomi i koledzy po fachu](#) [2]
musieli wiedzieć o jego zboczeniach. Jeżeli przyznają się, ...

[JAK TO MIŁO!!!](#)
Bardzo się cieszę, że panowie profesorowie krytykują media ...

⊕ [Kim jest Wojciech Eichelberger?](#) [35]
Wojciech Eichelberger nie jest profesorem. Jest ...

⊕ [Magdalena Sroda, filozof, etyk, mówi wreszcie prawdę o PTP: "Kodeks PTP jest \[2\]"](#)
fikcją stworzoną raczej dla ochrony środowiska niż do ...

⊕ [Dobrowe towarzystwo oburzone:-\)\). Przestraszeni? Koń by się uśmieł!!](#) [5]
Media nie wydają wyroków. Tak samo głośno trąbią o czyjejs ...

⊕ [Santorski pragnie przeprosić POSZKODOWANEGO](#) [5]
Z całym szacunkiem, panie Santorski, ale czy poszkodowanym ...

⊕ [Wracają czasy pod tytułem "prasa kłamie" \[12\]](#)
Po przejrzeniu prasy uznałam, że nic ale to nic nie ...

[A jak prasa się zachowała w sprawie abp. Paetza ?](#)
Tam też ustalono, co jest prawdą na podstawie

2004-07-09 00:27
~Anty

2004-07-09 00:16
~Ala

2004-07-09 00:09
~AAA

2004-07-09 00:09
~Doc.P

2004-07-08 23:39
~kk

2004-07-08 23:38
~czytelnik

2004-07-08 22:55
~etyk

2004-07-08 22:36
~Gregor

2004-07-08 22:12
~lila

2004-07-08 22:04
~ZX

wyników ...

- | | |
|--|------------------|
|  <u>TAM BYŁ JEDEN TERAPEUTA!!!!</u> | 2004-07-08 19:56 |
| Ludzie kochani... nie popadajmy w paranoję. Na rzeczonej ... | ~kika |
|   <u>Kto uleczy psychologa? [3]</u> | 2004-07-08 19:08 |
| Dzięki konferencji prasowej, zwołanej przez grupę ... | ~Nico |
|   <u>Czcigodni Obrońcy...??? a może by tak sprawdzić co robią w ramach terapii ci [8]</u> | 2004-07-08 18:39 |
| wielcy guru polskiej psychologii, może należą do tej samej ... | ~ariel30 |
|   <u>Leczyć? Dobry Bóg dał człowiekowi wolną wolę i rozum. [3]</u> | 2004-07-08 18:32 |
| W życiu trzeba dokonywać wyborów, bo człowiek ma m.in. ... | ~zwykły człowiek |
|  <u>A może Szyszkowska też chce równouprawnienia dla ludzi uprawiających tego typu</u> | 2004-07-08 18:04 |
| zachowania? Pani profesor! W sprawie homoseksualizmu nikt ... | ~gnom |
|  <u>Jeden lewak przymkniety-kiedy reszta?</u> | 2004-07-08 17:52 |
| Czekam niecierpliwie | ~Free&Right |
|  <u>Tak to jest na starosc z maoistami-oby wszyscy skonczyli w kiciu</u> | 2004-07-08 17:44 |
| -jeszcze duzo pogrobowcow Marcuse,Mao palata sie po ... | ~DestroyLeft |
|  <u>Wina i igrzysk</u> | 2004-07-08 17:35 |
| Na arenę z nimi wszystkimi a rządny krwi tłum niech ... | ~buba |
|  <u>Pod lupę ich</u> | 2004-07-08 17:12 |
| Ci psychologowie powinni być zawieszeni w wykonywaniu ... | ~normalny |
|   <u>Szyszkowska do nagrody Nobla [1]</u> | 2004-07-08 17:08 |
| Zgłaszają ja organizacje kobiece i gejowskie Paranoja!! | ~jup |

 Listy poparcia

Zanim ci wszyscy "intelektualisci", niesieni na
fali ...

2004-07-08 16:32
~daisette

[zobacz wszystkie wypowiedzi »](#)



SUPER PROMOCJA! - TVN24 na żywo bezpłatny!



Copyright 1996 - 2004 Onet.pl SA - [zobacz wszystkie serwisy »](#)

Przyspiesz swój Internet! >

[do góry](#) 

Gorące Tematy

- UE skarży Polskę za łamanie unijnego prawa
- Afera z gazem z Rosji
- Katastrofa w służbie zdrowia
- Szukujące wyznaczenie znanego psychologa

Forum »**Sonda**

Czy wierzysz, że sprawa porwania w Iraku Jerzego Kosa zostanie wyjaśniona?

- ☐ tak
- ☐ nie
- ☐ nie wiem

GŁOSUJ

Zobacz:

["GW": Kto w Iraku porwał Kosa?](#)**Załącz prywatne forum**[Zasady Forum](#) | [Twoje Forum](#)

Szukaj:

[zaawansowane »](#)**Jakich terapeutów unikać**

Piszę o tej sprawie, ponieważ sam jestem terapeutą i ostatnio jak wiele osób ze środowiska jestem zbulwersowany przypadkiem Andrzeja S. Pytania są oczywiste: jak inne osoby współpracujące z nim mogły nie zauważyć, że dzieje się coś nie tak, a także jakie są tak naprawdę bycia "terapeutą godnym zaufania" - sprawa szczególnie ważna dla pacjentów, którzy szukając pomocy, często w dużej potrzebie, mogą natrafić na szarlatanów. Zazwyczaj mówi się tutaj o certyfikacie psychoterapeuty - zgoda, ale to za mało, Andrzej S, miał nawet certyfikat superwizora, a więc kontrolował pracę innych! POza tym jest wielu dobrych terapeutów bez certyfikatu. Ważne jest spełnianie różnych zawodowych wymogów, a przede wszystkim superwizji (byle nie u Andrzeja S., który, jak wiecie, nie superwizował się). Nie ma czegoś takiego jak psychoterapia prowadzona w pojedynkę, a pacjenci powinni być o superwizji poinformowani na pierwszym spotkaniu. Oczywiście ważne są również specjalistyczne szkolenia, własna terapia itd. Łatwiej chyba jednak powiedzieć jakich psychologów unikać. Moim zdaniem między innymi tych którzy namiernie eksponują siebie w mediach. Zrobiło się trochę tak, że jeśli kwestia dotyczy czegoś z psychologii to od kilku już lat wypowiadają się te same osoby nie wiadomo z jakiego powodu uzurpujące sobie do przedstawiania zdania "psychologów" lub "psychologii" w jakiejś sprawie. Zarówno Andrzej S. jak i prawie cała ta samozwańcza grupa z konferencji prasowej należą do tych osób. Należą do nich również większość udzielająca się w talk showach, na łamach kolorowych czasopism itp. PO prostu dobry terapeuta jest w cieniu, rezygnuje z bycia osobą publiczną, jest dla pacjentów neutralny - a więc nie wproadza ich wprost czy nie wprost w niuanse swojego światopoglądu, usuwa się by zrobić przestrzeń dla pacjenta, nie używa mediów do kreowania własnego wizerunku, czyli po prostu do reklamy, która działa na tych pacjentów, którzy lubią się leczyć u "sławy" za 150 zł/godz., . Jeśli ktoś nie rozumie, że taka postawa szkodzi pacjentom, to znaczy, że nie kontroluje poziomu własnego narcyzmu, a więc tym samym wykazuje się pewną niekompetencją w rozumieniu pewnych zjawisk emocjonalnych. Jeśli ktoś ma zawsze do powiedzenia coś ogólnego na każdy temat (np. co stoi za jakimś zachowaniem), to znaczy, że jest niedouczony, ponieważ każdy średnio rozgrnięty psycholog wie, że za tym samych zachowaniem, zjawiskiem, itd. mogą stać bardzo różne motywy, potrzeby, mechanizmy. PO prostu zapomniał, że obowiązuje zasada indywidualnegotraktowania każdego przypadku i dzieli się jakimś intelektualnym bełkotem. W tego typu uwagach celują goście Ewy Drzyzgi i gazetowi "spece od wszystkiego". Nie mówię tutaj o takiej obecności w mediach jak np. w przypadku szczytnych akcji "Otwórzcie drzwi" (chorym na schizofrenię) czy akcji fundacji Itaka o leczeniu depresji, wtedy poziom rzeczowości ludzi obecnych w telewizji

gwałtownie rośnie, głównie dlatego, że interesują się problemem a nie sobą i nie dokonują głupich uogólnień. Jest wielu bardzo dobrych terapeutów, ale są oni znani ze swoich umiejętności przede wszystkim poprzez "pocztę pantoflową" u pacjentów i w środowisku klinicznym a nie w mediach. Jak może przyznawać sobie rolę autorytetu terapeutycznego ktoś, kto na łamach kolorowego pisma dla kobiet otwarcie opowiada o wizycie u prostytutki w młodych latach? (Eichelberger) PO co ta wiedza jest potrzebna jego pacjentom? Kim chce dla nich być - terapeutą czy "przewodnikiem duchowym"? Czy zapomniał o neutralności, czy może nie chce uznać faktu, że trzeba znać granice własnej profesji? Jak może zabierać głos prof. Czapiński, który pokazuje się w telewizji jako spec od wszystkiego; raz jest podpisywany jako socjolog, raz jako psycholog społeczny raz jako kliniczny, a to chyba dlatego, że podejmuje się wypowiadania się o każdej z tych dziedzin? I to co mówi jest często żenujące. (Nie jest jednak terapeutą, więc jednak jego przypadek jest inny.) Jak może się wypowiadać Santorski, który został wyrzucony z Komisji Etyki PTP za komentowanie Big Brothera? Jeśli ktoś bierze udział w takim przedsięwzięciu, to daje wystarczające świadectwo o sobie. Czy telewizja jest aż tak głupia, że zaprasza go w czasie niezłej oglądalności do "Monitora", gdzie prawie otwarcie reklamuje się jako psycholog od "komunikacji w biznesie"? Sądząc jak wykorzystał tę sytuację, to owszem w swojej dziedzinie jest kompetentny (i w wydawaniu książek), ale w terapii nie. Andrzej S. również należał do tego grona, słynął z ostrego języka, bardzo kontrowersyjnych opinii i spektakularnych interwencji terapeutycznych. A im bardziej coś spektakularne tym w terapii groźniejsze. Trochę się wstydzę za swoją profesję, ale chciałbym, żeby przybajmniej panowie pokazujący się w telewizji nie byli traktowani jako przedstawiciele jakiejś dużej części środowiska. Media, z pewnymi wyjątkami, inormowały o całej sprawie w miarę rzetelnie, a cała ta konferencja "obrońców" była odzwierciedleniem szoku panującego wśród bliskich znajomych Andrzeja S. i narobiła więcej szkody niż pożytku.

~Kleks, 2004-07-08 23:28

Odpowiedz

Bieżący wątek

 [wszystkie wątki](#)  [poprzedni](#) | [następny](#) 

[Piszę o tej sprawie, ponieważ sam jestem terapeutą i ...](#)

2004-07-08 23:28

~Kleks

... ostatnio jak wiele osób ze środowiska jestem zbulwersowany przypadkiem Andrzeja S. Pytania są oczywiste: jak inne osoby współpracujące z nim mogły nie zauważyć, że ...

[Pozdrawiam Cię Kleksie! Chyba domyślam się kim jesteś.](#)

2004-07-09 00:23

~Ania

[Też cię pozdrawiam, Kleksie. Nie domyślam się wpawdzie ...](#)

2004-07-09 01:11

~ja

... kim jesteś, ale twoja wypowiedź jest wg mnie mądra i wyważona.

[Ja też jestem psychoterapeutą, ale z certyfikatem innym ...](#)

2004-07-09 09:53

~psychot

... niż PTP-u. I nie mogę wyjść z podziwu jak kolejny raz ta sama ekipa, PTP-owskich starych

wyjadaczy(np. w artykule w Przekroju)
zgrabnie zastąpiła temat ...

Komentowany artykuł:

 [Wszystkie dyskusje](#)

[List do mediów: O winie niech decydują sądy](#) [291]

Publikowane komentarze są prywatnymi opiniami użytkowników portalu. Onet.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść opinii.

Jeżeli którykolwiek z postów na forum łamie regulamin, [zawiadom nas o tym](#).



SUPER PROMOCJA! - TVN24 na żywo bezpłatny!



Copyright 1996 - 2004 Onet.pl SA - [zobacz wszystkie serwisy](#) »

Gorące Tematy

- [UE skarży Polskę za łamanie unijnego prawa](#)
- [Afera z gazem z Rosji](#)
- [Katastrofa w służbie zdrowia](#)
- [Szokujące wyznanie znanego psychologa](#)

Forum »

Sonda

Czy wierzysz, że sprawa porwania w Iraku Jerzego Kosa zostanie wyjaśniona?

- ☐ **tak**
- ☐ **nie**
- ☐ **nie wiem**



Zobacz:
["GW": Kto w Iraku porwał Kosa?](#)

[Załącz prywatne forum](#)

[Zasady Forum](#) | [Twoje Forum](#)

Szukaj:

[zaawansowane »](#)

Kim jest Wojciech Eichelberger?

Wojciech Eichelberger nie jest profesorem. Jest psychologiem i to dość specyficznym bowiem promującym w Polsce buddyzm i nieodróżniający jasno w swoich wypowiedziach, co należy do dziedziny psychologii a co jest ideami pochodzenia orientalnego. Jest także oczywiście współautorem, razem a Andrzejem Samsonem wielu książek z dziedziny wychowania i opieki nad dziećmi. Jest postacią znaną i popularną dzięki częstej obecności w mediach i autorstwu szeregu książek. Jego wypowiedzi i komentarze są jak dotąd chętnie cytowane przez media, można jednak mieć wątpliwości czy zasługują na aż tak wielką uwagę. Może zadaniem psychologa jest bardziej skromna a potrzebna pomoc osobom z zaburzeniami i problemami niż kreowanie się na osobę, która w każdej sprawie ma jakoby tak wiele do powiedzenia.

~kk, 2004-07-07 17:10

Bieżący wątek

[wszystkie wątki](#) [poprzedni](#) | [następny](#)

[Wojciech Eichelberger nie jest profesorem.](#)

[Jest ...](#)

2004-07-07 17:10
~kk

... psychologiem i to dość specyficznym bowiem promującym w Polsce buddyzm i nieodróżniający jasno w swoich wypowiedziach, co należy do dziedziny psychologii a co jest ideami ...

[Eichelberger jest człowiekiem , który rzeczywiście ma coś ...](#)

2004-07-07 23:37
~Rosa

... mądrego do powiedzenia w przeciwieństwie do większości ludzi

[ciekawe ze nie miał nic do powiedzenia w sprawie swojego ...](#)

2004-07-08 01:05
~olenka

... kolegi pana Andrzeja Samsona taki znawca z niego, a znała się przecież od lat.

[Nie wydaje mi sie, tak samo bredzi jak wiekszosc wielec ...](#)

2004-07-08 01:29
~Kazzoo

... wyuczonych i przeintelektualizowanych ludzi, ktorzy piernicza jakies bajki ktore ni jak sie nie maja do prawdziwego zycia.....

- Pocieszaj się prostaczku.** 2004-07-08 10:46
~KUba
- hahahaha ciekawe o czym? przeciez zanim cos powie jesli ...** 2004-07-08 07:04
~coconut
... juz to on mowi tylko o tym jak piekna i idealna byla jego matka
- Pewnie ja mąż zdradzał, tak jak WE teraz zdradza swoją ...** 2004-07-08 11:26
~Demaskator
... żonę. I "zdradził też syna" czyli WE, tak jak on "zdradza swoich synów". Ci terapeuci naprawdę mają swoje problemy i cały czas potem wmawiają pacjentom to samo - u ...
- Z tego co pisze Kinga Dunin w WO wynika, że wytrysk myli ...** 2004-07-08 07:43
~Chętna
... mu się z modlitwa, a realna osoba z archetypem kobiecości...Czy jego mądrość wykracza poza gładkie powiedzonka, którymi robi wrażenie na rozochoczonych ...
- W pełni popieram tę wypowiedź! wiele czasu musi pewnie ...** 2004-07-08 01:10
~Ela
... upłynąć zanim tzw. medialność przestanie kojarzyć się z czymkolwiek poza nią (w tym: niekwestionowaną wiedzą, nieskazitelną moralnością i innymi przymiotami). ...
- A co czytałaś autorstwa Eichelbergera, chętna? Czy twoja ...** 2004-07-08 08:56
~niechętna
... wiedza opiera się tylko na wypowiedziach p. Dunin? To śmieszne że czasem ludzie zabierają głos w sprawie, o której nie mają pojęcia. "Słyszałam, że jest ...
- Dodatkowo jest erotomanem napalonym na pacjentki :-)** 2004-07-08 10:23
~Prof. Tutka
- Miałem okazję osobiście spotykać W.E. Uważam go za jednego ...** 2004-07-08 11:30
~psycholog
... z najuczciwszych ludzi w tym kraju. Swoją drogą przekonał się co znaczą media - raz wyniosą na piedestał, a raz zniszczą. Nauczka dla wszystkich "medialnych" ...
- Ja też kilkakrotnie miałam okazję spotkać pana W.E. I ...** 2004-07-08 12:32
~Katarzyna
... jeśli mam być szczerą to rozczarowałam mnie ten "autorytet". Ludzie patrzyli w niego jak w obrazek a ja na zapleczu widziałam coś zupełnie innego. Bardzo ...
- tez go poznałem. jakies 10 lat temu. i myślałem dlugo o ...** 2004-07-08 12:39
~hk
... nim dobrze. a potem znajomi zaczęli opowiadać różne rzeczy. myślałem - zawisc. niestety - ostatnie informacje - jeśli okaza się prawda, są niepokojące. coż, ...
- Środowisko psychologów, tych co pracują i mają wiedzę, od ...** 2004-07-08 11:06
~MMM
... dawna uważa go za oszołoma robiącego

karierę medialną.

nie wiem co myśli środowisko psychologów na jego temat ale ...

2004-07-08 11:41
~KC

... myślę, że zanim napisze się komentarz krytykujący osobę to warto by się zapoznać z jej działalnością, czy publikacjami. Moim zdaniem facet ma bardzo sensowne ...

Mam na myśli artykuł napisany na temat adopcji. Tak się ...

2004-07-08 12:14
~MMM

... składa, że znam kilka rodzin, które adoptowały dzieci i były zbulwersowane niedorzecznościami wynikającymi z tego artykułu, kontaktowały się ze specjalistą, który ...

Co tam naskrobał na przykład?

2004-07-08 12:40
~ciekawski

WE może mieć świetne podejście do życia i do ludzi. Tego ...

2004-07-08 13:33
~Demostenes

... nikt mu nie odmawia, poza tym nie to jest podstawą zarzutów. Niestety, jeżeli miesza się swoje mistyczno-religijne poglądy i osobiste przeżycia z psychologią, ...

Jak bys cokolwiek slyszal o buddyzmie, to bys wiedzial, ze ...

2004-07-08 15:34
~KUba

... współczesna nauka dawno inspiruje się nim i czerpie pełnymi garściami. Zwłaszcza w zakresie pojęcia umysłu (jakos okazuje się, że współczesne odkrycia naukowe, ...

Próba dowartościowania się moim kosztem wskazuje dość ...

2004-07-08 16:24
~Demostenes

... jednoznacznie, że problemy emocjonalne raczej masz Ty, a brak umiejętności trzeźwej analizy cudzego tekstu sugeruje, że jeśli ktoś zostanie buddyjskim zbawionym, ...

Żydem, przede wszystkim.

2004-07-08 15:31
~ralf

To nie jest żadna tajemnica, że na 10 wybitnych naukowców ...

2004-07-08 15:47
~KUba

... na świecie, w tym psychologów - 7 to Żydzi. Idź leczyć gdzieś indziej swoje fobie. Masz jeszcze szansę. Buddyzm Ci podpowie - zacznij od tego - "umysł nie ma ...

Do KC - i zapoznałeś się z publikacjami pana Andrzeja S. i ...

2004-07-08 15:50
~AK

... z jego działalnością i co? Do "wczoraj" oceniałbyś go jako wspaniałego i mądrego człowieka prawdopodobnie, a dziś? I co ci po jego publikacjach

Nie bądź głupi. Wielu wybitnych ludzi było niemoralnymi, ...

2004-07-08 16:07
~KUba

... ale to nie umniejsza wagi ich publikacjom.

Tyle że jeżeli ktoś zawdzięcza miano "wybitnego" prawieniu ...

2004-07-08 16:27

- ... morałów, to bycie niemoralnym
podważa jego wirygodność, nieprawdaż ? ~Demostenes
-  [**KUba, już jestem Twoją fanką :-\)** Jak można z Tobą pogadać ...](#) 2004-07-08 21:19
... poza tym forum? ~KUbiczka
-  [**Proponuje spytać Big Brothera o zdanie. Jest dostatecznie ...**](#) 2004-07-08 16:02
... enigmatyczny, wspaniały, nieskazony intelektem, popularny itd... Precz z inteligencją! Tylko Big Brother! ~MP
-  [**Wojciech Eichelberger nie jest przede wszystkim ...**](#) 2004-07-08 16:35
... jasnowidzem! Skąd miał wiedzieć, że AS. to pedofil? Maskował się świetnie i tyle. To co było po AS. natomiast widać to agresja i swego rodzaju napastliwość wobec ... ~Cz.S
-  [**Ejże, to WE nie wiedział, że AS zbiera obrazki z dziećmi???**](#) 2004-07-08 16:50
~mk
-  [**Ma bardzo kaprawe lico, niestety. A to nigdy nie myli.**](#) 2004-07-08 17:30
~e
-  [**Fakt, że ktoś jest byddysta nie dyskwalifikuje go jako ...**](#) 2004-07-08 17:50
... psychologa-akurat buddyzm może poszczycić się potężnymi osiągnięciami w badaniach ludzkiej psyche. Fakt, że część ludzi czerpiących z buddyzmu propaguje zarazem idee ... ~Free&Right
-  [**Ale psychologia to nie buddyzm, i te dwa pojęcia nie ...**](#) 2004-07-08 18:44
... powinny być utożsamiane. ~Demostenes
-  [**Na konferencji, nie miał jednak zbyt wiele do powiedzenia. ...**](#) 2004-07-08 19:06
... Przynajmniej nic sensownego. A z AS, ponoć tak często współpracował... ~__i.
-  [**piszą o nim przekroj i polityka. dla fanów będzie to szok.**](#) 2004-07-08 19:21
~aaaaa
-  [**wykorzystał seksualnie pacjentkę?**](#) 2004-07-08 23:39
~koperwas

Komentowany artykuł:

 [Wszystkie dyskusje](#)

List do mediów: O winie niech decydują sądy [291]

Publikowane komentarze są prywatnymi opiniami użytkowników portalu. Onet.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść opinii.

Jeżeli którykolwiek z postów na forum łamie regulamin, [zawiadom nas o tym](#).



SUPER PROMOCJA! - TVN24 na żywo bezpłatny!



To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzeja S.

gazeta.pl

■ Anna Fostakowska 12-07-2004, ostatnia aktualizacja 09-07-2004 19:23

Nie zniżył się, by inny terapeuta mówił mu, co ma robić. Nikt mu nie szperał w głowie

Wyszło jak zwykle, wszyscy mówią tylko o nim. Nawet teraz, gdy jego twarz jest zamazana lub przesłonięta czarnym paskiem, a nazwisko skrócone do pierwszej litery. Hanna S., była żona: - Zawsze wypełniał sobą całą przestrzeń. Moje imię, a przy stole tylko on, reszta siedzi i słucha.

Lubi, gdy ostatnie zdanie należy do niego.

Listopad 1998, popularny w latach 90. talk-show "Na każdy temat". Prowadzący: - Czy miał pan pacjenta pedofila?

Andrzej S., jeden z najbardziej znanych polskich psychologów, komentator omawianego w programie zjawiska: - Raz. Przyszedł do mnie dojrzały mężczyzna. Inteligentny, wykształcony. Mówił, że ma pociąg do dzieci, że nie potrafi nad tym zapanować.

Prowadzący: - I co mu pan poradził?

Andrzej S.: - Nic! Kazałem wracać do domu. Nie potrafiłem mu pomóc.

Czerwiec 2004, niedzielne popołudnie, Mokotów, podwórko przy ulicy Wiktorskiej w Warszawie.

Jan Gutowski, sąsiad: - To były szare koperty pełne zdjęć rozebranych dzieci. Resztę policja znalazła u niego w domu - kilkaset zdjęć, filmy z pornografią dziecięcą. Ponoć na niektórych było go widać. Poznali po bliźnie na lewym przedramieniu. Widziałem - siedział w zielonym policyjnym polonezie. Zasłaniał twarz skórzaną marynarką.

Zatrzymany na trzy miesiące w areszcie Andrzej S.: - To dokumentacja potrzebna do pracy naukowej.

Kilka dni później, Radio Zet, gość porannej audycji Marek Sadowski, minister sprawiedliwości:

Dowody przeciw Andrzejowi S.,

podjeźdzanemu o rozpowszechnianie pornografii dziecięcej i molestowanie dzieci, są mocne.

Środa, po aresztowaniu, kawiarnia Nowy Świat. Kiedy za Gierka podawano tu kawę w szklance po turecku, a nie cappuccino, spotykali się całą grupą. Dziś przyszło ich tylko troje.

- Błagam, nie mówmy o nim w czasie przeszłym - Andrzej Pawłowski, reżyser teatralny, przyjaciel. W latach 70. jako student psychologii trafił do Ośrodka Terapii Rodzin na ulicę Czerniakowską w Warszawie. - Andrzej był tam już wtedy guru. Prowadził zajęcia, uczył nas. Był prawą ręką prof. Kazimierza Jankowskiego, którego książki "Od psychiatrii biologicznej do humanistycznej" i "Hipisi. W poszukiwaniu ziemi obiecanej" czytaliśmy po nocach. Profesor dostał od Amerykanów pieniądze na badania zaburzeń emocjonalnych u naszej młodzieży. Jeździł na Zachód, przywoził najnowszą wiedzę na temat sposobów leczenia pacjentów: trening wrażliwości, terapię Gestalt, terapię rodzinną i komunikacyjną... Trafiali do nas młodzi ludzie ze szpitali psychiatrycznych naszpikowani psychotropami i próbowaliśmy im pomagać.

Eksperymentowaliśmy

a Andrzej poszukując najlepszych metod terapii był najbardziej twórczy i skuteczny. Zorganizowaliśmy hostel dla tych, którzy mieli nagłe kryzysy. To było miejsce, gdzie razem prowadziliśmy terapię, przebywając z pacjentami cały dzień, także z nimi jedząc czy śpijąc przy gitarze (m.in. piosenki napisane przez Andrzeja).

Magda Czapińska, wtedy studentka czwartego roku, dziś uznana autorka tekstów piosenek Seweryna Krajewskiego, Maryli Rodowicz, Anny Marii Jopek: - Pamiętam, wokół szara komuna, a w naszym ośrodku - wolność i wspólnota. Dostać się na staż do ośrodka Kazimierza Jankowskiego to było marzenie każdego, kto studiował wtedy psychologię kliniczną. Nasz guru dokonywał właśnie rewolucji w polskiej psychiatrii. Dzielił się z nami doświadczeniami przywiezionymi ze Stanów. Trafiłam do programu eksperymentalnego, który polegał na leczeniu młodych pacjentów z rozpoznaniem psychozy przy pomocy metod psychospołecznych. W "Synapsis" nie było leków, białych fartuchów, niczego, co kojarzyło się z tradycyjnym oddziałem psychiatrycznym. Nie było podziału na chorych i zdrowych, pacjentów i terapeutów. Byliśmy niewiele starsi od naszych podopiecznych. Od nas uczyli się normalnych reakcji, zdrowej komunikacji z otoczeniem, normalnego życia. Jankowski rzucił nas na głęboką wodę.

Andrzej, pierwszy po Bogu był naszym starszym kolegą, nauczycielem, superwizorem. Zawsze podziwiałam go za intuicję i zdrowy rozsądek. Od niego nauczyłam się jaką siłą w terapii jest poczucie humoru i śmiech. Spędzaliśmy z naszymi podopiecznymi mnóstwo czasu. Razem jeździliśmy na obozy w Bieszczady, łączyliśmy po górach a później wspólnie przygotowywaliśmy posiłki w bazie. Urządzaliśmy im dyskoteki i sylwestry. Wystawialiśmy sztuki według ich

scenariuszy. Ja i Andrzej prowadziliśmy wspólnie klub dla naszych pacjentów. Mogli tam spędzać popołudnia i wieczory. Nigdy nie zauważyłam niczego niepokojącego w jego zachowaniu. Wręcz przeciwnie. To on czynił normalnym to, co odbiegało od normy. Rozładowywał pełne napięcia sytuacje. Gdy któryś z pacjentów nadmiernie skupiał się na swoich objawach albo zaczynał nami manipulować, Andrzej mówił: "Bracie, nie świruj. Chodź, pogramy w badminton". Od niego uczyliśmy się tak genialnie prostych zachowań. Czy można powiedzieć do psychotyka - nie świruj? Widać można! To procentowało później w mojej przyszłej pracy.

Pamiętam, że po latach spotkałam w poradni zdrowia psychicznego Krystynę, naszą pacjentkę z "Synapsis", była pobudzona, agresywna, wulgarna. Dwóch sanitariuszy nie dawało sobie z nią rady. Kiedy mnie poznała, zapytała: "Magda, a co ty tu robisz? - Pracuję- odpowiedziałam. Wymieniłyśmy kilka zdań: "co u ciebie słychać, itd ". Jak stare dobre znajome. Krystyna na kilka minut zawiesiła swoją psychozę. Była normalna, kontaktowa, serdeczna. Po chwili, poganiana przez sanitariuszy, wróciła do roli wariatki, ale ta sytuacja uświadomiła mi, że wszystkiego, czego się nauczyłam w tym zawodzie, nauczyłam się tam - na Czerniakowskiej. Andrzej miał w sobie to coś, instynkt, iskrę bożą, talent do tej roboty. Być może dlatego wytrwał w tym zawodzie i odnosił spektakularne sukcesy. Mógł tak jak ja wybrać drogę łatwiejszą. Był człowiekiem wszechstronnym, pisał wiersze, piosenki, sztuki teatralne. Mógł, zając się rozrywką, zarabiać dużo większe pieniądze niż w służbie zdrowia. Wybrał jednak to, co trudniejsze. Być może teraz za to płaci.

ŹRÓDŁO:

DUŻYFORMAT

Początek lat 70. Seminarium magisterskie Kazimierza Jankowskiego. Wtedy najliczniejsze na Wydziale Psychologii Klinicznej UW. Spódnice szyte z ludowych chust, rogowe okulary, przyciasne spodnie z pedetu. Profesor przyciągał, bo nie wierzył podręcznikom powołującym się na radzieckich uczonych, dla których psychika to wydzielina mózgu, a psychoanaliza to burżuazyjny wymysł. Na jego wykłady przychodzili ci zafascynowani Freudem, Jungiem, Adlerem, Frommem. Chcieli ich naśladować.

Temat zajęć: "Leczenie pacjentów technikami psychospołecznymi". Andrzej S. opowiada o wpływie środowiska na psychikę dziecka: "Zaburzona rodzina to najczęstszy powód nerwic i psychoz u dzieci. Nie można skutecznie pomóc dziecku, jeśli nie wyleczy się jego rodziców". Dlatego zaczął pracować też z nimi. Tłumaczył im: "Jeśli ojciec będzie wymagającym perfekcjonistą - dziecko nigdy nie sprostą jego wymaganiom i pójdzie w świat przekonane o tym, że jest niewystarczająco dobre, by żyć. Jeśli matka będzie nadmiernie pobłażliwa, nie wyznaczy granic - dziecko się zagubi, utonie w morzu wymagań, któremu przyjdzie mu sprostać, gdy dorośnie. Jeśli ojciec wróci z pracy wściekły na swojego szefa i wyżyje się na dziecku, ono pójdzie i pobije kolegę w piaskownicy. Jeśli przejęta swoją rolą matka nie wypuści w porę dziecka do grupy - dziecko przejmie jej lęki".

Kazimierz Jankowski, psychiatra, od ćwierć wieku wykłada psychologię na uniwersytecie w Lawrence w stanie Kansas, od 40 lat przyjaźni się z Andrzejem S.:

Wtedy Andrzej jeszcze był nieśmiały.

Każde wystąpienie kosztowało go sporo nerwów. Nie wypowiadał się tak ostro jak teraz, był niepewny swej wiedzy, trochę zakompleksiony. Pochodził z Częstochowy. Jego rodzice przyjechali tam w poszukiwaniu pracy z podsandomierskiej wsi.

Niewiele mogli mu pomóc. Po studiach, kiedy stracił akademik i miał problemy finansowe, przez kilka lat mieszkał ze mną i moją żoną. Nie miał wielkich potrzeb - całymi dniami pracował z pacjentami w ośrodku. Nocami czytał i palił. Mnóstwo. Uwielbiał Dostojewskiego. Chciał nawet napisać o nim książkę.

Andrzej S. sporo wtedy pił. Miał ciagi. Ale nie chciał poddać się terapii, pójść na spotkania AA. Sam się leczył. Potrafił powstrzymać się, kiedy urodziła się mu córka. Ostatecznie też nie pił.

Po aresztowaniu, kiedy Henryk P. (lat 58), pacjent, zobaczył go w telewizji, powiedział do żony:

Wrobili go.

To na pewno zemsta zawiedzionych pacjentów.

Leczyło się u niego wielu ze świecznika - politycy, artyści, dziennikarze... nie wszystkim musiały się podobać jego szczerość i cynizm. Państwo P. trafili do Andrzeja S. pod koniec lat 80.

- To był jeden z pierwszych polskich psychoterapeutów przyjmujących prywatnie - wspomina Krystyna P. - Polecił go nam przyjaciel, wtedy znany dziennikarz telewizyjny, który często zapraszał go do swoich programów. Mieliśmy kryzys małżeński. Codzienne kłótnie, pretensje. Powiedział nam: "Jak tak bardzo wam ze sobą źle, to się rozwiedźcie". Żadnego namawiania do wspomnień, do trzymania się za rękę. Ostre cięcie, kubek zimnej wody. Wytrwaliśmy.

Niedawno urodził się nam wnuk.

Justyna W., lat 25, pacjentka: "Byłam późnym dzieckiem. Kiedy dorosłam, moi rodzice byli już na emeryturze. Nie potrafiłam się z nimi dogadać. Studia zaoczne - źle, chłopak - nie taki, jak sobie wyobraziłam, wychodziłam do kina, marudziłam, że nie mam dla nich czasu. Cokolwiek robiłam, nie mogłam się pozbyć wrażenia, że jestem beznadziejna. Już na pierwszym spotkaniu poradził: "Nie podoba ci się, to się od nich wyprowadź. Dorosła jesteś. Wynajmij mieszkanie, idź do roboty. Zajmij się sobą". Wysłałam od niego wściekła, po kilku dniach przyznałam mu rację. Skończyłam studia, mam pracę. Do rodziców chodzę na niedzielny rosół.

Halina G., w wieku balzakowskim: "Mąż nie kochał się ze mną przez dziesięć lat. Nie wiedziałam, czy ze mną, czy z nim jest coś nie w porządku. Wysłuchał historii. Scharakteryzował kompleksy męża.

Poradził: "Zgwałć go!". Nie uwierz pani, pomogło.

Katarzyna Korpołowska, właścicielka firmy konsultingowej, kiedy kończyła psychologię na UW, wśród studentów techniki Andrzeja S. wzbudzały entuzjazm.

- Krążyła taśma z jego sesjami. Mistrzowsko potrafił odczytać, komu potrzebne jest głaskanie po głowie, a komu mocny kopniak. Był bezpośredni, nie podlizywał się pacjentom, mówił, co myślał. Prosto z mostu. Kiedy dziewczyna o kulach żaliła się, że nie układa jej się życie, bo wszyscy traktują ją jak niepełnosprawną, mówił: "Bo ty kulawa jesteś. Nie zmienisz się, więc się z tym pogódź". Był bardzo skuteczny. Gdy pacjent nie potrzebował długoterminowego leczenia, nie naciągał go na trzy sesje w tygodniu, nie rozmawiał z nim latami. Tych, którzy według niego nie potrzebowali pomocy, zwalniał po pierwszym spotkaniu: "Nie ma pan na co wydawać pieniędzy? - pytał. - Jest pan w porządku, szkoda mojego czasu". Wysyłałam do niego wielu ludzi. Nikt nigdy się nie skarżył.

ŹRÓDŁO:

DUŻYFORMAT

Pacjentów wysyłał też inni: Wojciech Eichelberger, kolega po fachu, Anna Pawłowska, dziennikarka telewizyjnej "Jedynki", Lidia Stanisławska, piosenkarka, Hanna S., była żona... Szczególnie dzieci, bo na ich psychice znał się najlepiej. Podejmował się leczenia najgorszych przypadków - anoreksji i bulimii, samookaleczeń, wczesnych faz autyzmu, molestowania seksualnego. Doradzał nawet policji w sprawach pedofilii. Opiniował w sprawie dyrygenta poznańskiego chóru.

Najlepiej w Polsce radził sobie z moczeniem nocnym.

- Tak zwane lejki, czyli sześćo-ośmiolatki, które nagle zaczynają znowu sikać do łóżka - mówi Anna Pawłowska, dziennikarka telewizyjnej "Jedynki", przyjaciółka Andrzeja S. - to była jego specjalność. Jeszcze podczas pracy w Synapsis opracował szereg własnych metod leczenia. Taki maluch nie zawsze potrafi określić, co go dręczy, wtedy Andrzej dawał mu pluszowego misia i mówił: "Jemu opowiedz, co się stało". Albo dawał jedną z tych szklanych kulek, które trzymał na biurku: "Włóż nocą pod poduszkę, a się nie zśikasz". I to cudownie działało. Czasami wystarczyła konsultacja telefoniczna Andrzeja z rodzicami i problem zniknął.

- Wielokrotnie przyjmował za darmo - mówi była żona Hanna S. - Dzwoniłam do niego: "Słuchaj, córka naszej maszynistki ma problemy. Nie mają kasy na leczenie, przyjmiesz?". Przyjmował. Nawet tych, których inni terapeuci leczyli od lat. Wyprowadzał z najbardziej kryzysowych stanów.

Zdjęcia dzieci wisiały w jego kawalerce od zawsze

- nad biurkiem, na lodówce. Wszyscy je widzieli - mówi Hanna S. - Tłumaczył, że są mu potrzebne do sesji. Takie ma metody.

Niedziela, tydzień, od kiedy go zatrzymano. Telefon do Katarzyny Z., która rok temu zaprowadziła swojego starszego syna na terapię do Andrzeja S.: - Syn był zazdrosny o młodszego brata. Zaczął sikać do łóżka, seplenić, histeryzował, nie można go było uspokoić. Andrzej S. poradził nam, żebyśmy dzieci nie traktowali równo, bo starszemu należy się więcej praw. Żebyśmy wszędzie zabierali obydwa synów. Potem Antkowi tłumaczył to sam na sam w pokoju, ja siedziałam w kuchni. Pomógł naszemu dziecku, pomógł naszej rodzinie, ale ja teraz nie mogę sobie darować. Nawet jak nie zrobił krzywdy mojemu synowi, nie wiem, co mu powiem, gdy mały rozpozna swojego lekarza w telewizji. Nie wiem, czy mam go o coś wypytywać. Jak okaże się, że on też jest na tych zdjęciach, chyba zwariuję. I gdzie pójdę? Do następnego psychologa? Czuję się podłą matką.

Koniec lat 90. Andrzej S. jest znany nie tylko w swoim środowisku.

Media lubią jego szorstkość i bezkompromisowość.

Jest częstym gościem wielu programów. Potrafi zrobić show. Szczególnie jeśli chodzi o polską szkołę. "To jeden z moich bzików" - pisze w swej książce "20 tysięcy godzin w budzie". Nie rozumie, jak można dopuścić, by ponad połowa polskich uczniów nienawidziła szkoły, by bała się tam chodzić.

Kiedy minister edukacji Krystyna Łybacka proponuje dorzucić uczniom dwie godziny przedsiębiorczości, mówi: "Pani minister, a może tak dwie godziny mądrości? Dzieci i zegarki nie mogą być stale nakręcane. Trzeba im pozwolić chodzić".

Nauczycieli nazywa "głupkami", nauczycielki "posłusznymi kurami".

Dostaje się też rodzicom: "Nie bronią swoich dzieci przed chorym systemem. Na wywiadówkach potulnie siadają w ławkach. Słuchają wyroków wydawanych na swoje dzieci. Wstydzą się ich. Krzyczą na dzieci, bo usłyszeli od niedouczonej nauczycielki jakąś krytykę. A to właśnie im powinni ufać najbardziej.

Magda Czapińska: - Wszystkim polecałam jego "Książeczkę dla przestraszonych rodziców", gdzie Andrzej objaśnia kolejne fazy w rozwoju dziecka, omawia jego najbardziej naturalne zachowania, które dorosłym wydają się dziwne, niezrozumiałe. On patrzył na świat ich oczami.

Jego ostatnie publikacje, napisane wspólnie z Wojciechem Eichelbergerem i Anną Jasińską, dziennikarką "Elle", dotyczyły wychowania dzieci. Opatrzone tytułem "Dobra miłość. Co robić, by nasze dzieci miały udane życie" i "Dobre rozmowy, które powinny się odbyć w każdym domu" cieszyły się wielkim powodzeniem. Na ostatnich międzynarodowych targach książki w Pałacu Kultury do ich stolika stała długa kolejka po autografy.

Kolejna niedziela. Andrzej Pawłowski, reżyser teatralny: - Słyszałem, że Andrzej od kilku lat zbiera materiały do książki o seksualności dzieci.

Ewa Woydyło, psycholog z Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie: - Może te zdjęcia ze śmietnika to część terapii, jakaś technika, która pomagała mu rozwiązać problem dziecka. Wyobraźmy sobie taką sytuację - na kanapie siedzi zgwałcona przez ojca dziewczynka. Milczy i płacze. On chce jej pomóc. Mówi: Wiem, co się stało. Dotykał cię tu i tu, tak? Wiem, czujesz się obrzydliwie brudna. Chcę ci pokazać, że taka nie jesteś. Skrzywdzona - tak, ale nie brudna. Rozbierz się. Robi jej zdjęcie, które potem wspólnie oglądają. Popatrz, tak cię widzę. Nie jesteś brudna. Jesteś w porządku. Dlaczego zdjęcie, nie lustro? Bo w lustro patrzyłaby swymi oczami.

Pytanie: jak daleko posunął się w takiej terapii?

Możliwe, że było inaczej. Ja jednak próbuję to sobie jakoś wytłumaczyć.

We wszystkich portalach internetowych pod informacjami o Andrzeju S. wrze dyskusja.

ŹRÓDŁO:

DUŻYFORMAT

"Katon" z Onet.pl: Nigdy nie posłałabym do niego swojego dziecka. Byłam u niego dwa lata temu, kiedy rozstałam się z kolejnym facetem. Przyjął mnie w swojej kawalerce. Siedziałam na jego kanapie, patrzyłam na jego książki, a on dmuchał mi dymem papierosowym w twarz. Wcale mnie nie słuchał, a potem powiedział, że mnie rozumie, bo ma ten sam problem. Czy terapeuta nie powinien przypadkiem być przezroczysty dla pacjenta?

"Waga": Fakt, chamem był! Słyszałem, że w czasie sesji rzucał mięsem i popijał piwko, bo był na niezłym kacu. Nie mogłem patrzeć na te jego tłuste włosy.

Janusz Czapiński: - Spotkałem go na początku roku. Źle wyglądał, przeszedł ukryty zawał.

Hanna S.: Ma marskość wątroby i cukrzycę. W tym roku prawie nie pracował. Źle się czuł.

Pięć lat temu, gdy skończył 52 lata i przechodził kryzys wieku średniego, Andrzej S. wydał powieść "Miska szklanych kulek". To opowieść o genialnym psychoterapeucie, który leczył najślawniejszych ludzi w kraju i wie o nich zbyt dużo. Gdy jego pacjenci tajemniczo znikają, zostaje osadzony w więzieniu i pisze pamiętnik. Opisuje swoje odmienne stany świadomości, w które wpada. Eudajmonia to kraina, którą bohater często odwiedza.

- Narracja zawiera mocno przetworzone wątki autobiograficzne - mówi Andrzej Pawłowski - ale też sporo fantazji, czystej fikcji literackiej - jak to w powieści. Rok temu wspólnie z Andrzejem napisaliśmy według niej scenariusz filmowy. Coś w rodzaju polskiego "Twin Peaks", political fiction i fabuły o tajemnicach cudownych uzdrowień.

Hanna S.: - Wtedy redagowałam mu tę książkę. Niczym mnie nie zaniepokoiła.

Jan Krass, bohater powieści, pisze: "Te notatki spisuję w celach terapeutycznych (...). Napisałem pięć nieważnych książek i zostałem Bogiem. Wbrew pozorom to nie jest pamiętnik wariata. Z całą pewnością nie jestem chory psychicznie, chociaż w ostatnich latach mojej publicznej działalności wielokrotnie to podejrzewano i sugerowano. (...) Rzecz w tym, że jestem zupełnie normalny. Przynajmniej dla kryteriów medycznych. Jeśli chodzi o inne kryteria, to czyż istnieje jakaś norma? Czy można powiedzieć, iż jakieś postępowanie jest normalne moralnie, tak jak stwierdza się, że 36,6 stopni Celsjusza jest normalną temperaturą? (...) Jedynie prawo tak jak medycyna operuje pojęciem normy.

Według prawa jestem przestępcą".

I dalej: "W przeszłości nigdy nie zajmowałem się krążącymi na mój temat plotkami. Nie dementowałem ich nawet, kiedy szeptano, że jestem alkoholikiem, że mam pociąg seksualny do dzieci, że rzuciła mnie żona, ponieważ nie mogła wytrzymać moich dziwactw i brutalności, że jestem agentem tajnej policji politycznej, że w kasynie w Las Vegas wygrałem 50 tys. dolarów i urządziłem za nie w? Eudajmonii luksusowy pensjonat dla moich małych kochanek i

kochanków, mieszkających tam wraz ze swoimi rodzicami, którym płaciłem miliony za przyzwolenie na seksualne ekscesy z ich dziećmi".

Kiedy w celi więziennej odwiedza go ksiądz, Krass nie chce z nim rozmawiać.

"Ksiądz: Pan sili się na cynizm i udaje twardziela, ale naprawdę jest pan zrozpaczony i pan się boi.

Krass: Ma rację. Jestem zrozpaczony i boję się".

Ostatnia środa. Siedziba Fundacji Batorego, Warszawa. Tuż po tym, jak prokuratura potwierdziła informację, że Andrzej S. przyznał się do trzech zarzucanych mu czynów: wielokrotnego doprowadzania dzieci do czynności seksualnych, utrwalania dziecięcej pornografii oraz prezentowania dzieciom treści pornograficznych.

Konferencja prasowa. Najbardziej znani polscy psychologowie krytykują media za przedwczesne skazanie Andrzeja S.

Janusz Czapiński: - Pokażcie mi ofiary, a będziemy o tym rozmawiać.

Wojciech Eichelberger: - Pytają mnie, jak to możliwe, że środowisko psychologów nie zauważyło niczego podejrzanego w zachowaniu Andrzeja S. Myślę, że nie musimy się tego wstydzić. Jak inni jesteśmy zszokowani. To przykład na to, że demon może siedzieć w każdym z nas.

Jacek Santorski, psycholog biznesu, wydawca: - Nie chcę brać udziału w tym, co się teraz dzieje w mediach. Chcę za swoje wypowiedzi przeprosić podejrzanego i jego rodzinę.

Janusz Czapiński:

ŹRÓDŁO:

DUŻYFORMAT

Nawet jak jest niewinny, Andrzej S. już nie żyje.

Ewa Woydyłło: - Andrzej S. od dawna był samotnikiem. Publikował i pokazywał się w mediach, ale nie istniał dla środowiska. Nie był na konferencjach naukowych, nie pracował z żadnym zespołem. Nie omawiał swoich pacjentów z innymi psychoterapeutami. Nawet nie wiem, czy przechodził wymaganą w tym zawodzie własną kilkuletnią psychoterapię.

Hanna S.: - W Polsce był na to zbyt znany. 20 lat temu wyjechał na kilka miesięcy na terapię do Pragi. Ale potem nikt mu nie szperał w głowie.

Małgorzata Toeplitz-Winiewska, prezes Polskiego Towarzystwa Psychologicznego: - Kiedy w 1994 roku zaczęliśmy wydawać swoje certyfikaty uprawniające do wykonywania zawodu, większość znanych polskich terapeutów, w tym Andrzej S., otrzymała je uznaniowo, bez zdawania potrzebnych obecnie egzaminów.

Ostatni piątek. Jedenaścioro psychologów wydaje oświadczenie, w którym odcinają się od środowego wystąpienia "grupy współpracowników, znajomych i przyjaciół" podejrzanego o pedofilię Andrzeja S. Ich zdaniem "Przed środowiskiem polskich psychologów stoi trudne zadanie odbudowy i odzyskania zaufania publicznego, a branie w obronę oskarżonego i atakowanie mediów temu nie służy". Wśród autorów oświadczenia jest profesor Bogdan Wojciszke z PAN i dr Elżbieta Zubrzycka, szefowa Gdańskiego Wydawnictwa Psychologicznego.

Maciej Musiał, prezes Polskiego Towarzystwa Psychoterapii Psychoanalitycznej:

Andrzej S. według światowych standardów nie był psychoterapeutą,

bo nie przestrzegał etycznych zasad tego zawodu. Nie przeszedł żadnej weryfikacji. A jest ona konieczna, ponieważ nie każdy utalentowany naukowiec ma osobowość, która pozwala mu radzić sobie z sytuacją głębokiego związku emocjonalnego. Przykładem może być osoba o wysokiej inteligencji, dużej wrażliwości na procesy psychiczne i silnych cechach narcystycznych. Taki terapeuta będzie zaspokajał przy pomocy swych pacjentów własne potrzeby sławy, mocy, władzy, prestiżu. To bardzo szkodliwa sytuacja. Andrzej S. nie przeszedł też wieloletniego procesu własnej terapii (m.in. cztery lata po trzy sesje w tygodniu), w trakcie której dochodzi zarówno do wykrycia, jak i leczenia problemów przyszłego terapeuty. Nie miał długotrwałego okresu szkolenia klinicznego monitorowany przez kilku superwizorów, nie współpracował ze stowarzyszeniami psychoterapeutycznymi dozorującymi przestrzeganie zasad etycznych. Te procedury w ogromnej mierze zapobiegają sytuacjom, w których łamanie zasad może zostać niezauważone.

Styczeń 1999, wypowiedź Andrzeja S. dla "Gazety Wyborczej":

Widziałem więzienie dla pedofilów

w Lansing w stanie Kansas. Stosuje się tam terapię grupową. Leki psychotropowe to chemiczne kaftany bezpieczeństwa. Przyjmowanie ich przez lata tak wpływa na psychikę, że wyłącza pedofila z życia. Kiedy przestają działać, w pedofilu rodzą się nowe siły. Czytałem, że być może już niedługo pojawią się na świecie środki, które będą

blokować odpowiednie ośrodki podniecenia seksualnego. Na razie wciąż za mało wiemy o mózgu człowieka.

ŹRÓDŁO:

DUŻYFORMAT

Anna Fostakowska

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl - 2003 © Agora SA

forum :: gazeta.pl



Lokata Progres - gwarancja stałego oprocentowania w każdym 3-miesięcznym okresie!

VOLKSWAGEN BANK direct
www.vwbankdirect.pl ☎0801 16 16 16

Fora prywatne | Fora regionalne | Moje forum | Wyszukiwarka | Pomoc | [Zaloguj się](#) |

Gazeta.pl > Forum > Prasa i media

Ponie

Gazeta Wyborcza

+ dodaj do

Sortuj: ▼

- [To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzeja S.](#) IP: *.client.comcast.net

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: redneckgigolo 12.07.2004 06:14 [odpowiedz na list](#)

Naprawde nie wiem co mam o tym myslec , a jezeli faktycznie zostal w to wrobiony ...?

- [taaaaaaa, został wrobiony, tak jak Rywin...](#) IP: *.hutakatowice.com.pl / *.hutakatowice.com.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: tow. stalin 12.07.2004 09:40 [odpowiedz na list](#)

"Naprawde nie wiem co mam o tym myslec , a jezeli faktycznie zostal w to wrobiony ...?"

całe środowisko "pschylogoterapeutów" trzęsie się ze strachu, bo pan S być może zna grzeszki ich wszystkich... więc lepiej, żeby był niewinny, bo jak w śledztwie zacznie sypać, to...

- [I pewnie stąd się wziął ten artykuł ...](#) IP: 195.205.44.*

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: Przemo 12.07.2004 10:58 [odpowiedz na list](#)

Zaczyna sie kampania majaca na celu "rozmiękczenie" argumentow przeciwko Andrzejowi S., gdyz srodowisko psychoterapeutow poczulo sie zagrozone. Ten artykuł IMHO jest czescia akcji propagandowej.

- [Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej](#) IP: *.warszawa.cvx.ppp.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: ElkaH 12.07.2004 11:09 [odpowiedz na list](#)

Wreszcie tekst na poziomie jakimś. Już nie mogłam. Czytając te Fakty i Superexpressy, po prostu rzygać się chce. Nie, że napisali nieprawdę, tylko sposób pisanie o tym, dobór słów działał na mnie okropnie. Pisać trzeba, atakować trzeba, chodzi mi tylko o poziom i głębie tematu. W tym tekście jest jakaś kultura a jednocześnie więcej dowiaduję się o S. niż z innych pism.

- [Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej](#) IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

☐ Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: KALINA 12.07.2004 11:33 [odpowiedz na list](#)

Nie mogę się oprzeć wrażeniu, że w polskim środowisku psychoterapeutów, w pokoleniu Andrzeja S., panuje jakaś kompletna samowolka. To musi być straszna

klika, której miraż medialnych sukcesów, programy, książki, popularność dały poczucie nieomylności i strasznej pychy. Tymczasem młody lekarz czy psycholog, który chce zdobyć uprawnienia musi się dwoić i troić (i płacić mnóstwo za kursy i uprawnienia). Teraz nie mam wątpliwości, że w razie, gdybym potrzebowała pomocy ja lub moje dziecko, nie zgłosiłabym się za nic do "Uznanego psychologa z wieloletnią renomą". Dziękuję bardzo, wybieram młodych.

- [Może coś się ruszy](#) IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 [Przeczytaj komentowany artykuł »](#)

Gość: Sceptyk 12.07.2004 11:45 [odpowiedz na list](#)

Już kilka lat temu Wprost informował, że jego redaktorzy natrafili na ślad dużej siatki pedofilskiej, w której pojawiają się nazwiska z pierwszych stron gazet. Politycy, dziennikarze, reżyserzy ... I co? I nic, sprawa ucichła. Może teraz coś się wreszcie ruszy.

- [Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej](#) IP: *.nsw.bigpond.net.au

 [Przeczytaj komentowany artykuł »](#)

Gość: Stefan 12.07.2004 11:47 [odpowiedz na list](#)

Sam jestem psychologiem po KUL-u, wiem również jak bardzo łatwo jest wydać na kogoś wyrok nie mając dostatecznych dowodów. Ale z drugiej strony przecież coś musiało się dziać w jego zachowaniu i czy to nie nasuwało żadnych przypuszczeń ani podejrzeń, czyż naprawdę do środowisko jest tak hermetycznie zamknięte?

Z pozowaniem,

Stefan z Sydney

- [Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej](#) IP: 195.117.144.*

 [Przeczytaj komentowany artykuł »](#)

Gość: c1 12.07.2004 11:55 [odpowiedz na list](#)

byłem u niego raz i pomogło

- [pycha, brak poczucia odpowiedzialności, relatywizm](#)

 [Przeczytaj komentowany artykuł »](#)

jago 12.07.2004 12:16 [odpowiedz na list](#)

sytuacjonizm. Zepsuci do szpiku kości. Kolorowy zawrót głowy. Zreżne manipulowanie symbolami. Słowa wytrychy. Zachłysnięcie się poczuciem mocy. Hermen Hesse dla ubogich ("szklane paciorki") Oczywiście nie u w-kich ale u znacznej części wielkości urojonych wykreowanych przez media, prasę kobiecą. Macicele głów maluczkich

- [Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej](#) IP: 157.158.14.*

 [Przeczytaj komentowany artykuł »](#)

Gość: ela 12.07.2004 12:28 [odpowiedz na list](#)

Z treści artykułu wynika, że były przecież dowody "dziwnego" zachowania A.S. w postaci wywieszonych zdjęć dzieci, nie wzbudziło to jednak większego zainteresowania środowiska broniącego "dobrego" imienia swojego kolegi. Myślę, że te lamente nad pochopnym wyrokiem w świetle faktycznych zagrożeń ze strony niezbyt przygotowanego do pracy z dziećmi środowiska tzw. psychologicznego daje wiele do myślenia. Niestety.

- [Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej](#) IP: *.warszawa.sdi.tpnet.pl

 [Przeczytaj komentowany artykuł »](#)

Gość: wrrr 12.07.2004 12:04 [odpowiedz na list](#)

A mnie zastanawia coś takiego: czy psychoterapia zna jakieś granice? Pani Woydyło może bez trudu wyobrazić sobie sytuację, w której rozbieranie dziecka przez psychoterapeutę i robienie mu zdjęć jest możliwe. Moja wyobraźnia jest najwyraźniej mocno ograniczona, bo ja jakoś sobie tego w żadnym wypadku nie

mogę wyobrazić! Zanim się taką opinię sformułuje, trzeba się zastanowić, czy na własnych dzieciach lub na samym sobie taką formę terapii by się zaakceptowało. I już sprawa staje prosta!

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej** IP: 80.51.242.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: dedo 12.07.2004 12:07 **odpowiedz na list**

Jestem nauczycielem z małym stażem pracy. Czytałem artykuły pana S. i znam jego opinie na temat szkoły i mojej grupy zawodowej. To fakt, że w dzisiejszej szkole występują problemy, o których pisał. Szkoda tylko, że popadał w uogólnienia krzywdzące tych dobrych belfrów. Np. nigdy nie krzyczę na rodziców podczas wywiadówek. Jesteśmy partnerami w wychowaniu. Spotykamy się co miesiąc przy kawie. Wspólnie omawiamy problemy naszych dzieci i wspólnie cieszymy się z ich sukcesów. Zorganizowaliśmy obóz pod namiotami. Czy jestem mniedouczone? Nie mam patentu na mądrość, bo ten zarezerwował dla siebie pan S. Tylko w tym roku byłem na kilku szkoleniach, które bardzo sobie chwalę. Szkoda mi Andrzeja S. za to, że przez lata tkwił w autouwielbieniu i nikt go z tego nie wyprowadził a wielu podsycalo w nim jego agresję i narcyzm.

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej** IP: *.warszawa.sdi.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: qq 12.07.2004 12:10 **odpowiedz na list**

Panie Musiał, łatwo jest teraz mówić, że Andrzej S. psychoterapeutą nie był bo nie stosował się do standardów psychoterapii. Pozwala to na zgrabne ucięcie tematu i odcięcie się od bądź co bądź kolegi!

Ale zanim zaczynają obowiązywać jakieś standardy, istnieje grupka ludzi, którzy przyznają sobie uznaniowo prawo bycia terapeutą i to oni potem tworzą system weryfikacji, któremu sami nie podlegali! Może więc należałoby wszystkie osoby, które w ten sposób albo gdzieś poza granicami kraju wyrobiły sobie prawo bycia terapeutą, poddać obowiązkowej certyfikacji wg obowiązujących w Polsce kryteriów psychoterapii. Jestem pewna, że to by nieco ograniczyło występowanie dewiacji w tym środowisku.

- **.. i psychologowie tak jak np. prawnicy będą ...** IP: 141.155.79.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: . 12.07.2004 17:48 **odpowiedz na list**

mieli swoją zamkniętą sitwę (czyli dostęp do kasy dla nielicznych koleśi i rodziny)

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej**

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

sothis666 12.07.2004 12:22 **odpowiedz na list**

Z tego tekstu wynika jedynie że S miał zadatki na terapeute. Inteligencje, intuicje, jakąś formę empatii i dystans do problemów pacjenta. Ale to są tylko przesłanki, podobnie każdy większy przekręciarz to potencjalny materiał na ekonomistę/księgowego (wszak umie liczyć, prawda?).

Wynika z niego też, że procedura weryfikacji w środowisku jest taka iż to wystarczyło. I to już jest problem. Wystarczy posłuchać tej pseudopsycholog, która przymierza się do rozbierania gwałconych dzieci. Takiej pani także należy się przyjrzeć.

A reakcja niektórych kolegów po fachu (jak Santorskiego) jest identyczna jak, wybaczenie porównanie, biskupów w przypadku księży-przestępców: "Zbłądzili. Nie siejmy nienawiści. A zresztą, może to nie oni..."

- **Nazwanie go Szatanem nie jest błędem** IP: *.a.pppool.de

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: abhaod 12.07.2004 12:26 **odpowiedz na list**

szczególnie w tak katolickim kraju jakim jest Polska.

- **Re: Nazwanie go Szatanem nie jest błędem** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: dyzma 12.07.2004 13:13 **odpowiedz na list**

Jeśli posiadał ponadprzeciętne wyniki to znaczy, że nie tylko miał zadatki na terapeutę, on nim był, bardzo skutecznym zresztą. Nie znaczy to, że nie powinna istnieć jakaś okresowa procedura weryfikacyjna, uniemożliwiająca takim ludziom wykorzystywanie pozycji do niecnych celów, ale nie fetyszyzujemy dyplomów. Farajerami niekoniecznie są ci którzy milczą, bo jakkolwiek głos ze strony przyjaciół, środowiska będzie uznany/podejrzewany przez publike o kalkulację/nieszczerość i oni o tym wiedzą, dlatego wstrzemięźliwość w reakcjach sądach jest z ich strony dowodem zachowania godności. Tyle, że niektórzy po czasie ugryźli się w język. Najbardziej brzydzi mnie postawa wyleniałego Lwa Starowicza, niezależnie od (nie)winy Samsona, w moim odczuciu, zachował się żałośnie.

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej** IP: 212.248.236.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: r 12.07.2004 12:41 **odpowiedz na list**

ten artyku to skandal jak mona usilowac wubielic kogos takiego

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej** IP: *.internetdsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: OBSERWATOR 12.07.2004 12:47 **odpowiedz na list**

P. SANTORSKI TEŻ NIEMA NORMALNYCH OCZU , ANI NORMALEGO WYRAZU TWARZY , PROSZĘ PRZYPATRZEĆ SIĘ UWAŻNIE (NIE MAMA NA MYŚLI PEDOFILII)

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej** IP: *.dip.t-dialin.net

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: ws 12.07.2004 15:47 **odpowiedz na list**

A kto go w tym artykule probuje wybielic?

- **To nie jest pamiętnik wariata !?!?!?** IP: *.internetdsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: fr@ntz 12.07.2004 13:03 **odpowiedz na list**

Jeśli to nie jest pamiętnik wariatato strach się bać.
Każdy ma jakieś "zasługi" zbrodniarze też-np wynosili emerytce śmiecie , albo przeprowadzili staruszkę przez przejście dla pieszych.
CHORYCH NALEŻY IZOLOWAĆ I LECZYĆ !!!!

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata !?!?!?** IP: *.internetdsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: OBSERWATOR 12.07.2004 13:12 **odpowiedz na list**

NO WŁAŚNIE NASZE MEDIA , KOGO JESZCZE O PODOBNYHC LUB INNYCH UPODOBNIENIACH WRZUCILI DO NASZYCH GŁÓW W POSTACI : RÓWNYCH GOŚCI , AUTORYTETÓW ITD. OGÓLNIE WZBUDZAJĄCYCH SYMPATIE ZWYKŁYCH LUDZI.

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata !?!?!?** IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł »**

Gość: jnk 12.07.2004 15:51 **odpowiedz na list**

Jeśli autorytety media wrzucają Ci, drogi "obserwatorze", do głowy, to można Ci tylko współczuć.

Ja mam wrażenie, że autorytety sami sobie wybieramy na podstawie własnej, wnikliwej obserwacji :). Nie można kogoś narzucić drugiemu człowiekowi jako autorytet. No, chyba, że ów człowiek jest kompletnie odmóżdżoną ciemną masą

nawykład do bezkrytycznego pochłaniania papki złożonej z reklam i telenowel i jedynie w ten sposób czerpie "wiedzę" o życiu, świecie, wartościach i innych ludziach.

Zacznij myśleć, a media nie będą w stanie "wrzucać" Ci do głowy żadnych autorytetów bez Twojej wiedzy i akceptacji. Myślenie nie boli, choć wymaga pewnego wysiłku intelektualnego. Powodzenia na starcie!

- **AUTORYTETY RUNA, ALBO JUŻ RUNĘŁY** IP: 213.17.204.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: JAC 12.07.2004 13:05 **odpowiedz na list**

Kolejny upadły autorytet. Ile jeszcze takich "dmuchanych" autorytetów lansują "nasze" media??

Ile jest takich "dętych" autorytetów moralnych, politycznych, ekonomicznych, a nawet autorytetów "od wszystkiego".

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej** IP: *.internetdsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: waldi 12.07.2004 13:14 **odpowiedz na list**

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej** IP: *.internetdsl.tpnet.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: osycholozka 12.07.2004 13:16 **odpowiedz na list**

w kazdej bajce jest ziarno prawdy
sądzę że sam już nie mógł tego wytrzymać

- **Taki ucięty w połowie ten artykuł...**

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

magda.saracen 12.07.2004 13:33 **odpowiedz na list**

może lepiej byłoby poczekać do czasu wydania wyroku. Owszem, jakiś portret Samsona nakreślono, autor jest bardzo obiektywny, ale...
czegoś tu brakuje...

- **Re: Taki ucięty w połowie ten artykuł...** IP: *.itl.waw.pl / *.itl.waw.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: Ditta 12.07.2004 13:43 **odpowiedz na list**

Tu chyba niestety wszystko jest prawdą. I to jest najbardziej przerażające. To przestroga dla każdego z nas. Nikt nie jest DOBRYM CZŁOWIEKIEM raz na zawsze. Trzeba się cały czas starać.
I ci wszyscy z Was forumowiczów, którzy wszystko i wszystkich potępiają w czambuł uważać powinni najbardziej. Bo mechanizm szukania winnych, uniewinniania samych siebie..... itp.

- **Re: Taki ucięty w połowie ten artykuł...** IP: *.crowley.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: vajlentka 12.07.2004 15:01 **odpowiedz na list**

no właśnie "trzeba się cały czas starać", nie można odpuścić

- **Podobno słynny reżyser...** IP: 149.156.184.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: Gniew Boży 12.07.2004 14:40 **odpowiedz na list**

Podobno cała warszawka huczy o tym, że jakiś słynny reżyser umaczany jest w aferę pedofilską na Dworcu Centralnym - już kiedyś o tym słyszałem, a ostatnio o tych plotkach przeczytałem czarno na białym w sobotnim dodatku plus-minus do "Rzeczypospolitej". Czy ktoś z Warszawy mógłby uchlić rąbka tajemnicy i wyjaśnić, o kogo to chodzi?

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej** IP: *.dip.t-dialin.net

 [Przeczytaj komentowany artykuł »](#)
Gość: zenia 12.07.2004 14:45 [odpowiedz na list](#)

Ale z tą szkołą to miał rację.

• [Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej](#) IP: *.dip.t-dialin.net

 [Przeczytaj komentowany artykuł »](#)
Gość: ws 12.07.2004 15:41 [odpowiedz na list](#)

To o szkole, to jest chyba jedyny jego tekst, który przeczytałem.
Od dwudziestu lat mieszkam za granicą i dlatego cała jego sława uszła mojej uwadze.
Ale pamiętam, że jeszcze gdzieś w latach siedemdziesiątych jako 13-14-latek
czytałem po nocach książki jego profesora "Hippisi w poszukiwaniu ziemi
obietnicy".

Ten tekst o szkole przeczytałem chyba w czasie urlopu w Polsce w dodatku GW.
Utkwiło mi to w pamięci, bo w czasie moich szkolnych czasów, też strasznie z
tego powodu cierpiełem, że moi rodzice zawsze przyznawali rację "niedouczonego
nauczycielkom".

Przy tym nie byłem w ogóle złym uczniem i moje problemiki szkolne wynikały raczej
własnie z niekompetencji nauczycielek niż z jakichś moich ciężkich przewinień.
Przed wszystkim nauczycielek a nie nauczycieli, bo feminizacja zawodu
nauczyciela osiągnęła już wtedy (nie wiem jak teraz jest z tym w Polsce) takie
rozmiary, że nauczycieli prawie nie miałem.

(Ta nadmierna feminizacja szkolnictwa to zresztą dosyć poważny problem ale to
już inny temat.)

Ta jego obrona dziecka przypominała mi trochę Alice Miller (myślę, że to
nazwisko jest w międzyczasie w Polsce też znane) ale bez jej dogmatycznego
zasłепienia.

No coż, można mieć słuszne poglądy i "niesłuszne" popędy.

• [Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej](#) IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 [Przeczytaj komentowany artykuł »](#)
Gość: gele 12.07.2004 15:37 [odpowiedz na list](#)

Pamiętajcie, że psychoterapeuta to nie jest żaden lekarz!!!
W katolickim kraju wszyscy naśladują biskupów...

• [Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej](#) IP: *.neoplus.adsl.tpnet.pl

 [Przeczytaj komentowany artykuł »](#)
Gość: bożena 12.07.2004 15:51 [odpowiedz na list](#)

a jakie to ma znaczenie, czy to lekarz? I co ma do tego katolickość?! Sama
jestem psychologiem, chociaż terapią się nie zajmuję. Pamiętam jednak, jak ze
swoim problemem poszłam do A.S. Dokładnie tak było, jak opisane w artykule -
"Tobie nie jest potrzebna terapia, jesteś ok." I naprawdę jedna wizyta
wystarczyła, chociaż na początku byłam rozczarowana. Dla
środowiska "normalnych" psychologów, nie sław z pierwszych stron, to
rzeczywiście cios, bo AS był dla nas autorytetem. Może gdyby została wreszcie
uchwalona ustawa o zawodzie psychologa, która już leży na półce od kilku lat. I
choćby wypowiedzi Czapińskiego i zachowanie Santorskiego są dla mnie
oburzające, nie uogólniajcie tego na wszystkich psychologów...

• [Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej](#) IP: *.man.polbox.pl

 [Przeczytaj komentowany artykuł »](#)
Gość: krzysztof 12.07.2004 16:09 [odpowiedz na list](#)

to jest smutne jak z psycholog może mieć dwoistą naturę. ładny rysunek jest w
artykule.
Krzysztof z gdańska

• [Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej](#) IP: *.fnet.pl

 [Przeczytaj komentowany artykuł »](#)
Gość: Lambada 12.07.2004 16:40 [odpowiedz na list](#)

"Mógł tak jak ja wybrać drogę łatwiejszą. Był człowiekiem wszechstronnym, pisał

wiersze, piosenki, sztuki teatralne". - stwierdza Andrzej Pawłowski, reżyser teatralny. Też niewąski propagator psychopatologii w sztuce - patrz "Pokolenie porno". Pokaż mi swoich przyjaciół, a powiem ci kim jesteś. Chyba trafiliśmy na klub zboczeńców z kawiarni Nowy Świat.

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej** IP: *.fantex.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: piko 12.07.2004 17:31 **odpowiedz na list**

czytam i czytam te nasze opinie i dziwie sie ze wszyscy sie oburzaja jednomyslnie.

Ale nie moge sie oprzec wrazeniu ze w innych czasach w innej kulturze pewnie wszyscy bysmy sie czepiali psychoterapeuty homoseksualisty.

A nasza kultura, cywilizacja, religia itp. doprowadzily do tego ze jednoznacznie potepiamy pedofilie.

Niewiele wiem o tych zdjeciach i materialach w ktore Samson jest zamieszany ale nie moge sie oprzec wrazeniu ze to cholernie niesprawiedliwe ze homosensualizm jest politycznie poprawny a pedofila nie.

Przeciez obie formy zachowan zreszta w czasach Platona byly akceptowalne. Malo tego jest kupa literatury, pocawszy od wlasnie Platona, poprzez Alicje w Krainie Czarow a skonczywszy na Lolicie, ktora sie zachwycamy, doceniamy itp. itd. A Piotrus Pan? a paraseksulane doswiadczenia z dzieciństwa wiekszosci z nas?

Czy to nie sa dowody ze zachowania seksualne wychodza daleko po za jednoznaczne oceny?

Czy Prawo powinno w tych sprawach sie wypowiadac? - to jest zle i tego nie robcie a tak jest dobrze - tak dzialajcie!

Co do jednego nie mam watpliwosci - jezeli pedofilia/homoseksualizm itp. polaczona jest z przemoca, krzywdą strony slabszej no to wtedy nie ma zadnych klopotow z ocena, przeciwdzialaniem, kara, pietnowaniem...

Ale jak bylo w tym wypadku?

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej** IP: *.dip.t-dialin.net

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: aaaa 12.07.2004 17:42 **odpowiedz na list**

Wiesz, jest zasadnicza roznicza miedzy pedofilia a homoseksualizmem. Pierwsza jest choroba. Wymaga leczenia. Na homoseksualizm ludzie sie decyduja i zwykle sa wtedy dorosli i OBOJE tego chca. Dziecko jest wykorzystywane. Nawet, jesli ma juz fantazje erotyczne i zachowania seksualne, pozostaje dzieckiem. Swoja droga dzisiejsza moda (patrz chudosc, coraz nizszy wiek modelek) propaguja w niezamierzony sposob pedofilie. Normalnie wygladajaca kobieta jest uznawana za gruba, modelki maja wygladac jak Lolitki (ktorymi sa, majac po 16 lat), dziewczynkom pozwala sie na wyzywajace ubrania i zachowania. Atrakcyjnosć seksualna jest wiazana z coraz to mlodszymi dziewczynami. A potem wielki placz, jak ktos zrobi krzywdę dziecku.

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej** IP: 141.155.79.*

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: ziuta 12.07.2004 18:03 **odpowiedz na list**

do tego dodac jeszcze nalezy stojace przy naszych drogach "dziewczynki do wynajęcia" wiele z nich nie ma 14 lat. W dzisiejszych czasach kazdy moze zostac pedofilem i nawet o tym nie wiedziec...

- **Re: To nie jest pamiętnik wariata. Sprawa Andrzej** IP: *.fantex.pl

 Przeczytaj **komentowany artykuł** »

Gość: piko 12.07.2004 18:25 **odpowiedz na list**

A moze nieletnie modelki, gole brzuchy i cala z tym zwiazana machina reklamowo filmowa sa objawem zboczonego ukrytego seksualizmu calej populacji?

a moze wyrazem tesknoty starzejacego sie spoleczenstwa za mlodoscia i dzieciństwaem? (to banal - sorry)

A moze wyrazem dziecięcej strony jego osobowosci? Te umilowanie bajek - fantasy bije rekordy popularnosci, kino pelne bajek?

Coz moze byc bardziej tragicznego niz dziecko w skorze starego ramola?

:-)



KRAJ

ŚWIAT

KULTURA

HISTORIA

REPORTAŻ

OPINIE

FE

SZUKAJ
W ARCHIWUM

STAŁE RUBRYKI

- PYTANIE TYGODNIA
- (PRZE)BŁYSKI
- GIEŁDA
- PAWIKI

W NUMERZE 29 (238)

KRAJ

Psycholog - zbawca czy szarlatan

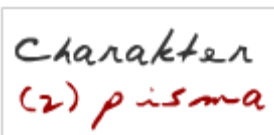
Sprawa Andrzeja S. podważyła zaufanie do terapeutów. Czy potrafią je odzyskać?

Pedofil niejedno ma imię
Cz@t z prof. Zbigniewem
Lwem-Starowiczem

Człowiek, a nie kapitał -
rozmowa z wicepremier



Czy jesteś otwarty na
nowości?



NOWY NUMER

Psycholog - zbawca czy szarlatan



Sprawa Andrzeja S. podważyła zaufanie do terapeutów. Czy potrafią je odzyskać?

Iwona Konarska, IM

Burza gniewu ogarnęła środowisko psychologów. Jedna grupa składa oświadczenie, by media nie wydawały wyroku na Andrzeja S. Jacek Santorski (wydawca książek Andrzeja S., autor poradnika „Jak żyć, żeby nie zwariować”) ma lzy w oczach i „przeprasza poszkodowanego”. Nie chodzi o żadne z dzieci. Wojciech Eichelberger (pisał z S. książki) mówi, że demon tkwi w każdym z nas. Jak w tandetnym filmie – gdy trwa konferencja prasowa oburzonej grupy, Andrzej S. przyznaje się do winy. Następnego dnia z przecieków dowiadujemy się, że to, co policjanci widzą na zdjęciach ze śmietnika, jest – zdaniem podejrzanego – terapią wybudzania dzieci z autyzmu. Prof. Zbigniew Lew-Starowicz zapewnia, że takiej metody nie ma. Burza się nasila. Rośnie grupa psychologów, która odcina się od oświadczenia wspomnianego zespołu. A zwykły człowiek przygląda się i zastanawia – kim są polscy psycholodzy? Czy można mieć do nich jeszcze zaufanie? Dlaczego wdali się w rozgrywki z mediami i ze sobą nawzajem? Dlaczego o ofiarach, bez względu na to, kto jest winny, mówi się najmniej? Bowiem konkretnym rezultatem sprawy Andrzeja S. jest lawinowy lęk przed psychologami. Efekt domina. Dobra strona tych obaw to fakt, że pacjenci zaczynają pytać o uprawnienia terapeuty. Czy na tym konstruktywnym sprawdzaniu skończy się narastający lęk przed pomocą psychoterapeutów? Na razie słucham tego, co dziś mówi się o psychologach: dziki system, dżungla, średniowiecze. I jeszcze kult jednostki, zachłyśnięcie się władzą, paternalizm, dystans do klienta. Jednak najczęściej powtarza się opinia, że niektórzy psycholodzy to samotnicy, którzy z Olimpu muszą zejść do całej grupy zawodowej.

Magiel w środowisku

Pierwsza reakcja środowiska psychologów to wzajemne obwinianie się. W końcu cała warszawka wiedziała, że S. pije, i to nadmiernie, jednak nikt z pacjentów nie poszedł z oficjalną skargą do Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, w związku z tym niemożliwa była interwencja. Ale przecież znajomi psycholodzy posyłali do niego znajomych, a potem zdarzały się niepewne uwagi, że „bardzo niegrzeczny i dziwnie się zachowywał”. – Już w tym momencie trzeba było interweniować – komentuje dr Ewa Woydyłło z Instytutu Psychiatrii. – Może uniknęlibyśmy dzisiejszej dramatycznej sytuacji? Przecież nikt nie ma pretensji, że zaprzyjaźnieni z Andrzejem S. psycholodzy nie wyczuli pedofilii, ale alkohol powinni. – Wszyscy jesteśmy po trochu winni – przyznaje inna znakomita pani psycholog. – Był świętą krową, tak jak kilku innych. Andrzej S. już 20 lat temu musiał opuścić warszawski Instytut Psychiatrii. Pacjentki przez niego płakały. Od końca lat 70. miał prywatny gabinet, właściwie zawsze działał poza układami i kontrolą. Prawdziwy dinozaur psychologii, do którego na wizytę czekało się tygodniami. I płaciło słono. Środowisko wrze. Przy okazji przypomina się samobójstwo psychologa współpracującego z dużą instytucją. Też koledzy nie zauważyli oznak depresji. Prawie tak często jak nazwisko S. wymieniana się X



(również guru psychologii), którego oskarżono o romans z pacjentką. X mówi, że to nie była pacjentka, a prof. Zbigniew Lew-Starowicz dodaje przytomnie, że straty są jednak mniejsze niż w przypadku pedofilii. Mąż niby-pacjentki skarży się przed sądem koleżeńskim. „Super Express” wzywa inne ofiary, by się zgłosiły. Redakcja pokrywa koszty ewentualnego procesu. Magiel przykrywa dochodzenie w sprawie pornografii dziecięcej. Z kolei reżyser Latkowski zapowiada, że zrobi film o pedofilach, a będzie tam wreszcie „o znakomitym polskim reżyserze”. O politykach i przedsiębiorcach też. Ulica zaciera ręce. Bo na razie psychologowie – gwiazdy mediów wraz z niektórymi gazetami – zamiast refleksji po ujawnieniu sprawy Andrzeja S. zorganizowali nam igrzyska. Atmosfera jest tym bardziej napięta, że w grę wchodzi duże pieniądze. Etyk, prof. Jacek Hołówka, twierdzi, że odruch ochrony członka korporacji, do której należą sygnatariusze wspomnianego protestu, wynika z faktu, że po tej aferze część z nich straci pieniądze. – Biznes psychologiczny nie kieruje się tylko czystymi zasadami – mówił w wywiadzie przed rokiem prof. Janusz Czapieński, jeden z autorów protestu. – Brud bierze się stąd, że jak w każdym biznesie znaczącą rolę odgrywa ekonomia. Nikt nie jest bez winy. Także media, choć one przynajmniej natychmiast stanęły po stronie „dzieci z fotografii”. Bez względu na to, kto je wykorzystał. Ale i w mediach sprawy nadużyć seksualnych traktowane były i są „po uważaniu”. Jeżeli podejrzanym jest dyrygent chóru, łamię się tajemnicę lekarską, jeśli jest to Andrzej. S., często wypowiadający się w gazecie, relacje są wyważone. Nikt nie jest bez winy. Jednak żeby odzyskać zaufanie do psychologów, potrzebne jest samooczyszczenie środowiska, a nie pisanie manifestów w obronie kolegi. W ramach czarnego humoru można powiedzieć: dobrze, że się przyznał, bo psychologowie jeszcze długo szliby w zaparte, tak jakby wszyscy mieli zostać wykluczeni z zawodu.

Potężny zawód

Sokrates mówił, że psycholog jest podobny do akuszerki. Pomaga rodzić się w człowieku dobru, które w nim jest. Dawniej ludzie zrozpaczeni szukali pociechy u księdza, dzisiaj zwracają się do psychoterapeutów. Psychologia jest pewnym kawałkiem chleba. Największe dochody przynoszą psychoterapia, doradztwo politykom, badania zachowań konsumenckich i szkolenia motywacyjne dla firm. Te wielkie pieniądze robi się od niedawna, psychologia jest bowiem dziedziną młodą. Pierwsze wydziały otwarto w Polsce w 1951 r. Szacuje się, że w Polsce jest około 10 tys. psychologów. Liczba będzie się zwiększać, bo co roku 14 wydziałów psychologii opuszcza około 2 tys. absolwentów. Od lat są to najbardziej oblegane kierunki, a do tego wyższe uczelnie organizują kursy i studia podyplomowe. Przykładowo Uniwersytet Warszawski ma psychologię zarządzania personelem, psychologię zachowań rynkowych i psychologiczne podstawy komunikacji medialnej, ale gabinety zakładają nawet studenci pierwszego roku studiów zaocznych. Jednak w tym tłumie niewielu jest prawdziwych specjalistów. Stanu zdrowia psychicznego samego Andrzeja S. nie ma kto oceniać. Okazuje się, że wszystkie osoby z uprawnieniami do tego typu badań to jego koledzy. Trwają poszukiwania osoby niezależnej. Poradami przesiąknięte jest nasze życie. Tylko 20% absolwentów pracuje w służbie zdrowia, kolejne 20% zatrudnionych jest w oświacie, poza tym są w przemyśle, obronie narodowej, policji, resorcie pracy (np. w centrach pomocy rodzinie), reklamie i doradztwie personalnym. Pojawiają się w sądzie, gdy trzeba odebrać prawa rodzicielskie. Coraz częściej zatrudniają ich szpitale. – Chory na raka zadaje sobie pytanie, dlaczego to właśnie on zachorował, przechodzi kryzys, zwątpienie. Wsparcie duchowe, umotywowanie jest niezwykle ważne – mówi Justyna Pronobis, psycholog kliniczny w warszawskiej klinice Wojskowej Akademii Medycznej, i przypomina, że psychoterapia to leczenie, a nie pomoc w rozwiązywaniu problemów życiowych. Pomaga leczyć nie tylko zaburzenia psychiczne, lecz także somatyczne. Zdumiewająca jest skłonność do rozdrobnionego stowarzyszania się psychologów. Czasem nazwa podpowiada wiarygodność – jest Stowarzyszenie Psychologów Chrześcijańskich, Transportu, Praktyków. Ten chaos organizacyjny pogłębia to, co obserwator widzi jako efekt sprawy Andrzeja S. – nie ma reguł, nie ma standardów, zwyciężyła hipokryzja.

Czekając na ustawę

A jak być powinno? Do czego zmierza to środowisko? Dr Ewa Woydyłło mówi, że w każdym amerykańskim gabinecie prywatnym wisi dyplom i informacja, że terapeuta pracuje pod nadzorem dr. X. Choć najlepiej chroni praca w zespole, wspólne omawianie problemów pozwoli wyłapać nieprawidłowości. Tymczasem Andrzej S. (a ilu jeszcze?) przyjmował w prywatnym mieszkaniu, sam od lat, nie miał nawet gabinetu, wszystko działało się w jego prywatności, co uraga elementarnym zasadom prowadzenia psychoterapii. – Istnieją w Polsce

stowarzyszenia realizujące standardy europejskie, posiadające rekomendacje instytucji międzynarodowych – tak mówi Ewa Canert-Łąka o swoim krakowskim Instytucie Terapii Gestalt. – Przynależność do naszej organizacji uzyskuje się po wykazaniu się odpowiednimi procedurami kształcenia oraz standardami zawodowymi. Nie wszyscy pracują na dziko, poza kontrolą. Ewa Canert-Łąka przypomina też, że w większości krajów UE kontrola wewnętrzna jest obligatoryjna, a licencje wydaje się na czas określony. Dziś władze Polskiego Towarzystwa Psychologicznego mogą zawiesić członkostwo (przypadek Andrzeja S. jest pierwszy), mogą skreślić i odebrać certyfikat. Ale psycholog i tak może nadal praktykować. Dopiero ustawa o zawodzie psychologa pozwoli dożywotnio odebrać prawo wykonywania zawodu. Jeśli prawo do wykonywania jakiegoś zawodu ma być koncesjonowane, powinien o tym decydować samorząd zawodowy. Dziś o fachowości świadczy certyfikat wydawany przez Polskie Towarzystwo Psychologiczne. Andrzej S., jak wielu innych znanych psychoterapeutów, dostał go uznaniowo. Zdaniem Zofii Miłskiej-Wrzośińskiej, dyrektor Laboratorium Psychoedukacji, certyfikaty powinny być co pięć lat odnawiane przez PTP. Jednak dopiero w przyszłości zawód psychologa zostanie objęty ochroną prawną, co w praktyce oznacza, że osoby bez odpowiedniego wykształcenia nie będą mogły podawać się za specjalistów. Najwięcej dyskusji wzbudza okres przejściowy dla tych, którzy będą musieli uzupełnić edukację. Wielu specjalistów ma wątpliwości, czy powinni oni pracować pod szyldem psychologa, zanim nie uzupełnią wykształcenia. Ale to wszystko jest przyszłością. – Niestety, w 2001 r. ustawa została zawieszona aż do 2006 r., i to wbrew naszym protestom – przypomina Zuzanna Toeplitz z Towarzystwa Psychologicznego. Jednak żadna ustawa, nawet najlepsza, nie zapobiegłaby sprawie S. Rzecz w etyce. Oczywiście, nawet najlepsze spisanie jej zasad nie zmieni faktu, że albo ktoś jest uczciwym specjalistą, albo oszustem. Na razie można uaktualnić kodeks etyczny. – Spisaliśmy go w 1995 r. – mówi Zuzanna Toeplitz. – Wiele spraw w ogóle nie zostało w nim ujętych. A przecież trzeba uregulować udział w reklamach i – co w świetle ostatnich wydarzeń jest niezwykle ważne – kontakty z mediami, czyli odpowiedzialność za słowo. Nie może być tak, że jedna osoba podaje się za dyżurnego psychologa kraju i ludzie utożsamiają jej opinie z całym środowiskiem. Maniakalne prawie, szczególnie w pismach kobiecych, stało się zaczynanie zdania od „Jak twierdzą psycholodzy...”. Potem wypowiada się jeden z ulubieńców mediów. Rzeczywiście, dziesięć lat temu trudno byłoby wyobrazić sobie jeden z ostatnich gorących problemów – Jacek Santorski wsparł swym autorytetem „Big Brothera”, bo – jak stwierdził – „stara się żyć, jakby w jego domu były kamery”. Filozofia nie przekonała Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, które nie chciało już firmować jego pracy. Absolutnie mu to nie zaszkodziło, sprzedaż jego książek znacznie wzrosła. Tak jak dzisiaj poszukiwana jest „Miska szklanych kulek” Andrzeja S. Jednak zawsze i w każdym kodeksie zapisany jest „zakaz nawiązywania przez psychologów z pacjentami relacji seksualnych”. Przekroczenie wiąże się z ostrymi sankcjami, niestety tylko w obrębie środowiska. Sprzeczne z etyką, choć w kodeksie jeszcze niezapisane, jest wszelkie prowadzenie prywatnych śledztw, np. śledzenie kogoś, kto szkodzi pacjentowi. Tymczasem usprawiedliwiający Andrzeja S. twierdzą, że zdjęcia pochodzą z takiego dochodzenia, mającego na celu rozpracowanie środowiska pedofilów.

Słaby supervisor

Michał Skalski, psychiatra, jak wielu jego kolegów zastanawia się dziś, czy system, w którym pracuje, jest przejrzysty, czy jest pod kontrolą, tak żeby nie było żadnych podejrzeń. – To ja kieruję na terapię, a więc wzajemnie z psychologiem jesteśmy swoimi supervisorami – tłumaczy. – A poza tym najlepszą weryfikacją są pacjenci. W naszej dziedzinie bardzo trudni, często agresywni, ale jednak potrafiący docenić, gdy się im pomoże. Najbardziej sceptyczny jest prof. Jacek Hołówka. Uważa, że nic nie da nadzór nad spotkaniem dwóch osób. Człowiek, który idzie do specjalisty, musi mieć nadzieję i zaufanie, ale także obserwować, wykazać czujność. Jest to jednak trudne, bo terapeuci stworzyli wokół siebie aurę nietykalności. Pijany chirurg czy lekarz pogotowia wywołują natychmiastową reakcję. Psycholog może być dziwny. Taka praca, grzebanie w duszy. Krucha i różnie stosowana okazała się zasada supervizji. – Początkującego można zmusić do takiej kontroli – komentuje znakomity profesor psychiatrii – ale zaproponowanie tego sławie wywoływało oburzenie. Najlepsi polskiej psychoterapii pracują w samotności, bo to im dodaje aury tajemniczości. Tyle że kręcą bicz na samych sobie. Tymczasem standardem winno być, że psychoterapeuci sami przechodzą pełną terapię i poddają się wymaganiom testom. Na tym etapie zatrzymywane są osoby, które mają problemy ze sobą lub z własną seksualnością.

Wyeliminować oszustów

Co powinni zrobić psycholodzy? Dziś mogliby odsiać ziarno od plew. I to nie tylko wśród swoich, ale po prostu uderzyć w zupełnych oszołomów, oszustów. Nikt nie wie, ile jest w Polsce gabinetów psychoterapeutycznych. Powstają lawinowo, bo nadal wystarczy tylko zarejestrować działalność gospodarczą. Bez uprawnień. Do tego nie są potrzebne żadne certyfikaty ani studia psychologiczne. Na każdym kroku widać fałszywki. Lekarze dusz przyjmują w chińskich gabinetach na najróżniejszych targach medycyny naturalnej, księgarnie pełne są kuglarskich podręczników, które proponują sztuczki, a nie terapię. Wszystko to pod hasłem „psychologia”. Szczególnym wzięciem cieszą się broszury o amuletach wzmacniających energię psychiczną. A takie poradniki mogą wyrządzić wiele szkód. Namawiają czytelnika, by manipulował ludźmi, gdy tymczasem on nie ma takich predyspozycji. Czasem wystarczy rzucić modny termin, by mieć klientów. Jeden z warszawskich masażyście po latach chudych dopisał na wizytówce „psychoanalityk”. Interes ruszył z kopyta. Oszusta poznasz po tym, że mówi o swojej charyzmie, poza tym najczęściej proponuje „kurs pozytywnego myślenia” lub „doenergetyzowanie się”. Często są ogłoszenia, w których jednym tchem wymienia się diagnozy psychologiczne i horoskopy. Zuzanna Toeplitz podkreśla, że nie chodzi o to, by zakazać wróżkom zagładania w linię życia. Byleby nie używały terminów psychologicznych. Tymczasem wynajęty pokój, w którym siedzi Cyganka, nosi miano Instytutu Duszy. Najgroźniejsze sytuacje to takie jak łódzka afera. Działała tam placówka o zachęcającej nazwie Europejska Akademia Psychologii Integracyjnej, która po dwóch latach „studiów” wydawała dyplomy informujące, że absolwent jest psychologiem praktykiem (!). Niby nie są one w Polsce uznawane, ale wielu pracodawców o tym nie wie i omamieni nazwą uważają, że mają do czynienia z prawdziwym psychologiem. W całym kraju zarejestrowano dziesiątki kursów eksternistycznych.

Jak pomóc ofiarom

– Nie jest możliwe, żeby dzieci, które były ofiarami przemocy seksualnej, same o tym zapomniały. I dzieci, i rodziny wymagają terapii psychologicznej. I to właśnie powinni im zaoferować także najwięksi terapeuci. Powiem jasno – winna to być bezpłatna pomoc – mówi Mirosława Kątna, przewodnicząca Komitetu Ochrony Praw Dziecka, i dodaje, że rodziny przeżywają teraz niepewność, czy ich dziecko było w „tej” grupie. Najważniejsze jest teraz, by było miejsce, gdzie będą mogli opowiedzieć swoje lęki. Jedyne takie pozytywistyczne działanie zaproponowało jak dotąd Polskie Towarzystwo Psychologiczne. Na jego stronie internetowej (www.ptp.psychologia.pl) podane są adresy ośrodków, które bezpłatnie udzielają porad. – Najgorsze, co może się zdarzyć, to rezygnacja z terapii, gdy jest ona niezbędna – mówi Zuzanna Toeplitz z Towarzystwa Psychologicznego. Dociera do niej wiele e-maili od osób, które zapowiadają, że na żadną terapię już nigdy nie pójdą. Również psychiatrzy mówią, że zostali z lekami w garści. Na wieść o psychoterapii pacjent dziękuje. I to powinno przerazić środowisko. W tym szumie niepewności terapeuci przypominają, że cierpi także córka Andrzeja S. Jej też trzeba pomóc.

Co zostanie poza maglem

W rozmowach przewija się strach. Gdzie i z kim nasze dzieci są bezpieczne? Z badań pedagoga i seksuologa, prof. Zbigniewa Izdebskiego, wynika, że sprawy głośne – nadużycia seksualne w szkole, na plebanii, na obozie harcerskim – to margines. Rodzina, przyjaciele domu, ci, do których dziecko ma największe zaufanie, są dla niego najgroźniejsi. W tej sytuacji rodzi się jeszcze jeden niepokój – jak ostrzegać najmłodszych i w jakim wieku? Prof. Izdebski przypomina, że ktoś, kto chce skrzywdzić dziecko, jest przebrany za jego przyjaciela. Skąd ono ma wiedzieć, że nie każdy dotyk jest dobry? Na razie sami dorośli są zdezorientowani. Prof. Jacek Bomba, psychiatra i psychoterapeuta z Uniwersytetu Jagiellońskiego, mówi w „Tygodniku Powszechnym”, że „grozi nam chowanie dzieci w zimnym chlewiku”. Sokołowni przestaniemy odróżniać, co jest erotyzmem, a co czułością. – Matka będzie się bała dotknąć dziecka, a ojciec wzięć córkę na kolana. Wszystko z lęku przed posądzeniem o wykorzystywanie seksualne – mówi prof. Bomba. Potrzebna jest poważna dyskusja, ale nie tylko o kondycji zawodu. Także o prawdziwych zagrożeniach – o molestowaniu seksualnym, fali pornografii dziecięcej, coraz częstszej pedofilii. Rodzice nie wiedzą, jak o tym rozmawiać z dziećmi i jak je uchronić. Czy psycholodzy zmobilizują się i przeprowadzą taką ogólnospołeczną lekcję? **Żelazne zasady** – Na psychologa ciąży odpowiedzialność za następstwa kontaktu, jaki w ramach swojej roli zawodowej nawiązuje z drugim człowiekiem. – Stwierdzając

nieetyczne postępowanie kolegi w sprawach zawodowych lub dowiadując się o takim zachowaniu, psycholog stara się go przekonać o niewłaściwości jego czynów. - Podstawową zasadą w pracy psychologa z osobami małoletnimi jest ich dobro, co oznacza, że osoby te w kontaktach z psychologami mają prawa nie mniejsze niż dorośli pacjenci. - Psycholog jest świadomy niebezpieczeństw wynikających z jego możliwości wpływania na innych ludzi, w związku z tym poddaje się konsultacji. - Oczywista jest zasada niepodejmowania kontaktów intymnych i niewiązania się w relacje służbowe z pacjentem oraz nieczepiania innych korzyści finansowych niż wynikające z opłat za terapię. Fragmenty z „Kodeksu etyczno-zawodowego psychologa” **Kiedy potrzebna jest psychoterapia?**

Nerwice i zaburzenia osobowości – w tych przypadkach psychoterapia okazuje się skuteczna. Pomaga też w leczeniu uzależnień. Istnieje wiele jej definicji i kilkadziesiąt szkół, stąd przeciętnemu odbiorcy trudno się zorientować, której jest poddawany. Podstawową techniką oddziaływania jest rozmowa, nazywana dialogiem terapeutycznym. Jedynym uprawnionym tematem są problemy pacjenta. **Psychoterapeuta z certyfikatem**

Kwalifikacje potwierdza licencja Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, przyznawana od 1994 r., i certyfikat Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego – od 1991 r. Uzyskanie tych dokumentów nie jest obowiązkowe. O licencję może się starać osoba, która ukończyła studia psychologiczne lub inne, ale zdała egzamin z psychologii klinicznej. Trzeba mieć pięć lat udokumentowanej pracy. Certyfikat Towarzystwa Psychiatrycznego również można otrzymać po pięciu latach lub po uzyskaniu I stopnia specjalizacji z medycyny. Kandydat na psychoterapeutę musi mieć ukończony czteroletni kurs. Program to poza klasycznymi zajęciami własny trening psychoterapeutyczny, superwizja i trzymiesięczny staż.

Cena zdrowia psychicznego

- Udział w grupie Anonimowych Alkoholików – bezpłatny, w wybranym terminie.
- Wizyta w państwowej poradni zdrowia psychicznego – bezpłatna, terminy kilkutygodniowe lub kilkumiesięczne. Przed wizytą należy sprawdzić, czy ośrodek jeszcze istnieje.
- Płatne: udział w terapii grupowej – 25 zł, godzinna wizyta u psychoterapeuty – 70-150 zł, dwudniowy warsztat na temat rozwoju wewnętrznego kobiety – 300 zł, weekendowe szkolenie dla firm – 1-2 tys. zł od osoby.

Pedofil niejedno ma imię

Skłonność do pedofilii coraz częściej jest nabyta

Cz@t z prof. Zbigniewem Lwem-Starowiczem

Po opublikowaniu artykułu „Stop pedofilii” w portalu Onet.pl rozgorzała dyskusja. Dlatego postanowiliśmy wspólnie z Onetem zorganizować chat na ten temat. Wzięło w nim udział prawie 5 tys. internautów. Naszym gościem był prof. Zbigniew Lew-Starowicz, seksuolog. Przedstawiamy wybrane fragmenty.

scr: Czym właściwie jest pedofilia?

Zbigniew Lew-Starowicz: Pedofilia to jedna z chorób, umieszczona w międzynarodowej klasyfikacji chorób. Można ją rozpoznać w przypadku, gdy jest to dominująca forma zaspokajania popędu minimum przez pół roku, gdy obiekt seksualny jest nieletni. Jednak jednorazowe zachowanie seksualne wobec dziecka nie jest podstawą do rozpoznania pedofilii.

kahlanik: Czy skłonność do pedofilii jest wrodzona, czy może być nabyta?

ZL-S: Częściej jest nabyta, np. w wyniku nieudanych związków z kobietami, niezaspokojonej potrzeby władzy i uznania czy nieudanego współżycia seksualnego.

lulu80: Czy istnieje jakiś zespół cech charakterystycznych dla osób chorych na pedofilię?

ZL-S: Nie ma osobowości pedofilnej, np. jedni są sadystami wobec dzieci, a drudzy je kochają. Determinanty biologiczne spotykamy rzadko. Rzadziej niż psychiczne i społeczne.

Brooonet: Czy pedofil po wyleczeniu jest w stanie żyć jak każdy inny normalny człowiek, czy jego skłonności mogą wrócić?

ZL-S: Pedofilia jest uznawana za chorobę od około stu lat. Udać się wyleczyć około połowy pedofilów. Leczenie trwa kilka lat. Obejmuje leki antypopędowe, psychotropowe, specjalne treningi i kilka metod psychoterapii. Po przejściowym obniżeniu popędu zaczyna się metody treningowe, m.in. masturbacyjne. Jeżeli pedofil jest wyleczony, żyje jak każdy normalny człowiek, a jeżeli to życie jest udane, ma szansę nie wrócić do pedofilii.

nanna: Jak to się dzieje, że pedofilię można ukrywać przez tyle lat, mając wokół siebie środowisko bądź co bądź specjalistów od rozszyfrowywania zakamarków ludzkiego wnętrza?

ZL-S: Są osoby mające dwie natury, np. dr Jekyll i Mr Hyde. Wiele osób postrzeganych jako wzorowe skrywa mroczne tajemnice. Ja nie dostrzegłem tej ciemnej strony, natomiast potwierdza się smutna prawda, że można w sobie mieć dwie różne natury.

a196oppl: Mam córkę w wieku ośmiu lat. Jak wykryć, że ktoś z dorosłych próbuje albo ma zamiar ją wykorzystywać seksualnie?

ZL-S: Nie wpadajmy w panikę i nie traktujmy wszystkich mężczyzn jako potencjalnych agresorów. Na stu mężczyzn skłonności pedofilne ma sześciu, a realizuje je mniejszość. Obecnie jest znacznie więcej ujawnianych przypadków doświadczeń urazowych, ale z drugiej strony, kryzys społeczny sprzyja wzrostowi pedofilii.

megusia1: Czy ojciec pięcioletniego chłopca, który wybrał związek homoseksualny, lub jego partner mogą być dla tego dziecka zagrożeniem pod kątem pedofilii?

ZL-S: Ojcowie o orientacji homoseksualnej są podobni w zachowaniach rodzicielskich do ojców heteroseksualnych. Zdecydowana większość nie wykorzystuje seksualnie swoich dzieci.

asiulka_22: Dlaczego pedofilów w Polsce traktuje się tak łagodnie?

ZL-S: Kary za pedofilię powinny być zróżnicowane w większym stopniu niż obecnie.

dobrodylek: Czy nie powinniśmy bardziej uważać z określeniem pedofilia? W USA doszło do tego, że kąpienie własnych dzieci może grozić zamknięciem w więzieniu.

ZL-S: To prawda, że w Stanach jest histeria, i obawiam się, że dojdzie ona do nas. W Polsce jest coraz więcej fałszywych oskarżeń o pedofilię.

jaffa_cakes: Jakie są skutki molestowania dla dziecka? Jakie są szanse na jego normalne funkcjonowanie?

ZL-S: Skutki są zróżnicowane. Od braku negatywnych następstw do zaburzeń psychicznych. Zależy to od zachowania sprawcy, wsparcia najbliższych dla ofiary, typu osobowości.

anika: Dlaczego ludzie zajmujący się tak odpowiedzialnym zadaniem jak pomoc psychologiczna dzieciom nie są poddawani specjalnym testom mogącym określić ich skłonności np. do pedofilii?

ZL-S: Licencjonowani psychoterapeuci są poddani superwizji, ale przecież różne zaburzenia mogą się pojawić później.

lovi: Andrzej S. przyznał się do postawionych mu zarzutów. Jak pana zdaniem wpłynie to na środowisko lekarzy, psychologów, psychoterapeutów?

ZL-S: Będzie przejściowy spadek zaufania. Ale zapotrzebowanie na psychoterapię jest tak duże, że nie obawiam się większego kryzysu.

sabrina1_9: Mamy zacząć się bać pedofilii? Czy skala tego zjawiska w Polsce może gwałtownie wzrosnąć?

ZL-S: Sprawa jest incydentalna , a nie typowa dla środowiska. Wzrasta zgłaszalność. Z mojego rozeznania nie wynika, że mamy sytuację podobną do Belgii.

grot: Jak mówić o pedofilii, by uniknąć pochopnych sądów, by uczyć szacunku dla człowieka cierpiącego nawet na najbardziej przerażającą chorobę?

ZL-S: Szacunek jest potrzebny każdemu. Rzeczywiście wokół pedofilii jest za dużo szumu.

Kolog: Komu mogą dziś zaufać rodzice, skoro już nawet lekarz, „ostatnia ostoja”, okazał się pedofilem? Czy dziś, kiedy już wszyscy jesteśmy odrobinę mądrzejsi, może pan podać im wszystkim jakąś złotą receptę?

ZL-S: Nie można na podstawie jednej osoby oceniać ponad 2 tys. psychoterapeutów w tym kraju. Zachowajmy zdrowy rozsądek i umiar. Przecież tysiące osób zostało wyleczonych z nerwic, depresji i lęków właśnie dzięki psychoterapii.

Notowała asz



Chcesz skomentować ten artykuł? **ZALOGUJ SIĘ**
Jesteś nowym użytkownikiem? **ZAREJESTRUJ SIĘ**

Swoją opinię możesz również przesłać e-mailem na adres: czytelnicy@przeglad-tygodnik.pl

NAJCIĘKAWSZE KOMENTARZE PUBLIKOWANE BĘDĄ W PAPIEROWYM WYDANIU "PRZEGŁĄDU"

Zły i dobry pedofil

Wróg jest straszny, bo nierozpoznawalny niczym masoni albo Żydzi. Pedofile wyglądają bowiem tak jak my i zachowują się tak jak my.

Sprawa Andrzeja S. prowokacja policyjna

Prawda o aresztowaniu Andrzeja S. nie kryje żadnych psychologicznych zagadek.

Dlaczego wpadł? Najwidoczniej miał tego dość – przypuszcza w gazetach Zbigniew Lew Starowicz, seksuolog. – Mógł sam podrzucić na śmietnik podejrzone zdjęcia i zadzwonić na policję z donosem na siebie. Jak seryjny zabójca, który podświadomie pragnie być schwytany i skończyć z popełnianiem mordów...

Mylnie przypuszczenia. Wedle nieoficjalnych, ale wiarygodnych informacji, które uzyskało „NIE”, nazwisko S. wypłynęło podczas jednej ze spraw prowadzonych przeciwko pedofilom w Warszawie – uwaga! – 2 lata temu. Zrazu policja sądziła, że znany psycholog ma związek z pedofilią, ale tylko w roli uczonego. Rychło jednak pojawiły się wątpliwości...

W sprawach o pedofilię śledztwo zaczyna się zwykle od złożenia zawiadomienia przez rodziców nieletnich ofiar. W przypadku Andrzeja S. takiego zawiadomienia nie było. Innym sposobem jest identyfikacja i ewentualna inwigilacja odbiorców treści pornograficznych, potencjalnych pedofilów. Wiele wskazuje na to, że właśnie z tego powodu S. stał się obiektem zainteresowania policji.

Gazety podawały: w dniu, w którym policja zatrzymała Andrzeja S., obok śmietnika na jednym z osiedli na Mokotowie znaleziono fotografie dzieci w wyuzdanych pozach. Ktoś to spostrzegł, zawiadomił policję, która przybyła na miejsce i zabezpieczając znalezisko zauważyła kręcącego się obok mężczyznę. Rozpoznano go rzekomo po znamieniu, które widniało na zdjęciach. Zatrzymano. W chwili gdy zakładano mu kajdanki, S. zachowywał się spokojnie. Nieprawda.

Zatrzymanie było już skutkiem śledztwa. Zdjęcia najprawdopodobniej zdobyli policjanci znacznie wcześniej w sposób zwany operacyjnym. Wiedzieli, że tego i tego dnia psycholog będzie wychodził z domu. Urządzili przedstawienie ze zdjęciami na śmietniku po to, by zatrzymać psychologa oraz uzyskać nakaz przeszukania jego mieszkania, gdzie spodziewali się znaleźć więcej dowodów jego zakazanej prawem działalności. Tempo poczynił każe przypuszczać, że nakaz był wcześniej przygotowany.

Prowokacja okazała się skuteczna. W ciągu pierwszych kilku godzin policjanci osiągnęli wszystkie cele: zatrzymanie, przeszukanie, przesłuchanie, przyznanie się do winy (a tak!), postanowienie sądu o tymczasowym aresztowaniu. Prokuratura z kilkudniowym opóźnieniem ogłosiła, że Andrzej S. przyznał się do winy, dopiero w chwili, gdy kończyła się konferencja prasowa urządzona przez obrońców Andrzeja S. Ośmieszyła tę imprezę. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że organy wymiaru sprawiedliwości prowadzą jakąś grę...

Sprawa siatki z Dworca Centralnego zmowa milczenia

Media opisały ją tak: policja trafiła na ślad pedofilskiej siatki dzięki zeznaniom dwóch chłopców. Dobrze sytuowani starsi mężczyźni skonstruowali system polowania na niewinnych nastolatków. W kręgu podejrzanych znaleźli się m.in.: przedsiębiorca, polityk, producent muzyczny. Do prasy przeciekły niektóre nazwiska. „NIE” podało, że jest wśród nich sławny reżyser filmowy, współtwórca tzw. kina moralnego niepokoju, moralista o katolickim

odchyleniu, nazwijmy go Iks. Wydawało się, że dziennikarze pociągną publikacje o pedofilach z Dworca Centralnego, a Iksa będą przedstawiać tak, jak teraz przedstawiają Andrzeja S. Tymczasem temat wygasł. Jeden z podejrzanych – zagraniczny biznesmen – zdołał wyjechać z Polski, drugiego zwolniono z aresztu, a sąd rozbił sprawę na cztery odrębne wątki. O Iksie ani słowa. Dopiero niedawno wspomniał o nim znany dokumentalista Sylwester Latkowski, który zapowiedział, że przymierza się do realizacji filmu o aferze z Dworca Centralnego.

W śledztwie pojawiło się też nazwisko innego słynnego reżysera filmowego, który w domu Iksa miał uczestniczyć w „orgiach” z udziałem nastolatków. Porozmawialiśmy z tym reżyserem:

– Dostałem zaproszenie na przyjęcie wydane z powodu jakiejś akcji promującej artystów z republik byłego Związku Radzieckiego. Poszedłem do domu Iksa, który był inicjatorem akcji, ale gdy zobaczyłem, że zagraniczni artyści składają się prawie wyłącznie z blond chłopców o twarzach aniołów, wypilem dwie wódki i wypadłem stamtąd jak wystrzelony z procy. Opowieści o skłonnościach Iksa do nastoletnich efebów krążą w środowisku od lat...

Wiemy o tym, że reżysera Iksa rozpracowywali dziennikarze z telewizji i jednego tygodnika. Wiemy też, że przestali się nim zajmować na polecenie przełożonych. Doszło bowiem do zawarcia układu: wy nie ruszacie naszego reżysera, a my nie ruszamy waszego człowieka z telewizji, też uwikłanego w romanse z nieletnimi chłopcami. Kim są „my” i „wy”, domyślamy się oczywiście. Był to pakt dwóch przeciwstawnych nurtów politycznych.

Teraz, gdy medialnej hysterii wokół pedofilii i pedofilów nie da się już zatrzymać, przypuszczamy, że postać Iksa wróci na łamy prasy. Tak jak wielu innych, mniej czy bardziej znanych osób. Popłynie krew. W rozgrywce najmniej będą się liczyły dzieci, które doznały prawdziwych bądź urojonych krzywd.

Autor : Przemysław Ćwikliński

Data wydania : 29/2004

Nr kolumny : 1

www.nie.com.pl



POLSKIE TOWARZYSTWO PSYCHOLOGICZNE

ZARZĄD GŁÓWNY

ul. Stawki 5/7 00-183 Warszawa

tel/fax: (22) 831-13-68,

554-97-39, księgowość: 831-16-84

E-mail: ptp@engram.psych.uw.edu.pl

...: Oświadczenie w sprawie Andrzeja S. ...

Oświadczenie

Polskiego Towarzystwa Psychologicznego

Całe środowisko psychologiczne jest zaszokowane i zbulwersowane gdyż sprawa dotyczy jednego z najgorszych przestępstw wobec dzieci. Musi znaleźć właściwą ocenę i surowy osąd. I nie tylko dlatego, że sprawa dotyczy jednego z bardziej znanych i kompetentnych psychologów i psychoterapeutów ale także dlatego, że uderza w zaufanie ludzi wobec zawodu zaufania publicznego. Nie możemy pozwolić, by ta bulwersująca i nagłaśniana sprawa zablokowała możliwość korzystania przez osoby najbardziej potrzebujące, zwłaszcza przez dzieci z pomocy psychologicznej. Przygotowanie profesjonalne psychologów i psychoterapeutów to nie tylko wiedza teoretyczna, umiejętności i niezwykle specjalistyczne kompetencje, ale także wpajane zasady etyczne zawodu dotyczące autonomii, podmiotowości i szczególnej odpowiedzialności za los naszych klientów i pacjentów. W przypadku osób małoletnich, dzieci, ta odpowiedzialność powinna przybierać szczególne formy. Psychologowie-psychoterapeuci doskonalący się przez wiele lat po ukończeniu studiów podlegają także kontroli swoich supervisorów, co daje gwarancje wysokiego poziomu zarówno profesjonalnego jak i etycznego. Kodeks etyczno-zawodowy psychologa kładzie wyraźny nacisk na zakaz nawiązywania przez psychologów z pacjentami niewłaściwych relacji, zwłaszcza seksualnych. Przekroczenie tego zakazu wiąże się z ostrymi sankcjami, niestety jedynie w obrębie środowiska. Zdecydowane reakcje odbierające prawo wykonywania zawodu psychologa będą możliwe wyłącznie po wejściu w życie ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów, która w 2001 roku została zawieszona aż do 2006 roku wbrew naszym protestom. O tym czy zarzuty formułowane wobec naszego kolegi potwierdzą się zadecyduje sąd, wiadomo, jednak że przedwcześnie i łatwo osądzając można skrzywdzić człowieka i jego najbliższych.

Warszawa, 29 czerwca 2004

Polskie Towarzystwo Psychologiczne informuje, że następujące ośrodki psychoterapeutyczne są gotowe udzielić bezpłatnych konsultacji osobom, które były lub są aktualnie pacjentami p. Andrzeja Samsona:

- **Laboratorium Psychoedukacji,**
Warszawa, ul. Katowicka 18,
tel. : 617 61 64, 616 13 72, 501 20 14 90
- **Ośrodek "Intra",**
Warszawa, ul. Lipowa 3,
tel.: 826 35 34
- **Ośrodek Pomocy Psychologicznej dla Młodzieży Centralnego Szpitala Klinicznego UM**
Łódź, ul. Bardowskiego 1
tel.: (42) 640 71 31
- **Polski Instytut Ericksonowski,**

Łódź, ul. Wioślarska 27,
tel.: 688 48 60

Sukcesywnie będziemy podawać następne Ośrodki, które się zgłoszą.

::: Komunikat dla prowadzących działalność psychologiczną i psychoterapeutyczną :::

Po długich staraniach Towarzystwa, w klasyfikacji **PKD** został wyodrębniony kod działalności psychologicznej i psychoterapeutycznej: **85.14.D w dziale "Ochrona zdrowia i pomoc społeczna"**.

::: Komunikat dla certyfikowanych psychoterapeutów i superwizorów psychoterapii :::

Zarząd Główny PTP informuje, że dostosował nazwę rekomendacji Towarzystwa dla psychoterapeutów do wymagań NFZ. Rekomendacje nazywają się: **certyfikat psychoterapeuty i certyfikat superwizora psychoterapii**.

Dla wszystkich rekomendowanych zostały przygotowane nowe dokumenty rekomendacyjne. Opłaty wynoszą:

- dla psychoterapeuty 25,00 zł
- dla superwizora psychoterapii 45,00 zł

Odbiór dokumentów i stosowna wpłata mogą być dokonane w biurze ZG PTP. Można także dokonać wpłaty na rachunek ZG. Formularz przelewu z numerem konta są do wydrukowania z naszej strony. Jeżeli przekazanie dokumentów miałoby nastąpić listownie, prosimy o zwiększenie opłaty o 5 zł na koszty listu poleconego.

::: Ustawa :::

W dniu 11.03.2004 roku na posiedzeniu sejmowych komisji Zdrowia i Gospodarki powołano podkomisję ds. nowelizacji ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów.

Skład podkomisji:

- Tadeusz Cymański (PIS) - przewodniczący
- Bogdan Derwich (SLD)
- Bronisław Dutka (PSL)
- Alicja Lis (Samoobrona)
- Marian Stepień (SLD)

::: PTP - organizacja pożytku publicznego :::

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Psychologicznego informuje, że podejmuje starania o przyznanie Towarzystwu statusu organizacji pożytku publicznego. Apelujemy do Kolegów o wstrzymanie się ze składaniem rocznego rozliczenia podatkowego, ponieważ istnieje możliwość wpłacenia 1 % od należnego podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Wpłacenie tej kwoty nie obciąża w żaden sposób podatnika, zmniejsza natomiast kwotę przekazywaną do urzędu skarbowego. O uzyskaniu statusu natychmiast Kolegów poinformujemy.

::: Walne Zgromadzenie Delegatów PTP :::

W dniach 23-25 stycznia 2004 r. w Śródborowie k/Otwocka obradowało Walne Zgromadzenie Delegatów PTP, które wybrało nowe władze Towarzystwa na kadencję 2004 - 2006. Walne Zgromadzenie m.in. uchwaliło zmiany w statucie PTP oraz w regulaminie Sądu Koleżeńskiego, ustaliło priorytetowe zadania dla Zarządu Głównego, podjęło decyzję o organizacji Zjazdów Naukowych w 2005 i 2008 r., przyznało prof. Januszowi Reykowskiemu tytuł Honorowego Członka PTP, podjęło decyzję o obchodach rocznicy 100-lecia istnienia Towarzystwa.

więcej ...

::: Raport o stanie orzecznictwa psychologicznego w Polsce :::

KODEKS ETYCZNO-ZAWODOWY PSYCHOLOGA

*

Tekst Kodeksu Etyczno-Zawodowego Psychologa w obecnej wersji zatwierdzony został przez Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Towarzystwa Psychologicznego w 1991 roku. Kodeks ten stanowi podstawową wykładnię zasad etycznych obowiązujących członków Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, co zostało wyrażone w **statucie Towarzystwa**.

Psychologia jako profesja i jako dyscyplina naukowa należy do tych dziedzin ludzkiej aktywności, w których centrum zainteresowania i oddziaływań jest człowiek. Relacje interpersonalne nawiązywane przez psychologa występującego zarówno w roli praktyka jak badacza czy nauczyciela podobnie jak wszelkie relacje międzyludzkie posiadają zawsze wymiar etyczny. Relacje te mają jednak szczególny, niesymetryczny charakter wynikający z przewagi kompetencji interpersonalnych po stronie psychologa, który dysponuje specjalistyczną wiedzą i technikami służącymi do poznawania innych ludzi i oddziaływania na nich. Rola zawodowa psychologa obejmuje ingerencję w sposób istnienia drugiego człowieka jako indywidualnej i niepowtarzalnej całości, ingerencję, której skutki mogą być nieodwracalne. Te okoliczności decydują o znaczeniu przestrzegania zasad etyki zawodowej w działalności psychologów i uzasadniają stawianie im wysokich wymagań etycznych.

Naczelną wartością dla psychologa jest dobro drugiego człowieka. Celem jego działalności profesjonalnej jest niesienie pomocy innej osobie w rozwiązywaniu trudności życiowych i osiąganiu lepszej jakości życia na drodze rozwoju indywidualnych możliwości oraz ulepszaniu kontaktów międzyludzkich.

W badaniach cel ten istnieje w dalszej perspektywie. Kontakt nawiązywany w celach badawczych, jeśli w swoich założeniach nie ma być pomocny, to w każdym razie nie powinien przynieść uszczerbku osobom uczestniczącym w badaniach.

Mimo różnych porządków moralnych i światopoglądowych istnieje zespół podstawowych wartości humanistycznych, które znalazły wyraz w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ. W swoich czynnościach zawodowych psycholog zawsze powinien respektować te podstawowe wartości, zwłaszcza godność osoby ludzkiej, podmiotowość i autonomię człowieka i jego prawo nieskrępowanego rozwoju. Psycholog uznaje prawo każdego człowieka do kierowania się własnym systemem wartości, dokonywania własnych wyborów, jak również prawo do intymności. Jednocześnie psycholog świadomy jest skutków, jakie przynosi lub przynieść może w przyszłości jego oddziaływanie - ostatecznie powinny to być skutki pomyślne dla odbiorcy lub odbiorców czynności zawodowych psychologa. W każdym przypadku na psychologu ciąży odpowiedzialność za następstwa kontaktu, jaki w ramach swojej roli zawodowej nawiązuje z drugim człowiekiem. Granice ingerencji psychologa wyznaczone są z jednej strony - jego kompetencjami profesjonalnymi, z drugiej strony - celami i oczekiwaniami formułowanymi przez osoby zgłaszające się po pomoc psychologiczną.

Współpracując z przedstawicielami innych zawodów, psycholog nie przekracza granic swoich kompetencji i szanuje kompetencje innych specjalistów. Jednocześnie dba o utrzymanie własnej tożsamości zawodowej, respektuje cele i wartości właściwe własnej profesji i wystrzega się identyfikacji z postawami innych specjalistów, jeśli te postawy są niezgodne z zasadami etycznymi zawodu psychologa. Zasada ta obowiązuje zawsze, ilekroć psycholog występuje w swojej roli zawodowej, bez względu na to, jakie specyficzne są cele i zadania instytucji, w której jest on zatrudniony.

W przypadku rezygnacji z wykonywania zawodu psychologa na rzecz innych ról zawodowych (np. administracyjnych) osoba z wykształceniem psychologicznym nie powinna celowo wykorzystywać związanej z kierunkiem wykształcenia wiedzy oraz umiejętności poznawania ludzi i oddziaływania na nich w sposób niezgodny z etyką zawodową psychologa. Psycholog angażujący się w działalność polityczną nie powinien

wykorzystywać prestiżu zawodu psychologa jako argumentu popierającego prezentowane poglądy.

Zasady ogólne

- Wykonując czynności zawodowe, psycholog zawsze dąży do tego, żeby kontakt z nim był pomocny dla drugiego człowieka czy grupy osób. Psycholog z racji swojego zawodu poczuwa się do udzielania pomocy psychologicznej w każdych okolicznościach, gdy zachodzi taka potrzeba.
- Psycholog jest świadomy szczególnej odpowiedzialności wynikającej ze specyfiki wykonywanego zawodu. Powinien znać granice swoich kompetencji i nie podejmuje się zadań przekraczających jego możliwości. Dokłada wszelkich starań, aby zapewnić jak najwyższy poziom wykonywanej pracy.
- Przyjmując określoną postawę wobec norm moralnych i obyczajowych w życiu prywatnym psycholog zdaje sobie sprawę, że jego decyzje w sprawach osobistych mogą wpływać na jakość jego czynności zawodowych a także rzutować na zaufanie społeczne do psychologii i psychologów. W społecznych oczekiwaniach zawarte są przy tym wysokie wymagania dotyczące przestrzegania zasad etycznych w życiu prywatnym przez osoby, których rola zawodowa obejmuje oddziaływanie na drugiego człowieka.
- Obowiązkiem psychologa jest stały rozwój zawodowy i dążenie do stałego rozwoju osobistego. Kwalifikacje psychologa powinny odzwierciedlać aktualny poziom wiedzy i technik psychologicznych. Psycholog korzysta z dorobku nauki światowej. Przyjmowanie twierdzeń i metod wypracowanych w innych warunkach społecznych i kulturowych powinna poprzedzać krytyczna analiza możliwości ich wykorzystania w naszych warunkach.
- Psycholog ustosunkowuje się twórczo do zastanego dorobku swojej dyscypliny. Przyczynia się do rozwoju wiedzy, ulepszania metod badawczych, narzędzi diagnostycznych i technik terapeutycznych. Jest krytyczny wobec własnych dokonań, rozpowszechniając je ujawnia sposoby dotychczasowej weryfikacji. Dąży do bezstronności i obiektywizmu w ocenie nowych technik oddziaływania psychologicznego i nieprofesjonalnych form pomocy psychologicznej oraz powstrzymuje się od działań utrudniających ich rozwój, nie mając po temu merytorycznych powodów.
- Psycholog udostępnia własny dorobek naukowy, przestrzegając zasad odpowiedzialności zawodowej, dobra osoby i dobra społecznego.
- Psycholog nie przedstawia niezgodnie z prawdą swojego wykształcenia, kompetencji profesjonalnych i doświadczenia zawodowego.
- Psycholog powstrzymuje się od wykonywania czynności zawodowych, jeżeli okoliczności zewnętrzne lub jego własny aktualny stan fizyczny czy psychiczny są tego rodzaju, że mogą istotnie obniżyć poziom wykonywanej pracy lub zakłócić bezstronność osądu zawodowego.
- Relacje między psychologami opierają się na wzajemnym szacunku i koleżeństwie, wynikającymi ze wspólnoty wartości i celów, świadomości rangi społecznej wykonywanego zawodu oraz przyjętej na siebie odpowiedzialności zawodowej.
- Psycholog nie jest obojętny na odstępstwa od zasad etyki zawodowej ze strony innych psychologów. Stwierdzając nieetyczne postępowanie kolegi w sprawach zawodowych lub dowiadując się o takim zachowaniu, psycholog stara się przekonać go o niewłaściwości jego czynów, korzystając gdy trzeba, z pomocy innych kolegów. Jeśli taka interwencja okazuje się nieskuteczna, psycholog zgłasza sprawę do zarządu oddziału PTP, który określa dalszy sposób jej załatwienia.
- Krytyczna ocena pracy i działalności innych psychologów nie powinna mieć charakteru deprecjonującego osobę i w żadnym przypadku nie może służyć do rozgrywek osobistych. Psycholog powstrzymuje się od wydawania takich ocen w obecności osób postronnych, dbając o nie podważanie zaufania do psychologii i psychologów.
- Psycholog wykazuje stałą troskę o prestiż i poziom wykonywania zawodu. Nie

udostępnia specyficznych technik diagnozy psychologicznej osobom nieprzygotowanym do ich kompetentnego stosowania. Psycholog przeciwstawia się podejmowaniu działalności psychologicznej, a zwłaszcza stosowaniu specyficznych technik diagnostycznych i terapeutycznych przez osoby nie posiadające kwalifikacji psychologicznych.

- Psycholog nie może akceptować warunków pracy, które ograniczają jego niezależność zawodową, a zwłaszcza takich, które uniemożliwiają stosowanie zasad etyki zawodowej. Psycholog powinien domagać się poszanowania dla własnej niezależności, bez względu na pozycję jaką zajmuje w hierarchii zawodowej. Każdy psycholog ma obowiązek występować w obronie niezależności swych kolegów.

Psycholog jako praktyk

- Podejmując działalność praktyczną, psycholog akceptuje fakt, że jego odpowiedzialność zawodowa przybiera wówczas konkretną formę odpowiedzialności za drugiego człowieka, czy grupę osób.
- Psycholog powinien wykonywać swoje czynności zawodowe dążąc do osiągnięcia możliwie najwyższego poziomu swej pracy, bez względu na to, kto jest odbiorcą jego czynności i jaki jest jego osobisty stosunek do tej osoby czy osób. W szczególności intencja niesienia pomocy i staranność w wykonywaniu czynności zawodowych przez psychologa nie zależy od takich właściwości klienta /1/, jak: pozycja społeczna, sytuacja, materialna, poglądy polityczne, światopogląd i system wartości, rasa, narodowość i wiek a także charakter problemów wymagających interwencji psychologicznej.
- psycholog powinien poinformować klienta o ewentualnym ryzyku związanym ze stosowanymi metodami terapeutycznymi oraz o istniejących metodach alternatywnych, z uwzględnieniem metod niepsychologicznych. Jeśli psycholog nie jest w stanie udzielić skutecznej pomocy wskutek braku kwalifikacji potrzebnych w danym wypadku lub powstania wadliwej relacji z klientem, kieruje go do innego psychologa lub do innego specjalisty. Psycholog podejmuje się jedynie tych czynności zawodowych, do których posiada kwalifikacje potwierdzone odpowiednim szkoleniem i doświadczeniem praktycznym.
- Rozpoczynając pracę, psycholog każdorazowo uzgadnia z klientem cel i zakres swoich oddziaływań oraz zasadnicze sposoby postępowania. Ustalenia te mają charakter wstępny i mogą ulec zmianie w toku dalszych kontaktów. W przypadku istnienia niezgodności poglądów należy dążyć do uzgodnienia jednolitego stanowiska. Psycholog respektuje system wartości klienta i jego prawo do podejmowania własnych decyzji, nie powinien jednak podejmować się interwencji, jeśli jej cele lub stosowane metody nie byłyby zgodne z jego etyką zawodową.
- Osoby zgłaszające się do psychologa nie z własnej inicjatywy zarówno dorośli jak dzieci, (kierowane na badania diagnostyczne lub zabiegi psychokorekcyjne) powinny być przez niego informowane o celu postępowania, stosowanych metodach, wynikach i sposobie ich udostępnienia. Psycholog stara się uzyskać akceptację planowanych czynności zawodowych przez te osoby.
- Osoby małoletnie powinny być traktowane w sposób szczególny. Podstawową zasadą psychologa w pracy z osobami małoletnimi jest ich dobro, co oznacza, że osoby te w kontaktach z psychologiem mają prawa nie mniejsze niż klienci dorośli. Kontakty z psychologiem w żadnym razie nie mogą być realizowane pod presją ze strony instytucji i osób dorosłych decydujących w imieniu małoletniego. W takim przypadku oraz z razie stwierdzenia naruszenia przez instytucję lub osoby dorosłe dobra małoletniego psycholog ma prawo odmówić współpracy z tymi instytucjami i osobami. Psycholog ma moralny obowiązek stać w obronie praw małoletniego. Psycholog ma prawo i też obowiązek respektować decyzję małoletniego jako osoby ludzkiej w zakresie kontaktów z nim.

- Osobom korzystającym z diagnozy i terapii psychologicznej psycholog udziela informacji o stosowanych metodach i uzyskanych wynikach, kierując się dobrem tych osób. Psycholog unika postępowania stwarzającego ryzyko zagrożenia wartości cenionych przez klienta a także okazji do błędnej interpretacji podawanych informacji. W wypadkach wątpliwych psycholog upewnia się, czy informacje zostały właściwie zrozumiane.
- Psychologa obowiązuje przestrzeganie tajemnicy zawodowej. Ujawnienie wiadomości objętych tajemnicą zawodową może nastąpić jedynie wtedy, gdy poważnie zagrożone jest bezpieczeństwo klienta lub innych osób. Jeśli jest to możliwe, decyzję w tej sprawie należy dokładnie omówić z doświadczonym i bezstronnym kolegą. Materiały poufne powinny być komisyjnie zniszczone, jeżeli zaistnieją warunki grożące ich ujawnieniem.
- Wnikanie w intymne, osobiste sprawy klienta dopuszczalne jest jedynie w takim zakresie, jaki wynika z celów pomocy psychologicznej.
- Współpracując ze specjalistami z innych dziedzin lub korzystając z ich konsultacji (tj. wykonując badanie na ich zlecenie), psycholog udostępnia wyniki własnych badań tylko w takim stopniu, w jakim jest to potrzebne. Informuje przy tym o konieczności utrzymania tych danych w tajemnicy.
- Korzystając z pomocy personelu pomocniczego bez pełnych kwalifikacji (np. asystenci psychologiczni, studenci, pielęgniarki itp.) psycholog odpowiada za realizację zasad etyki zawodowej. W szczególności psycholog powiadamia asystentów o obowiązku bezwzględного przestrzegania tajemnicy zawodowej, z wyjątkiem zagrożenia bezpieczeństwa osób, a materiały powierzone asystentom do opracowania zabezpiecza w miarę możliwości przed imienną identyfikacją.
- Psycholog zachowuje wrażliwość etyczną, nie unika rozstrzygania konfliktów moralnych, lecz stara się je dostrzegać, dokładnie rozważa sytuację i podejmuje decyzje kierując się własnym rozeznaniem, w oparciu o naczelne wartości etyczne swojego zawodu. Nawet nie akceptując postępowania osoby, psycholog powinien starać się jej pomóc.
- Gdy w swoich czynnościach zawodowych psycholog zostanie uwikłany w konflikt interesów, zarówno między osobami, jak między osobami i instytucją, postępuje tak, aby nie spowodować szkody dla którejkolwiek z zainteresowanych stron. Jeśli w grę wchodzi konflikt między interesami osoby i instytucji, psycholog zachowuje bezstronność
- Ogłaszając lub reklamując usługi zawodowe, psycholog rzetelnie przedstawia swoje kwalifikacje i zakres oferowanych czynności.
- Psycholog jako psychoterapeuta jest świadomy niebezpieczeństw wynikających z jego możliwości wpływania na innych ludzi, w związku z czym poddaje się superwizji lub konsultacji.

Psycholog jako badacz

- Psycholog w roli badacza zdaje sobie sprawę z tego, że wyniki badań naukowych nie tylko stanowią poszerzenie obszaru ludzkiej wiedzy, lecz mogą także być wykorzystane w praktyce społecznej. Psychologia ze względu na swą bliskość z życiem społecznym jest tą dziedziną nauki, której wyniki mogą być nadużywane w celu kształtowania przekonań i zachowania ludzi. Podejmując badania naukowe psycholog starannie rozważa ich stronę etyczną, a zwłaszcza możliwe pozytywne i negatywne konsekwencje udostępnienia wyników badań i ich wykorzystania w praktyce społecznej.
- Psycholog prowadzący badania naukowe podejmuje tematy zgodne z wartościami etycznymi swojej profesji, jest odpowiedzialny za dobór metod badawczych umożliwiających uzyskanie wiarygodnych wyników i za rzetelne przedstawienie rezultatów badań. W sprawach tych psycholog podejmuje decyzje nie ulegając presji osób ani okoliczności.
- Podejmując badania z udziałem ludzi, psycholog starannie rozważa zgodność planowanego przedsięwzięcia z ogólnymi zasadami etyki zawodowej. Przy zatwierdzaniu

planów badań podległych członków zespołu badawczego, doktorantów czy magistrantów kierownik lub promotor powinien uwzględniać kryteria etyczne. Osoby pracujące pod czyimś kierunkiem również ponoszą odpowiedzialność za stronę etyczną badań, w tym zakresie, w jakim zależy to od ich własnej decyzji.

- Psycholog przestrzega zasady dobrowolności uczestniczenia w badaniach psychologicznych, a także respektuje prawo uczestników do wycofania się w dowolnym momencie z dalszego udziału w badaniach. Jeżeli uczestnicy badań pozostają w stosunku zależności wobec prowadzącego badania jako jego studenci, klienci lub pracownicy, a także wtedy, gdy istnieje możliwość społecznej presji na udział w badaniach, należy szczególnie zadbać o to, aby zasada dobrowolnego udziału nie była naruszona.

- Psycholog nie podejmuje badań, które mogłyby narazić osoby uczestniczące na cierpienia lub utratę cenionych wartości. Jeżeli ważne względy poznawcze i praktyczne przemawiają za przeprowadzeniem tego rodzaju badań i nie istnieją inne sposoby uzyskania danych, należy bezstronnie rozważyć, czy spodziewane korzyści z badań uzasadniają i usprawiedliwiają ich prowadzenie. Przed uzyskaniem zgody na udział w badaniach należy w takich wypadkach szczególnie starannie poinformować przyszłych uczestników o ich przebiegu. Uczestnikami takich badań nie mogą być osoby pozostające w stosunku zależności wobec prowadzącego badania. Psycholog zobowiązany jest również podjąć wszelkie dostępne kroki w celu zminimalizowania przykrości związanych z badaniami i ich negatywnych skutków dla osób uczestniczących.

- Przed rozpoczęciem badań psycholog ma obowiązek poinformowania uczestników o ich celu, przebiegu, a zwłaszcza o tych aspektach badania, co do których w sposób uzasadniony można oczekiwać, że będą wpływać na gotowość uczestniczenia oraz wyjaśnić wszystkie inne aspekty badania, o które pytają uczestnicy i uzyskać ich zgodę. Jeżeli planuje się zastosowanie urządzeń rejestrujących zachowanie uczestników badań (kamera, magnetofon albo obserwacja z ukrycia) bezwzględnie należy o tym poinformować badanych i uzyskać ich zgodę. Dotyczy to zarówno dorosłych jak i dzieci. W wyjątkowych wypadkach informację tę można przekazać po zakończeniu badań, należy jednak wtedy zapewnić badanym możliwość odmowy zgody na wykorzystanie uzyskanych od nich danych.

- W każdym przypadku powoływania się na konkretne wyniki badań psycholog usuwa z nich wszystko, co mogłoby się przyczynić do identyfikacji osób uczestniczących.

- Posługując się w badaniach zwierzętami, psycholog unika zadawania im cierpień, jeśli ze względu na szczególnie ważne cele badawcze cierpienie zwierzęcia jest nie do uniknięcia, psycholog usilnie dąży do jego złagodzenia.

- Psycholog dba o rzetelne przedstawienie wyników swych badań i stara się zapobiec ich niewłaściwemu wykorzystaniu. Dlatego należy zawsze uwzględniać wyniki, które nie potwierdzają hipotez badawczych, istnienie alternatywnych hipotez i alternatywnych sposobów interpretacji wyników oraz ograniczenia zasięgu generalizacji uzyskanych rezultatów. Szczególną ostrożność należy zachować przy formułowaniu praktycznych wniosków z badań.

- Psychologa obowiązuje prawdziwe i wyczerpujące informowanie o źródłach, z których korzystał. Psycholog nie zataja, że korzystał w swoich publikacjach lub pracach badawczych z materiałów innych autorów oraz z pomocy i konsultacji innych osób.

- Uczestnicząc w pracach zespołowych, psycholog respektuje prawa autorskie innych członków zespołu i dba o ochronę własnych praw autorskich. Zasada ta jest szczególnie ważna przy prowadzeniu badań interdyscyplinarnych.

- Psycholog nie firmuje swoim nazwiskiem żadnych publikacji lub prac, w których nie brał udziału, ani nie przedstawia swojego udziału w sposób niezgodny z rzeczywistym wkładem wniesionym w te prace.

- Psycholog opiniujący prace badawcze innych autorów zdaje sobie sprawę ze znaczenia krytyki naukowej w rozwoju dyscypliny i ciężącej na nim osobistej odpowiedzialności za rzetelność wydawanych ocen. Psycholog nie podejmuje ocen pracy, jeśli istnieją okoliczności uniemożliwiające wydanie bezstronnej, rzetelnej i kompetentnej oceny.

- Psycholog jako członek społeczności akademickiej realizuje naczelne wartości etyczne swojego zawodu, jak godność, podmiotowość i autonomia człowieka. W kontaktach z przedstawicielami innych dziedzin nauki stara się upowszechniać typ relacji oparty na tych wartościach.

Psycholog jako nauczyciel i popularyzator

- Psycholog jest świadomy faktu, że ze względu na specyfikę dyscypliny jego osobiste przekonania, wartości i prywatne normy etyczne wpływać mogą na dobór i sposób przekazywania treści dydaktycznych. Występując w roli nauczyciela pokazującego wiedzę psychologiczną, psycholog powinien zaznaczyć, kiedy prezentuje osobisty punkt widzenia; obowiązuje go jednak znajomość i rzetelne przedstawienie innych stanowisk.
- Przygotowując studentów i absolwentów do praktycznego wykonywania zawodu, należy kłaść nacisk na jego aspekty etyczne, akcentując naczelne wartości etyczne zawodu. Psycholog wykorzystuje konkretne przykłady dla rozwijania wrażliwości etycznej przyszłych psychologów i ich umiejętności rozstrzygania dylematów moralnych towarzyszących wykonywaniu czynności zawodowych. Pokazuje i przybliża studentom wzorce etycznego postępowania w sprawach zawodowych.
- Psycholog jako nauczyciel, zwłaszcza przy nauczaniu umiejętności praktycznych, zdaje sobie sprawę, że jego postępowanie w stosunku do klientów czy podopiecznych kształtuje postawy zawodowe uczniów.
- W zajęciach dydaktycznych, podczas których prowadzone są demonstracje osób lub wytworów, psycholog unika momentów o charakterze widowiskowo-sensacyjnym. Wszelkie demonstracje powinna cechować dyskrekcja i takt. Jeśli demonstracja dotyczy osób, udział w niej powinien być w pełni dobrowolny a osoby uczestniczące powinny być chronione przed jakimikolwiek skutkami ujemnymi. Jeśli pojawi się ryzyko zaistnienia takich skutków, należy demonstrację przerwać.
- Zajęcia w charakterze laboratoryjno - ćwiczeniowym dostarczające uczestnikom okazji do wglądu we własne problemy emocjonalne mogą być prowadzone jedynie przez psychologów posiadających odpowiednie przeszkolenie. Psycholog prowadzący tego rodzaju zajęcia odpowiada za ich bezpośrednie i odległe skutki i dla uczestników.
- Psycholog nie prowadzi żadnego wycinkowego szkolenia dla niepsychologów w zakresie funkcji i prac wymagających pełnego wykształcenia i kwalifikacji psychologa.
- Psycholog w miarę swoich możliwości przeciwdziała nauczaniu psychologii przez osoby nie posiadające wykształcenia psychologicznego, np. zgłaszając takie fakty do Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.
- Upowszechniając wiedzę psychologiczną, psycholog dba o zgodność przekazywanych treści ze współczesnym stanem nauki, uwzględnia różnice między hipotezami i dobrze udokumentowanymi twierdzeniami i w sposób rzetelny przedstawia praktyczne możliwości psychologii. Szczególnie starannie psycholog przedstawia te treści, które są niezgodne z obiegową wiedzą psychologiczną lub podatne na różnorakie interpretacje.

Zasady Kodeksu Etyczno-Zawodowego obowiązują wszystkich polskich psychologów. Wstępując do Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, psycholog przyjmuje na siebie zobowiązanie skrupulatnego przestrzegania zasad Kodeksu Etyczno-Zawodowego Psychologa i upowszechniania ich wśród psychologów niezrzeszonych w PTP. Postępowanie członka PTP sprzeczne z Kodeksem Etyczno-Zawodowym pociąga za sobą sankcje, o których orzeka Sąd Koleżeński.